

Katarzyna Górak - Sosnowska

**PERSPEKTYWY ŚWIATA ARABSKIEGO
w kontekście Milenijnych Celów Rozwoju**

petit



Warszawa 2007

Katarzyna Górak -Sosnowska

PERSPEKTYWY ŚWIATA ARABSKIEGO
w kontekście Milenijnych Celów Rozwoju

Recenzja: prof. dr hab. Janusz Danecki

Okładka i strona tytułowa: Wiktor Dyndo

© 2007 Katarzyna Górak-Sosnowska

Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej pomocy zagranicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2007 r.

Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem MSZ.

Wydanie I. Warszawa 2007

Wydawnictwo Petit, 01-809 Warszawa, ul. Ceglowska 37
e-mail: petit@petit.com.pl

Redakcja, skład i łamanie: Petit

Druk: Fabryka Druku, 03-310 Warszawa, ul. Staniewicka 18

ISBN 978-83-85292-54-8

Spis treści:

Wprowadzenie	5
Rozdział 1: Milenijne Cele Rozwoju	9
Rozdział 2: Oblicza świata arabskiego	26
Rozdział 3: Islam a rozwój	39
Rozdział 4: Ubóstwo i sieci zabezpieczenia społecznego	51
Rozdział 5: Szkolnictwo	61
Rozdział 6: Równouprawnienie kobiet	71
Rozdział 7: Dzieci w świecie arabskim	85
Rozdział 8: Matki i żony	95
Rozdział 9: HIV/AIDS, malaria i inne choroby	107
Rozdział 10: Ochrona przyrody i zrównoważony rozwój	122
Rozdział 11: W kierunku partnerstwa globalnego	140
Zakończenie	153
Spis tabel i wykresów	157
Informacja o Stowarzyszeniu ARABIA.pl	158
Informacja o Fundacji „Edukacja dla demokracji”	160
Informacja o programie „Polska pomoc zagraniczna”	162

Wprowadzenie

Od kilku lat kraje arabskie i islam przyciągają uwagę świata. Jest to związane z sytuacją geopolityczną, migracjami do Europy, jak również z trudną do przewidzenia sytuacją społeczno-gospodarczą wielu państw regionu. W dyskusjach na temat przyszłości świata arabskiego często pojawia się wątek roli islamu, traktowanego przeważnie jednoznacznie jako bariera rozwoju. Dyskusje te koncentrują się głównie na dwóch dziedzinach: kultury i polityki międzynarodowej.

Przedmiotem opracowania jest analiza społeczno-gospodarcza świata arabskiego w kontekście Milenijnych Celów Rozwoju (MCR). Tak zarysowany zakres tematyczny pozwala z jednej strony przedstawić świat arabski w ujęciu rzadkim w polskiej literaturze przedmiotu (w której większość opracowań dotyczy kultury lub polityki), z drugiej zaś wpisuje się w nurt dyskusji na temat przyszłości regionów rozwijających się. Spośród wszystkich tych regionów świat arabski budzi najwięcej emocji, a islam postrzegany jest jako bariera rozwoju. Z tych powodów warto skoncentrować się właśnie na tym obszarze świata.

Opracowanie składa się z dwóch części. Pierwsza, znacznie krótsza, dotyczy ogólnej charakterystyki świata arabskiego i dyskusji na temat roli islamu w jego rozwoju. Omówiono tu również poszczególne MCR. Druga, zasadnicza część książki dotyczy stopnia realizacji poszczególnych MCR w świecie arabskim z uwzględnieniem jego uwarunkowań i możliwych scenariuszy na przyszłość. W rozdziałach omówiono czynniki kulturowe i religijne, jak również te wynikające z polityki i warunków naturalnych. W ten sposób możliwe jest ukazanie specyfiki kulturowej regionu, a zarazem „odczarowanie” islamu jako czynnika wpływającego wyłącznie negatywnie na rozwój. Każdy rozdział zawiera ponadto wskazówki dydaktyczne dla nauczycieli, którzy chcieliby wykorzystać materiał na lekcjach. Znajdą tu pytania do dyskusji oraz przydatne materiały. Książka ma jednak przede wszystkim charakter kompendium wiedzy na temat przemian współczesnego świata arabskiego oraz wyzwań, przed którymi staje. Zawarte w niej zagadnienia omówione zostały w sposób kompleksowy, a zarazem skrótowy; ich celem jest przede wszystkim zarysowanie pewnych zjawisk, a nie ich dogłębna analiza.

Zakres geograficzny ograniczony jest w pracy do świata arabskiego, wyodrębnionego z kręgu cywilizacji muzułmańskiej. Przyjęto, że pojęcie „świat arabski” dotyczy łącznie tych państw, w których większość ludności stanowią Arabowie, a więc: Algierii, Arabii Saudyjskiej, Bahrajnu, Egiptu, Iraku, Jemenu, Jordanii, Kataru, Kuwejtu, Libanu, Libii, Maroka, Mauretanii, Omanu, Sudanu, Syrii, Tunezji oraz Zjednoczonych Emiratów Arabskich¹. To kryterium zdecydowało, dlaczego do „świata arabskiego” nie zaliczono innych państw będących członkami Ligi Państw Arabskich (np. Dżibuti, Somalia). W niektórych zestawieniach uwzględniana jest Autonomia Palestyńska², chociaż należy pamiętać, że dostęp do danych statystycznych dla tego obszaru jest utrudniony. Z podobnego powodu w zestawieniach zbiorczych często pomijany jest Irak.

Należy zaznaczyć, że dostęp do wiarygodnych danych statystycznych dotyczących zarówno poszczególnych państw arabskich, jak i generalnie całego tego obszaru świata, jest utrudniony z dwóch powodów. Po pierwsze, państwa te często nie prowadzą odpowiednich statystyk ze względów administracyjnych, kadrowych i finansowych, co jest charakterystyczne dla wielu państw rozwijających się. Niejednokrotnie dostęp do danych komplikuje sytuacja polityczna kraju. Przykładem może być Liban, w którym od 1932 r. nie przeprowadzono oficjalnego spisu ludności³. Kolejnym utrudnieniem jest odmienny sposób definiowania i dzielenia świata arabskiego przez ośrodki naukowe zajmujące się tym regionem. Na przykład, w Radzie Gospodarczej i Społecznej ONZ istnieje Komisja Gospodarczo-Społeczna ds. Azji Zachodniej, która zajmuje się państwami arabskimi za wyjątkiem krajów Maghrebu; Bank Światowy poświęca swoje analizy państwom MENA (Middle East and North Africa), a więc także indoeuropejskiemu Iranowi, pomijając niektóre państwa arabskie np. Mauretanię czy Sudan; z kolei raport *Arab*

¹ M. Dziekan, *Arabowie*, [w:] *Arabowie. Słownik encyklopedyczny*, PWN, Warszawa 2001, s. 49. Ze względu na trudności w dostępie do danych, nie do końca klarowny status polityczny, a przede wszystkim niewielkie znaczenie w aspekcie uczestnictwa w procesie globalizacji, w dalszych rozważaniach zdecydowano się pominąć Saharę Zachodnią.

² Przyjęto tę właśnie nazwę, chociaż UNDP określa ten obszar jako Okupowane Terytoria Palestyńskie, a Bank Światowy – jako Zachodni Brzeg i Gaza.

³ Powodem jest zasada „klucza wyznaniowego”, według której obsadzane są najważniejsze stanowiska w państwie. W momencie jej przyjęcia, w 1943 r., Liban zamieszkiwało 55% chrześcijan i 45% muzułmanów. Z tego względu urząd prezydenta przypadł chrześcijaninowi – maronicie. Obecnie proporcje są dokładnie odwrotne – szacuje się, że Liban zamieszkuje 58% muzułmanów i 27% chrześcijan. A zatem przeprowadzenie spisu powszechnego ludności mogłoby doprowadzić do zmiany sposobu obsadzania najważniejszych stanowisk w państwie (a tym samym osłabić pozycję chrześcijan).

Human Development Report uwzględnia wszystkie państwa arabskie zrzeszone w Lidze Państw Arabskich – również te, w których ludność arabska nie stanowi większości (Dżibuti, Komory). W wielu opracowaniach WHO świat arabski podzielony jest pomiędzy dwa kontynenty – Afrykę i Azję. Odmienny zasięg geograficzny analizy poszczególnych ośrodków badawczych uniemożliwia porównywanie zgromadzonych przez nie danych oraz przytaczanie ich jako właściwych dla świata arabskiego.

Zakres przedmiotowy ograniczony został w publikacji do problematyki Milenijnych Celów Rozwoju oraz stopnia ich realizacji w państwach arabskich. Publikacja koncentruje się przede wszystkim na stanie obecnym, jego uwarunkowaniach oraz wyzwaniach, które stoją przed poszczególnymi państwami regionu. Postęp w realizacji MCR jest zatem istotny, jednak nie decydujący dla struktury poszczególnych rozdziałów. O wiele ważniejsze są uwarunkowania społeczne, geograficzne i polityczne związane z realizacją tych celów. Z tego względu zakres omówienia poszczególnych MCR został w niektórych przypadkach poszerzony o problematykę pokrewną. Na przykład, analizując problem ubóstwa w świecie arabskim (Cel 1) zwrócono szczególną uwagę na uwarunkowany religijnie system zabezpieczeń społecznych; omawiając zagrożenie chorobami zakaźnymi (Cel 6) poświęcono fragment rozdziału chorobom cywilizacyjnym, które dopiero niedawno pojawiły się w części regionu; w rozdziale na temat Celu 5 przedstawiono także inne czynniki wpływające na zdrowie kobiet, a uwarunkowane kulturowo (np. wczesne zawieranie małżeństw, endogamia).

Problematyka poruszana przez MCR jest na tyle szeroka, że pozwala na kompleksową analizę wyzwań, przed którymi stoi świat arabski, jednak poszerzenie niektórych zakresów tematycznych umożliwia zobrazowanie specyfiki kulturowej regionu. Pozwala także precyzyjniej odpowiedzieć nie tylko na pytanie, czy świat arabski zrealizuje MCR w przewidzianym czasie, ale także dlaczego w niektórych dziedzinach postęp jest możliwy, a w innych znacznie trudniejszy.

Uwagi techniczne

W pracy zastosowano uproszczoną transkrypcję nazw i terminów arabskich, opartą na zasadach polskiej ortografii, zgodną z zasadami przyjętymi w encyklopediach PWN oraz w nazewnictwie geograficznym świata. Nazwy własne utrwalone w języku polskim, lub oficjalnie przyjęte pozostały bez zmian (np. Rabat, a nie Ar-Ribat). Jako formę przymiotnikową rzeczownika *islam* przyjęto za „Słownikiem języka polskiego”: *muzułmański*, a nie *islamski*.

Dane statystyczne przedstawione w opracowaniu pochodzą z raportów instytucji międzynarodowych, przede wszystkim ONZ. Daty w nawiasach, umieszczone w nagłówkach i tytułach niektórych tabel, oznaczają przedział czasu, którego dotyczą dane w tabeli; dla każdego państwa starano się dobrać jak najbardziej aktualne dane. Zestawienia tabelaryczne zawierają wskaźniki dotyczące realizacji poszczególnych MCR; nagłówek kolumny oznaczony jest cyfrą w kółku, która odpowiada danemu MCR. Pozostałe dane statystyczne stanowią uzupełnienie i służą nakreśleniu pełniejszego i bardziej złożonego obrazu współczesnego świata arabskiego.

Rozdział 1: Milenijne Cele Rozwoju

We wrześniu 2000 r. przedstawiciele 189 państw świata przyjęli Deklarację Milenijną, która stała się podstawą do sformułowania Milenijnych Celów Rozwoju (MCR; ang. Millennium Development Goals). Są one drogowskazem dla rządów poszczególnych państw, a także organizacji pozarządowych i instytucji międzynarodowych, które podporządkowały im swoje działania. MCR stanowią zarazem fundament, na którym można budować analizy dotyczące szeroko rozumianego rozwoju społecznego poszczególnych regionów świata. Taką właśnie perspektywę przyjęto w niniejszym opracowaniu.

Specyfika MCR

W odróżnieniu od trzech pierwszych dekad rozwoju ONZ, poświęconych przede wszystkim problemom ekonomicznym świata, MCR koncentrują się głównie na szeroko rozumianym rozwoju społecznym, traktując jakość życia ludzi jako zagadnienie centralne. W tym kontekście rozwój należy rozumieć jako zwiększanie możliwości wyboru, dzięki któremu ludzie mogą pełniej cieszyć się życiem, wolnością i godnością⁴. Sama realizacja Milenijnych Celów Rozwoju nie zapewnia wszystkim ludziom na świecie godnych warunków życia, może być jednak traktowana jako pewnego rodzaju drogowskaz wskazujący kierunek dalszych działań.

Załącznikiem dla MCR były Międzynarodowe Cele Rozwoju (International Development Goals) przedstawione w raporcie przygotowanym w 1996 r. przez DAC (Development Assistance Committee) OECD pod nazwą *Shaping the 21st Century. The Contribution of Development Co-operation*. Zakładał on utworzenie globalnego partnerstwa, dzięki któremu możliwe byłoby osiągnięcie rozwoju gospodarczego, społecznego, a także stworzenie odpowiednich warunków dla środowiska naturalnego. Stroną w tym projekcie były kraje zrzeszone w OECD, które wspólnym wysiłkiem miały podjąć działania na rzecz poprawy życia ludzi w państwach rozwijających się⁵. Cele te nie zyskały jednak międzynarodowego

⁴ *Human Development Report 2003*, UNDP 2003, s. 27-28.

⁵ *Shaping the 21st Century: the Contribution of Development Co-operation*, DAC (OECD), Paris, maj 1996, s. 2.

poparcia, ze względu na fakt, iż pochodziły z państw-donorów i zostały opracowane bez udziału uboższej części świata. MCR powstały natomiast jako wspólny projekt i wspólna deklaracja. Zakładają także wspólną odpowiedzialność i wspólną pracę ludzi oraz państw na całym świecie. Tak sformułowane, zyskały globalną akceptację i uznanie społeczności lokalnej.

MCR mają swoich zwolenników, ale mają także krytyków. Pierwsi uważają, że sam fakt powstania międzynarodowego zobowiązania na taką skalę motywuje poszczególne państwa do dołożenia wszelkich starań, by zaplanowane cele osiągnąć. Jednak, niezależnie od tego, czy dany Cel uda się osiągnąć w zaplanowanym terminie 2015 r., istotny jest sam postęp, który się dokonuje. Krytycy twierdzą jednak, że MCR zostały nakreślone zbyt wąsko i nie obejmują np. praw obywatelskich lub kwestii bezpieczeństwa, które stanowią istotny problem w wielu regionach rozwijających się⁶. Sporo dyskusji prowokuje sposób pomiaru realizacji MCR oraz kompletowania danych statystycznych. W odniesieniu do wielu państw rozwijających się są to dane szacunkowe⁷. Osobną kwestię stanowią duże rozbieżności wewnątrz poszczególnych państw, które mogą umknąć uwadze, kiedy skupiamy się wyłącznie na analizie średnich wyników uzyskiwanych przez te kraje. Nadmierne koncentrowanie się na wskaźnikach, czyli danych statystycznych, może sprawić, że utracony zostanie kontekst lokalny, na ogół niezbędny dla zrozumienia zmian zachodzących w danym państwie⁸. Wreszcie, wytyczenie ostatecznej granicy MCR na rok 2015 sprawia, że po jej przekroczeniu świat rozwijający się podzieli się na zwycięzców i przegranych.

Pomimo wielu głosów krytycznych, Milenijne Cele Rozwoju niewątpliwie zasługują na uwagę i zostały uznane za główną siłę napędową współczesnych programów rozwojowych. Pozwalają na pełniejsze sprecyzowanie wspólnych celów w ramach współpracy międzynarodowej, a zarazem wskazują na konkretne cele szczegółowe,

⁶ G. Painter, *Gender, the Millennium Development Goals and Human Rights in the context of the 2005 review processes*, raport dla Gender and Development Network, październik 2004, s. 6.

⁷ Np. w ubogich krajach nie rejestruje się wielu zgonów i narodzin, w związku z czym dane opierają się na szacunkach i próbach kwotowych – por. A. Attaran, *An immeasurable crisis?*, "Medicine", Public Library of Science, nr 2 (10), październik 2005.

⁸ J. Vandemoortele, *Are the Millennium Development Goals feasible?*, [w:] *Targeting Development: Critical Perspectives on the Millennium Development Goals*, R. Black, H. White (red.), Routledge, New York 2003, s. 124.

na których mogą koncentrować się poszczególne kraje. Ponadto, dzięki szerokiemu zakresowi nawiązują do innych celów międzynarodowych związanych np. z równouprawnieniem kobiet czy ochroną środowiska. Mimo że nie mogą być postrzegane jako niezawodny miernik międzynarodowego rozwoju⁹, tworzą pewne ramy dla analizy sytuacji społeczno-gospodarczej współczesnego świata.

Cele główne, szczegółowe i wskaźniki¹⁰

Na MCR składa się 8 głównych Celów, 18 celów szczegółowych oraz 48 wskaźników. Cele nawiązują do podstawowych praw człowieka, sformułowanych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, a więc do: prawa do pożywienia, edukacji, zdrowia i godnego życia. Ponadto korespondują z przyjętymi przez UNDP celami rozwoju społecznego¹¹. Wszystkie Cele są wymierne, a ich zakres oraz czas realizacji został dokładnie sprecyzowany. Tylko Cel 8. ma charakter raczej aspiracyjny i nie jest jednoznacznie określony w czasie. Wszystkie Cele są ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkują. Wiele z nich koncentruje się na ubóstwie, definiowanym znacznie szerzej niż niewielki dochód.

Cel ❶: Wyeliminować skrajne ubóstwo i głód

Cel szczegółowy 1: Zmniejszyć o połowę liczbę ludzi, których dochód nie przekracza 1 dolara dziennie.

Wskaźniki:

- Odsetek w populacji osób o dochodzie poniżej 1 USD (PPP) dziennie.
- Przepaść biedy (zasięg x głębokość).
- Udział najuboższego kwintyla w narodowej konsumpcji.

Cel szczegółowy 2: Zmniejszyć o połowę liczbę ludzi, którzy cierpią głód.

Wskaźniki:

- Występowanie dzieci z niedowagą poniżej 5 roku życia.
- Udział populacji, której dieta nie pokrywa zapotrzebowania na energię (niedożywionej).

⁹ H. White, R. Black, *Millennium Development Goals: a drop in the ocean?*, [w:] *Targeting Development: Critical Perspectives on the Millennium Development Goals*, op cit., s. 2.

¹⁰ Tłumaczenie celów szczegółowych za: *Milenijne Cele Rozwoju*, <http://www.sprawiedliwyhandel.pl>.
Opisy stopnia realizacji MCR za: *The Millennium Development Goals Report 2007*, UN, New York 2007
oraz *Milenijne Cele Rozwoju: czas pomóc innym!*, <http://www.un.org.pl/rozwoj/>.

¹¹ *Human Development Report 2003*, op cit., s. 28-29.

Cel 1 stanowi priorytet dla państw rozwijających się, ponieważ odnosi się do najbardziej fundamentalnych potrzeb ludzi. W ciągu 15 lat od 1990 r. liczba osób żyjących za mniej niż 1 USD dziennie zmalała z 1250 mln do 980 mln, a największy spadek odnotowano w Azji Wschodniej. Relatywna poprawa nastąpiła także w Czarnej Afryce, jednak należy pamiętać, że nadal czterech na dziesięciu jej mieszkańców żyje w skrajnej nędzy. Ponadto, jednocześnie ze zmniejszeniem rozmiarów ubóstwa, doszło do jeszcze większej przepaści w dochodach pomiędzy najbiedniejszymi i najbogatszymi.

Cel 2: Zapewnić powszechne nauczanie na poziomie podstawowym

Cel szczegółowy 3: Zapewnić wszystkim chłopcom i dziewczynkom możliwość ukończenia pełnego cyklu nauki na poziomie podstawowym.

Wskaźniki:

- Nabór netto do placówek nauczania podstawowego.
- Odsetek uczniów rozpoczynających naukę w klasie pierwszej, którzy kontynuują ją do klasy piątej.
- Umiejętność czytania i pisania wśród młodzieży w wieku 15-24 lat.

Edukacja jest niezbędną dla rozwoju społecznego i stanowi konieczną inwestycję w przyszłość. Zapewnienie każdemu człowiekowi minimalnej edukacji należy do obowiązków państwa. W latach 1990-2004 nabór do szkół podstawowych na świecie zwiększył się o 8 punktów procentowych, obejmując 88% dzieci. Największy postęp dokonał się w państwach Czarnej Afryki, jednak nadal nabór do szkół podstawowych w tym regionie jest najniższy na świecie. W odniesieniu do szkół podstawowych problem dotyczy przede wszystkim dwóch kategorii społecznych: dzieci na wsi oraz dziewczynki.

Cel 3: Promować równość płci i awans społeczny kobiet

Cel szczegółowy 4: Wyeliminować nierówny dostęp płci do edukacji pierwszego i drugiego szczebla do 2005 r., a do wszystkich szczebli do 2015 r.

Wskaźniki:

- Stosunek liczby dziewcząt do liczby chłopców w placówkach pierwszego, drugiego i trzeciego szczebla edukacji.
- Stosunek liczby kobiet do mężczyzn w wieku 15-24 lat umiających czytać i pisać.
- Udział kobiet w grupie osób pracujących zarobkowo w sektorze pozarolniczym.
- Odsetek miejsc zajmowanych przez kobiety w krajowych parlamentach.

Awans społeczny kobiet dotyczy wielu dziedzin życia, jednak zaczyna się od edukacji. Większość dzieci, których nie objęła powszechna edukacja, to dziewczynki. Ich nabór do szkół systematycznie rośnie, jednak nadal jest niższy niż nabór chłopców. W sferze polityki kobiety uzyskują coraz większe prawa, a ich reprezentacja w parlamentach zdecydowanie się zwiększa. Dotyczy to wszystkich regionów rozwijających się poza Ameryką Łacińską, w której udział kobiet w polityce był zawsze relatywnie wysoki. W gospodarce wzrost udziału kobiet jest znacznie skromniejszy, a ich średnie wynagrodzenie jest nadal o 1/3 niższe niż mężczyzn.

Cel 4: Ograniczyć umieralność dzieci

Cel szczegółowy 5: Zmniejszyć o 2/3 wskaźnik umieralności dzieci w wieku do 5 lat.

Wskaźniki:

- Wskaźnik śmiertelności dzieci poniżej 5. roku życia.
- Wskaźnik śmiertelności niemowląt.
- Odsetek rocznych dzieci szczepionych przeciw odrze.

Postęp w zakresie zmniejszania umieralności dzieci na świecie jest niewielki. Według danych za rok 2005, 10,5 mln dzieci umarło przed ukończeniem piątego roku życia; w zdecydowanej większości przypadków można było temu zapobiec. Największe postępy odnotowały dwa regiony – Afryka Północna oraz Azja Południowa, zmniejszając statystyki umieralności dzieci do lat pięciu o ponad 30 zgonów na 1000 żywych urodzeń. Najbardziej dramatyczna sytuacja panuje w Czarnej Afryce, w której pomimo niewielkiego postępu nadal 16 dzieci na 100 nie dożywa 5 urodzin.

Cel 5: Poprawić opiekę zdrowotną nad matkami

Cel szczegółowy 6: Zmniejszyć o 3/4 wskaźnik umieralności matek.

Wskaźniki:

- Wskaźnik umieralności matek.
- Odsetek porodów przyjmowanych przez wykwalifikowany personel medyczny.

Czarna Afryka boryka się z wysoką śmiertelnością nie tylko wśród dzieci, ale także matek. Połowa zgonów matek przy porodach ma miejsce właśnie w tym regionie świata. W wielu innych regionach rozwijających się udało się znacznie poprawić system opieki zdrowotnej kobiet w ciąży, m.in. poprzez zwiększenie liczby porodów odbieranych przez fachowy personel medyczny. Dotyczy

to przede wszystkim Azji Południowej i Południowo-Wschodniej oraz Północnej Afryki.

Cel 6: Ograniczyć rozprzestrzenianie się HIV/AIDS, malarii i innych chorób

Cel szczegółowy 7: Powstrzymać rozprzestrzenianie się HIV / AIDS i ograniczyć liczbę nowych zakażeń.

Wskaźniki:

- Występowanie HIV wśród kobiet ciężarnych w wieku 15-24 lat.
- Wskaźnik korzystania z prezerwatyw jako element wskaźnika upowszechnienia środków antykoncepcyjnych.
- Korzystanie z prezerwatywy podczas ostatniego stosunku płciowego wysokiego ryzyka.
- Odsetek populacji w wieku 15-24 lat, która ma wyczerpującą wiedzę na temat HIV/AIDS.
- Poziom frekwencji szkolnej sierot w porównaniu do pozostałych dzieci w wieku 10-14 lat.

Cel szczegółowy 8: Powstrzymać rozprzestrzenianie się malarii i innych groźnych chorób i ograniczyć liczbę zachorowań.

- Występowanie malarii i związana z nią statystyka zgonów.
- Udział populacji w rejonach o wysokim ryzyku malarii, która stosuje skuteczne środki zapobiegania i leczenia malarii.
- Występowanie gruźlicy i związana z nią stopa zgonów.
- Udział przypadków gruźlicy wykrytych i wyleczonych w ramach DOTS (międzynarodowa zalecana strategia kontroli gruźlicy).

Około miliona ludzi umiera rocznie na malarię, ponad półtora na gruźlicę, a z wirusem HIV żyje około 40 mln osób na całym świecie. Większość nosicieli wirusa HIV mieszka w Czarnej Afryce, a w niektórych krajach zarażona jest jedna trzecia całej populacji. Jednak choroba rozprzestrzenia się także w innych regionach, zwłaszcza na terenie byłego ZSRR. W większości państw, za wyjątkiem krajów Czarnej Afryki, udało się powstrzymać rozprzestrzenianie się innych groźnych chorób — malarii i gruźlicy.

Cel 7: Stosować zrównoważone metody gospodarowania zasobami naturalnymi

Cel szczegółowy 9: Uwzględnić zasady zrównoważonego rozwoju w krajowych strategiach i programach, stosować metody hamujące zubożenie zasobów środowiska naturalnego.

Wskaźniki:

- Udział terenów zalesionych.
- Udział terenów chronionych, w których utrzymuje się zróżnicowanie biologiczne na powierzchni.
- Zużycie energii (ekwiwalent kg ropy) na 1 USD PKB (PPP).
- Emisja dwutlenku węgla (per capita) i konsumpcja CFC (chlorofluorowęglowodórów), niszczących warstwę ozonową (tony ODP – ang. Ozone Depletion Potential, potencjał niszczenia ozonu).
- Udział populacji używającej paliw twardych.

Cel szczegółowy 10: Zmniejszyć o połowę liczbę ludzi pozbawionych stałego dostępu do czystej wody pitnej.

Wskaźniki:

- Udział populacji (miejskiej i wiejskiej) mającej stały dostęp do czystej wody pitnej.
- Udział populacji miejskiej i wiejskiej z dostępem do urządzeń sanitarnych.

Cel szczegółowy 11: Do 2020 r. osiągnąć znaczącą poprawę warunków życia przynajmniej 100 milionów mieszkańców slumsów.

Wskaźnik:

- Udział gospodarstw domowych posiadających tytuł własności.

Ostatnie lata przyniosły niespodziewane zmiany klimatyczne, wywołane w dużej mierze przez działalność człowieka. W ciągu 15 lat świat stracił 3% lasów, a coraz większa liczba gatunków roślin i zwierząt jest zagrożona wymarciem. Niezależnie od rozwoju bardziej ekologicznych technologii, emisja CO₂ wzrosła na świecie do ponad 12 mld m³, w większym stopniu w państwach rozwijających się aniżeli w rozwiniętych. Z dużym powodzeniem udało się natomiast znacznie ograniczyć, choć jeszcze nie wyeliminować z użycia substancje niszczące powłokę ozonową. Było to możliwe głównie dzięki wysiłkom państw rozwiniętych, które poprzednio zużywały ich najwięcej. Poprawie uległy niektóre aspekty życia ludzi: dostęp do wody pitnej oraz do urządzeń sanitarnych. Należy jednak pamiętać, że w Czarnej Afryce i Azji Południowej nadal nie korzysta z nich co trzecia osoba. W większości regionów zmalała także liczba mieszkańców slumsów.

Cel ⑧: Stworzyć globalne partnerskie porozumienie na rzecz rozwoju

Cel szczegółowy 12: Dopracować dostępny dla wszystkich, oparty na jasnych przepisach, przewidywalny i nikogo niedyskryminujący system handlowo-finansowy.

Uczestnicy systemu powinni być zobowiązani do podejmowania aktywnej działalności promującej dobre praktyki rządzenia, rozwój i ograniczanie ubóstwa. Dotyczy to działań na poziomie narodowym i międzynarodowym.

Cel szczegółowy 13: Wyjść naprzeciw szczególnym potrzebom najsłabiej rozwiniętych państw poprzez: zniesienie ceł i kontyngentów na towary eksportowane przez te kraje, zwiększanie skali redukcji długów poważnie zadłużonych krajów ubogich, umorzenie długów zaciągniętych w ramach oficjalnej pomocy bilateralnej oraz zwiększenie pomocy na rzecz rozwoju dla krajów podejmujących działania mające na celu ograniczenie ubóstwa.

Cel szczegółowy 14: Wyjść naprzeciw szczególnym potrzebom krajów śródlądowych i krajów rozwijających się położonych na małych wyspach.

Cel szczegółowy 15: Rozstrzygnąć kwestię zadłużenia krajów rozwijających się poprzez podjęcie narodowych i międzynarodowych kroków służących utrzymaniu długookresowej zdolności do spłaty zadłużenia.

Wskaźniki:

Oficjalna pomoc bilateralna (ODA)

- ODA netto, ogółem i w stosunku do państw najsłabiej rozwiniętych (LDC) jako procent Dochodu Narodowego Brutto (DNB) państw OECD/Komitetu Pomocy Rozwojowej (DAC).
- Stosunek całkowitej bilateralnej ODA przypadającej na sektory państw – donorów OECD/DAC do podstawowych spraw socjalnych (podstawowa edukacja, podstawowa opieka medyczna, żywność, woda zdatna do picia i urzędzenia sanitarne).
- Udział bilateralnej ODA państw-donorów OECD/DAC, która nie jest pomocą wiążaną.
- ODA otrzymana przez państwa śródlądowe jako udział w ich DNB.
- ODA otrzymana przez państwa rozwijające się położone na małych wyspach jako udział w ich DNB.

Dostęp do rynku

- Udział całkowitego importu państw rozwiniętych (wartość, wyłączając broń) z państw rozwijających się oraz LDC, któremu przyznano zwolnienie z ceł.
- Średni poziom taryf nałożonych przez państwa rozwinięte na produkty rolne i tekstylne oraz odzież z państw rozwijających się.
- Szacunkowe wsparcie rolnictwa w państwach OECD jako procent ich PKB.
- Udział ODA przekazanej na wspieranie rozwoju handlu.

Splacalność długu

- Całkowita liczba państw, które w ramach HIPC (Heavily Indebted Poor Countries Initiative – Program Redukcji Zobowiązań Najbardziej ubogich i

Najbardziej Zadłużonych Państw Świata) osiągnęły punkt decyzji oraz liczba państw, które osiągnęły punkt końcowy (narastająco).

- Zmniejszenie długu w ramach inicjatywy HIPC, USD.
- Obsługa długu jako procent eksportu dóbr i usług.

Cel szczegółowy 16: We współpracy z krajami rozwijającymi się stworzyć miejsca godnej i produktywnej pracy dla młodzieży.

Wskaźniki:

- Stopa bezrobocia osób w wieku 15-24 lata, według płci oraz łącznie.

Cel szczegółowy 17: We współpracy z firmami farmaceutycznymi zapewnić w krajach rozwijających się dostęp do niezbędnych lekarstw w przystępnych cenach.

Wskaźniki:

- Udział populacji, która ma stały dostęp do niezbędnych lekarstw w przystępnych cenach.

Cel szczegółowy 18: We współpracy z sektorem prywatnym upowszechnić dostęp do nowych technologii, zwłaszcza technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Wskaźniki:

- Linie telefoniczne i abonenci telefonów komórkowych na 100 osób.
- Liczba komputerów osobistych i użytkowników Internetu na 100 osób.

Cel ten dotyczy przede wszystkim państw wysokorozwiniętych i oferowanej przez nie pomocy rozwojowej. Jej wartość wzrosła w 2005 r. do 107 mld USD, jednak przede wszystkim dzięki umorzeniu zadłużenia niektórych państw. W kategoriach absolutnych wartość pomocy rozwojowej spadła o 5%. Efekty preferencyjnego traktowania towarów z państw najsłabiej rozwiniętych są niewielkie: ich udział w imporcie bezcłowym do państw rozwiniętych (jeżeli wyłączyć broń i ropę naftową) w ciągu ostatnich 10 lat praktycznie się nie zmienił. Dobrym sygnałem jest natomiast zmniejszanie zadłużenia państwom rozwijającym się. W ramach inicjatywy HIPC anulowano długi 22 najbardziej zadłużonym państwom świata. Innym istotnym problemem w wielu regionach rozwijających się jest bezrobocie, a zwłaszcza bezrobocie młodzieży, której udział w populacji wzrasta. Dotyczy to przede wszystkim państw Azji Zachodniej i Północnej Afryki, które mają najwyższy poziom bezrobocia na świecie. Dostęp do nowoczesnych technologii rośnie w państwach rozwijających się, jednak zbyt wolno, aby dogonić państwa rozwinięte.

Milenijne Cele Rozwoju w świecie arabskim

Pierwszym wnioskiem, jaki nasuwa się po pobieżnej nawet analizie postępów poszczególnych państw arabskich w zakresie realizacji MCR, jest duża rozpiętość ich potencjałów i możliwości¹². Państwa Zatoki osiągną z nawiązką większość Milenijnych Celów Rozwoju do 2015 r., ze względu na wysoki PKB *per capita* i związaną z tym możliwość ponoszenia odpowiednich nakładów oraz rozwijania inwestycji. Państwa Maghrebu i Maszreku są zróżnicowane w zakresie realizacji poszczególnych MCR, a ich potencjał uzależniony jest od uwarunkowań lokalnych. Najtrudniejszą sytuację mają najuboższe państwa arabskie, które w UNDP zaliczane są do grupy państw naj słabiej rozwiniętych (Jemen, Mauretania, Sudan), a także – na skutek wyniszczającej wojny – Irak. Państwom tym nie uda się zrealizować większości MCR, a w zestawieniach zbiorczych wypadają niekorzystnie w porównaniu z pozostałymi państwami regionu.

Pod względem stopnia realizacji Milenijnych Celów Rozwoju można pogrupować państwa arabskie w trzy równej wielkości kategorie¹³. Pierwszą stanowią kraje, które przy zachowaniu dotychczasowego kierunku reform i zmian osiągną MCR do 2015 r. albo już je osiągnęły. W drugiej grupie znajdują się państwa, które pomimo podejmowanych wysiłków, nie posuwają się do przodu, a w odniesieniu do niektórych MCR wręcz cofają się. Państwa te, bez jeszcze bardziej wzmoczonych nakładów, a być może i wsparcia ze strony instytucji zewnętrznych, raczej nie osiągną większości MCR w planowanym czasie. Ostatnia grupa to kraje, dla których nie ma wystarczających danych statystycznych, aby udokumentować stopień realizacji MCR.

¹² *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2005*, ECSWA UN, E/ESCWA/SCU/2005/3/Summary, s. 3.

¹³ *The Millennium Development Goals in Arab Countries*, UNDP, New York 2003, s. 23.

Tabela 1: Punkt wyjściowy: realizacja MCR w latach 1990-2000

MCR	Państwa, które zrealizują MCR	Państwa, które nie zrealizują MCR i cechuje je		Brak danych nt. realizacji MCR
		stagnacja	regres	
Zmniejszenie o połowę liczby głodujących	Arabia Saudyjska, Egipt, Kuwejt, Syria, Sudan	Jemen, Mauretania	Algieria, Irak, Jordania, Maroko	Bahrajn, Katar, Liban, Libia, Oman, Syria, Tunezja, ZEA
Nabór do szkół podstawowych netto	Algieria, Irak, Jordania, Katar, Maroko, Tunezja	Kuwejt	Arabia Saudyjska, Bahrajn, Oman, Syria, ZEA	Egipt, Jemen, Mauretania, Sudan
Umiejętność czytania i pisania wśród młodzieży	Algieria, Arabia Saudyjska, Bahrajn, Jordania, Katar, Kuwejt, Liban, Libia, Oman, Tunezja, ZEA	Egipt, Irak, Jemen, Mauretania, Maroko, Sudan, Syria		
Równy dostęp płci do szkolnictwa podstawowego	Arabia Saudyjska, Egipt, Katar, Kuwejt, Libia, Mauretania, Maroko, Tunezja	Algieria, Bahrajn, Jordania, Oman, Sudan, Syria	Irak, ZEA	Jemen, Liban
Umieralność dzieci poniżej 5 roku życia	Algieria, Arabia Saudyjska, Egipt, Katar, Kuwejt, Libia, Maroko, Oman, Syria, Tunezja, ZEA	Bahrajn, Jemen, Jordania, Liban, Mauretania, Sudan,	Irak	
Dostęp do wody pitnej (miasto)	Arabia Saudyjska, Egipt, Jordania, Liban, Maroko	Libia, Mauretania, Oman, Sudan, Tunezja		Algieria, Bahrajn, Irak, Jemen, Katar, Kuwejt, Syria, ZEA
Dostęp do wody pitnej (wieś)	Egipt, Liban, Sudan	Libia, Mauretania, Tunezja	Jordania, Maroko	Algieria, Bahrajn, Irak, Jemen, Katar, Kuwejt, Oman, Syria, ZEA

Źródło: *The Millennium Development Goals in Arab Countries*, UNDP, New York 2003, opracowanie własne.

Należy pamiętać, że postęp w realizacji niektórych MCR nie zawsze ilustruje faktyczny poziom badanego zjawiska. Na przykład Sudan odniósł znaczące postępy w zakresie realizacji Celu 1 (zmniejszenia liczby głodujących o połowę), a Jordania znajduje się w regresie. Jednak w Sudanie 27% populacji jest niedożywionej, a w Jordanii – jedynie 7%. Bahrajn nie wykazuje już dalszych postępów w zakresie równego dostępu chłopców i dziewcząt do szkół podstawowych. Jednak w 2005 r. dzieliło go tylko 3% od osiągnięcia uniwersalnego szkolnictwa podstawowego, a różnice w naborze między płciami nie istniały.

Świat arabski jako region nie zrealizuje wszystkich Milenijnych Celów Rozwoju. Tym niemniej, w zakresie niektórych z nich region ten osiągnął znaczące sukcesy. We wszystkich krajach – za wyjątkiem najuboższych – rozmiary skrajnego ubóstwa są niewielkie. Jednak tylko państwu Maghrebu uda się zrealizować Cel 1; w arabskich państwach Azji Zachodniej liczba głodujących i ubogich nie zmniejsza się. Podobnie wiele państw regionu ma szanse na osiągnięcie Celu 2, a już obecnie nabór do szkół podstawowych jest wysoki. Wzrósł on przede wszystkim w tych państwach, które miały w latach 90. niski poziom bazowy. W odniesieniu do równouprawnienia kobiet, sytuacja jest bardziej złożona: w zakresie edukacji osiągnięto znaczące postępy, jednak w sferze gospodarczej i politycznej większość państw nie osiągnie Celu 3. Analizując dwa kolejne cele związanych ze zdrowiem można wskazać na znaczącą poprawę. Większość krajów arabskich osiągnie Cel 4, zapewniając odpowiednie szczepionki i zmniejszając śmiertelność noworodków. Dotyczy to zwłaszcza państw Maghrebu oraz najstabilniej rozwiniętych krajów arabskich. Także Cel 5 zostanie najprawdopodobniej osiągnięty przez cały region¹⁴. Jeśli chodzi o Cel 6, należy zaznaczyć, że ryzyko zarażenia się malarią, gruźlicą i wirusem HIV jest, za wyjątkiem kilku państw, niewielkie w całym regionie. Krajom arabskim nie uda się odwrócić tempa rozprzestrzeniania się wirusa HIV, zwłaszcza że zjawisko to jest dopiero w początkowej fazie i nie są prowadzone szersze kampanie społeczne. Uda się natomiast zahamować rozprzestrzenianie się dwóch pozostałych chorób:

¹⁴ W tym miejscu dwa raporty: *Millennium Development Goals: 2007 Progress Chart*, UN DESA oraz *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2007: A Youth Lens*, UN & League of Arab States 2007 różnią się. Według pierwszego z nich, żaden z dwóch regionów świata arabskiego nie osiągnie celu. Drugi raport zakłada, że wszystkie państwa zrealizują Cel 5. Różnice mogą wynikać z odmiennego obszaru geograficznego analizowanych państw.

malarii i gruźlicy. W przypadku Celu 7 sytuacja świata arabskiego jest złożona: warunki brzegowe określa niskie zalesienie oraz niewielki zasób wody. Mimo tego, w większości państw regionu udało się zapewnić niemalże powszechny dostęp do wody pitnej oraz (w nieco mniejszym stopniu) do urządzeń sanitarnych. Osiągnięcie ostatniego Celu wydaje się dosyć problematyczne, bowiem związane jest z sednem problemów społeczno-gospodarczych świata arabskiego, czyli z bezrobociem. Praktycznie w całym regionie jest ono bardzo wysokie. Kraje arabskie mogą natomiast zrealizować inny cel szczegółowy z tej kategorii, dotyczący dostępu do nowoczesnych technologii. Te bowiem rozprzestrzeniają się w regionie bardzo szybko.

Tabela 2: Postęp w realizacji Milenijnych Celów Rozwoju na świecie (2007)

Cele	Afryka		Azja				Oceania	Ameryka Łacińska i Karaiby	Wspólnota Niepodległych Państw	
	Północna	Czarna	Wschodnia	Południowo-Wschodnia	Południowa	Zachodnia			Europa	Azja
Cel 1: Wyeliminować skrajne ubóstwo i głód										
Zmniejszyć o ½ najbardziej skrajne ubóstwo	niski poziom ubóstwa ☺	b. wysoki poziom ubóstwa ☹	umiarkowany poziom ubóstwa ☑	umiarkowany poziom ubóstwa ☑	b. wysoki poziom ubóstwa ☹	niski poziom ubóstwa ☺	-	umiarkowany poziom ubóstwa ☹	niski poziom ubóstwa ☹	niski poziom ubóstwa ☹
Zmniejszyć o ½ rozmiary głodu	b. niski poziom głodu ☺	b. wysoki poziom głodu ☹	umiarkowany poziom głodu ☹	umiarkowany poziom głodu ☹	wysoki poziom głodu ☹	umiarkowany poziom głodu ☹	umiarkowany poziom głodu ☹	umiarkowany poziom głodu ☺	bardzo niski poziom głodu ☺	wysoki poziom głodu ☹
Cel 2: Zapewnić powszechne nauczanie na poziomie podstawowym										
Powszechna edukacja na poziomie podstaw.	wysoki nabór ☺	niski nabór ☹	wysoki nabór ☹	wysoki nabór ☹	wysoki nabór ☹	umiarkowany nabór ☹	umiarkowany nabór ☹	wysoki nabór ☑	wysoki nabór ☹	wysoki nabór ☹
Cel 3: Promować równość płci i awans społeczny kobiet										
Równy nabór dziewczynek do szkół podstaw.	niemalże równy ☺	prawie niemalże równy ☹	równy ☑	równy ☑	niemalże równy ☹	niemalże równy ☹	niemalże równy ☹	równy ☑	równy ☑	równy ☑
Udział kobiet w pracy zarobkowej	niski udział ☹	średni udział ☹	wysoki udział ☹	średni udział ☹	niski udział ☹	niski udział ☹	średni udział ☹	średni udział ☹	wysoki udział ☑	wysoki udział ☑
Równa reprezentacja kobiet w parlamentach	b. niska reprezentacja ☹	niska reprezentacja ☹	umiarkowana reprezentacja ☹	niska reprezentacja ☹	niska reprezentacja ☹	b. niska reprezentacja ☹	b. niska reprezentacja ☹	umiarkowana reprezentacja ☹	niska reprezentacja ☹	niska reprezentacja ☹
Cel 4: Ograniczyć umieralność dzieci										
Zmniejszyć o 2/3 umieralność dzieci poniżej 5 l.	niska śmiertelność ☺	b. wysoka śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	wysoka śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹
Szczepienia przeciw odrze	duży zasięg ☑	mały zasięg ☹	umiarkowany zasięg ☹	umiarkowany zasięg ☹	mały zasięg ☹	duży zasięg ☑	mały zasięg ☹	duży zasięg ☑	duży zasięg ☑	duży zasięg ☑
Cel 5: Poprawić opiekę zdrowotną nad matkami										
Zmniejszyć o ¾ wskaźnik umieralności matek	umiarkowana śmiertelność ☹	b. wysoka śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	wysoka śmiertelność ☹	b. wysoka śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	wysoka śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹

Tabela 2: Postęp w realizacji Milenijnych Celów Rozwoju na świecie (2007)

Cel 6: Ograniczyć rozprzestrzenianie się HIV/AIDS, malarii i innych chorób										
Powstrzymać rozprzestrzenianie się HIV/AIDS	niski poziom występowania ☹	b. wysoki poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹
Powstrzymać rozprzestrzenianie się malarii	niskie ryzyko ☺	wysokie ryzyko ☹	umiarkowane ryzyko ☹	umiarkowane ryzyko ☹	umiarkowane ryzyko ☹	niskie ryzyko ☺	niskie ryzyko ☺	umiarkowane ryzyko	niskie ryzyko ☺	niskie ryzyko ☺
Powstrzymać rozprzestrzenianie się gruźlicy	niska śmiertelność ☹	wysoka śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	niska śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹	umiarkowana śmiertelność ☹
Cel 7: Stosować zrównoważone metody gospodarowania zasobami naturalnymi										
Ograniczyć zmniejszanie się terenów zalesionych	niskie zalesienie ☹	średnie zalesienie ☹	średnie zalesienie ☑	wysokie zalesienie ☹	średnie zalesienie ☹	niskie zalesienie ☹	wysokie zalesienie ☹	wysokie zalesienie ☹	wysokie zalesienie ☹	niskie zalesienie ☑
Zmniejszyć o połowę udział populacji bez dostępu do wody pitnej	wysoki poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☑	wysoki poziom występowania ☑	niski poziom występowania ☹	wysoki poziom występowania ☑	wysoki poziom występowania ☑	umiarkowany poziom występowania ☹
Zmniejszyć o połowę udział populacji bez urządzeń sanitarnych	umiarkowany poziom występowania ☹	b. niski poziom występowania ☹	b. niski poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹	bardzo niski poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	niski poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹	umiarkowany poziom występowania ☹
Poprawić jakość życia mieszkańców slumsów	umiarkowany udział mieszkańców slumsów ☹	b. wysoki udział mieszkańców slumsów ☹	wysoki udział mieszkańców slumsów ☹	umiarkowany udział mieszkańców slumsów ☹	wysoki udział mieszkańców slumsów ☹	umiarkowany udział mieszkańców slumsów ☹	umiarkowany udział mieszkańców slumsów ☹	umiarkowany udział mieszkańców slumsów ☹	niski udział mieszkańców slumsów ☹	umiarkowany udział mieszkańców slumsów ☹
Cel 8: Stworzyć globalne partnerskie porozumienie na rzecz rozwoju										
Bezrobocie wśród młodzieży	b. wysokie bezrobocie ☹	wysokie bezrobocie ☹	niskie bezrobocie ☑	wysokie bezrobocie ☹	umiarkowane bezrobocie ☹	b. wysokie bezrobocie ☹	niskie bezrobocie ☹	wysokie bezrobocie ☹	wysokie bezrobocie ☹	wysokie bezrobocie ☹
Użytkownicy Internetu	umiarkowany dostęp ☹	bardzo niski dostęp ☹	umiarkowany dostęp ☹	umiarkowany dostęp ☹	niski dostęp ☹	umiarkowany dostęp ☹	niski dostęp ☹	wysoki dostęp ☑	umiarkowany dostęp ☹	umiarkowany dostęp ☹

Legenda: ☑ - cel osiągnięty, bądź niemalże osiągnięty; ☺ - cel zostanie osiągnięty do 2015 r. lub problem poruszony w celu nie jest istotny w danym regionie; ☹ - cel nie zostanie osiągnięty do 2015 r.; ☹ - brak postępu lub pogorszenie.

Źródło: *Millennium Development Goals: 2007 Progress Chart*, UN DESA.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania

- Zapoznaj się ze stroną kampanii społecznej ONZ „*Milenijne Cele Rozwoju: czas pomóc innym*”. Jak myślisz, co oznacza ten tytuł?
- Zapoznaj się ze stroną kampanii społecznej ONZ „*Milenijne Cele Rozwoju: czas pomóc innym*”. Zastanów się, w jaki sposób możesz wziąć udział w tej kampanii.
- Przeanalizuj postępy poszczególnych państw arabskich w zakresie realizacji MCR. Zastanów się, jakie mogą być przyczyny różnic w stopniu realizacji MCR przez poszczególne państwa regionu.

Przydatne materiały

- *Human Development Report 2003. Millennium Development Goals: A compact among nations to end human poverty*, UNDP New York 2003, http://hdr.undp.org/reports/detail_reports.cfm?view=865. Obszerny raport poświęcony MCR oraz ich realizacji.
- *Indicators for Monitoring the Millennium Development Goals*, United National Development Group, New York 2003, http://devdata.worldbank.org/gmis/mdg/UNDG%20document_final.pdf Zestawienie wskaźników służących do pomiaru MCR; zawiera definicje wskaźników, uzasadnienie ich doboru oraz obszerny spis źródeł.
- *Millennium Development Goals: 2007 Progress Chart*, UN DESA 2007, <http://www.un.org/millenniumgoals/pdf/mdg2007-progress.pdf>. Tabela zbiorcza ilustrująca stopień realizacji MCR przez poszczególne regiony oraz prognozy dotyczące prawdopodobieństwa zrealizowania MCR.
- *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2005*, ECSWA UN, E/ESCWA/SCU/2005/3/Summary, http://www.undg.org/archive_docs/6587-The_MDGs_in_the_Arab_Region_-_ESCWA_Summary_in_English.pdf. Streszczenie przekrojowego raportu poświęconego realizacji MCR w państwach arabskich.
- *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2007: A Youth Lens*, UN & League of Arab States 2007, http://www.escwa.org.lb/divisions/div_editor/Download.asp?table_name=other&field_name=ID&FileID=765. Raport przygotowany przez ONZ i Ligę Państw Arabskich, poświęcony realizacji MCR w świecie arabskim ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb młodzieży.
- *The Millennium Development Goals Report 2007*, UN, New York 2007, <http://www.un.org/millenniumgoals/pdf/mdg2007.pdf>. Raport przekrojowy, ukazujący stopień realizacji MCR w poszczególnych regionach świata.

- *United Nations Millennium Declaration*, General Assembly, A/RES/55/2, UN, 18.09.2000, <http://www.un.org/millennium/declaration/ares552e.pdf>. Tekst Milenijnej Deklaracji ONZ, na podstawie której opracowano Milenijne Cele Rozwoju. Tekst w języku polskim: *Deklaracja Milenijna Narodów Zjednoczonych*, http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/deklaracja_milenijna.doc.

Dane statystyczne:

- *DevInfo – MDG Info 2006*, <http://www.devinfo.info/>. Strona umożliwiająca przygotowanie własnych tabeli statystycznych, zawierająca dane dotyczące gospodarki, edukacji, środowiska, zdrowia, informacji, żywienia i kobiet. Wiele z zamieszczonych danych dotyczy MCR.
- *Development Data and Statistics*, World Bank, <http://go.worldbank.org/SI5SSGAVZ0>. Strona Banku Światowego z odnośnikami do baz danych, dotyczących rozwoju, edukacji, zdrowia, żywności i ludności oraz ubóstwa na świecie.
- *Global Data Monitoring Information System*, World Bank, <http://ddp-ext.worldbank.org/ext/GMIS/home.do?siteId=2>. Informacje i dane statystyczne na temat MCR przygotowane przez Bank Światowy.
- *Millennium Development Goals Indicators*, <http://mdgs.un.org/unsd/mdg/>. Strona ONZ poświęcona MCR, zawierająca dokumentację, wskaźniki i dane statystyczne oraz profile poszczególnych państw.
- *The UN Millennium Development Goals*, <http://www.un.org/millenniumgoals>. Serwis ONZ poświęcony MCR.
- *UN Millennium Project*, <http://www.unmillenniumproject.org>. Serwis ONZ poświęcony MCR, zawierający dokumenty, publikacje i materiały źródłowe.

Milenijne Cele Rozwoju po polsku:

- *Kampania społeczna ONZ „Milenijne Cele Rozwoju: czas pomóc innym”*, <http://www.un.org.pl/rozwoj>. Interaktywny serwis UNDP i polskiego MSZ, poświęcony kampanii, której celem jest debata publiczna na temat roli Polski jako dawcy pomocy rozwojowej. Jej główne hasło to: „Polska jest rajem (dla ponad miliarda najbiedniejszych mieszkańców świata)”.
- *Milenijne Cele Rozwoju*, <http://www.ceo.org.pl/portal/mdg>. Strona Centrum Edukacji Obywatelskiej poświęcona MCR.
- *Milenium*, <http://www.unic.un.org.pl/milenium.php>. Serwis Ośrodka Informacji ONZ w Warszawie na temat MCR, zawierający informacje o projekcie milenijnym, szczycie milenijnym oraz dokumenty w języku polskim.
- *Poznajmy ONZ*, <http://www.poznajmyonz.pl/index.php?document=40>. Informacje o ONZ oraz MCR.

Rozdział 2: Oblicza świata arabskiego

Świat arabski zamieszkuje obecnie ponad 300 mln ludzi o różnym pochodzeniu, odmiennych tradycjach, wyznających różne religie. Jest to region wielu różnic i wielu wspólnych problemów. Przeciętny Omańczyk żyje o 14 lat dłużej niż jego sąsiad z Jemenu; mieszkaniec Sudanu ma o 20% mniejsze szanse nauczyć się czytać i pisać niż mieszkający obok Libijczyk. Dochód *per capita* w Iraku jest około 9 razy mniejszy niż w sąsiednim Kuwejcie; Arabia Saudyjska posiada największe na świecie złoża ropy naftowej (25% światowych rezerw), a leżąca tuż obok Jordania nie posiada tego surowca w ogóle. Z drugiej strony państwa arabskie bez wyjątku borykają się z problemami takimi jak np. niski poziom edukacji, niski udział kobiet w sferze publicznej, czy niższy niż wynikałoby to z poziomu PKB *per capita* poziom rozwoju społecznego.

A zatem na zróżnicowanie religijno-kulturowe nakładają się różnice w rozwoju społecznym i gospodarczym poszczególnych państw arabskich, jak również zróżnicowanie polityczne. Często te właśnie uwarunkowania mają decydujący wpływ na możliwość realizacji Milenijnych Celów Rozwoju przez państwa arabskie. Największe trudności z realizacją wielu celów mają państwa o najmniejszym PKB *per capita*. Tym niemniej warto przedstawić także inne wymiary zróżnicowania świata arabskiego.

Struktura etniczna i religijna

Jednorodność religijna, etniczna, językowa, a do pewnego stopnia także kulturowa świata arabskiego jest w dużej mierze pozorna. Większość mieszkańców państw arabskich stanowią sunnici (około 85%), określane jako *ahl as-sunna wa-al-dżama'a*, czyli ludzie wspólnoty i tradycji. Sunnici nie stanowią monolitu, co można zauważyć obserwując np. świecką Tunezję i konserwatywną Arabię Saudyjską – obydwa kraje zamieszkiwane przez sunnitów. Niejednorodność ta ma dwa zasadnicze powody. Pierwszym jest zróżnicowanie sunnickich szkół prawa (od najbardziej rygorystycznej hanbalickiej, w myśl której zasady Koranu należy przyjmować bez żadnych dodatkowych pytań, do mniej konserwatywnej hanafickiej, w której dużą wagę przywiązuje się do osobistej opinii prawników). Drugim powodem jest duże zróżnicowanie kulturowe obszarów zamieszkiwanych przez sunnitów. Należy pamiętać, że islam często nie rugował lokalnych tradycji

i zwyczajów, ale ze względu na swój charakter mógł być wkomponowany i dostosowany do nich, stanowiąc swego rodzaju nadbudowę.

W opozycji do sunnizmu powstały w islamie inne ugrupowania religijne. Najbardziej znane z nich to szyizm, którego wyznawcy stanowią około 10% muzułmanów na świecie. Szyizm narodził się w świecie islamu już w VII w. Powody jego powstania były polityczne, związane z walką o władzę we wspólnocie muzułmańskiej. Szyici uważali, że władza należy się Alemu Ibn Abi Talibowi, który był zięciem i bratem stryjecznym Mahometa. Przeciwwstawiali się w ten sposób sunnitom, którzy twierdzili, że władza należy się osobie szczególnie zasłużonej dla muzułmanów¹⁵. Z tego wynika, że nie należy przeciwstawiać sobie szyizmu i sunnizmu na zasadzie absolutnej opozycji doktryny religijnej. Szyizm wykształcił odmienną szkołę prawa, własne zasady praktyki religijnej oraz swoisty stan duchowieństwa, którego nie ma w sunnizmie. Jednak zasadnicza różnica dotyczy kwestii sprawowania władzy, a więc polityki. Szyici przez większość lat w historii znajdowali się w opozycji do rządzących sunnitów. Ze względu na swoją burzliwą historię oraz mistycyzm ugrupowanie to podzieliło się na kilka odłamów, a wiele innych wywodzi z szyizmu swoje korzenie. Istniejące w ramach szyizmu ugrupowania to: zajdyci, isma'ilici oraz imamici. Różnią się między sobą liczbą uznawanych imamów (potomków Alego Ibn Abi Taliba). Zajdyci uznają ich 4 lub 5, isma'ilici – 7, a imamici – 12. Państwa arabskie z większością szyicką to Bahrajn (66%) i Irak (około 60-65%, głównie imamici). W Jemenie szyici stanowią około połowy populacji i należą głównie do odłamu zajdyckiego. Państwa o znaczącej mniejszości szyickiej to Liban (około 30%, głównie imamici), Kuwejt (25%) oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie (16%).

Osobną kategorię stanowią ugrupowania wywodzące się z szyizmu. Jest ich wiele, a doktrynalnie różnią się nieraz zdecydowanie od islamu sunnickiego. Zazwyczaj wątek szyicki związany jest ze szczególną rolą, jaką przypisują one Alemu Ibn Abi Talibowi (np. alawici w Syrii, *ahl-e hakk* w Iraku). Państwem, w którym ugrupowanie mniejszościowe, wywodzące się z szyitów, odgrywa decydującą rolę w sprawowaniu władzy, jest Syria, w której władza należy do alawitów (12% społeczeństwa). W Omanie zdecydowaną

¹⁵ W ten sposób wybrani zostali czterej pierwsi kalifowie. Po śmierci ostatniego kalifa sprawiedliwego, Alego Ibn Abi Taliba (661 r.) przyjęto zasadę, że kalif powinien wywodzić się z plemienia Kurajczytów (plemię Mahometa), następnie stosowano zasady dynastyczne.

większość stanowią z kolei ibadyci – potomkowie charydżytów, których ugrupowanie powstało w VII w. jako opozycyjne zarówno wobec sunnitów jak i szyitów. Z szyizmu wywodzą się także Druzowie, którzy chronią swoją doktrynę religijną przed osobami z zewnątrz. Charakterystyczna dla tego nurtu jest wiara w wędrówkę dusz jego wyznawców – z tego powodu ich liczba się nie zwiększa.

Oprócz muzułmanów, świat arabski zamieszkują również chrześcijanie (głównie Koptowie w Egipcie i maronici w Libanie) oraz animiści (w Sudanie). Większość państw jest względnie homogeniczna, jednak niektóre stanowią mozaiki przeplatających się mniejszości religijnych. Na przykład w Libanie jest ich oficjalnie 17 (a nieoficjalnie 18). Na ten podział nakłada się dodatkowo struktura polityczna tego kraju. Najważniejsze stanowiska w państwie przypisane są do dominujących wyznań: prezydentem może zostać tylko maronita, premierem sunnita, a przewodniczącym parlamentu szyita. Miejsca w parlamencie podzielone są pomiędzy siedem mniejszości religijnych (pozostałe reprezentuje wspólnie jeden parlamentarzysta).

Struktura etniczna świata arabskiego jest również zróżnicowana. Większość jego mieszkańców to Arabowie, jednak nawet oni nie stanowią jednolitej grupy etnicznej, bowiem powstałi w wyniku mieszania się koczowniczej ludności arabskiej z osiadłą ludnością Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. W Iraku znaczącą grupą są Kurdowie – lud indoeuropejski zamieszkujący tereny Iraku, a także Turcji i Iranu. Są oni w większości sunnitami, chociaż niektórzy z nich należą do religijnych ugrupowań mniejszościowych – wyznają jazydyzm i alewizm. Często uznaje się ich za naród bez państwa ze względu na silne dążenie do własnej autonomii i niepodległości. W 1908 r. założono nawet Kurdyjski Komitet Narodowy, jednak podpisany 15 lat później traktat w Lozannie przypieczętował podział terytorium Kurdów pomiędzy państwa ościenne. W tych samych państwach mieszka także inna, jednak zdecydowanie mniejsza grupa etniczna – Asyryjczycy. Jest to lud semicki liczący mniej niż 0,5 mln osób, wyznający nestorianizm (doktryna chrześcijańska).

W Afryce Północnej (Algieria, Maroko, w mniejszym stopniu Tunezja) mieszkają Berberowie, czyli zróżnicowana etnicznie rdzenna ludność Afryki Północnej, licząca około 15 mln osób. Trudno jednak oszacować ich liczbę ze względu na postępującą arabizację. Część Berberów mówi płynnie po arabsku, a na ich pochodzenie wskazuje jedynie imię i nazwisko; inni porozumiewają się przede wszystkim po berbersku. Najbardziej znane ludy

berberskie to Tuaregowie, Kabylowie, Beraber i Rifenowie. W państwach Zatoki struktura etniczno-narodowa jest jeszcze bardziej różnorodna, albowiem około połowę populacji stanowi ludność pochodzenia imigranckiego, a cztery spośród tych państw są w pierwszej dziesiątce krajów o największym odsetku imigrantów w populacji na świecie (ZEA 68%, Kuwejt 49%, Oman 26%, Arabia Saudyjska 24%)¹⁶. Efekt imigracji można zaobserwować analizując strukturę wiekową mieszkańców państw arabskich (nadreprezentacja ludności w wieku produkcyjnym), przyrost naturalny (średnio od 3,6 w Bahrajnie do 6,7 w ZEA w latach 1975-2001) oraz przyrost liczby ludności (ponad trzykrotny w ciągu 25 lat, od 1975 do 2000 r.). Imigranci w państwach Zatoki są zbiorowością dosyć szczególną, bowiem w znakomitej większości są to osoby w wieku produkcyjnym, które przybyły tam w celach zarobkowych. Ich udział w zasobach siły roboczej poszczególnych państw Zatoki waha się między 60 a ponad 80% i jest znacznie większy niż ich udział w populacji tych krajów. Są to osoby z innych państw arabskich, imigranci z Azji Południowej i Południowo-Wschodniej, a także mieszkańcy Zachodu, którzy przybyli do państw Zatoki na kontrakty. Co ciekawe, w państwach tych kraj pochodzenia zdaje się mieć decydujące znaczenie w stratyfikacji społecznej.

Mniejszości religijne i etniczne w państwach arabskich stanowią nie tylko o ich różnorodności, ale są często istotną siłą polityczną w regionie. Świadczy o tym przykład Druzów w Izraelu, którzy w przeciwieństwie do innych muzułmańskich obywateli tego kraju służą w armii, oraz alawitów w Syrii – z których wywodzi się wielu polityków sprawujących władzę w państwie. Świat arabski jest również zróżnicowany pod względem językowym; panuje tam specyficzna sytuacja dyglosji. Pomimo istnienia wspólnego języka literackiego (*fusha*), mieszkańcy poszczególnych państw, miast, czy nawet dzielnic, posługują się dialektami (*amijja*) – które różnią się między sobą, uniemożliwiając nieraz porozumienie się z osobami pochodzącymi z odległych regionów.

¹⁶ *Human Development Report 2004*, UNDP 2004, s. 87. W wielu innych państwach arabskich udział imigrantów jest marginalny. Dotyczy to zwłaszcza państw Północnej Afryki (Algieria – 0,8%, Tunezja – 0,4%, Egipt – 0,2%, Maroko – 0,1%) – dane za: M. Baldwin-Edwards, *Migration in the Middle East and Mediterranean*, Mediterranean Migration Observatory, Januray 2005, s. 3.

Tabela 3: Struktura etniczna i religijna

Państwo	Udział muzułmanów w populacji	Najważniejsze grupy etniczne	Struktura wyznaniowa
Algieria	99%	Arabowie – 80%; Berberzy – 20%	sunnici
Arabia Saudyjska	100%	Arabowie – 90%	sunnici
Bahrajn	95%	Arabowie	szyici – 66%, sunnici – 29%; chrześcijanie – 9%
Egipt	90%	Egipcjanie – 98%	sunnici – 90%, Koptowie – 9%
Irak	97%	Arabowie – 77%, Kurdowie – 19%	szyici ~60-65%, sunnici ~32-37%
Jemen	99%	Arabowie	sunnici – 53%, szyici – 47%
Jordania	92%	Arabowie – 98%	sunnici
Katar	95%	Arabowie – 40%	
Kuwejt	85%	Arabowie	sunnici – 60%, szyici – 25%
Liban	60%	Arabowie – 95%	sunnici – 30%, szyici – 30%, chrześcijanie – 39%
Libia	97%	Arabowie / Berberzy – 97%	sunnici
Maroko	99%	Arabowie – 70%, Berberzy – 30%	sunnici
Mauretania	100%	Maurowie ~70%	sunnici
Oman	85%	Arabowie	ibadyci – 65%, sunnici – 20%
Sudan	70%	Arabowie – 49%, Dinka – 12%, Nuba – 8%	sunnici
Syria	87%	Arabowie – 90%; Kurdowie – 6%	sunnici – 68%, alawici – 12%
Tunezja	98%	Arabowie – 98%	sunnici
ZEA	96%	Arabowie – 25%, Irańczycy – 17%	sunnici – 80%, szyici – 16%

Źródło: Dane za: J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 2, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 1998, *CIA World Factbook*, CIA 2007 oraz *Encyclopaedia Britannica Deluxe 2004*.

Na tę różnorodność nakładają się różnice kulturowe oraz społeczne. Świat arabski rozdarty jest pomiędzy tradycją a nowoczesnością. Polaryzacja struktury społecznej przebiega wzdłuż linii: miasto – wieś, rodzina konserwatywna – rodzina liberalna, państwo tradycyjne – państwo liberalne, osoba wykształcona – analfabeta, *chassa* – *amma*, a między tymi przeciwnościami znajdują

się liczne kategorie pośrednie. Przykładem takich skrajności może być Arabia Saudyjska, wyposażona w najnowsze zdobycze techniki, kultywująca jednak ortodoksyjną odmianę islamu – wahhabizm, która jest oficjalną ideologią państwową, jak również Egipt – kolebka zarówno muzułmańskiego modernizmu, jak i fundamentalizmu.

Polityka i gospodarka

Świat arabski jest zróżnicowany także pod względem gospodarczym i politycznym. W regionie według klasyfikacji UNDP znajdują się zarówno państwa o wysokim, jak i bardzo niskim poziomie rozwoju społecznego. Do pierwszej kategorii zaliczyć można większość państw Zatoki (Kuwejt, Bahrajn, Katar, ZEA, Oman), które znajdują się w pierwszej sześćdziesiątce państw świata. W rankingu HDI z 2006 r. Kuwejt zajął miejsce 33¹⁷, osiągając pozycję wyższą niż Polska. Do kategorii drugiej należy Jemen i Mauretania¹⁸, które wraz z Sudanem wchodzi w skład grupy najslabiej rozwiniętych państw świata. Także pod względem rozwoju gospodarczego państwa arabskie różnią się między sobą. W najbogatszym kraju, Zjednoczonych Emiratach Arabskich dochód narodowy brutto *per capita* wynosi 24 tys. USD, podczas gdy w najuboższym Jemenie niecałe 900 USD, a więc niemal 30 razy mniej. Na powyższe uwarunkowania nakłada się zróżnicowanie wewnętrzne regionu. Dotyczy ono zarówno czynników obiektywnych, np. zasobności w surowce naturalne, jak również czynników związanych z polityką wewnętrzną państw, np. ze stopniem ich otwartości na obce towary, usługi, informacje czy kapitał.

Rozwój społeczny świata arabskiego ma dwie cechy szczególne. Po pierwsze, spośród wszystkich regionów na świecie w państwach arabskich występuje największa różnica pomiędzy wysokością PKB *per capita* a innymi wyznacznikami rozwoju społecznego¹⁹. Co więcej, świat arabski cechuje niższy poziom rozwoju społecznego aniżeli wynikałoby to z jego poziomu zamożności. Jedynie cztery państwa regionu (Jemen, Jordania, Liban i Libia) mają wyższy poziom rozwoju społecznego niż wynika to z wysokości ich PKB *per capita*²⁰. Druga cecha charakteryzująca rozwój społeczny świata arabskiego to względność sukcesu dokonywanych reform.

¹⁷ HDI = 0,875, wartość najwyższa to 0,965 (Norwegia).

¹⁸ HDI Mauretanii wynosi 0,486; wartość najniższa na świecie to 0,311 (Niger).

¹⁹ *Human Development Report 2003*, op cit., s. 38.

²⁰ Por. K. Górak-Sosnowska, *Przemiany społeczno-demograficzne w świecie arabskim*, "Bliski Wschód: społeczeństwa – polityka – tradycje", nr 3, 2006, s. 59.

W niektórych wymiarach życia społecznego państwa arabskie osiągnęły w ostatnich dwóch dekadach znaczące lub nawet największe na świecie postępy. Pomimo tych zmian świat arabski często nie jest w stanie dogonić innych regionów rozwijających się.

Tabela 4: Dane podstawowe dotyczące państw arabskich

Kraj	Powierzchnia (km ²)	Liczba ludności (tys.)	Ustrój polityczny	Produkcja surowców naturalnych		PKB per capita (2004; PPP USD)
				ropa naftowa (mln baryłek dziennie)	gaz ziemny (mln m ³ dziennie)	
Algieria	2 381 740	32 532	republika	1,2	80 300	6 603
Arabia Saudyjska	1 960 582	26 418	monarchia absolutna	9 021	56 400	13 825
Bahrajn	665	688	monarchia konstytucyjna	0,44	32 700	20 758
Egipt	1 001 450	77 506	republika	0,74	21 200	4 211
Irak	437 072	26 075		2,25	2 350	
Jemen	527 970	20 727	republika	0,42	0	879
Jordania	92 300	5 758	monarchia konstytucyjna	0	290	4 688
Katar	11 437	863	księstwo (emirat)	0,79	32 400	19 844
Kuwejt	17 820	2 336	monarchia konstytucyjna	2 319	8 700	19 384
Liban	10 400	3 826	republika	0	0	5 837
Libia	1 759 540	5 766	republika	1 518	6 180	7 570
Maroko	446 550	32 726	monarchia konstytucyjna	0	50	4 309
Mauretania	1 030 700	3 087	republika	0	0	1 940
Oman	212 460	3 002	monarchia absolutna	0,76	13 770	15 250
Sudan	2 505 810	40 188	republika	0,35		1 949
Syria	185 180	18 449	republika	0,53	5 840	3 610
Tunezja	163 610	10 075	republika		2 250	7 768
ZEA	82 880	2 563	federacja emiratów	2 335		24 056

Źródło: *CIA World Factbook 2005*, poza: ustrój polityczny: *Arabowie. Słownik encyklopedyczny*, M. Dziekan (red.), PWN, Warszawa 2001 oraz PKB *per capita* – *Human Development Report 2006*, op cit. s. 282-285.

Zasoby naturalne państw arabskich w dużym stopniu determinują rozwój ich gospodarek. Kraje posiadające duże złoża ropy naftowej i gazu ziemnego opierają gospodarkę przede wszystkim na nich. Dotyczy to zwłaszcza tych państw, które nie mają możliwości rozwinięcia innych sektorów produkcji albo ich zasoby ropy i gazu są na tyle znaczące, że i tak dominują w

strukturze PKB (Arabia Saudyjska, Bahrajn, Katar, Kuwejt, Libia, Oman i ZEA). Do grupy tej zaliczyć można także Algierię, jednak poza eksportem i przetwórstwem surowców rozwinęła inne dziedziny produkcji. Jej gospodarka jest zatem mieszana, z dominującą rolą surowców naturalnych. Kolejna grupa państw arabskich (Egipt, Jordania, Liban, Maroko, Syria, Tunezja) nie posiada na tyle obfitych złóż surowców, aby mogły stanowić podstawę ich gospodarek. W związku z tym PKB pochodzi w niejednakowym stopniu z rolnictwa, przemysłu i usług. Ostatnią kategorię stanowią państwa, które są wyłącznie eksporterami surowców (Jemen, Mauretania, Sudan). Kraje te nie zajmują się przetwórstwem ani produkcją, a ich gospodarki są najsłabiej rozwinięte²¹.

Jednak nie tylko zasobność w surowce naturalne decyduje o rozwoju gospodarczym danego kraju. Libia posiada znaczne rezerwy gazu ziemnego i ropy naftowej, a mimo tego nie osiągnęła poziomu rozwoju Zjednoczonych Emiratów Arabskich, które na świecie znane są z wyrafinowanych i zaskakujących inwestycji²², dobrego klimatu dla inwestowania, a także z wysokiego standardu życia obywateli. Przez wiele lat Libia stanowiła bowiem swego rodzaju autarkię, zamknięta przed światem zewnętrznym. Według rankingu *Index of Economic Freedom*, opracowanego przez Wall Street i Heritage Foundation Libia ma jedną z najbardziej restrykcyjnych polityk handlowych na świecie. Co prawda od sierpnia 2003 r. nastąpiło otwarcie tego kraju (w 2001 r. za zamachy w Lockerbie na Libię nałożono restrykcje), jednak jest ono związane niemal wyłącznie z sektorem naftowym i ma charakter pragmatyczny. Można zatem powiedzieć, że istotnym elementem różnicującym państwa arabskie jest stopień liberalizacji gospodarczej, czyli otwarcia gospodarki na świat. Określa się je na podstawie takich kryteriów jak: polityka handlowa, fiskalna i monetarna, poziom interwencji rządu w gospodarkę, przepływy kapitałowe i inwestycje zagraniczne, bankowość i finanse, ceny, prawo własności i rynek nieformalny. Państwa o liberalnych gospodarkach stwarzają dogodne warunki dla zagranicznych inwestycji, towarów i usług. W świecie arabskim dosyć wysoki poziom liberalizacji gospodarczej występuje w państwach Zatoki (poza Katar), Jordanii oraz Mauretanii. Państwa o małym stopniu liberalizacji uniemożliwiają

²¹ I. Elbadawi, *Reviving Growth in the Arab World*, "Economic Development and Cultural Change", styczeń 2005, s. 296.

²² Jest to m.in. największy na świecie kryty pawilon ze śniegiem, w którym można jeździć na nartach oraz najwyższy hotel, a przewiduje się także budowę opery na 2500 osób oraz pierwszy na świecie obrotowy apartamentowiec.

bądź kontrolują dopływ zagranicznych towarów, usług i kapitału. Są to kraje Maghrebu, Egipt, Syria, Jemen i Katar. Bardzo niski stopień otwartości gospodarczej ma Libia – pomimo przeprowadzanych tam stopniowo reform²³.

Ze stopniem otwartości gospodarczej wiąże się sposób rządzenia (ang. *governance*). Dotyczy on jednak kwestii związanych z przewidywalnością, wiarygodnością i stabilnością władzy politycznej. Państwa o wysokim poziomie *governance* są w stanie stworzyć klimat przyjazny zagranicznym inwestorom, jak również stymulować krajową działalność gospodarczą. Dostyc wysoki poziom *governance* mają w całym świecie arabskim jedynie małe państwa Zatoki, które starają się w ten sposób wpływać na rozwój przedsiębiorczości i biznesu, a także przyciągać zagranicznych partnerów²⁴. Państwa o niskim poziomie *governance* nie są pewnym miejscem dla inwestycji ze względu na niejasne przepisy i procedury oraz niestabilność ekonomiczną. Bardzo niski poziom *governance* mają Irak, Jemen i Sudan, a dostyc niski pozostałe państwa regionu.

Zarówno liberalizację gospodarczą, jak i *governance* można połączyć z innym istotnym wymiarem, a mianowicie ze sposobem sprawowania władzy. W świecie arabskim wyróżnia się państwa-bunkry, republiki despotyczne, monarchie oraz demokracje. Kategoria ta różni się od systemu politycznego w tym sensie, że ukazuje elastyczność rządzących i możliwości działania innych aktorów sceny politycznej w państwie²⁵.

Państwa-bunkry są najbardziej represyjne wobec swoich obywateli, co znajduje odzwierciedlenie również w sferze

²³ Skala: wysoka liberalizacja gospodarcza (1;1,99), dostyc wysoka liberalizacja gospodarcza (2;2,99), dostyc niska liberalizacja gospodarcza (3;3,99); bardzo niska liberalizacja gospodarcza (4;5); dane liczbowe dostępne w: *Index of Economic Freedom 2005*, Wall Street Journal & Heritage Foundation 2005.

²⁴ Skala zaczerpnięta z: D. Kaufmann, A. Kraay, M. Mastruzzi, *Governance Matters IV: Governance Indicators for 1996-2004*, World Bank, maj 2005. Oryginalna skala zawiera 6 wymiarów sposobu rządzenia (*governance*): Voice and Accountability (prawa obywatelskie, prawa człowieka, możliwość uczestniczenia przez społeczeństwo w wyborze rządu); Political Stability and Absence of Violence (stabilność polityczna i małe prawdopodobieństwo zamachu); Government Effectiveness (jakość usług publicznych, biurokracji, kompetencji urzędników państwowych i niezależność tychże od polityki); Regulatory Quality (polityka regulacyjna związana przede wszystkim z działalnością gospodarczą); Rule of Law (przestępczość, efektywność sądów, moc prawa) oraz Control of Corruption (korupcja). Skalę tę zmodyfikowano, usuwając dwa wymiary związane przede wszystkim z gospodarką (Regulatory Quality i Control of Corruption), które są uwzględnione w dużej mierze w stopniu liberalizacji gospodarczej.

²⁵ Nazwy i kategorie za: C. Henry, R. Springborg, *Globalization and the Politics of Development in the Middle East*, Cambridge 2001.

gospodarczej. Do kategorii tej można zaliczyć Algierię, Jemen, Libię, Sudan i Syrię. W państwach-bunkrach władzę sprawują struktury partyjne lub wojskowe, które wywodzą się z konkretnych plemion lub ugrupowań religijnych (poza przypadkiem Algierii). Nie posiadają one legitymacji społecznej dla swojej władzy (stąd nazwa – bunkier), więc aby jej nie stracić sprawują rządy autorytarne. Państwa te są najbardziej represyjne wobec swoich obywateli i tłumią wszelką autonomiczną działalność aktorów społecznych.

Mieszkańcy *republik despotycznych* są w nieco lepszej sytuacji, bowiem władzom państwowym zależy w minimalnym stopniu na poparciu społeczeństwa lub pewnych kręgów społecznych, co związane jest z większą, acz kontrolowaną, otwartością. Elita rządząca nie wywodzi się ze struktur tradycyjnych i nie reprezentuje wyłącznie danego rodu czy ugrupowania religijnego. Dzięki temu jest bardziej reprezentatywna dla społeczeństwa, a zarazem bardziej zdana na jego poparcie. To zaś powoduje większą – niż w przypadku państw-bunkrów – swobodę gospodarczą i polityczną. Istnieje niewielka klasa prywatnych przedsiębiorców, jednak zakres jej działalności ograniczają przepisy państwowe, jak również przerośnięty sektor publiczny, który działa na zasadzie patron-klient. W świecie arabskim do tej kategorii zaliczyć można Egipt oraz Tunezję.

Osobną grupę stanowią *monarchie*: państwa Zatoki, Jordania oraz Maroko. W przeciwieństwie do pozostałych dwóch typów rządów, posiadają relatywnie dobrze rozwinięty sektor prywatny. Wynika to z tradycyjnej roli handlu (w państwach Zatoki), jak również z bardziej dalekowzrocznej polityki elity rządzącej. Efektywny sektor prywatny może przyczynić się do wzrostu konkurencyjności państwa w gospodarce światowej. Państwo stara się zatem stworzyć odpowiednie warunki do rozwoju przedsiębiorczości i inwestycji, a liberalizacja gospodarcza postępuje, nawet jeśli jest kontrolowana. *Monarchie liberalne* (Jordania, Maroko) są ponadto mniej konserwatywne, co odróżnia je od monarchii znad Zatoki. Należy dodać, że liberalizacja gospodarcza nie jest tożsama z liberalizacją w sferze kultury. Państwa Zatoki uważane są za najbardziej konserwatywne w regionie, co jednak nie przeszkadza im w rozwoju gospodarczym.

Jedynym państwem tego obszaru, które może być uznane za *demokratyczne*, to Liban, którego polityka wewnętrzna opiera się na konsensusie. Pod względem gospodarczym charakteryzuje je decentralizacja i polityka *laissez-faire*.

Przedstawione zróżnicowanie świata arabskiego może tłumaczyć rozbieżności pomiędzy poszczególnymi państwami, także w zakresie stopnia realizacji Milenijnych Celów Rozwoju. Różnice te można rozpatrywać w czterech wymiarach:

- *PKB per capita*. Kraje ubogie (Jemen, Mauretania) borykają się z zasadniczym problemem bardzo niskiej jakości życia (skrajne ubóstwo, analfabetyzm, wysoka umieralność, niski poziom zabezpieczeń społecznych, etc.). Mają więc trudności z realizacją Celów 1, 2, 4, 5 i 6. Kraje o wysokim PKB *per capita* (ZEA, Kuwejt, Bahrajn) w większości przypadków uporały się z tymi wyzwaniami, zapewniając swoim mieszkańcom odpowiedni standard życia. Problemy związane z realizacją MCR dotyczą tam więc innych kwestii, takich jak dostępność wody, zrównoważony rozwój, równouprawnienie kobiet.
- *Konserwatyzm*. Państwa uznawane za konserwatywne (np. Arabia Saudyjska, Jemen, Katar) muszą dokonać znaczących reform w kierunku równouprawnienia kobiet, a więc realizacji Celu 3. Wiele z nich osiągnęło znaczne postępy w dziedzinie edukacji, ale już nie polityki ani gospodarki. Wyzwanie to dotyczy także innych państw arabskich, jednak w mniejszym stopniu.
- *Zasoby naturalne*. Świat arabski znany jest przede wszystkim ze swoich zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego, jednak niemniej istotne znaczenie dla jego rozwoju mają zasoby wody. W regionie znajdują się państwa o bogatych złożach gazu ziemnego i ropy (Algieria, Katar), jak również kraje, które tych surowców nie posiadają. Niektóre państwa mają odpowiednie zasoby wody pitnej (Irak, Liban), jednak wiele innych zużywa znacznie więcej wody niż posiada we własnych zasobach odnawialnych (Jemen, ZEA). Zasoby naturalne wpływają zatem na realizację Celu 7.
- *Polityka*. Wymiar polityczny ma przede wszystkim znaczenie w realizacji Celu 8. Państwa otwarte na świat mogą stymulować rozwój handlu towarami i usługami, a tym samym wzrost gospodarczy. Odpowiednia polityka zagraniczna może mieć bezpośredni wpływ na pozyskiwanie funduszy z pomocy rozwojowej, jak również na zmniejszenie zadłużenia. Z kolei polityka gospodarcza związana jest z wypracowaniem odpowiednich programów, umożliwiających znalezienie zatrudnienia coraz większej liczbie młodych bezrobotnych.

Wymiary te są ze sobą powiązane, podobnie jak same Milenijne Cele Rozwoju. Wskazują jednak na znaczną rozpiętość dążeń i możliwości ich realizacji przez poszczególne państwa regionu. Z tego powodu, analizując stopień realizacji MCR w świecie arabskim, traktowanym jako całość, należy brać pod uwagę właśnie to zróżnicowanie. Obliczenie średniej wyników dla wszystkich państw daje szybkie odpowiedzi, jednak często bywa złudne. Wystarczy wspomnieć, że co trzeci mieszkaniec świata arabskiego jest Egipcjaninem. Osobną kwestią są różnice w ramach poszczególnych państw, między regionami, miastami a wsiami itp.). Z drugiej strony istnieją problemy stanowiące wyzwanie dla wszystkich państw regionu, takie jak prawa kobiet, edukacja, dostępność i sposób gospodarowania surowcami naturalnymi oraz bezrobocie.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania:

- Zwykło się uważać, że większość muzułmanów to Arabowie. Tymczasem tylko co piąty wyznawca islamu jest Arabem. Jak myślisz, z czego wynika to przekonanie?
- W *Index of Economic Freedom* odszukaj dane rankingowe dla Polski i porównaj je z danymi dla państw arabskich. Jak myślisz, z czego wynikają różnice?
- Czy można mówić o świecie arabskim jako jedności? Wskaż argumenty za i przeciw.

Przydatne materiały:

- J. Danecki, *Arabowie*, PIW, Warszawa 2001. Książka stanowi przekrój historii i kultury świata arabskiego, począwszy od czasów przedmuzułmańskich po współczesność.
- K. Górak-Sosnowska, *Świat arabski wobec globalizacji*, Difin, Warszawa 2007. Analiza społeczno-gospodarcza świata arabskiego, której tłem są procesy globalizacyjne.
- C. Henry, R. Springborg, *Globalization and the Politics of Development in the Middle East*, Cambridge 2001. Opracowanie dotyczące wpływu czynników politycznych na uczestnictwo państw arabskich w procesie globalizacji.
- *Index of Economic Freedom 2007*, Wall Street Journal & Heritage Foundation 2005, <http://www.heritage.org/index/>. Ranking państw świata ze względu na stopień liberalizacji gospodarczej.

Rozdział 3: Islam a rozwój

Pomimo wspólnych korzeni chrześcijaństwa i islamu, które należą do religii Abrahamowych, istnieje zasadnicza różnica między muzułmańskim a chrześcijańskim (zachodnim) kręgiem kulturowym. O ile bowiem w chrześcijańskiej Europie już w zamierzonych dziejach wytworzył się podział na sferę świecką i duchową, w klasycznym islamie wszystko należy do Boga. Islam jest nie tylko religią, ale także systemem społecznym, obejmującym i regulującym wszystkie dziedziny życia prywatnego, jak i społecznego muzułmanów. Muzułmańskie prawo *szari'at* jest uznane za objawione i w związku z tym nie może być zmieniane przez człowieka, który nie ma prawa ingerować w to, co stworzył Bóg. Może sobie najwyżej pozwolić na interpretację.²⁶

Wynikają z tego dwa problemy metodologiczne. Po pierwsze, pomimo XIX-wiecznych wpływów zachodnich oraz odrodzenia arabskiego, które doprowadziły do powstania w świecie arabskim świeckich instytucji, rola islamu w życiu społecznym jest nadal znacząca. Religia przeplata się z polityką, kulturą, a nawet gospodarką, więc trudno jednoznacznie wyróżnić jej wpływ pośród innych czynników. Po drugie, istniejący w zachodniej nauce aparat pojęciowy nie zawsze umożliwia właściwy opis rzeczywistości społecznej w świecie muzułmańskim. Jednym z przykładów jest prawo muzułmańskie, które nie ma odpowiednika w cywilizacji zachodniej²⁷.

Nieprzekładalność specyfiki islamu na realia zachodnie, przy jednoczesnym wewnętrznym różnicowaniu świata muzułmańskiego oraz możliwości wielorakich interpretacji, które daje ta religia, sprawiają, że trudno jest jednoznacznie określić jej wpływ na rozwój gospodarczy i społeczny państw, w których dominuje.

Nowoczesny islam czy zislamizowana nowoczesność?

Pokój w Karłowicach po raz pierwszy ujawnił europejską dominację, zaburzając dotychczasowy układ sił. Niespodziewanie dla muzułmanów Europa osiągnęła znaczną przewagę, która

²⁶ M. Dziekan, *Prawo muzułmańskie wczoraj i dziś*, [w:] *Oblicza współczesnego islamu*, E. Machut-Mendecka (red.), Academica, Warszawa 2003, s. 44.

²⁷ Ibidem, s. 43. Prawo kanoniczne ma zbyt wąski zakres w stosunku do *szari'atu*, zaś prawo świeckie – stanowione jak i *common law* – są tworzone przez człowieka, więc zasadniczo różnią się od *szari'atu*, który jest prawem boskim.

umożliwiła jej podporządkowanie niemal całego świata islamu. Nowe warunki wymagały wypracowania innej strategii, która pozwoliłaby muzułmanom odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Chociaż od tego czasu upłynęło ponad sto lat, problematyka jest nadal aktualna, a w świecie arabskim napotkać można wiele konkurujących ze sobą scenariuszy na przyszłość. Z punktu widzenia relacji między islamem a rozwojem, warto pokrótce przedstawić dwie kluczowe, a zarazem przeciwstawne orientacje: modernistów i fundamentalistów.

Modernizm muzułmański powstał w XIX w. w wyniku konfrontacji z Europą. Jego przedstawiciele wychodzili z założenia, że islam nie może być przyczyną zacofania świata arabskiego, czego dowodem miniona świetność imperium arabsko-muzułmańskiego. Dostrzegali jednak potrzebę zmian, unowocześnienia islamu i pogodzenia go z wymogami współczesnego świata. Co więcej, uważali, że wiele idei zachodnich znajduje odzwierciedlenie w islamie, pod warunkiem, że jest on prawidłowo interpretowany. Opowiadali się także za przejmowaniem zachodniej wiedzy i nauki, o ile tylko sprzyja ona rozwojowi i nie stoi w sprzeczności z islamem.

Włączanie elementów zachodnich do tradycji islamu stało się możliwe dzięki reinterpretacji prawa muzułmańskiego, którą z kolei umożliwiło „otwarcie bram *idżtihadu*” oraz odwołanie się do racjonalizmu i nadanie mu większej wagi niż objawieniu. Zabiegi te nie były niczym nowym w historii islamu. *Idżtihad*, czyli możliwość samodzielnej interpretacji przepisów *szari’atu*, istniał w świecie islamu do czasu ukształtowania się szkół prawa w IX w. Później nastąpiła konieczność korzystania z wypracowanych przez poszczególne *mazhaby* (szkoły prawa) interpretacji Koranu i sunny. Racjonalizm również był obecny w islamie. W teologii muzułmańskiej reprezentowali go mutazylici, którzy starali się wyjaśniać kwestie teologiczne prawami logiki i rozumu²⁸. Nurt ten zanikł w połowie IX w. i podobnie jak *idżtihad*, odrodził się za sprawą muzułmańskiego modernizmu.

Jak widać, muzułmański modernizm nie tylko nie odrzucał islamu, ale odwoływał się do jego tradycji, aby go unowocześnić. Jest to o tyle istotne, że tradycja i nowoczesność są sobie często

²⁸ Mutazylici uważali m. in. że człowiek ma wolną wolę i sam odpowiada za swoje uczynki, co uzasadniali boską sprawiedliwością. Według mutazylitów Bóg nie może zmuszać człowieka do niewiary albo grzeszenia – jak chcieliby tego dżahmici – i obarczać go za to odpowiedzialnością – por. K. Górak-Sosnowska, *Wolność w islamie*, referat wygłoszony na konferencji *Religia i polityka* zorganizowanej przez Szkołę Wyższą im. Pawła Włodkowica, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku, 22.05.2006 r.

przeciwstawiane jako wzajemnie się wykluczające. Tymczasem w islamie możliwe jest nie tylko połączenie tradycji i nowoczesności, ale więcej – nowoczesność można osiągnąć za pomocą odwołania się do tradycji, i to tej najdawniejszej, a więc do źródeł. Chodzi tu jednak o czystą, pozbawioną kontekstu doktrynę religijną, niezależną od epoki historycznej, z której się wywodzi.

Muzułmańskim modernistom można by zarzucić zauroczenie Zachodem, gdyby nie to, że dostrzegali także jego złe strony. Podróżując z misjami po państwach europejskich zachwycali się osiągnięciami techniki i kultury, natomiast inne zjawiska krytykowali. Przestrzegali muzułmanów, którzy zafascynowani Europą zapominali o własnej kulturze i pochodzeniu. Jest to zatem postawa wyważona i rozsądna. Moderniści opowiadali się za przejmowaniem z Zachodu tylko tych elementów, które można zaadoptować z korzyścią dla świata islamu, aby odzyskał swoją dawną świetność.

Modernizm muzułmański był ruchem niezwykle istotnym i chociaż rozwijał się mniej dynamicznie, nie należy o nim zapominać. Wskazuje bowiem na możliwość pogodzenia islamu i nowoczesności, stanowiąc tym samym panaceum na problemy państw muzułmańskich oraz obawy świata zachodniego. Tym niemniej, zdecydowanie większą uwagę – zarówno ze strony świata islamu, jak i świata zachodniego – cieszy się inny ruch, który wyrósł z tych samych korzeni co modernizm. Jest to fundamentalizm muzułmański.

Fundamentalizm muzułmański

Współcześnie zwykło się kojarzyć fundamentalizm religijny wyłącznie z islamem, często tym najbardziej radykalnym. Tymczasem fundamentalizm występuje również w innych religiach, a w samym islamie przybiera rozmaite formy. Zakres semantyczny pojęcia „fundamentalizm” może prowadzić do konfuzji terminologicznej, zważywszy, że zawierają się w nim diametralnie odmienne treści. W swojej klasycznej formie fundamentalizm muzułmański charakteryzuje się trzema cechami: dumą z własnej przeszłości, upolitycznieniem religii oraz postawą antyzachodnią²⁹. Cechy te występują w różnym natężeniu i hierarchii w zależności od ugrupowania.

Pierwszą cechą fundamentalizmu muzułmańskiego można odnaleźć również w innych nurtach odnowy. Podobnie jak moderniści, fundamentaliści także uznają *idżtihad* za narzędzie umożliwiające im

²⁹ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 2, op.cit, s. 123.

oczyszczenie pierwotnego islamu z historycznych naleciałości (*bida*). Na tym jednak kończą się podobieństwa. O ile bowiem moderniści zakładali możliwość syntezy islamu i nowoczesności, fundamentaliści często nie akceptowali wzorów europejskich, uważając je za niegodne naśladowania. Wynikało to z dwóch powodów: z przekonania, że Zachód zawdzięcza swój rozwój i współczesną pozycję na świecie średniowiecznej cywilizacji muzułmańskiej oraz założenie, że wszystko, co powstało w Europie, jest gorsze lub wtórne w stosunku do osiągnięć świata islamu.

Brak akceptacji kultury zachodniej nie oznacza jednak, że fundamentalizm można utożsamiać z konserwatyzmem. W odróżnieniu do konserwatystów, którzy dążą do utrzymania *status quo* i z tego powodu nie są przychylni zmianom, fundamentaliści zakładają reformę islamu o charakterze endogennym, prowadzącą docelowo do zmiany porządku społecznego, opartego o wzory z czasów Mahometa³⁰. Dążenie fundamentalistów do całościowego przeobrażenia społeczeństwa sprawia, że ugrupowania fundamentalistyczne często przybierają formę organizacji politycznych. Upolitycznienie religii, czyli druga cecha charakterystyczna fundamentalizmu muzułmańskiego, wskazuje na to, że należy postrzegać go jako mieszankę religii i polityki, pamiętając że jest to raczej ideologia polityczna niż renesans religijności³¹. Ta „podwójna natura fundamentalizmu muzułmańskiego”³² sprawia, że fundamentaliści muzułmańscy, korzystając z autorytetu religii mogą podważyć legitymację elit rządzących, postulując islamizację państwa. Z drugiej strony, upolitycznienie religii umożliwia im korzystanie ze świeckich instrumentów polityki do prowadzenia swoich kampanii.

Trzecią cechą fundamentalizmu muzułmańskiego jest jego antyzachodni charakter, który w pewnych przypadkach można nazwać „reakcyjnym modernizmem”³³. W przeciwieństwie do wielu alimów (uczonych muzułmańskich), większość teoretyków fundamentalizmu muzułmańskiego przebywało na Zachodzie, więc ich krytyczne oceny pochodziły „z pierwszej ręki”. Nastawienie antyzachodnie wśród muzułmańskich fundamentalistów ma jeszcze inne podłoże. Zachodnia (a także rodzima) kultura masowa stanowi

³⁰ R. Peters, *Erneuerungsbewegungen im Islam vom 18. bis zum 20. Jahrhundert und die Rolle des Islams in der neueren Geschichte: Antikolonialismus und Nationalismus*, [w:] *Der Islam in der Gegenwart*, W. Ende, V. Steinbach (red.), C.H. Beck, München 1996, s. 94.

³¹ B. Tibi, *Fundamentalizm religijny*, PIW, Warszawa 1997, s. 24.

³² J. Jansen, *The Dual Nature of Islamic Fundamentalism*, Hurst, London 1997. Książka ukazała się w polskim przekładzie pod tytułem *Podwójna natura fundamentalizmu islamskiego*, Libron, Kraków 2005.

³³ E. Sivan, *Radykalny islam*, Libron, Kraków 2005, s. 102.

atrakcyjną alternatywę dla religii. Fundamentalisci nie obawiają się tego, że na skutek kontaktu z nowoczesnością muzułmanie zaczną występować przeciw swojej wierze, lecz że po prostu utracą zainteresowanie nią³⁴. Trafnie podsumowuje to Bryan Turner: „zagrożeniem dla islamu nie jest panowanie Jezusa, ale Madonny”³⁵.

Współczesny fundamentalizm muzułmański to nie tylko radykalny islam. Przede wszystkim należy rozróżnić pomiędzy stosującym przemoc muzułmańskim ekstremizmem a nurtem społecznym i religijnym, kształtującym się w obliczu kryzysu religijności społeczeństwa³⁶. Dualizm ten ilustrują wyniki badania przeprowadzonego przez Pew Research Center w czerwcu 2005 r.³⁷ We wszystkich państwach objętych badaniem, poza Jordanią, zmalało poparcie dla użycia przemocy wobec osób cywilnych w imię obrony islamu, podobnie (także w Jordanii) poparcie dla ataków samobójczych wymierzonych w oddziały amerykańskie w Iraku³⁸. Dane te potwierdzają słynną tezę Gillesa Kepela o upadku poparcia dla radykalnego fundamentalizmu muzułmańskiego, który w społeczeństwach muzułmańskich częściej budzi wrogość niż sympatię³⁹. Z drugiej strony, większość muzułmanów w badaniu Pew Research Center opowiada się za większym wpływem islamu na politykę, a jeżeli twierdzą, że jego rola tam maleje, uważają to za zjawisko negatywne. Przytoczone wyniki są korzystne przede wszystkim dla dwóch nurtów związanych z fundamentalizmem, stojących jednak w opozycji wobec radykalnego islamu. Są to ugrupowania konserwatywne i tzw. postfundamentalistyczne⁴⁰.

Ugrupowania konserwatywne podchodzą co prawda ostrożnie do nowoczesności, jednak godzą się na akceptację niektórych jej elementów – np. edukacji i pracy zawodowej kobiet, o ile nie stoją one na przeszkodzie wychowywaniu dzieci. Z kolei

³⁴ S. Murden, *Islam, the Middle East and the New Global Hegemony*, Lynne Rienner Publishers, London 2002 s. 123.

³⁵ B. Turner, *Orientalism. Postmodernism & Globalism*, Routledge, London 1997, s. 15.

³⁶ I. Abu-Rabi, *Contemporary Arab Thought. Studies in Post-1967 Arab Intellectual History*, Pluto Press, London 2003, s. 155-156.

³⁷ Badanie zrealizowano w krajach arabskich: Libanie, Jordanii i Maroko oraz niearabskich państwach muzułmańskich: Indonezji, Pakistanie oraz Turcji.

³⁸ *Islamic Extremism: Common Concern for Muslim and Western Publics*, Pew Research Center, 14.07.2005, s. 27-28.

³⁹ G. Kepel, *Święta wojna. Ekspansja i upadek fundamentalizmu muzułmańskiego*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 322.

⁴⁰ Określenie użyte za Hasanem Hanafim, por. H. Hanafi, *Różnorodność islamu w ujęciu historycznym*, „Bliski Wschód” nr 1 (2004), s. 5.

postfundamentalisci lub umiarkowani fundamentalisci należą do ugrupowań (często partii politycznych), które odwołują się do islamu, jednak akceptują przy tym system wielopartyjny i starają się znaleźć w nim swoje miejsce, prowadząc działalność za pomocą dozwolonych i uznanych środków. Rola umiarkowanych fundamentalistów we współczesnym świecie arabskim jest nie do przecenienia. Nie tylko z racji dokonanej przez nich reformy wewnętrznej, ale także ze względu na ich wkład w budowę społeczeństwa obywatelskiego, co podkreśla coraz większa liczba badaczy.

Spory o znaczenie islamu w wyjaśnianiu realiów świata muzułmańskiego

Islam wywołuje współcześnie wiele emocji, a niejeden badacz rości sobie prawo do określania wpływu tej religii na całokształt realiów społecznych i gospodarczych świata muzułmańskiego. Tymczasem świat islamu jest tak bardzo zróżnicowany, że wyznaczenie jednego, właściwego dla wszystkich państw i społeczeństw rodzaju islamu jest praktycznie niemożliwe⁴¹. Zatem sformułowanie jednoznacznej zależności pomiędzy islamem a rozwojem, globalizacją czy demokracją nie jest możliwe. Warto jednak przedstawić toczące się na ten temat spory i dyskusje i w ten sposób ukazać różnorodność stanowisk i interpretacji związanych z rolą islamu w życiu społecznym i gospodarczym państw muzułmańskich.

Wśród zwolenników koncepcji jakoby islam stanowił barierę rozwoju można wyróżnić dwie orientacje. Pierwsza, bardziej radykalna, zakłada, że islam jako religia jest źródłem wszelkiego zła oraz zasadniczą przyczyną zacożenia państw muzułmańskich. Druga wskazuje na pewne elementy doktryny islamu, które stanowią barierę dla rozwoju. Pomimo tego, że orientacja pierwsza charakterystyczna jest przede wszystkim dla świata polityki i mediów, a nie nauki – ze względu na swój jednoznaczny, wartościujący charakter – warto pokrótce przedstawić poglądy kilku jej reprezentantów.

Najbardziej znaną przeciwniczką islamu w każdej jego formie była włoska dziennikarka Oriana Fallaci, która twierdziła m.in., że w świecie islamu nie zaszła żadna transformacja od 1400 lat, a islam i muzułmanie są nie tylko wrogiem zachodnim ideom, ale

⁴¹ Ibidem, s. 5.

starają się narzucić swój porządek społeczny mieszkańcom Zachodu⁴². Fallaci zdobyła międzynarodowy rozgłos dzięki swoim poglądom, a krytyce islamu poświęciła dwie książki (*Siła rozumu* – 2001 oraz *Wściekłość i duma* – 2004), które ukazały się także w języku polskim. Ciekawą kategorię stanowią osoby, które wywodzą się ze świata muzułmańskiego, a zatem mogą uchodzić za znawców problematyki. Jedną z najbardziej znanych przeciwniczek islamu jest Ayaan Hirsi Ali, holenderska parlamentarzystka, z pochodzenia Somalijka, która obecnie przebywa w USA. Rozgłos zyskała przede wszystkim jako obrończyni praw kobiet w islamie oraz autorka scenariusza filmu Theo van Ghogha pt. *Submission*⁴³. Tradycję muzułmańską krytykuje także Irshad Manji – kanadyjska dziennikarka i lesbijka⁴⁴, oraz Ibn Warraq – autor książki *Why I Am Not a Muslim*, który uważa, że islam nie jest umiarkowany, nawet jeżeli istnieją umiarkowani muzułmanie⁴⁵. Obarcza tę religię odpowiedzialnością za wszystkie bolączki trapiące muzułmańskie społeczeństwa⁴⁶.

Zdecydowana większość przedstawionych powyżej krytyków islamu, opisując tę religię nie przebiera w słowach a przytaczane przez nich argumenty są postrzegane przez wielu muzułmanów jako krzywdzące. Najbardziej łagodna pod tym względem jest Irshad Manji, która swoją książkę napisała w formie otwartego listu do czytelnika (muzułmanina), zachęcając go do przeprowadzenia zmian. Sama także nie porzuciła swojej muzułmańskiej tożsamości, wierząc że islam jako religia jest na tyle elastyczny, że można go unowocześnić. Co ważne, zwłaszcza w porównaniu z oskarżającym dyskursem Fallaci i Hisri Ali, autorka nie używa mocnych słów, a swoje przemyślenia i spostrzeżenia przekazuje z humorem⁴⁷.

⁴² O. Fallaci, *The Rage the Pride and the Doubt. Thoughts on the Eve of Battle in Iraq*, "Wall Street Journal", 13.03.2003.

⁴³ W filmie przedstawiona jest historia życia nieludzko traktowanej kobiety – muzułmanki, bitej, gwałconej i zmuszonej do małżeństwa wbrew jej woli. Sprawcą jej nieszczęść nie jest jednak mąż, brat czy męska część rodziny (jak to się zazwyczaj przedstawia w tego typu filmach), ale sam Bóg. Co więcej, kobieta z ironią w głosie poddaje się tym wszystkim okrucieństwom, aby sprawić mu radość. Jest to jeden z powodów, dla których film spotkał się z tak dużym sprzeciwem muzułmanów.

⁴⁴ Jej książka „Kłopot z islamem” ukazała się w 2005 r. języku polskim.

⁴⁵ Cyt. za: R. Spencer, *The Koran: A New Mein Kampf*, "HumanEventsOnline.com", 12.12.2005, s. 16.

⁴⁶ A. Mayer, *Not Taking Rights Seriously: Hallmarks of the Frivolous Human Rights „Critique”*, <http://lgst.wharton.upenn.edu/mayera/Documents/strawsonass18b.pdf>, s. 15.

⁴⁷ I. Manji, *The trouble with Islam today*, St. Martin's Griffin, New York 2003.

Powyższe przykłady wskazują, jak wiele emocji w dyskursie publicznym wywołuje islam i jak radykalne mogą być opinie na jego temat. Na płaszczyźnie naukowej zdania na temat islamu – nawet jeśli krytyczne – są zdecydowanie bardziej wyważone, choć i tu zdarzają się nadmierne generalizacje. W przypadku świata nauki można wyróżnić trzy rodzaje dyskursu. Pierwszym jest determinizm kulturowy, do klasyków którego zalicza się Rafaela Patai, autora książki *The Arab Mind*. Uważał on, że jedną z przyczyn niskiej innowacyjności, pasywności i fatalizmu Arabów jest religia⁴⁸. Jego krytycy oskarżyli go o rasizm i posługiwanie się stereotypami narodowymi, natomiast zwolennicy uważają, że pewne cechy przypisuje konkretnej kulturze, a nie wywodzącym się z niej ludziom. Na islam jako główną barierę rozwoju wskazuje również Helmut Leipold, uważając że jego dominująca rola w kulturze i życiu społecznym państw muzułmańskich wpłynęła negatywnie na rozwój idei sekularnych oraz rozumowania rozsądkowego⁴⁹.

Drugi nurt wskazuje na pewne elementy doktryny islamu, które stoją w sprzeczności z rozwojem i demokracją. Autorzy nie traktują więc islamu jako monolitu i nie obarczają go w całości za niepowodzenia świata muzułmańskiego. W tym wypadku konieczne wydaje się precyzyjne określenie przedmiotu analizy, bowiem bardzo łatwo o uogólnienia. Na przykład Bassam Tibi⁵⁰ mówi raz o zagrożeniu demokracji i bezpieczeństwa przez upolityczniony islam – wskazując, na konkretną odmianę islamu, która nie współgra z wartościami społeczeństwa nowoczesnego – innym razem pogląd ten uogólnia na całą religię⁵¹. I choć autor podkreśla, że należy odróżnić islam jako religię od fundamentalizmu muzułmańskiego, to jednak granica między tymi pojęciami się zaciera.

Ostatni nurt ma charakter empiryczny i opiera się na międzynarodowych badaniach porównawczych. Ich podstawą jest założenie, że pewne kultury stymulują rozwój bardziej niż inne. Przedmiotem dociekań są więc z jednej strony cechy kultury pro-rozwojowej, z drugiej zaś klasyfikacja poszczególnych kultur. Ich efektem są coraz liczniejsze analizy, badające zależności między

⁴⁸ R. Patai, *The Arab Mind*, Hatherleigh Press, New York 2002, s. 163 i dalsze.

⁴⁹ H. Leipold, *Islam, institutioneller Wandel und wirtschaftliche Entwicklung*, „Studien zur Ordnungsökonomik“, nr 27, Stuttgart 2001, s. 39.

⁵⁰ W Polsce ukazała się jego jedna książka „Fundamentalizm religijny”, ukazująca zjawisko fundamentalizmu religijnego w światowych religiach.

⁵¹ B. Tibi, *Islam i polityka. Islam polityczny oraz fundamentalizm muzułmański*, „Bliski Wschód”, nr 1, Warszawa 2004, s. 21 i 24.

kulturą a wzrostem gospodarczym. Przykładem może być opracowanie Mariano Grondona, który wymienia dwadzieścia czynników, na podstawie których można stwierdzić, czy dana kultura wykazuje tendencje rozwojowe. Są to m.in. stosunek do religii, wiara w jednostkę, koncepcja sprawiedliwości, racjonalność, sposób postrzegania czasu czy stosunek do władzy⁵². Podobną klasyfikację przeprowadził Lawrence Harrison wymieniając 10 postaw, odróżniających kultury zachowawcze od postępowych⁵³. Przedmiotem niektórych badań są także państwa muzułmańskie. Na przykład Roland Inglehart wskazuje na istnienie korelacji pomiędzy odsetkiem osób ufających ludziom, a wysokością PNB *per capita*. Wzajemne zaufanie prowadzi do częstszych kontaktów międzyludzkich, co sprzyja większej ekspresji i budowaniu kapitału społecznego. Zaufaniem wyróżniają się przede wszystkim społeczeństwa państw protestanckich oraz Japonia, co idzie w parze z ich wysokim PNB na osobę. Brak zaufania występuje w państwach muzułmańskich oraz części krajów historycznie katolickich⁵⁴. Luigi Guiso, Paola Sapienza i Luigi Zingales analizują z kolei wpływ zaufania na wymianę handlową⁵⁵ oraz wpływ wyznawanej religii na zachowania ekonomiczne. Dochodzą jednakże do nieco innych wniosków niż Inglehart. W ich badaniu to katolicy najbardziej cenią własność prywatną i współzawodnictwo w biznesie. Muzułmanów, natomiast, cechuje najsilniejsze nastawienie antyrynkowe,⁵⁶ co zdaje się potwierdzać analizę Ingleharta. Rozpiętość wyników wskazuje, że wpływ kultury na wzrost gospodarczy nie jest jednoznaczny, a sama tematyka z pewnością warta jest dalszych dociekań.

Wśród zwolenników poglądu, że islam nie stanowi bariery dla rozwoju czy uczestnictwa muzułmanów w procesie globalizacji, można wyróżnić dwie odmienne orientacje. Pierwsza zakłada mniejszy niż domniemany wpływ islamu na realia społeczno-gospodarcze państw muzułmańskich. Jednym z jej przedstawicieli jest francuski badacz Olivier Roy. Kwestionuje on decydujący wpływ religii na politykę w państwach muzułmańskich. W jego ujęciu nie islam, ale uwarunkowania społeczne i czynniki zewnętrzne odgrywają

⁵² M. Grondona, *Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego*, [w:] L. Harrison, S. Huntington (red.), Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 105-112.

⁵³ L. Harrison, *Upowszechnianie pozytywnych zmian kulturowych*, [w:] *Kultura ma znaczenie*, op cit., s. 434-435.

⁵⁴ R. Inglehart, *Kultura a demokracja*, [w:] *Kultura ma znaczenie*, op cit., s. 159-160.

⁵⁵ L. Guiso, P. Sapienza, L. Zingales, *Cultural Biases in Economic Exchange*, NBER Working Paper 11005, grudzień 2004.

⁵⁶ L. Guiso, P. Sapienza, L. Zingales, *People's Opium? Religion and Economic Attitudes*, NBER Working Paper 9237, październik 2002, s. 8.

zasadniczą rolę w kształtowaniu sposobu myślenia i działania muzułmanów. Uważa również, że modernizacja świata islamu postępuje niezależnie od przyjętych przez niektóre państwa ideologii⁵⁷, a wzrost religijności (wyrażany np. zasłanianiem włosów czy twarzy przez kobiety) nie oznacza powrotu do tradycyjnych form życia. Znamiennym przykładem połączenia konserwatyzmu i nowoczesności są państwa Zatoki. Ich mieszkańcy korzystają z najnowszych zdobyczy nauki i techniki, odsetek studiujących kobiet jest najwyższy w regionie, gospodarki tych krajów stają się coraz bardziej konkurencyjne i otwierają się na procesy globalizacyjne. Mimo tego, region Zatoki uznawany jest za najbardziej konserwatywny w całym świecie arabskim. Kwestię nadmiernego przywiązania do islamu jako głównego czynnika wyjaśniającego realia państw muzułmańskich podejmuje także Fred Halliday. W książce pod znamienym tytułem „Islam i mit konfrontacji” stara się dowieść, że ogólny wpływ islamu jest mniejszy, niż ten zakładany w świadomości publicznej⁵⁸.

Druga orientacja wskazuje na możliwość pogodzenia islamu z nowoczesnością, a nawet na pozytywną rolę religii w stymulowaniu rozwoju. Jej zwolennicy twierdzą, że islam nie ogranicza rozwoju, a przynajmniej nie jest dla niego zasadniczą barierą. Nie oznacza to, że nie dostrzegają oni kryzysu gospodarczego i społecznego świata arabskiego, jednak szukają przyczyn w innych czynnikach. Timur Kuran, analizując związek religii z niskim rozwojem świata islamu, za takie czynniki uważa – obok islamu – struktury polityczne, komunalizm i dyskurs publiczny⁵⁹. Z kolei według Muhammada Allafiego islam nie stanowi bariery dla rozwoju nowoczesnego kapitalizmu, co więcej kapitalizm mógł się rozwinąć w świecie islamu bez wpływu weberowskiej etyki protestanckiej⁶⁰. Inny badacz, Mosad Zineldin przekonuje, że można być nowoczesnym a zarazem modlić się pięć razy dziennie, nie jeść wieprzowiny i nie pić alkoholu – innymi

⁵⁷ O. Roy, *Globalized Islam. The Search for a New Ummah*, Columbia University Press, New York 2004, s. 10-14.

⁵⁸ F. Halliday, *Islam i mit konfrontacji*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2002, s. 111.

⁵⁹ T. Kuran, *Islam & Mammon. The Economic Predicaments of Islamism*, Princeton University Press, Princeton 2004, s. 121 i dalsze.

⁶⁰ M. Allafi, *Islam, Gesellschaft und europäische Moderne. Chancen und Hindernisse für Demokratie und Zivilgesellschaft*, Glaré Verlag, Frankfurt 2002, s. 48.

słowy, że bycie religijnym muzułmaninem nie stoi w sprzeczności z nowoczesnością⁶¹.

Przyjmując taką perspektywę okazuje się, że islam sam w sobie nie stanowi bariery rozwoju, a wręcz przeciwnie – daje muzułmanom oparcie w dążeniach do pełniejszego udziału w gospodarce światowej, przy zachowaniu własnej tożsamości. Ilustruje to następujący przykład: podczas drugiej dorocznej konferencji zorganizowanej przez AIWF poświęconej problemom m.in. aktywizacji zawodowej kobiet w świecie arabskim, Mervat Tallawy, zastępca sekretarza generalnego ESCWA ONZ wskazała, że pierwsza żona Mahometa, Chadidża, była odnoszącą sukcesy businesswoman i zatrudniała samego proroka⁶². Postulat aktywizacji zawodowej kobiet został więc osadzony w tradycji i religii, a nie w potrzebie westernizacji i realiach gospodarki rynkowej, chociaż *de facto* właśnie jej dotyczy.

⁶¹ M. Zineldin, *Globalisation and Economic Integration among Arab Countries*, referat wygłoszony na 4th Nordic Conference on Middle Eastern Studies pt. *The Middle East in Globalising World*, Oslo, 13-16.08.1998, s. 40.

⁶² *Keynote address of Ms. Mervat Tallawy Under-Secretary-General, Executive Secretary, UN ESCWA to the 2nd Annual AIWF Conference "Women in the Arab World: Windows of Opportunity Opening Wider Business and Public Life"*, London 23.10.2003, s. 2.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania:

- Odwiedź stronę internetową Irshad Manji: <http://www.muslim-refusenik.com> i zbierz informacje o jej życiu i poglądach. Czy uważasz prezentowane przez Manji opinie za przekonujące?
- Przeczytaj wyniki badań L. Guido, P. Sapienza i L. Zingalesa. Czy uważasz prezentowane przez nich wyniki za przekonujące? Przedstaw argumenty na poparcie swojej opinii.

Przydatne materiały:

- M. Dziekan, *Prawo muzułmańskie wczoraj i dziś*, [w:] *Oblicza współczesnego islamu*, E. Machut-Mendecka, Academica, Warszawa 2003. Rozdział w książce dotyczącej wybranych zagadnień współczesnego świata islamu, poświęcony specyfice prawa muzułmańskiego. Może być przydatny w dyskusjach na temat roli islamu we współczesnych państwach muzułmańskich.
- K. Górak-Sosnowska, *Świat arabski wobec globalizacji*, Difin, Warszawa 2007. Książka przedstawia stosunek mieszkańców państw arabskich do Zachodu oraz społeczne i kulturowe uwarunkowania rozwoju regionu.
- I. Manji, *Kłopot z islamem*, Cyklady, Warszawa 2005. Książka kanadyjskiej feministki nawołującej do reformy islamu, napisana jest prostym językiem, w sposób przystępny, a zarazem ciekawy zarówno dla osób zajmujących się problematyką muzułmańską, jak i dla laików.
- L. Guiso, P. Sapienza, L. Zingales, *People's Opium? Religion and Economic Attitudes*, NBER Working Paper 9237, październik 2002. Artykuł omawiający wpływ religii na postawy ekonomiczne.

Rozdział 4: Ubóstwo i sieci zabezpieczenia społecznego

Ubóstwo stanowi istotny problem w niektórych państwach arabskich, jednak na tle innych regionów rozwijających się, sytuacja świata arabskiego jest zadowalająca. Kraje arabskie są umiarkowanie zamożne w porównaniu z innymi regionami rozwijającymi się. Tylko jeden kraj arabski – Jemen ma PKB *per capita* poniżej średniej dla państw Czarnej Afryki, które stanowią region najuboższy. Jednak to nie względna zamożność decydująco wpływa na niski poziom ubóstwa w regionie. Istotną rolę odgrywa system zabezpieczeń społecznych – formalny (subsydia i dotacje) oraz nieformalny, oparty o sieci rodowo-plemienne oraz o reguły religijne⁶³.

Ubóstwo i głód

Ubóstwo w świecie arabskim dotyka przede wszystkim państw o najniższym PKB *per capita*. Skrajne ubóstwo, wyrażone odsetkiem osób żyjących za mniej niż 1 USD dziennie występuje jedynie w Mauretanii i Jemenie (oraz zapewne w Iraku i Sudanie, jeżeli istniałyby dla nich odpowiednie dane). W Jemenie poniżej granicy 1 USD dziennie żyje ponad 15% społeczeństwa, a w Mauretanii ponad 25%, natomiast w pozostałych państwach ich udział nie przekracza 3%. W innych regionach rozwijających się udział w populacji osób żyjących za mniej niż 1 USD dziennie jest znacznie wyższy, przekraczając nieraz kilkanaście a nawet 50% społeczeństwa.

Osób żyjących za mniej niż 1 USD dziennie jest niewiele, jednak odsetek tych, którzy żyją za 2 USD dziennie zwiększył się zdecydowanie; w latach 90. ich liczba absolutna wzrosła o 30%⁶⁴. W biedzie – choć nie skrajnej – żyje prawie połowa Egipcjan i Jemeńczyków, a także niemalże dwie trzecie Mauretańczyków. W państwach tych oficjalna, ustalona ogólnie granica ubóstwa jest niższa niż 2 USD dziennie, co wskazuje na panującą tam biedę. W

⁶³ Istotnym elementem nieformalnych sieci zabezpieczenia społecznego są także wpływy pieniężne przekazywane przez emigrantów – por. ③.

⁶⁴ *Reducing Vulnerability and Increasing Opportunity. Social Protection in the Middle East and North Africa*, World Bank 2002, s. 42.

państwach, w których odsetek osób żyjących za mniej niż 2 USD dziennie nie przekracza 15%, krajowa granica ubóstwa jest wyższa. Oznacza to, że patrząc przez pryzmat definicji poszczególnych krajów, ubodzy z państw o mniejszym udziale osób żyjących za mniej niż 2 USD dziennie są bardziej zamożni niż ci z krajów o wysokim poziomie ubóstwa.

Tabela 5: Ubóstwo w świecie arabskim (1990-2004; %)

Kraj	Przepaść ubóstwa dla 1 USD dziennie ^a ❶	Ludność żyjąca poniżej granicy ubóstwa			HPI-1 ^b	
		1 USD dziennie ❶	2 USD dziennie	krajowej granicy ubóstwa	pozycja [do 102]	wartość
Algieria	<0,5	<2,0	15,1	22,6	46	21,5
Autonomia Palestyńska					8	6,5
Egipt	<0,5	3,1	43,9	16,7	44	20,0
Jemen	4,5	15,7	45,2	41,8	77	40,6
Jordania	<0,5	2,0	7,0	11,7	11	7,6
Katar					13	7,9
Liban					20	9,6
Maroko	<0,5	<2,0	14,3	19,0	59	33,4
Mauretania	7,6	25,9	63,1	46,3	81	41,0
Sudan					54	31,3
Syria					29	14,4
Tunezja	<0,5	<2,0	6,6	7,6	39	17,9
ZEA					34	15,9

^a Przepaść ubóstwa (ang. poverty gap ratio) wyrażona iloczynem zasięgu biedy i jej głębokości, czyli średnim dystansem od linii 1 USD wyrażonym procentem linii ubóstwa; ^b HPI-1 – Wskaźnik Ubóstwa Społecznego (*Human Poverty Index for Developing Countries*) mierzy poziom deprivacji w trzech wymiarach życia społecznego zawartych w HDI (Wskaźnik Rozwoju Społecznego – *Human Development Index*). Składają się na niego: a) narażenie na śmierć w relatywnie młodym wieku, mierzone prawdopodobieństwem niedożycia 40. roku życia w momencie narodzin; b) ograniczony dostęp do wiedzy i informacji, mierzony poziomem analfabetyzmu dorosłych; c) niski standard życia, mierzony odsetkiem ludności bez dostępu do czystej wody pitnej oraz odsetkiem dzieci o niedoborze masy ciała w stosunku do normy wiekowej.

Źródło: *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 292-294; poza ^a *World Development Indicators 2003*, World Bank, Waszyngton 2004.

Świat arabski umiarkowanie zagrożony jest zwiększającym się ubóstwem. W drugiej połowie lat 90. udział osób najuboższych w populacji zwiększył się w Algierii i Maroku, a w Mauretanii podwoił się. Z kolei w Egipcie i w Jordanii relatywnie coraz mniej osób cierpi biedę⁶⁵. W większości państw regionu bieda związana jest z miejscem zamieszkania. Na skrajne ubóstwo narażeni są

⁶⁵ *The Millennium Development Goals in Arab Countries*, UNDP, New York 2003, s. 5.

przede wszystkim mieszkańcy wsi, utrzymujący się z produkcji rolnej. Ze względu na warunki klimatyczne niesprzyjające uprawie roli muszą się oni liczyć z klęskami naturalnymi – a zwłaszcza suszą (poza Egiptem, w którym większość ziem uprawnych ma system irygacyjny). Z kolei niedobór wody ogranicza możliwości pozyskiwania nowych terenów pod uprawy rolne. Jest to tym bardziej problematyczne, że liczba ludności wzrasta⁶⁶. W Algierii, Maroko i Tunezji mieszka dwukrotnie więcej osób najuboższych niż w miastach, a w Mauretanii – niemalże trzykrotnie⁶⁷.

Tabela 6: Niedożywienie w świecie arabskim (2001-2)

Kraj	Udział populacji poniżej min. zapotrzebowania na energię ^a ❶	Niedowaga dzieci poniżej 5 roku życia ❶		Zbyt niski wzrost dzieci powyżej 5 l. ze względu na niedożywienie ^b	Niedożywiona ludność	
		znacząca	znacząca lub umiarkowana		liczba (tys.)	procent
Algieria	5,0	2,5	10,4	10	1500	5,0
Arabia Saudyjska					900	4,0
Autonomia Palestyńska		0,6	3,5		600	16,0
Egipt	4,0	1,2	8,6	16	2400	3,0
Irak		2,0	15,9	22		
Jemen	36,0	15,2	45,6	53	7100	37,0
Jordania	8,0	0,5	4,4	8	400	7,0
Kuwejt				3	100	5,0
Liban	3,5			11	100	3,0
Libia	2,5					2,5
Maroko	7,0	2	10,2	18	1900	6,0
Mauretania		9,8	31,8	34	300	10,0
Oman				10		
Sudan				43	8800	27,0
Syria	4,0	1,3	6,9	19	600	4,0
Tunezja	2,5	0,6	4,0	12	100	2,5
ZEA					100	2,5

Źródło: *Millennium Development Goals Indicators*, ONZ 2006; poza ^a F. Iqbal, *Sustaining Gains in Poverty Reduction and Human Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2006, s. 93, ^b *HNP Stats*, World Bank, 2007.

W świecie arabskim 9% populacji jest niedożywiona, co stanowi najniższą wartość spośród wszystkich regionów rozwijających się. Tylko w dwóch państwach regionu (Irak, Jemen) niedożywienie stanowi istotny problem; np. w Jemenie jedna osoba na trzy jest

⁶⁶ *State of Food Insecurity in the World 2006*, FAO 2006, s. 20.

⁶⁷ *The Millennium Development Goals in Arab Countries*, UNDP, New York 2003, s. 5.

permanentnie niedożywiona. W Jemenie i Sudanie średnia podaż energii w spożywanej żywności wynosi tyle co uznane na świecie minimum (2100 kcal/os. dziennie), co wskazuje na niedożywienie. W pozostałych państwach – poza Jordanią, i Marokiem – udział osób niedożywionych w populacji wynosi mniej niż 5%⁶⁸. Niedożywienie odczuwają także dzieci (por. ❹) – w państwach o najwyższym odsetku ludzi cierpiących głód, głoduje także najwięcej dzieci. W Jemenie co drugie dziecko poniżej 5 roku życia cierpi na niedowagę, w Mauretanii co trzecie, a w Iraku, Algierii i Maroku – co dziesiąte. Także w tych państwach – oraz w Sudanie – wiele dzieci nie osiąga właściwego wzrostu dla swojego wieku ze względu na niedożywienie.

Formalny system zabezpieczeń społecznych

W większości państw regionu istnieje formalny system zabezpieczeń społecznych. W ramach polityki społecznej państwa arabskie realizują dwa zasadnicze cele: poprawę jakości kapitału społecznego zapewniając opiekę medyczną i edukację, jak również umożliwienie najbardziej potrzebującym grupom społecznym dostępu do niezbędnych dóbr – poprzez system subsydiów i kontrolę cen (żywność, energia). Osobną kategorię stanowią kredyty oraz transfery gotówki przeznaczane na rozwój przedsiębiorczości, a także roboty publiczne. Wiele z tych kategorii ma istotny udział w redystrybucji PKB, zwłaszcza w państwach o znaczącym odsetku populacji żyjącej poniżej 2 USD dziennie.

Tabela 7: Wydatki na wybrane programy pomocy społecznej w latach 90. (% PKB)

Kraj	Subsidia żywności	Transfery gotówkowe	Roboty publiczne	Subsidia energii
Algeria	0,0	0,4	0,2	
Egipt	1,7	0,2	0,3	4,6
Jemen	0,3	1,0	0,2	6,5
Jordania	0,3	0,9		
Maroko	1,7	0,1	0,2	2,0
Tunezja	1,2	0,5	0,1	

Źródło: F. Iqbal, *Sustaining Gains in Poverty Reduction and Human Development in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 57.

Tym niemniej formalny system zabezpieczeń społecznych w wielu państwach nie działa efektywnie. W przypadku szkoleń i

⁶⁸ *State of Food Insecurity in the World 2006*, op cit., s. 20.

edukacji podstawowym problemem jest ich niska jakość, która nie stwarza możliwości znalezienia pracy. W przypadku niektórych subsydiów problematyczna okazuje się optymalna definicja grupy docelowej oraz określenie jej potrzeb. Na przykład z subsydiów energii korzystają przede wszystkim właściciele generatorów elektrycznych czy samochodów, a nie osoby najuboższe, które tych dóbr nie posiadają. Z drugiej strony należy odnotować znaczącą poprawę w dostępności subsydiów żywności w wielu państwach Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, pomimo tego, że ich udział w PKB zmalał⁶⁹. Istotnym problemem jest również niska wydajność i dostępność subsydiów. Na przykład niska wydajność transferów gotówkowych w Iraku związana jest z ich niską wartością – nawet w porównaniu z dochodami najbardziej potrzebujących (poniżej 10% mediany dochodów najniższego kwintyla dochodowego)⁷⁰. Z kolei w Jordanii zaledwie 33% transferów faktycznie dociera do najbardziej potrzebujących, co jest wynikiem zarówno niewystarczającego zaplecza finansowego, jak i niewłaściwego zdefiniowania grupy docelowej.

Niedostateczna wydajność państwowych systemów zabezpieczeń społecznych wpływa na popularność nieformalnych sieci pomocy w regionie. W Iraku ponad 90% badanych gospodarstw domowych wskazało w 2003 r. na więcej niż jedno źródło dochodów, a 25% – na więcej niż trzy⁷¹. Wśród najważniejszych nieformalnych źródeł zabezpieczeń społecznych wymienić można: sieci powiązań plemiennych i rodowych, dobroczynność motywowaną religią oraz sumy pieniężne przekazywane przez imigrantów.

Sieci rodowe i plemienne

W analizach społeczno-ekonomicznych świata arabskiego rola powiązań rodowo-plemiennych jest często marginalizowana. Pomimo tego, że islam oferuje alternatywną przynależność – do *ummy*, wspólnoty wiernych – sieci rodowo-plemienne przetrwały od czasów przedmuzułmańskich stanowiąc istotne źródło tożsamości (*asabijja*) i kształtując strukturę społeczną państw arabskich. Jednostka przynależy kolejno do: rodziny, rodu lub plemienia, grupy religijnej i narodu⁷².

⁶⁹ F. Iqbal, *Sustaining Gains in Poverty Reduction and Human Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2006, s. 57-68.

⁷⁰ *Rebuilding Iraq: Economic Reform and Transition*, World Bank, February 2006, s. 86.

⁷¹ *Ibidem.*

⁷² L. Piggott, *Tribalism in the Arab MENA Region*, "Policy", vol. 21, no. 1, jesień 2005, s. 18.

Trybalizm może stanowić przeszkodę modernizacji i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ opiera się na zależności patron-klient i systemie lojalności. Jednak w przypadku zabezpieczeń społecznych jego rola jest kluczowa, minimalizuje bowiem ryzyko związane z klęskami naturalnymi i konfliktami, a także umożliwia najbardziej potrzebującym grupom społecznym dostęp do niezbędnych dóbr w razie nagłej potrzeby⁷³. Mogą one liczyć na pomoc ze strony krewnych. Powiązania rodzinne mogą także okazać się niezbędne przy szukaniu pracy – krewny o wyższym statusie materialnym i społecznym często staje się referentem, pośrednikiem czy nawet pracodawcą⁷⁴. Pomoc ze strony rodziny istotna jest zwłaszcza w przypadku gospodarstw domowych prowadzonych przez kobiety, gdyż są one najuboższe, a ich domowe budżety opierają się w znacznym stopniu na zewnętrznych wpływach pieniężnych⁷⁵.

Dobroczynność religijna

Tradycja muzułmańska opiera się na dobroczynności, uznaje bowiem obecność biednych oraz konieczność stworzenia im warunków do godnego życia. Motywowana religią dobroczynność wobec grup najbardziej potrzebujących może wyrażać się jałmużną, przybierać formy rozwiązań instytucjonalnych, jak również, od niedawna, znajdować wsparcie w bankowości muzułmańskiej (bezdodatkowe pożyczki *kard hasan*⁷⁶). A zatem dobroczynność pojmowana jest jako sposób umacniania nie tylko społeczności muzułmańskiej, ale również samej wiary, zaś działalność dobroczynna – jako obowiązek społeczny i religijny⁷⁷.

Jednym z pięciu filarów islamu jest *zakaat*, czyli jałmużna przekazywana na rzecz osób potrzebujących: biedaków, wdów, sierot, osób upośledzonych, podróżnych i dłużników (o ile ich dług nie wynika z działalności sprzecznej z zasadami islamu). *Zakaat* służy

⁷³ *Reducing Vulnerability and Increasing Opportunity*, op cit., s. 50.

⁷⁴ S. Joseph, *Patriarchy and Development in the Arab World*, "Gender and Development", vol. 4, no. 2, czerwiec 1996, s. 16.

⁷⁵ *Progress of Arab Women*, UNIFEM 2004, s. 147-159.

⁷⁶ *Kard hasan* można przyrównać do rachunku bieżącego znanego z bankowości konwencjonalnej. Różnica polega na tym, że jeżeli pożyczkobiorca nie jest w stanie spłacić długu, bank powinien wyznaczyć mu drugi termin, a jeżeli dłużnik nadal jest niewypłacalny ze względu na istotne powody osobiste, bank może oznajmić że *kard hasan* została przeznaczona na cele dobroczynne i umorzyć cały dług – por. A. Al-Suwaidi, *Finance of International Trade in the Gulf*, London 1994, s. 65.

⁷⁷ J. Alterman, S. Hunter, *The Idea and Practice of Philanthropy in the Muslim World. Zakaat*, The Muslim World Series, PN-ADD-444, USAID, wrzesień 2005.

również całej społeczności jako narzędzie finansowania niektórych usług publicznych, jak również do dawa (prozelityzmu). Oprócz redystrybucji dochodu i wspierania najbardziej potrzebujących, jałmużna odgrywa istotną rolę społeczno-religijną. Stwarza bowiem więź pomiędzy donorem i potrzebującym, stanowi rodzaj oczyszczenia moralnego donora, który decyduje się podzielić swoim majątkiem z biednymi, ogranicza liczbę żebraków w społeczeństwie, a także stymuluje muzułmanów do powiększania majątków⁷⁸.

Według badania przeprowadzonego w 2003 r. przez Center for Development Services większość mieszkańców Egiptu aktywnie uczestniczy w działalności dobroczynnej – 92% płaci *zakat al-fitr*, a 43% jałmużnę dobrowolną – *zakat al-mal* i *sadaka*. Wraz z datkami pozyskiwanymi z działalności charytatywnej niemotywowanej religijnie daje to roczną sumę około miliarda USD⁷⁹. Pomimo tego rola *zakatu* w sieciach zabezpieczenia społecznego jest niewielka. Wynika to nie tyle z jego niskiej wartości (2,5%, w niektórych przypadkach 10% wartości majątku), co z niejasnego określenia grupy docelowej oraz kosztów administracyjnych związanych z jego redystrybucją. Ponadto niektórzy muzułmanie traktują *zakat* jak zwyczajny podatek nałożony odgórnie i starają się go uniknąć⁸⁰, inni zaś nie posiadają minimalnego dochodu, powyżej którego powinni płacić *zakat*⁸¹. Znacznie bardziej popularne są donacje przekazywane bezpośrednio osobom potrzebującym. Według przytoczonego badania 40% Egipcjan woli przekazywać datki bez pośrednictwa innych podmiotów, 9% przekazuje je poprzez instytucje filantropijne, a 13% korzysta z obu sposobów⁸².

Tradycję wspierania biednych i dzielenia się z nimi swoim majątkiem widać w dystrybucji dochodu w świecie arabskim pomiędzy biednych i bogatych. Współczynnik Gini'ego, który mierzy nierówności w dochodzie, kształtuje się w świecie arabskim na poziomie poniżej 40 – podobnie jak w niektórych państwach europejskich – co wskazuje na umiarkowane różnice w posiadaniu pomiędzy bogatymi i biednymi. W wielu państwach Czarnej

⁷⁸ A. Al-Shiekh, *Zakat*, [w:] *The Oxford Encyclopaedia of the Modern Islamic World*, J. Esposito (red.), vol. 4, Oxford University Press 2001, s. 367.

⁷⁹ M. El-Daly, R. El-Gaaly, *Philanthropy in Egypt. English Summary*, Center for Development Services, NEF 2005, s. 17.

⁸⁰ T. Kuran, *Islamic Economics and the Islamic Subeconomy*, "Journal of Economic Perspectives", vol. 9, no. 3, 1995, s. 164.

⁸¹ W Egipcie jest to równowartość 85 g złota – por. Center for Development Services, *Philanthropy in Egypt*, <http://www.philanthropyfordevelopment.org/phil/en/page.asp?pn=6&id=407>.

⁸² M. El-Daly, R. El-Gaaly, *Philanthropy in Egypt, op cit.*, s. 12.

i Południowej Afryki oraz Ameryki Łacińskiej wartość ta przekracza 50, wskazując znaczące rozwarstwienie dochodu.

Tabela 8: Nierówności w dochodzie (1995-2003)

Kraj	Udział w dochodzie/wydatkach				Pomiar nierówności		
	najuboższych		najbogatszych		(4) do (1)	(3) do (2)	Współczynnik Gini'ego ^a
	10% (1)	20% [●] (2)	20% (3)	10% (4)			
Algieria	2,8	7,0	42,6	26,8	9,6	6,1	35,3
Egipt	3,7	8,6	43,6	29,5	8,0	5,1	34,4
Jemen	3,0	7,4	41,2	25,9	8,6	5,6	33,4
Jordania	2,7	6,7	46,3	30,6	11,3	6,9	38,8
Maroko	2,6	6,5	46,6	30,9	11,7	7,2	39,5
Mauretania	2,5	6,2	45,7	29,5	12,0	7,4	39,0
Tunezja	2,3	6,0	47,3	31,5	13,4	7,9	39,8

^a Współczynnik Gini'ego służy do rozwarstwienia dochodu i przyjmuje wartości od 0 (wszyscy mają taki sam dochód) do 100 (najbogatszy ma cały dochód).

Źródło: *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 336-338.

Innym rodzajem działalności motywowanej religijnie jest *wakf*, czyli fundacja, z której dochód przeznaczany jest na cele dobroczynne. Majątek trwały fundacji (często nieruchomości) nie może być przeznaczony na cele inne niż ustalone przez fundatora⁸³. Istnieją trzy rodzaje *wakfu*⁸⁴: publiczny (arab. *wakf chajri*), czyli meczety, szkoły publiczne, jadłodajnie, biblioteki i inne instytucje użyteczności publicznej, *wakf* rodzinny (arab. *wakf ahli*), którego celem jest zapewnienie dochodu rodzinie donora oraz *wakf* państwowy, który pełni te same funkcje co *wakf* publiczny – tyle że donorem jest państwo.

Wakf jest motywowany zasadami religijnymi, jednak służy również celom świeckim. W czasach imperium muzułmańskiego był rodzajem zabezpieczenia majątku prywatnego. Przekazanego na *wakf* majątku nie można było skonfiskować ani rozdzielić pomiędzy kilka osób⁸⁵. *Wakf* zabezpiecza także członków rodziny na wypadek śmierci głowy domu lub rozwodu. Jego beneficjentami są też sieroty, które w przeciwnym razie nie miałyby żadnych środków do utrzymania. Wreszcie, ze względu na brak możliwości podziału, *wakf* spaja rodzinę i umiejscawia ją w strukturze społecznej.

⁸³ M. Kahf, *Waqf*, op cit., s. 313.

⁸⁴ B. Baskan (2002), *Waqf System as Redistribution Mechanism*, referat zaprezentowany na Middle East History and Theory Conference, University of Chicago, 10-11.05.2002, s. 12.

⁸⁵ B. Doumani, *Endowing Family: Waqf, Property Devolution, and Gender in Greater Syria, 1800 to 1860*, "Comparative Studies in Society and History", vol. 40, nr 1, 1998.

Z punktu widzenia szeroko rozumianego interesu społecznego znacznie istotniejszy jest *wakf* publiczny, z którego dochody przekazywane są na meczety (utrzymanie, pensja imamów i nauczycieli religii), edukację (nie tylko religijną), w tym stypendia i biblioteki, a także na potrzeby osób ubogich. Obecnie jednak system *wakfów* staje się coraz mniej efektywny, co wiąże się z brakiem możliwości zmiany jego przeznaczenia i restrukturyzacji⁸⁶. Osobnym problemem jest negatywny stosunek władz państwowych do *wakfów*, który prowadzi do ograniczeń ich działalności, a niekiedy nacjonalizacji⁸⁷. W rezultacie *wakf* zaczyna funkcjonować jako pojęcie zdecydowanie negatywne, co prowadzi do sytuacji, w której fundusze z działalności dobroczynnej dystrybuowane są wyłącznie oficjalnymi kanałami państwowymi. W Iraku *zakaat* rozdzielany jest przez oficjalny fundusz państwowy *Awkaaf Diwan*⁸⁸, natomiast w Egipcie co trzecia osoba nie wie, co to jest *wakf*, a większość z nich kojarzy go z majątkiem państwowym, którego nie jest skłonna wspierać⁸⁹. Prowadzi to do swego rodzaju paradoksu, albowiem państwowy system zabezpieczenia społecznego jest niewydajny, a jednocześnie utrudnia działalność dobroczynną innym instytucjom.

Niektóre kraje (Algieria, Jordania, Liban) stymulują rozwój *wakfów*⁹⁰. Są one także istotnym elementem systemu zabezpieczenia społecznego w Autonomii Palestyńskiej. Z dobroczynnością religijną wiąże się poparcie dla organizacji muzułmańskich, takich jak Hamas czy Hezbollah. Jednym ze źródeł ich sukcesu jest działalność charytatywna. Libański Hezbollah odniósł sukces wyborczy, nie tylko ze względu na postulat wyzwolenia południowego Libanu spod izraelskiej okupacji, ale także z powodu działalności charytatywnej, której beneficjentami są także nie-szyici. Hezbollah prowadzi około 20 przychodni i aptek, wspiera rodziny osób zabitych bądź rannych na polu walki, zajmuje się budową i remontem domów, a także elektryfikacją, budową infrastruktury i pomocą dla rolników⁹¹.

⁸⁶ T. Kuran, *Why the Middle East is Economically Underdeveloped: Historical Mechanisms of Institutional Stagnation*, "Journal of Economic Perspectives", vol. 18, no. 3, 2004, s. 80-81.

⁸⁷ J. . Alterman, S. Hunter, *The Idea and Practice of Philanthropy in the Muslim World. Zakaat*, op cit., s. 5.

⁸⁸ *Rebuilding Iraq: Economic Reform and Transition*, op cit., s. 86.

⁸⁹ D. Al-Nimr, *A New Take on Giving*, "AUCToday", American University in Cairo, wiosna 2006, s. 27.

⁹⁰ M. Kahf, *Waqf*, op cit., s. 316.

⁹¹ A. Waśkiewicz, *Libańska partia Boga. Od ekstremizmu do parlamentaryzmu*, [w:] *W poszukiwaniu prawdziwej wiary*, A. Mrozek-Dumanowska (red.), Semper, Warszawa 1995, s. 61-63.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązywania

- Postaraj się wskazać różnice i podobieństwa pomiędzy formalnym i nieformalnym systemem zabezpieczeń społecznych w świecie arabskim.
- Odszukaj informacje o roli jałmużny (arab. *zakat*) w islamie. Zastanów się, w jakich innych religiach jałmużna ma równie istotne znaczenie.

Przydatne materiały

- J. Alterman, S. Hunter, *The Idea and Practice of Philanthropy in the Muslim World. Zakat*, The Muslim World Series, PN-ADD-444, USAID, wrzesień 2005. http://www.csis.org/media/csis/pubs/the_idea_of_philanthropy_in_the_muslim_world.pdf. Raport poświęcony muzułmańskiej filantropii i jej roli w nieformalnych sieciach zabezpieczenia społecznego, zawierający rekomendacje dla organizacji pozarządowych i rządu amerykańskiego.
- Center for Development Services, *Philanthropy in Egypt*, <http://www.philanthropyfordevelopment.org/phil/en/page.asp?pn=6&id=407>. Artykuł omawia działalność dobroczynną mieszkańców Egiptu w oparciu o wyniki badania sondażowego.
- F. Iqbal, *Sustaining Gains in Poverty Reduction and Human Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2006, <http://go.worldbank.org/EOMKSBAGT0>. Obszerny raport Banku Światowego poświęcony ubóstwu na Bliskim Wschodzie i w Północnej Afryce oraz jego związkom z edukacją i opieką zdrowotną.
- *Reducing Vulnerability and Increasing Opportunity. Social Protection in the Middle East and North Africa*, World Bank 2002, http://web.worldbank.org/external/default/main?pagePK=64157344&piPK=64157339&theSitePK=497110&menuPK=64187510&searchMenuPK=497133&theSiteK=497110&entityID=000094946_02073004020126&searchMenuPK=497133&theSitePK=497110. Obszerny raport Banku Światowego analizujący formalne i nieformalne sieci zabezpieczenia społecznego w państwach Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki.

Rozdział 5: Szkolnictwo

Jeśli brać pod uwagę liczby bezwzględne, reformy edukacji w krajach arabskich można uznać za spektakularne. W ostatnich dwóch dekadach państwa arabskie osiągnęły znaczące postępy w niektórych wymiarach życia społecznego, nieraz największe na świecie. W okresie tym liczba przyjmowanych uczniów do szkół wzrosła w regionie o 10%, a analfabetyzm wśród młodzieży zmalał o 20%⁹². W dużej mierze udało się wyeliminować różnice między chłopcami a dziewczynkami w naborze do szkół. W połowie lat 90. państwa arabskie przeznaczały na rozwój edukacji średnio 5,3% PKB, co stanowiło najwyższą wartość na świecie⁹³. Celem nadrzędnym było upowszechnienie edukacji, co wynikało z bardzo niskiego poprzednio naboru do szkół oraz niezadowolającego stopnia alfabetyzmu. Pomimo tych zmian świat arabski często nie jest w stanie dogonić innych regionów rozwijających się.

Najtrafniej ilustruje to przykład Omanu. W państwie tym w 1970 r. nabór do szkół podstawowych wynosił zaledwie 3%⁹⁴. W r. 2001 było to już 65%. Można uznać, że nastąpił spektakularny sukces, bowiem w ciągu 30 lat nabór do szkół podstawowych zwiększył się 21-krotnie. Zważywszy jednak, że w grupie państw najstabilniej rozwiniętych średni nabór do szkół podstawowych wynosił wtedy 60%, sukces Omanu jest mniej oczywisty. Wynika z tego jasno, że znaczące postępy świata arabskiego w dziedzinie edukacji są jednak niezadowolające zarówno w porównaniu z innymi regionami, jak i w odniesieniu do skali globalnej.

Z punktu widzenia realizacji Celu 2. przez państwa arabskie warto nie tylko przedstawić zmiany w naborze do szkół podstawowych oraz w poziomie analfabetyzmu, ale także zwrócić szczególną uwagę na różnice w dostępie do edukacji pomiędzy płciami. Istotnym problemem jest także jakość nauczania, która często pozostawia wiele do życzenia i wpływa negatywnie na możliwość zrobienia kariery zawodowej, czy w ogóle znalezienia pracy.

⁹² *Better Governance for Development in the Middle East and North Africa. Enhancing Inclusiveness and Accountability*, World Bank, 2003, s. 108.

⁹³ *Gender and Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2004, s. 26.

⁹⁴ *Better Governance for Development in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 105.

Nabór do szkół podstawowych

W większości państw arabskich nastąpiło zdecydowane zwiększenie naboru uczniów do szkół podstawowych, którym w 13 państwach objętych jest ponad 80% dzieci, a w siedmiu – ponad 90%. Sześć państw w regionie ma szansę na realizację Celu 2⁹⁵. Należy jednak przede wszystkim zwrócić uwagę na bardzo niski poziom bazowy. W Kuwejcie w 1990 r. do szkoły podstawowej chodziło co drugie dziecko, a 15 lat później już prawie 90%, czyli niemalże dwa razy więcej. Podobnie niska była początkowa liczba lat spędzonych w szkole. W latach 60. przeciętny mieszkaniec Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki spędził w szkole niecały rok – najmniej spośród mieszkańców wszystkich regionów świata. W latach 80. było to średnio 2,5 roku (gorszy wynik uzyskała jedynie Czarna Afryka), a 20 lat później – 5,3. W analogicznych okresach przeciętny mieszkaniec Azji Wschodniej spędzał w szkole 4,3; 4,9 i 6,6 roku, a Azji Południowej – 1,5; 3,0 i 4,6⁹⁶.

Przeciętny mieszkaniec Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki nadal przebywa w szkole o kilka miesięcy krócej niż wynosi średnia dla regionów rozwijających się. Jednak liczba lat spędzanych w szkole zwiększyła się w omawianym okresie sześciokrotnie – niemalże dwukrotnie więcej niż w jakimkolwiek innym regionie świata. Świadczy to o olbrzymiej determinacji państw arabskich do zwiększenia poziomu edukacji ich społeczeństw. Obecnie większość państw regionu nie odbiega od innych państw rozwijających się pod względem liczby lat obowiązkowej edukacji. W Iraku i w Arabii Saudyjskiej jest to zaledwie 6 lat, w Egipcie, Kuwejcie i Sudanie – 8 lat, za to w Jordanii 10 lat, w Tunezji – 11 lat, a w Katarze 12 lat.

Pomimo znacznej poprawy w niektórych państwach regionu nabór do szkół podstawowych jest nadal niezadowalający. Dotyczy to zwłaszcza krajów najuboższych (Jemen, Mauretania, Sudan). Szczególnie dramatyczna jest sytuacja w Sudanie, w którym do szkoły podstawowej przyjmowane jest tylko co drugie dziecko. Podobnie w najbiedniejszych państwach arabskich, odsetek dzieci otrzymujących promocję do klasy piątej jest najniższy w regionie. W większości pozostałych państw niemalże wszystkie dzieci zdają do piątej klasy. Bardzo niski nabór do szkół podstawowych – w porównaniu do poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego – mają niektóre kraje Zatoki, a zwłaszcza Arabia Saudyjska, Oman

⁹⁵ *The Millennium Development Goals in Arab Countries*, UNDP, New York 2003, s. 7.

⁹⁶ *Unlocking Employment Potential in the Middle East and North Africa*, World Bank 2004, s. 66.

oraz ZEA. W trzech krajach, w tym dwóch z nad Zatoką, nabór do szkół podstawowych zmniejszył się w porównaniu do 1990 r.

Tabela 9: Nabór do szkół podstawowych (2005)

Kraj	Nabór do szkół podstawowych netto		Nabór do szkół podstawowych ^a		Odsetek dzieci, które zdają do klasy piątej	
	1990	2005 ^a	M	K	1990	2003
Algieria	89	97	98	95	95	96
Arabia Saudyjska	59	78	77	79	83	94
Autonomia Palestyńska		80	80	80		
Bahrajn	99	97	97	97	89	99
Egipt	84	94	96	91		99
Irak		88	94	81		
Jemen	51	75	87	83	76	70
Jordania	94	89	88	90		99
Katar	89	96	96	96	64	
Kuwejt	49	87	87	86		
Liban	73	92	93	92		98
Libia	96					
Maroko	56	86	89	83	75	76
Mauretania	35	72	72	72	75	82
Oman	69	76	75	76	97	98
Sudan	40	43			94	92
Syria	91	95			96	92
Tunezja	94	97	97	97	86	97
ZEA	103	71	71	70	80	95

Źródło: Human Development Report 2006, UNDP 2006, s. 323-326; poza ^a Institute for Statistics, UNESCO 2006.

Stosunkowo dobrze przedstawiają się proporcje liczby uczniów do nauczycieli zarówno w szkołach podstawowych, jak i w średnich. W pierwszym przypadku na jednego nauczyciela przypada 21 uczniów (od 9 w Katarze, 15 w ZEA do 28 w Maroku i 41 w Mauretanii), w przypadku drugim – 16 uczniów (od 8 w Libanie, 10 w Katarze do 25 w Jemenie i 28 w Mauretanii). Stosunek liczby uczniów do nauczycieli w szkołach podstawowych jest w świecie arabskim bardziej korzystny niż w Azji Wschodniej (22), Ameryce Łacińskiej (24), Azji Południowej (39) i Czarnej Afryce (44). Podobnie przedstawia się pozycja świata arabskiego na tle innych regionów rozwijających się w odniesieniu do szkół średnich.

Zmiany ilościowe w szkolnictwie pociągnęły za sobą zmiany jakościowe, przynosząc poprawę wykształcenia arabskich nauczycieli szkół podstawowych. Zdecydowana większość z nich (za wyjątkiem

mieszkańców Libanu, Sudanu i ZEA) ukończyła studia wyższe lub ma przynajmniej odpowiednie wykształcenie pomaturalne⁹⁷.

Tabela 10: Odsetek dzieci kończących szkołę podstawową i struktura własności szkół

Kraj	Odsetek dzieci kończących szkołę podstawową						Nabór do szkół podstawowych ^a	
	1991			2004			prywatnych	publicznych
	Razem	M	K	Razem	M	K		
Algieria	79,5	85,6	73,2	94,3	94,0	94,5	0,0	100,0
Arabia Saudyjska	55,6	59,9	51,2	61,6	62,4	61,1	6,9	93,1
Autonomia Palestyńska				98,3	97,5	98,7		
Bahrajn	97,3	96,4	98,2	101,6	99,9	103,3	22,6	77,4
Egipt				94,6	96,4	92,6	8,0	92,0
Irak				74,1	85,0	62,7	0,0	100,0
Jemen				62,3	78,3	45,6	1,8	98,2
Jordania	72,5	68,9	76,6	96,7	97,0	96,3	29,9	70,1
Katar	71,2	70,7	71,7	92,1	93,1	91,0	94,2	5,8
Kuwejt				91,3	90,8	91,6	32,2	67,7
Liban				94,1	91,9	96,5	64,7	35,3
Maroko	46,6	55,0	38,0	75,4	78,7	72,0	7,0	93,0
Mauretania	32,9	40,3	25,6	43,1	45,1	41,0	5,5	94,5
Oman				91,3	92,9	89,0	4,3	95,7
Sudan	41,4	46,0	36,7	48,8	53,4	44,5	4,4	95,6
Syria	89,3	88,8	84,0	106,6	108,7	104,3	4,2	95,8
Tunezja	74,4	79,0	69,5	97,1	96,7	97,5	1,0	99,0
ZEA	103,4	104,2	102,6	75,4	77,1	73,6	1,8	98,2

^a Źródło: *Millennium Development Goals Indicators*, United Nations Statistics Division 2007; poza ^a Institute for Statistics, UNESCO 2006.

Państwa arabskie osiągnęły znaczny sukces w zakresie równego naboru chłopców i dziewczynek do szkół⁹⁸. W zdecydowanej większości państw, dla których dane są dostępne, nabór obu płci był niemalże równy, a dysproporcje między nimi w naborze są obecnie

⁹⁷ *Global Education Digest 2006*, Statistics across the World, UNESCO 2006, s. 4.

⁹⁸ W szkolnictwie średnim i wyższym również odnotować można pewne sukcesy. W sześciu państwach omawianego regionu przyjęto do szkół średnich więcej uczennic niż uczniów, niemniej jednak w kilku innych państwach wskaźnik przyjęć dziewcząt do szkół średnich jest nadal niewielki (np. Jemen – 25%, Syria – 42%, Maroko – 35%). Podobne tendencje można zauważyć w przypadku szkolnictwa wyższego. W niektórych państwach utrzymuje się różnica między płciami w naborze na studia (przykładowo w Maroku w 2000 r. studiowało 11% mężczyzn i 9% kobiet), z drugiej strony – jak wspomniano – coraz częściej liczba studentek przewyższa liczbę studentów – por. *Progress of Arab Women*, UNIFEM 2004, s. 47.

mniejsze niż w Azji Wschodniej i Azji Południowej⁹⁹. Największe różnice występują w Iraku i w Maroku (odpowiednio 13 i 6 punktów procentowych na niekorzyść dziewcząt). Nieznacznie gorzej wygląda odsetek chłopców i dziewczynek, którzy kończą szkołę podstawową. W wielu państwach praktycznie nie ma różnic między płciami, jednak w najbiedniejszych krajach różnica wynosi ponad 10 punktów procentowych. Z drugiej strony warto zauważyć, że w kilku państwach arabskich (Mauretania, Maroko, Tunezja) udało się zmniejszyć – w porównaniu do roku 1990 – różnicę w procentowym udziale chłopców i dziewczynek kończących szkołę podstawową.

Pomimo znacznej poprawy w dostępie kobiet do edukacji w świecie arabskim, do pełnego sukcesu w tej dziedzinie wiele jeszcze brakuje. Do zjawisk negatywnie rzutujących na poziom edukacji kobiet należy przede wszystkim wysoki procent analfabetów oraz niski odsetek kobiet kończących edukację na poziomie średnim lub wyższym. Szkołę średnią kończy zaledwie co trzecia uczennica, zaś studia wyższe trzy z pięciu studentek¹⁰⁰.

Interesująco przedstawia się struktura własności szkół podstawowych i średnich w świecie arabskim. W zdecydowanej większości państw dominują szkoły państwowe. Szkoły prywatne przeważają liczbowo jedynie w dwóch państwach: Katarze i Libanie, a w kolejnych trzech (Bahrajn, Jordania, Kuwejt) mają około 20-procentowy udział w naborze uczniów. W Algierii i w Iraku szkolnictwo prywatne na poziomie podstawowym (i średnim) nie istnieje. W pozostałych państwach regionu udział szkół prywatnych jest niewielki. Należy jednak pamiętać, że wiele z nich oferuje naukę na wyższym poziomie niż szkoły państwowe, co ma bezpośredni wpływ na późniejsze możliwości znalezienia dobrej pracy. Szkoły prywatne (a także niektóre publiczne, jednak za odpowiednio wysokim czesnym) oferują często nie tylko wykształcenie na wyższym poziomie, ale również naukę języków obcych. W Egipcie powstały np. szkoły wielojęzyczne, w których przedmioty wykładane są w dwóch językach obcych. W zwykłych szkołach nauka języka obcego rozpoczyna się w klasie trzeciej (Maroko, Tunezja), czwartej (Algieria) lub w ostatnich dwóch klasach szkoły podstawowej (Irak, niektóre państwa Zatoki). Tylko w Libanie nauka języka obcego rozpoczyna się w pierwszej klasie szkoły podstawowej¹⁰¹.

⁹⁹ *Unlocking Employment Potential in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 67.

¹⁰⁰ *Progress of Arab Women*, op cit, s. 50.

¹⁰¹ *Arab Human Development Report 2003*, UNDP 2003, s. 54.

Analfabetyzm

Poprawę w dostępie do edukacji odzwierciedlają także dane dotyczące analfabetyzmu. W kategorii wiekowej 15-24 lata mniej niż 20 % mieszkańców świata arabskiego nie umie czytać i pisać. Jest to wynik porównywalny do średniej dla państw rozwijających się (12,5% analfabetów). Statystykę analfabetyzmu w krajach arabskich zawyżają osoby starsze, których nie objęły reformy mające na celu upowszechnienie szkolnictwa podstawowego. W odniesieniu do analfabetyzmu należy także pamiętać o niskim poziomie bazowym. Żaden inny region na świecie nie zanotował w ciągu 15 lat tak znaczącego (20 punktów procentowych) wzrostu liczby osób potrafiących czytać i pisać. Jednak pomimo że wzrost ten w świecie arabskim był dwukrotnie większy niż w innych regionach rozwijających się, jego wartość bezwzględna jest wciąż niezadowolająca.

Analfabetyzm na poziomie 30% plasuje świat arabski poniżej średniej dla państw rozwijających się, jeżeli chodzi o umiejętność czytania i pisanie (21%), jednak powyżej Azji Południowej (37%) i Czarnej Afryki (36%). Szczególnie wysoki jest analfabetyzm kobiet, który wynosi 47% i również odbiega od średniej w państwach rozwijających się. W przypadku ludzi młodych różnica w poziomie analfabetyzmu między obiema płciami jest dwukrotnie mniejsza niż wśród osób dorosłych. Zarówno ten fakt, jak i niemal 20 punktów procentowych różnicy w poziomie alfabetyzacji na korzyść osób młodych, skłania do przyjęcia tezy, że świat arabski jest na dobrej drodze ku realizacji Celu 2. W krajach Zatoki oraz w państwach o tradycyjnie wysokim poziomie edukacji powyżej 90% młodych ludzi potrafi czytać i pisać, a różnice w poziomie alfabetyzacji pod względem płci praktycznie nie istnieją. W państwach o wyższym poziomie piśmienności zawyżają go przede wszystkim kobiety.

Jakość edukacji

W kategoriach statystycznych państwa arabskie nie odbiegają od średniej na świecie, jednak wiele zastrzeżeń budzi jakość edukacji, często zorientowanej głównie na zmniejszenie poziomu analfabetyzmu¹⁰², a w odniesieniu do szkolnictwa wyższego – na

¹⁰² *Globalization and Labour Market in the ESCWA Region*, E/ESCWA/SD/2001/5, 23.08.2001, s. 30.

Tabela 11: Umiejętność czytania i pisania oraz wydatki na edukację (%)

Państwo	Umiejętność czytania i pisania wśród (2000-2006)					Wydatki państwa na edukację ^a (% PKB)	
	młodzieży (15-25)			dorosłych		1991	2002-2004
	1990	2004 ²			1990		
		Razem	K	K jako % M ^a			
Algieria	77,3	90,1	86,1	92	52,9	69,9	5,1
Arabia Saudyjska	85,4	95,9	94,7	96	66,2	79,4	5,8
Autonomia Palestyńska		99,0	98,9	100		92,4	
Bahrajn	95,6	97,0	97,3	100	82,1	86,5	3,9
Egipt	61,3	84,9	78,9	88	47,1	71,4	3,9
Irak			80,5				
Jemen	50,0	75,2	58,9		32,7	54,1	
Jordania	81,5	89,9	99,0	100	96,7	99,1	8,0
Katar	90,3	95,9	97,5	103	77,0	89,0	3,5
Kuwejt	87,5	99,7	99,8	100	76,7	93,3	4,8
Liban	92,1				80,3		2,6
Libia	68,1	98,0	96,5		91,0	82,0	
Mauretania	45,8	61,3	60,5	82	34,8	51,2	4,6
Maroko	55,3	70,5	55,5	75	38,7	52,3	5,0
Oman	85,6	97,3	96,7	99	54,7	81,4	3,4
Sudan	65,0	77,2	71,4	84	45,8	60,9	6,0
Syria	64,8	79,6	90,2	96	79,9	92,2	3,9
Tunezja	84,1	94,3	92,2	96	59,1	74,3	6,0
ZEA	84,7	97,0	95,5		71,0	88,7	1,9

Źródło: Institute for Statistics, UNESCO; ^a *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 319-321 i 371-374, poza * Institute for Statistics, UNESCO.

podwyższenie statusu społecznego¹⁰³. Jednym z zasadniczych problemów jest niska jakość nauczania. Potwierdzają ją międzynarodowe badania porównawcze dotyczące jakości kształcenia. W międzynarodowym badaniu UNESCO i UNICEF *Monitoring Learning Achievement* w żadnym z arabskich państw Azji Zachodniej czwartoklasiści nie osiągnęli wyniku zadowalającego (80%). Najwyższe wyniki przypadły w udziale dzieciom libańskim i jordańskim¹⁰⁴. W innym międzynarodowym rankingu czwartoklasistów *Progress in International Reading Literacy Study (PIRLS)* w 2001 r. wzięły udział dwa państwa arabskie, Kuwejt i Maroko. Zajęły one dwa

¹⁰³ *Responding to Globalization: Skill Formation and Unemployment Reduction Policies*, E/ESCWA/SDD/2003/5, 11.03.2003.

¹⁰⁴ *Globalization and Labour Market in the ESCWA Region*, op cit., s. 31.

przedostatnie miejsca (na 36), zdobywając 396 i 350 pkt. przy średniej międzynarodowej – 500 pkt¹⁰⁵. W teście *Trends in Mathematics and Science Study* (TIMSS) z 2003 r. czwartoklasiści z Maroka i Tunezji zajęli dwa ostatnie miejsca na 25 państw, uzyskując odpowiednio 347 i 339 pkt. przy średniej 495 pkt. w matematyce, a w naukach ścisłych 304 i 314 przy średniej 389 pkt. Ich koledzy z klas ósmych siedmiu państw arabskich (Arabia Saudyjska, Bahrajn, Egipt, Jordania, Liban, Maroko i Tunezja) również wypadli słabo. W teście z matematyki wszyscy uzyskali wyniki poniżej średniej międzynarodowej (najlepszy był Liban – 433 pkt. przy średniej 466 pkt), w naukach ścisłych jedynie uczniom jordańskim, którzy uzyskali 475 pkt., udało się nieznacznie przekroczyć średnią 473 pkt¹⁰⁶. W teście przeprowadzonym przez państwa OECD *Programme for International Student Assessment* (PISA) z 2003 r. uczniowie tunezyjscy zajęli przedostatnie miejsce w matematyce, zdobywając średnio 359 pkt., ponad 100 mniej niż Polacy i niemal 200 pkt. mniej niż najlepsi w tym teście Koreańczycy¹⁰⁷.

Także na wyższych poziomach edukacji zarówno jej jakość jak i metodyka pozostawiają wiele do życzenia. Kształcenie jest w dużej mierze teoretyczne i nastawione na bierne, pamięciowe przyswajanie wiedzy¹⁰⁸. Wykład jest często wykładem w pełnym znaczeniu tego słowa¹⁰⁹. Zasadniczym problemem na wszystkich poziomach edukacji są: jej niska jakość, przestarzałe programy zajęć i metody nauczania, nacisk na teorię oraz ograniczony dostęp do komputerów. Programy nauczania nie stymulują uczniów do samodzielnego krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów. W państwach Zatoki częstą praktyką jest kopiowanie zachodnich podręczników bez uwzględniania kontekstu lokalnego¹¹⁰. Istotnym problemem jest także struktura kadry akademickiej, która często przypomina kształtem odwróconą piramidę. Profesorzy nie dopuszczają do stanowisk młodszych naukowców. Wielu z nich uczy dodatkowo na uczelniach prywatnych, udziela prywatnych lekcji lub równoległe prowadzi działalność biznesową. Zdarza się nierzadko,

¹⁰⁵ *International Comparisons in Fourth-Grade Reading Literacy. Findings from the Progress in International Reading Literacy Study (PIRLS) of 2001*, NCES, Washington 2003, s. 5.

¹⁰⁶ *Highlights from the Trends in International Mathematics and Science Study (TIMSS) 2003*, NCES, Washington 2004, s. 10-16.

¹⁰⁷ *Learning for Tomorrow's World. First Results from PISA 2003*, OECD 2004, s. 162.

¹⁰⁸ *Trade, Investment and Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2003, s. 36.

¹⁰⁹ M. Bashshur, *Higher Education in the Arab States*, UNESCO Regional Bureau for Education in the Arab States, Beirut 2004, s. 80.

¹¹⁰ S. BouJaoude, *Science and Technology Education in the Arab world in the 21st Century*, "UNESCO International Science, Technology & Environmental Education Newsletter", Vol. 28, Issue 3/4.

zwłaszcza na uczelniach prowincjonalnych, że kadra profesorska prawie w ogóle nie pojawia się na zajęciach prowadzonych w zastępstwie przez asystentów¹¹¹. Z problemami kadrowymi borykają się także szkoły podstawowe i średnie, w których awans nauczycieli uzależniony jest od ich wieku, a nie od osiągnięć¹¹².

Państwa arabskie wybrały drogę walki z analfabetyzmem, kładąc nacisk na ilościowy aspekt edukacji. Najtrafniej ilustruje to pytanie wyższego urzędników ministerstwa edukacji jednego z państw arabskich: „Zakładając, że koszt jest ten sam, co jest lepsze: edukacja na poziomie bardzo dobrym dla 30% studentów, czy edukacja na poziomie dostatecznym dla 80%”¹¹³? Biorąc pod uwagę sytuację wyjściową sprzed kilkudziesięciu lat rozwiązanie ilościowe wydaje się być optymalne i uzasadnione; dostęp do edukacji podstawowej uzyskała zdecydowana większość dzieci w świecie arabskim. Znacznej poprawie uległ także poziom wykształcenia kobiet. Jednak w zglobalizowanym świecie również w karierze zawodowej liczy się przede wszystkim jakość edukacji, a słowo „analfabetyzm” nie oznacza już braku umiejętności czytania i pisanie, ale dotyczy także znajomości języka obcego, obsługi komputera etc.¹¹⁴. To właśnie niska jakość edukacji jest jedną z przyczyn bardzo wysokiego bezrobocia.

Tym niemniej, poziom edukacji w świecie arabskim ulega stopniowej poprawie. Młode pokolenie ma zdecydowanie lepszy dostęp zarówno do szkolnictwa (w tym wyższego), jak i do niezależnych źródeł informacji, co powinno zaowocować jego coraz większą świadomością polityczną¹¹⁵. Należy jednak pamiętać o tym, że poprawa ma charakter przede wszystkim ilościowy. Pod względem jakości kształcenia większość szkół arabskich nie spełnia standardów międzynarodowych, a niekiedy ich poziom jest niższy niż w innych regionach rozwijających się.

¹¹¹ M. Bashshur, *Higher Education in the Arab States*, op cit., s. 80.

¹¹² *Unlocking Employment Potential in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 202.

¹¹³ M. Bashshur, *Higher Education in the Arab States*, op cit., s. 78.

¹¹⁴ *Globalization and Labour Market in the ESCWA Region*, op cit., s. 31-38.

¹¹⁵ C. Koch, *The Societal Sources of Change in the Middle East*, „Internationale Politik und Gesellschaft”, nr 4, 2004, s. 64.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązywania

- Znajdź w Internecie raport PISA *Programme for International Student Assessment* przygotowany przez OECD, a w nim wyniki, jakie uzyskali uczniowie z Polski, Holandii i Tunezji w teście z matematyki. Jak myślisz, z czego wynikają różnice w liczbie zdobytych punktów?
- Zastanów się, jakie konsekwencje społeczne może mieć tak znaczące, jak ostatnio w świecie arabskim, zwiększenie się liczby osób (zwłaszcza młodych) umiejących czytać i pisać.

Przydatne materiały

- *Arab Human Development Report 2003*, UNDP 2003, <http://www.undp.org/arabstates/ahdr2003.shtml>. Raport UNDP analizujący świat arabski pod kątem dostępu do wiedzy i możliwości rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Na stronie UNDP dostępne jest streszczenie oraz m.in. fragment rozdziału o inwestycjach w edukację oraz R&D w świecie arabskim.
- M. Bashshur, *Higher Education in the Arab States*, UNESCO Regional Bureau for Education in the Arab States, Beirut 2004. <http://unesdoc.unesco.org/images/0014/001407/140701e.pdf>. Książka przedstawiająca stan szkolnictwa wyższego w państwach arabskich oraz stojące przed nim wyzwania.
- *Highlights from the Trends in International Mathematics and Science Study (TIMSS) 2003*, NCES, Washington 2004. <http://nces.ed.gov/pubs2005/2005005.pdf>. Tabele porównawcze i wyniki międzynarodowego testu porównawczego z matematyki i nauk ścisłych.
- *International Comparisons in Fourth-Grade Reading Literacy. Findings from the Progress in International Reading Literacy Study (PIRLS) of 2001*, NCES, Washington 2003. http://timss.bc.edu/pirls2001/pdf/p1_IR_book.pdf. Raport z międzynarodowych badań umiejętności czytania uczniów szkół podstawowych.
- *Learning for Tomorrow's World – First Results from PISA 2003*, OECD 2004. http://www.pisa.oecd.org/document/55/0,3343,en_32252351_3226173_33917303_1_1_1_1,00.html. Strona zawierająca raport, przykładowe zadania oraz bazę danych z międzynarodowego testu z matematyki zrealizowanego przez OECD m.in. w Polsce.

Rozdział 6: Równouprawnienie kobiet

Problematyka związana z pozycją i rolą kobiet w islamie jest niezwykle złożona, a sam temat wywołuje wiele burzliwych dyskusji. Określenie sytuacji kobiet w państwach arabskich jest bardzo trudne przynajmniej z dwóch zasadniczych powodów.

Przede wszystkim ich pozycja zależy od miejsca, które zajmują one same (a także ich rodziny) w strukturze społecznej. Inną pozycję będzie miała zamożna mieszcanka, a inną uboga kobieta ze wsi; inną kobieta zamężna, a inną rozwódka albo panna; inną kobietę z rodziny bardziej liberalnej, a inną z rodziny konserwatywnej. Na owo zróżnicowanie nakłada się dodatkowo specyfika poszczególnych państw. Drugim czynnikiem wpływającym na trudność obiektywnej i jednoznacznej oceny sytuacji kobiety w państwach arabskich są różnice między teorią, czyli doktryną islamu, a praktyką, czyli rzeczywistością społeczną. Różnice te wynikają przede wszystkim z prawa zwyczajowego, które odgrywa istotną rolę przede wszystkim na terenach słabo zurbanizowanych, ale także z ustawodawstwa poszczególnych państw, czy wreszcie z różnic w interpretacji źródeł religijnych.

Na ocenę sytuacji Arabek nakłada się także relatywizacja kulturowo-ekonomiczna. Jeżeli punktem odniesienia będzie położenie kobiet w państwach zachodnich, okaże się, że sytuacja Arabek jest gorsza, gdyż nie wszystkie mogą pracować zawodowo, ubierać się jak chcą, głosować w wyborach czy spotykać się swobodnie z mężczyznami. Wnioski te nie muszą jednak być trafne przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, jak wspomniano wcześniej, sytuacja Arabek różni się w poszczególnych krajach. Po drugie, równie dobrze można wykazać gorsze położenie kobiet zachodnich, którymi nikt się nie opiekuje (w islamie obowiązek opieki spada na małżonka), muszą same na siebie pracować (w islamie obowiązek utrzymania rodziny spoczywa wyłącznie na mężczyźnie), a ich wdzięki podziwiać może praktycznie każdy (choćby na ulicy), tymczasem muzułmanki mogą się zakryć przed niepożądanym wzrokiem. Z tego względu, analizę pozycji kobiet w świecie arabskim związaną z realizacją Celu 4, poprzedzi krótki zarys sytuacji kobiet w islamie, który pozwoli lepiej zrozumieć, co świat arabski już osiągnął i jakie stoją przed nim wyzwania.

Kobieta w świecie islamu – zarys

Z religijnego punktu widzenia kobieta i mężczyzna są sobie równi; mają także takie same obowiązki religijne i w taki sam sposób powinni praktykować swoją wiarę. Jednak z drugiej strony Koran podkreśla wyższość mężczyzn: kobiety jako istoty bardziej emocjonalne i słabsze powinny oddać się pod ich opiekę. Z takiego założenia wynika nałożony na mężczyzn obowiązek zapewnienia bytu materialnego swoim rodzinom.

Z rolą mężczyzny jako głowy domu związane są dalsze zasady przekładające się na sposób funkcjonowania kobiet. Miejsce kobiety w tradycyjnej rodzinie muzułmańskiej jest w domu, w sferze prywatnej¹¹⁶. Rodzinę reprezentuje na zewnątrz mężczyzna. Kobieta winna jest mężowi posłuszeństwo. Odmienne role społeczne przekładają się także na obowiązki kobiety w domu i możliwość dziedziczenia. Islam przyznał kobietom prawa majątkowe (w odróżnieniu od reguł prawa obowiązujących w Arabii przedmuzułmańskiej), jednak dziedziczą one połowę tego co mężczyźni. Zasada ta wynika z faktu, że to mężczyźni utrzymują rodzinę, a zatem im spadek jest bardziej potrzebny. Jednocześnie w małżeństwie panuje rozdzielność majątkowa – kobieta może zachować swój posąg, a jeżeli podejmuje pracę, to zarobionych pieniędzy nie musi przeznaczać na utrzymanie rodziny. W praktyce często kobieta musi pomagać mężowi ze względu na panujące w państwach muzułmańskich ubóstwo (por. ❶). Z drugiej strony można wskazać na przykłady odnoszących sukces w biznesie kobiet (zwłaszcza z państw Zatoki), które potrafiły umiejętnie zainwestować posiadane przez siebie fundusze.

Islamie małżeństwo jest umową cywilno-prawną, w której obie strony (a także ich rodziny) spisują warunki przyszłego związku małżeńskiego (m.in. wysokość posagu, możliwość poślubienia kolejnych żon przez mężczyznę). Muzułmanka nie może poślubić niemuzułmanina, zaś muzułmanin może poślubić kobietę wywodzącą się z ludu księgi (arab. *ahl al-kitab*), czyli chrześcijankę lub żydówkę. Nierówność tę tłumaczy się w ten sposób, że muzułmanka mogłaby być gorzej traktowana przez męża innego wyznania. Ponadto, według islamu dzieci przejmują religię po ojcu. W przypadku zawierania związku małżeńskiego

¹¹⁶ W przypadku bardzo konserwatywnych rodzin, kobieta nie powinna wychodzić z domu sama bez towarzystwa męskiego krewnego (opiekuna). Jednak większość muzułmanek opuszcza dom samodzielnie, dbając jedynie o odpowiedni strój.

małżonkowie powinni być sobie równi statusem (społecznym, materialnym, itp.). Z tego względu w państwach muzułmańskich trudniej jest o mezalians.

Tradycyjnie, w zawarciu związku małżeńskiego zaangażowana jest cała rodzina. Najpierw matka kandydata na męża idzie na zwiady do matki potencjalnej panny młodej. Jeżeli przyszła żona nie ma innych zobowiązań i wyraża wolę zawarcia związku małżeńskiego, przyszły mąż udaje się do jej ojca. W międzyczasie rodzina panny młodej rozpoczyna wywiad środowiskowy, zbierając informacje na temat kandydata do jej ręki. Młodzi mogą się spotykać jedynie w towarzystwie osoby trzeciej. Współcześnie coraz częściej inicjatywa w zakresie zamążpójścia należy do pary młodej, aczkolwiek konieczna jest nadal akceptacja rodziców. Młodzi poznają się w szkole, w sąsiedztwie, a czasami poprzez najnowsze technologie komunikacyjne – np. przez Internet. Jest to interesujące rozwiązanie zwłaszcza w państwach bogatych, w których kontakty damsko-męskie są ograniczone (np. kraje Zatoki).

Warunkiem koniecznym zawarcia związku małżeńskiego jest posag (arab. *mahr*), przekazany pannie młodej. Jest on gestem uwielbienia i szacunku wobec wybranki i stanowi jej wyłączną własność. Wysokość *mahru* określa się w kontrakcie małżeńskim na podstawie cech obiektywnych (status społeczny i majątkowy panny młodej, uroda, umiejętności, etc.) oraz na podstawie negocjacji między zainteresowanymi stronami. Często *mahr* stanowi oszczędności życia pana młodego, a konieczność jego przekazania zawyża średni wiek zawierania związków małżeńskich, który jest niewiele niższy niż np. w Polsce. Warto zwrócić uwagę na to, że *mahr* nie oznacza kupowania żony, a ponadto jest on przekazywany do dyspozycji panny młodej (a nie np. jej rodzinie).

Mahr pełni także istotną rolę w przypadku rozwodu, stanowi bowiem zabezpieczenie kobiety. Prawo do rozwodu w islamie ma przede wszystkim mężczyzna – w myśl prawa muzułmańskiego wystarczy, że trzykrotnie powie odpowiednią formułkę (obecnie w coraz większej liczbie państw wymagane jest dodatkowo złożenie wniosku o rozwód w odpowiednim urzędzie). W takiej sytuacji rozwiedziona kobieta może zachować *mahr*. Również kobieta ma prawo do rozwodu, jednak tylko w konkretnych sytuacjach: jeśli wykáže, że mąż jest niepoczytalny, maltretuje ją, nie utrzymuje jej, jest impotentem bądź jest bezpłodny. Jeżeli uda jej się to udowodnić również zachowuje *mahr*. Niezależnie od tego, w niektórych państwach istnieje prawo dla kobiety wnioskowania

o rozwód bez podania przyczyny – *chul* – w tej jednak sytuacji kobieta nie zatrzymuje *mahru*. Oznacza to często, że wraca do swojej rodziny lub nie ma środków do życia.

Przedstawiony zarys sytuacji kobiet w islamie jest w dużej mierze teoretyczny. Nakłada się na niego zróżnicowanie kulturowe, prawne i społeczne poszczególnych państw, regionów, czy nawet rodzin. Tym niemniej, świat arabski musi dokonać znaczących reform, jeżeli miałby zrealizować Cel 4. Największe postępy osiągnięto w dziedzinie równouprawnienia kobiet w edukacji. W innych sferach – gospodarczej i politycznej, jest jeszcze wiele do zrobienia, choć i w tych przypadkach można wskazać na kobiety sukcesu, którym udało się wyjść poza przypisaną im rolę.

Edukacja

Edukacja jest jedną z dziedzin, w której niemalże cały region odniósł znaczące postępy, mające na celu równouprawnienie kobiet. Jak wspomniano, przy omawianiu Celu 2., w większości państw arabskich (poza Jemenem i Sudanem) wyeliminowano różnice między chłopcami a dziewczętami w naborze do szkół podstawowych. W niektórych krajach nabór dziewcząt przewyższa nabór chłopców. W przypadku szkolnictwa na poziomie średnim, różnice między poszczególnymi krajami są bardziej zarysowane. W wielu państwach nabór jest podobny, jednak w Maroko i Mauretanii nabór kobiet stanowi 80% naboru mężczyzn, a w Jemenie – zaledwie 46%. Jeszcze większy rozrzut występuje w przypadku naboru do szkół wyższych. Tylko w czterech państwach (dla których istnieją dane – Jemen, Mauretania, Maroko i Sudan) studiuje mniej studentek niż studentów. Państwa te cechują się ogólnie niewielkim odsetkiem studentów oraz wysokim poziomem analfabetyzmu. W pozostałych krajach nabór studentów i studentek jest porównywalny, a w państwach Zatoki większy (nawet dwu-, trzykrotnie). Jednym z powodów może być fakt, że mężczyźni częściej niż kobiety podejmują studia zagranicą. Jednak przede wszystkim dane te wskazują na coraz lepszy poziom wykształcenia młodych Arabek, który nie ogranicza się wyłącznie do umiejętności czytania i pisania. Poprawę widać także w zmniejszającym się poziomie analfabetyzmu w regionie (por. ❷).

Tabela 12: Nabór do szkół (2004)

Kraj	Łącznie		Szkoły podstawowe		Szkoły średnie		Szkoły wyższe	
	M	K	K	%K do M Ⓔ	K	%K do M Ⓔ	K	%K do M Ⓔ
Algieria	73	73						
Arabia Saudyjska	59	58	57	0,92	51	0,96	33	1,50
Autonomia Palestyńska	80	83	86	1,00	92	1,05	39	1,03
Bahrajn	82	89	97	1,01	93	1,07	45	1,84
Egipt			94	0,97	77	0,94		
Jemen	68	42	63	0,73	21	0,46	5	0,38
Jordania	78	80	92	1,02	82	1,02	41	1,10
Katar	71	82	94	0,99	86	0,98	34	3,67
Kuwejt	69	79	87	1,03	80	1,05	33	2,72
Liban	82	85	93	0,99			50	1,12
Libia	91	98					59	1,09
Maroko	62	54	83	0,94	32	0,86	10	0,87
Mauretania	47	44	74	0,99	13	0,82	2	0,30
Oman	69	68	79	1,02	75	1,01	15	1,38
Sudan			39	0,83			6	0,92
Syria	65	60	92	0,95	56	0,93		
Tunezja	74	77	98	1,00	69	1,04	33	1,36
ZEA	54	68	70	0,97	64	1,06	40	3,24

Źródło: *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 371-374.

Poprawę wykształcenia kobiet można zauważyć analizując zmiany na rynku pracy. Coraz więcej kobiet w państwach arabskich podejmuje pracę zawodową, a w niektórych państwach – jak Egipt czy Maroko – wykształcenie wpływa zasadniczo na aktywność zawodową. Kobiety wykształcone podejmują pracę dwu lub trzykrotnie częściej niż analfabetki¹¹⁷. Tym niemniej kultura patriarchalna świata arabskiego stanowi istotne ograniczenie dla kobiet zarówno w sferze edukacji, jak i w pracy. Ilustrują to wyniki międzynarodowego badania *World Values Survey*. Około 40% mieszkańców świata arabskiego popiera jednakowy dostęp do szkolnictwa wyższego dla kobiet i mężczyzn, a jedynie 15% zgadza się z równouprawnieniem kobiet i mężczyzn na rynku pracy; jest to najniższy wynik na całym świecie¹¹⁸.

¹¹⁷ *Unlocking the Employment Potential in the Middle East and North Africa*, World Bank 2004, s. 68-69).

¹¹⁸ *Arab Human Development Report 2003. Building a Knowledge Society*, UNDP 2003, s. 19.

Rynek pracy

W ciągu ostatnich kilkunastu lat liczba pracujących w świecie arabskim kobiet uległa niemalże podwojeniu. Wzrósł także wskaźnik aktywności zawodowej kobiet – zwłaszcza w państwach Zatoki¹¹⁹, a w końcu lat 90 przyrost kobiecej siły roboczej przewyższył średni przyrost siły roboczej w regionie aż o 1,7%. Wszystko to powoduje, że kobieca siła robocza staje się jednym z podstawowych determinantów struktury podaży na rynku pracy. Jednak pomimo obserwowanej dynamiki, udział kobiet w rynku pracy jest nadal niewielki. Obecnie na jedną pracującą kobietę przypada około czterech pracujących mężczyzn, a malejący przyrost zatrudnienia kobiet – związany w dużej mierze z ogólną tendencją zniżkową na rynku pracy w krajach arabskich – nie wskazuje na to, aby w perspektywie najbliższych dziesięcioleci udział kobiet na rynku pracy zbliżył się do poziomu światowego.

Sytuację kobiet w świecie arabskim ilustrują wskaźniki GDI oraz GEM. Pierwszy mierzy rozwój społeczny z uwzględnieniem płci i opiera się na tych samych wymiarach co HDI (Wskaźnik Rozwoju Społecznego). Żadne z państw arabskich oprócz Mauretanii nie ma wyższej pozycji w rankingu GDI niż HDI. Oznacza to, że jakość życia kobiet w państwach arabskich jest gorsza niż mężczyzn. W dwóch krajach (Arabia Saudyjska i Oman) różnica pomiędzy wspomnianymi rankingami wynosi aż 10 miejsc i należy do najwyższych na świecie. Podobnie niskie wyniki uzyskują państwa arabskie według GEM – wskaźnika zaangażowania społecznego z uwzględnieniem płci. Najwyższą wartość uzyskały ZEA, jednak jest ona aż dwukrotnie niższa niż dla Polski i niemal trzykrotnie niższa niż w państwach skandynawskich.

Dyskryminacja zawodowa kobiet nie jest zjawiskiem typowym jedynie dla świata arabskiego. Jednak bariery, które kobiety napotykają w karierze zawodowej są w państwach arabskich szczególnie widoczne i dodatkowo wzmocnione przez specyfikę kulturową regionu: tradycyjny podział ról w rodzinie oraz kulturowy ideał kobiety. Odzwierciedla to wskaźnik zatrudnienia kobiet, który w krajach arabskich jest najniższy na świecie i wynosi zaledwie 26,4% (średnia

¹¹⁹ W Bahrajnie, Kuwejcie, Katarze i Arabii Saudyjskiej podwoił się, a w Omanie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich uległ potrojeniu – por. *Women and Men in the Arab Countries: Employment*, ESCWA/STAT/2002/1, marzec 2002, s. 3.

Tabela 13: Rola kobiet w gospodarce (2006)

Kraj	GDI ^b		GEM ^c	Stosunek dochodów K do M	Wskaźnik zatrudnienia (2004)		Udział K w pracy zarobkowej poza rolnictwem ^b (2000-2005) [Ⓢ]
	wartość	różnica z HDI ^a	wartość		%	% K do M	
Algieria	0,713	-2		0,33	34,8	44	14,4
Arabia Saudyjska	0,744	-10	0,242	0,15	17,3	22	12,1
Autonomia Palestyńska					10,3	15	17,9
Bahrajn	0,849	-3		0,33	29,2	33	11,0
Egipt			0,262	0,23	20,1	28	19,9
Irak							21,3
Jemen	0,462	-3	0,128	0,30	29,4	39	7,0
Jordania	0,747	0		0,30	27,0	35	
Katar					35,7	40	14,5
Kuwejt	0,864	-1		0,37	48,0	56	
Liban				0,31	31,7	40	15,8
Libia					30,8	39	
Maroko	0,615	-1		0,25	26,7	33	22,2
Mauretania	0,478	2		0,50	54,3	65	35,8
Oman	0,785	-10		0,18	21,9	27	25,3
Sudan	0,492	-3		0,25	23,7	33	
Syria	0,702	-2		0,33	38,0	44	18,4
Tunezja	0,744	-3		0,28	27,9	37	25,3
ZEA	0,829	0	0,353	0,24	37,4	41	13,8

^a Odnosi się do miejsc w rankingu państw świata ze względu na GEM, GDI i HDI; ^b GDI (ang. *Gender-related Development Index*) wskaźnik rozwoju społecznego z uwzględnieniem płci, oparty o trzy wymiary podobnie jak HDI, służący do pomiaru nierówności pomiędzy płciami w tym zakresie; ^c GEM (ang. *Gender Empowerment Measure*) wskaźnik zaangażowania społecznego z uwzględnieniem płci, mierzy nierówności w zakresie aktywności gospodarczej i politycznej oraz dostępu do władzy i środków produkcji.

Źródło: *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 363-370 i 375-379, poza ^b *Millennium Development Goals Indicators*, UN 2007.

dla świata to 52,5%) oraz prawie dwukrotnie wyższa niż wśród mężczyzn stopa bezrobocia¹²⁰. Kobiety pracują przede wszystkim w państwach, w których dużą rolę odgrywa rolnictwo lub pracochłonne gałęzie przemysłu. W Jemenie, którego podstawą gospodarki jest rolnictwo, wskaźnik aktywności zawodowej kobiet wynosi 31%. Jest więc wysoki, jeśli wziąć pod uwagę poziom wykształcenia kobiet będący jednym z najniższych w świecie arabskim. Z kolei w Maroku aktywność zawodowa kobiet wynosi 43%, a wiele z nich zatrudnionych jest w przemyśle tekstylnym

¹²⁰ *Unlocking the Employment Potential in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 5.

i odzieżowym¹²¹. W państwach Zatoki aktywność zawodowa kobiet jest o wiele niższa. Wynika to zarówno z ich większego konserwatyizmu oraz przywiązania do tradycyjnego modelu rodziny, jak i z faktu, że kraje te w dużej mierze opierają się na importowanej sile roboczej. Państwa Zatoki nie różnią się jednak wskaźnikiem aktywności zawodowej kobiet od pozostałych krajów arabskich. Należy jednakże pamiętać, że wynik ten jest przede wszystkim zasługą imigrantek. Obywatelki państw Zatoki bardzo rzadko podejmują pracę zawodową; szacunkowo pracuje niewiele ponad 5% Saudyjek i 10% Omanek¹²², zaś w Katarze i Kuwejcie kobiety stanowią odpowiednio 14% i 25% rdzennej siły roboczej¹²³.

Tradycyjny podział ról, sankcjonowany zarówno przez prawo muzułmańskie, jak i patriarchalną kulturę arabską, wskazuje że mężczyzna reprezentuje rodzinę w sferze publicznej (a także zobowiązany jest do zapewnienia jej bytu materialnego), kobieta zaś w prywatnej – w domu. Nakłada to na kobietę dwojakie ograniczenie. Po pierwsze *de facto* pracować nie musi, a w pewnych kręgach społecznych jej nie wypada, ponieważ mogłoby to oznaczać, że jej mąż nie jest w stanie zapewnić rodzinie odpowiedniego standardu życia. Po drugie, podjęcie przez kobietę pracy oznacza przejście jej do sfery publicznej, gdzie może być narażona na zagrożenie. O ile w bardziej liberalnych państwach Maszreku i Maghrebu kobiety mogą podejmować niemal każdy rodzaj pracy, o tyle w konserwatywnych państwach Zatoki za wysoce niestosowną (a nawet niedozwoloną prawnie) może być uznana praca w towarzystwie mężczyzn lub imigrantów, albo wykonywanie niektórych zawodów, np. kelnerki¹²⁴.

Ponadto w części państw arabskich posłuszeństwo kobiety wobec mężczyzny usankcjonowane jest prawem. W zasadzie to mężczyzna decyduje o tym, czy jego żona może podjąć pracę i samodzielnie podróżować. Z tego względu kobiety mogą pracować wyłącznie w domu lub w jego pobliżu, co ogranicza ich konkurencyjność i dyspozycyjność lub wręcz eliminuje z rynku pracy. Podjęcie pracy zawodowej albo inna forma nieposłuszeństwa ze

¹²¹ Ibidem, s. 225.

¹²² G. McElwee, R. Al-Riyami, *Women Entrepreneurs in Oman: Some Barriers to Success*, "Career Development International", 8/7, 2003, s. 340.

¹²³ I. Abdalla, *Attitudes toward Women in the Arabian Gulf*, "Women in Management Review", vol. 11, nr 1, 1996, s. 29.

¹²⁴ Inną kwestią jest, że większość z tych prac – np. pomoc domowa czy zawód kelnerki – ma niski prestiż społeczny. Ponadto większość obywaterek, zwłaszcza małych państw Zatoki, ma na tyle dobrą sytuację materialną, że nie musi wykonywać tego typu prac, które są domeną imigrantek.

strony kobiety, może stać się dla męża formalną podstawą do wniesienia o rozwód.

Wszystko to sprawia, że kobiety które decydują się na podjęcie pracy zawodowej, muszą zdawać sobie sprawę, że wychodzą poza przypisaną im rolę społeczną. Coraz więcej z nich jednak decyduje się na to. W przypadku mieszkank państw Zatoki przyczyną jest często potrzeba samorealizacji lub wypełnienie okresu pomiędzy ukończeniem studiów a założeniem rodziny¹²⁵, podczas gdy kobiety z pozostałych państw arabskich podejmują pracę przede wszystkim ze względów materialnych. Wiele z nich nie znalazłszy oficjalnego zatrudnienia, pracuje w domach, w sektorze nieformalnym¹²⁶. Znaczna część pracujących mieszanek świata arabskiego znajduje zatrudnienie w sektorze publicznym, na co składa się kilka przyczyn. Po pierwsze, pewne zawody, które można wykonywać w sektorze publicznym, jak pielęgniarka czy nauczycielka, korespondują z kulturową rolą kobiety w świecie arabskim. Ponadto, w państwach arabskich, a zwłaszcza w rejonie Zatoki¹²⁷, wymaga się, aby kobiety miały odpowiednie warunki do pracy. Na bezpieczeństwo, stabilność zatrudnienia i pakiet socjalny mogą liczyć tylko kobiety zatrudnione w sektorze publicznym. Sektor prywatny rządzi się bowiem w większym stopniu prawami rynkowymi, kładąc nacisk na efektywność i dyspozycyjność pracowników. Po trzecie, sektor publiczny jest bardziej egalitarny wobec pracowników obu płci oraz respektuje przepisy prawa pracy. Ustawodawcy w wielu krajach arabskich dbają o interesy kobiet, nakładając na pracodawcę liczne obowiązki (np. zapewnienie nawet 5-letnich urlopów macierzyńskich, przerw na karmienie piersią, opiekę medyczną dla dziecka)¹²⁸. Regulacje te z jednej strony chronią kobiety, z drugiej jednak ograniczają ich konkurencyjność – zwłaszcza w sektorze prywatnym.

Jednocześnie coraz więcej kobiet – szczególnie mieszanek państw Zatoki – rozpoczyna własną działalność gospodarczą. Także w tym przypadku można wskazać na kilka powodów:

¹²⁵ J. Sanad, M. Tessler, *The Economic Orientations of Kuwaiti Women: their Nature, Determinants, and Consequences*, "International Journal of Middle East Studies", 20 (1988), s. 449.

¹²⁶ *Where Do Arab Women Stand in the Development Process?*, ESCWA, E/ESCWA/SDD/2004/Booklet.1, styczeń 2004, s. 20.

¹²⁷ Należy dodać, że w przypadku państw Zatoki, pracę w sektorze publicznym preferują także mężczyźni – w znacznej mierze z tych samych powodów co kobiety: lepszych warunków, bardziej dogodnych godzin pracy, pewności zatrudnienia, mniejszych wymagań. Przykładowo w Kuwejcie z sektorem publicznym związanych jest zawodowo około 90% wszystkich obywateli – por. N. Hijab, *Women Are Citizens Too: The Laws of the State, the Lives of Women*, UNDP 2001, s. 19.

¹²⁸ *Gender and Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2004, s. 119-121.

Zakładając własną firmę kobieta sama decyduje o swoich warunkach pracy, zmniejszając tym samym zagrożenie, że może być tam nieodpowiednio traktowana. Ponadto, prowadząc własną firmę kobieta może zatrudniać inne osoby do kontaktów z klientami i podróży służbowych – w ten sposób rozwiązany zostaje problem mniejszej mobilności kobiet oraz kontaktów z mężczyznami. Własna działalność gospodarcza związana jest także ze sferą motywacji. Praca w sektorze publicznym nie daje nawet zdolnym kobietom możliwości awansu. Niższą satysfakcję z wykonywanej pracy odczuwają zwłaszcza kobiety z wyższym wykształceniem, które wykonują rutynową pracę, niedającą im możliwości rozwoju¹²⁹. Ze względu na wyższy poziom wykształcenia, zmiany w stylu życia, jak i stopniowe reformy społeczne, kobiety coraz częściej podejmują pracę z pobudek autotelicznych. Od kilku lat „Forbes” publikuje listę czołowych kobiet biznesu świata arabskiego, na której pierwsze miejsce zajmuje Saudyjka Lubna Al-Ulajan – szefowa jednej z największych korporacji finansowych w tym kraju. Jest ona zarazem 97. najbardziej wpływową kobietą na świecie¹³⁰. Należy dodać, że wiele czołowych arabskich businesswomen stara się przyczynić do rozwoju swojego kraju: nawołują do równouprawnienia, prowadzą działalność charytatywną i społeczną, zajmują się reformami gospodarczymi, a ponadto stanowią wzór do naśladowania dla innych mieszkanki świata arabskiego¹³¹.

Prawa polityczne

W sferze praw związanych ze statusem obywatela wykluczenie społeczne kobiet wynika – podobnie jak w przypadku rynku pracy – w dużej mierze z tradycyjnego podziału ról płciowych pomiędzy kobietę a mężczyznę. Powoduje to sytuację, w której kobiety – chociaż są obywatelkami danego państwa – mają jedynie pośredni dostęp do wielu przysługujących im z tego tytułu praw, poprzez rodzinę – uosabianą przez mężczyznę. Wykluczenie w tej sferze dotyczy przede wszystkim praw wyborczych, a także niektórych kwestii związanych z prawem cywilnym i rodzinnym.

¹²⁹ M. Melte, *The Impact of Education on Attitudes of Female Government Employees*, „Journal of Management Development”, vol. 22, nr 7, 2003, s. 614.

¹³⁰ *100 Most Powerful Women: #97 Lubna Olayan*, Forbes.com, 14.04.2007.

¹³¹ K. Górak-Sosnowska, *Wizerunki kobiet sukcesu w świecie arabskim*, referat wygłoszony na seminarium Katedry Socjologii Szkoły Głównej Handlowej pt. „Proces komunikowania. Teoria i praktyka”, 8.05.2007.

Według raportu Banku Światowego średni udział kobiet w organach ustawodawczych w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej wynosi 6%, co stanowi wartość niemal trzykrotnie niższą niż w państwach Czarnej Afryki lub Azji. Na szczeblach lokalnych udział kobiet we władzy stanowi zaledwie 14%, co stanowi drugi najniższy wskaźnik na świecie¹³².

Na początku lat 90. tylko w kilku państwach regionu kobiety były reprezentowane w parlamencie. Są to państwa Maghrebu (Algieria i Tunezja) oraz niektóre państwa o rodowodzie socjalistycznym (Egipt, Irak, Jemen, Syria). Znaczenie decydujące miały w tym wypadku kontakty z państwami europejskimi, ale przede wszystkim ideologia socjalistyczna, kładąca nacisk na równouprawnienie wszystkich obywateli, niezależnie od płci. Także w tych państwach kobiety najszybciej uzyskały prawa wyborcze. W państwach Zatoki (poza Arabią Saudyjską) kobiety dopiero od kilku lat mogą cieszyć się czynnym i biernym prawem wyborczym. Wydaje się, że właśnie w tych państwach kobiety nastawione są na reformy społeczne i gospodarcze. Minister gospodarki ZEA, Lubna Al-Kasimi wprowadza swoje państwo w świat technologii informacyjnych, natomiast kuwejcka minister edukacji i szkolnictwa wyższego, Nurijja as-Sabih, druga kobieta minister w historii tego kraju – stara się zmienić normy społeczne. Pojawiła się bowiem na ceremonii zaprzysiężenia bez *hidżabu*, co wywołało głośny sprzeciw kilku parlamentarzystów¹³³.

¹³² *Better Governance for Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2003, s. 40.

¹³³ Zdarzenie to można obejrzeć na YouTube. – por. <http://www.youtube.com/watch?v=nNiiOvLgBFI>, 15.04.2007.

Tabela 14: Udział kobiet w polityce

Kraj	Miejsca w parlamencie (% wszystkich)			Kobiety w rządzie na szczeblu ministra (% wszystkich)	Rok uzyskania praw wyborczych		Kobieta w parlamencie ^b
	Izba niższa		Izba wyższa ^a		biernego	czynnego	
	1990	2006	2006				
Algieria	2	6,2	2,8	10,5	1944, 1962	1962	1962 M
Arabia Saudyjska		0,0		0			
Bahrajn		0,0	15,0	8,7	1973, 2002	1973, 2002	2002 M
Egipt	4	2,0	6,8	5,9	1956	1956	1957 W
Irak	11	25,5		18,8	1980	1980	1980 W
Jemen	4	0,3	1,8	2,9	1967, 1970	1967, 1970	1990 W
Jordania	0	5,5	12,7	10,7	1974	1974	1989 M
Katar		0,0		7,7	2003		
Kuwejt		1,5		0	2005	2005	2005 M
Liban	0	4,7		6,9	1952	1952	1963
Libia		4,7			1964	1964	
Maroko	0	10,8	1,1	5,9	1963	1963	1993 W
Mauretania				9,1	1961	1961	1975 W
Oman		2,4	15,5	10,0	1994, 2003	1994, 2003	
Sudan		14,7	4,0	2,6	1964	1964	1964 W
Syria	9	12,0		6,3	1949, 1953	1953	1973 W
Tunezja	4	22,8	13,4	7,1	1959	1959	1959 W
ZEA	0	22,5*		5,6	2006*	2006*	2006*

^a Jeżeli istnieje; ^b W – wybrana do parlamentu, M – mianowana do parlamentu

Źródło: *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 380-384; poza * *World's women gain political ground*, CBC News, 1.03.2007, <http://www.cbc.ca>

Zwiększona reprezentacja kobiet w parlamentach arabskich wynika z wprowadzonego przez niektóre kraje systemu kwotowego. Z tego powodu udział parlamentarzystek w Maroku wzrósł dziesięciokrotnie, zaś w Jordanii i Tunezji uległ podwojeniu. Pewne zmiany na korzyść kobiet zachodzą również w bardziej konserwatywnych państwach Zatoki Perskiej – chociaż w dwóch z nich kobiety nie mają biernego ani czynnego prawa wyborczego, to jednak coraz częściej zasiadają w radach konsultacyjnych (*szura*)¹³⁴.

Z dychotomicznym podziałem ról płciowych w rodzinie związana jest inna sfera wykluczenia społecznego kobiet, która wydaje się być dla nich znacznie bardziej dotkliwa, mianowicie możliwość przekazania obywatelstwa swoim dzieciom. W większości państw arabskich obywatelstwo przekazywane jest wyłącznie przez ojca i męża. Dla większości małżeństw nie ma to znaczenia, jako że zawierane są

¹³⁴ *Progress of Arab Women*, UNIFEM 2004, s. 274.

między obywatelami tego samego państwa. Problem jednak pojawia się w sytuacji małżeństwa kobiety z imigrantem. Dzieci z takiego związku, nawet jeśli urodzone w ojczyźnie ich matki, nie mogą dzielić z nią obywatelstwa, chyba że została wdową lub rozwódką. Dzieci z takich małżeństw w swoim własnym kraju traktowane są jak obcokrajowcy: muszą mieć pozwolenie na pracę, pozwolenie na pobyt w kraju, często także są wykluczone z bezpłatnej służby zdrowia lub systemu edukacji¹³⁵. Problem możliwości przekazania obywatelstwa przez kobiety zdaje się być drażliwy w wielu państwach arabskich, jako że właśnie do tego punktu *Konwencji nt. Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (CEDAW)* zgłosiły one najwięcej zastrzeżeń¹³⁶. Także w tym zakresie następuje jednak poprawa – w Egipcie kobiety będą mogły przekazywać obywatelstwo swoim dzieciom¹³⁷ w Tunezji również – o ile zostały one urodzone na terytorium kraju¹³⁸.

Kobiety mają także mniejsze uprawnienia w zakresie pewnych kwestii związanych z prawem cywilnym i rodzinnym, co często wynika ze specyfiki *szari'atu*, na którym w wielu państwach arabskich oparte jest prawo rodzinne. Kobiety mogą w mniejszym stopniu niż mężczyźni podejmować samodzielne decyzje o wstępowaniu w związki małżeńskie – w wielu państwach ich wola jest niewystarczająca, potrzebna jest jeszcze zgoda opiekuna¹³⁹. W przypadku rozwodów sytuacja jest odwrotna – mężczyźni łatwiej jest go uzyskać niż kobiecie. W zakresie prawa cywilnego kobiety mają niekiedy trudności z uzyskaniem prawa do nieruchomości, ale także z otrzymaniem kredytu, co utrudnia im chociażby podjęcie działalności gospodarczej.

¹³⁵ *Denial of Nationality: the Case of Arab Women*, CRTD: Gender, Citizenship and Nationality Programme 2004, s. 14.

¹³⁶ Konwencję tę ratyfikowało szesnaście państw arabskich, z tego jedenaście zgłosiło zastrzeżenia do przedmiotowego punktu, wiele z nich powołując się na jego sprzeczność z prawem muzułmańskim – por. N. Hijab, *Women Are Citizens Too*, op cit., s. 12.

¹³⁷ *Progress of Arab Women*, op cit., s. 123.

¹³⁸ *Denial of Nationality...*, op cit., s. 28.

¹³⁹ M. Zyzik, *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 107-110.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania:

- Obejrzyj następujący film: <http://www.youtube.com/watch?v=nNiiOvLgBFI>. Postaraj się zinterpretować tę sytuację. Gdzie ma miejsce, kim są krzyżący mężczyźni, jaka jest rola przemawiającej kobiety. Postaraj się odszukać w Internecie informacje na temat głównej bohaterki – kuwejckiej minister edukacji Nurijji as-Sabih (zapis: Nouriya Sabeeh lub Nouriya Sabih lub Nouriya Subaih).
- Jakie wyzwania stoją przed kobietami w świecie arabskim? W której sferze życia społecznego ich pozycja jest najlepsza, w której wymaga największej poprawy?

Przydatne materiały:

- *Arab Human Development Report 2005*, <http://www.undp.org/arabstates/ahdr2005.shtml>. Kolejny raport UNDP dotyczący świata arabskiego, poświęcony tym razem sytuacji kobiet.
- *Gender and Development in the Middle East and North Africa*, World Bank 2004, <http://go.worldbank.org/EF4A8R5JK0>. Raport Banku Światowego poświęcony udziałowi kobiet w gospodarce i życiu społecznym świata arabskiego.
- K. Górak-Sosnowska, *Sytuacja kobiet na rynku pracy w świecie arabskim*, [w:] *Arabowie – islam – świat*, M. Dziekan, I. Kończak (red.), Ibidem, Łódź 2007. Artykuł poświęcony uczestnictwu kobiet w gospodarce w państwach arabskich.
- *Women in Public Life*, <http://www.undp-pogar.org/publications/gender/>. Seria raportów poświęconych prawom politycznym kobiet w świecie arabskim.
- M. Zyzik, *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003. Książka poświęcona instytucji małżeństwa w islamie.

Rozdział 7: Dzieci w świecie arabskim

Do Celu 4. nawiązuje wiele innych Milenijnych Celów Rozwoju. Ze zdrowiem dzieci związane jest zdrowie matek (Cel 5) oraz poziom zachorowań i szczepień na groźne choroby zakaźne (Cel 6), a także dostępność podstawowych leków (Cel 8). Z edukacją dzieci związane jest zapewnienie im nauczania na poziomie podstawowym (Cel 2) oraz równouprawnienie kobiet i mężczyzn, pozwalające zapobiegać wykluczaniu połowy populacji z systemu szkolnego (Cel 3). Wreszcie, dzieci powinny żyć w odpowiednich warunkach (Cel 7) i nie być narażone na głód ani nędzę (Cel 1). Jak widać, wszystkie Milenijne Cele Rozwoju powiązane są z problemami najmłodszych.

W odniesieniu do Celu 4. uwagę poświęcono przede wszystkim zdrowiu dzieci, na które jednak wpływ mają również konflikty zbrojne, będące stałym elementem rzeczywistości społecznej niektórych państw arabskich. Wpływają one zarówno na zdrowie fizyczne, jak i psychiczne dzieci i młodzieży, a także w sposób istotny kształtują jakość życia tych kategorii społecznych. Rozważania na ten temat warto jednak rozpocząć od analizy kulturowej związanej z pozycją dzieci w kulturze muzułmańskiej i arabskiej.

Synowie i córki

Według islamu, dzieci są urokiem świata, powodem do dumy i satysfakcji. Prawo muzułmańskie reguluje wiele kwestii związanych z narodzinami dzieci, kładąc nacisk na ich zdrowie i szczęście. Gwarantuje dzieciom pochodzenie ze związku małżeńskiego, albowiem związki nieformalne są w islamie zabronione. Dbą, by narodziły się nieobciążone chorobami genetycznymi, nakładając na przyszłych rodziców obowiązek przebadania się. Zabrania krzywdzenia w jakikolwiek sposób dzieci oraz kobiet w ciąży. Nakazuje rodzicom nadanie dzieciom odpowiednich imion oraz przekazanie im podstawowej wiedzy religijnej. W przypadku osierocenia dziecko ma zagwarantowane prawo do opiekuna. Prawo muzułmańskie gwarantuje także dzieciom od chwili narodzin obronę przed dyskryminacją ze względu na płeć.¹⁴⁰ Zwłaszcza ten ostatni nakaz stał się niezwykle istotny, albowiem w Arabii

¹⁴⁰ *Children in Islam. Their Care, Upbringing and Protection*, UNICEF, Al-Azhar 2005, s. 96-98.

przedmuzułmańskiej istniał zwyczaj zabijania nowo narodzonych dziewczynek. Warto wspomnieć, że prorok Mahomet nie miał męskiego potomka.

Pomimo uwarunkowań religijnych, w wielu społecznościach arabskich wyraźnie faworyzuje się synów, co wynika ze społeczno-kulturowej specyfiki regionu. Preferencję dla synów widać zwłaszcza w państwach ubogich o niskim poziomie urbanizacji, w których rejestruje się niemalże dwukrotnie mniej urodzeń córek niż synów (por. tabela 18). Tendencje tę potwierdzają także badania terenowe. Zdecydowana większość mieszkańców egipskiej Manufijji stwierdziła, że gdyby miała trzy córki (i żadnego syna), zdecydowałaby się na kolejne dzieci. Ponad połowa ankietowanych kobiet gotowa byłaby rodić kolejne dzieci w sytuacji, gdyby miała dwie córki i jednego syna¹⁴¹. Z innego badania wynika, że kobiety, które miały już dwójkę dzieci – w tym przynajmniej jednego syna – były mniej skłonne do urodzenia kolejnego potomka¹⁴². Należy pamiętać, że preferencja męskiego potomka występuje także w innych regionach rozwijających się, zwłaszcza w Azji Wschodniej i Południowej. Wiele rodzin w państwach arabskich woli, aby nowo narodzone dziecko było chłopcem, w przypadku gdy dotychczas narodzone dzieci były dziewczynkami lub/oraz z przyczyn ekonomicznych (np. ze względu na dziedziczenie majątku lub konieczność przejęcia rodzinnego biznesu). Nie oznacza to jednak, że za idealny model rodziny uważa się rodziców z synami. Bardziej pożądanym jest model rodziny z jednym lub kilkoma synami oraz przynajmniej jedną córką.

Na preferencje synów wpływają czynniki ekonomiczne i społeczne. Wyniki badania przeprowadzonego wśród matek w jednym ze szpitali w egipskim mieście Mansura wykazały, że preferowanie chłopców jako potomków ma ścisły związek z wykształceniem ojców i płcią dotychczasowego potomstwa. Wśród matek, które dotychczas rodziły dziewczynki, było prawie 500 razy więcej takich, które pragnęły, aby kolejne dziecko było chłopcem. W przypadku żon analfabetów, preferencja dla synów była dziesięciokrotnie wyższa niż wśród kobiet, które wyszły za

¹⁴¹ S. Gadalla, J. McCarthy, O. Campbell, *How the Number of Living Sons Influences Contraceptive Use in Menoufia Governorate, Egypt*, "Studies in Family Planning", vol. 16, nr 3, maj-czerwiec 1985, s. 164.

¹⁴² D. Vignoli, *Fertility Change in Egypt: from Second to Third Birth*, MPIDR Working Paper WP 2006-011, kwiecień 2006.

mężczyzn z wykształceniem wyższym¹⁴³. Istnieją przynajmniej trzy powody, dla których wiele arabskich rodzin woli mieć przynajmniej jednego syna: przejście nazwiska rodowego, pomoc ekonomiczna oraz zabezpieczenie rodziców na stare lata¹⁴⁴. Ostatni powód jest szczególnie istotny dla matek, które owdowięją nie mając synów, ponieważ zostaną wówczas pozbawione środków do życia. Dotyczy to przede wszystkim kobiet z terenów wiejskich, które znajdują się jednocześnie poza zasięgiem opieki społecznej i systemu emerytalnego¹⁴⁵.

Zdrowie dzieci

Świat arabski dokonał znaczących postępów w poprawie stanu zdrowia dzieci. W latach 80. najszybciej spośród wszystkich regionów rozwijających się malała tam umieralność dzieci poniżej 5 roku życia. W kolejnym dziesięcioleciu tempo spadku było niemalże dwukrotnie niższe, jednak mimo tego wiele państw arabskich zrealizuje 4. Cel. W większości państw, dla których dostępne są odpowiednie dane statystyczne, następuje zdecydowana poprawa jeżeli chodzi o obniżenie statystyki umieralności dzieci do lat 5. Arabia Saudyjska najprawdopodobniej zrealizuje Cel 4., natomiast Egipt, Libia, Maroko, Tunezja oraz Oman osiągną wyniki znacznie lepsze niż wymagane założeniami Celu¹⁴⁶.

W niektórych państwach regionu poważny problem stanowią choroby zakaźne wieku dziecięcego. Dotyczy to zwłaszcza gęsto zaludnionych państw Afryki Północnej (Algierii, Maroka, Mauretanii, Sudanu). Na koklusz i tężec umierają dzieci w Jemenie, Mauretanii i Sudanie, na odrę w trzech wymienionych państwach oraz w Algierii. W zdecydowanej większości pozostałych państw arabskich choroby zakaźne wieku dziecięcego praktycznie nie występują jako przyczyna

¹⁴³ A. El-Gilany, E. Shady, *Determinants and causes of son preference among women delivering in Mansoura, Egypt*, "Eastern Mediterranean Health Journal", vol. 13, nr 1, styczeń-luty 2007, s. 119. Ostatnią zależność potwierdza inne zrealizowane w Egipcie badanie – por. K. Yount, *Women's Family Power and Gender Preference in Minya, Egypt*, The Emory Center for Myth and Ritual in American Life, Working Paper nr 42, maj 2005, s. 15. Podobne badanie przeprowadzone w Arabii Saudyjskiej wskazuje na brak związku pomiędzy wykształceniem a preferencją dla męskich potomków – por. R. Khraif, *Fertility in Saudi Arabia: levels and determinants*, referat przedstawiony na XXIV General Population Conference, Salvador – Brazylia, 18-24.08.2001.

¹⁴⁴ S. Gadalla, J. McCarthy, O. Campbell, *How the Number of Living Sons Influences Contraceptive Use in Menoufia Governorate, Egypt*, *op cit.*, s. 167.

¹⁴⁵ *Progress of Arab Women*, UNIFEM 2004, s. 147.

¹⁴⁶ *Progress for Children*, vol 1, UNICEF 2004, s. b3.

zgonów. Osobną kategorię stanowią czynniki płodowe i matczyne, a także niedobór pokarmu, które są istotnym problemem w takich krajach, jak Irak, Mauretania, Sudan i Jemen¹⁴⁷. Jak wspomniano (por. ❸), malaria i gruźlica stanowią istotny problem wyłącznie w uboższych państwach arabskich.

Tabela 15: Długość życia i umieralność noworodków (2000-2005)

Kraj	Oczekiwana długość życia w momencie narodzin	Wskaźnik urodzeń (na 1000 os.)	Liczba narodzin (tys.)	Umieralność noworodków ❹ (na 1000)		Umieralność dzieci poniżej 5 l. ❹ (na 1000)	
				M	K	M	K
Algieria	71,0	20,7	657	38,4	36,3	42	40
Arabia Saudyjska	71,6	26,5	589	26,5	18,2	31	21
Autonomia Palestyńska	72,4	39,1	135	23,1	18,5	27	22
Bahrajn	74,8	19,3	13	12,7	12,7	16	16
Egipt	69,8	25,5	1778	39,5	32,1	46	38
Irak	57,0	35,6	944	100,3	88,1	129	119
Jemen	60,3	39,3	772	74,7	63,5	101	90
Jordania	71,3	27,9	144	25,3	21,0	28	24
Katar	74,3	17,8	13	9,7	9,7	11	13
Kuwejt	76,9	18,6	46	9,7	7,5	12	9
Liban	71,0	19,3	75	29,7	20,5	35	24
Libia	72,7	24,0	135	22,1	19,5	24	22
Maroko	69,6	35,3	620	42,6	32,1	53	38
Mauretania	62,2	20,9	98	75,6	59,7	108	94
Oman	74,2	23,5	58	16,3	13,9	19	16
Sudan	56,4	34,4	1209	78,1	66,7	125	111
Syria	73,1	28,2	500	21,6	15,4	25	18
Tunezja	73,0	17,1	168	24,3	20,5	27	23
ZEA	77,8	16,7	61	9,3	8,7	10	10

Źródło: World Population Prospects. The 2006 Revision. Highlights, Population Division of the Department of Economic and Social Affairs of the United Nations Secretariat, ONZ, New York 2007.

Stan zdrowia dzieci oraz nakłady poniesione na jego poprawę można także zauważyć analizując szczepienia w arabskich państwach Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki. Na podstawowe choroby zakaźne (gruźlica, dyfteryt, koklusz, tężec, zapalenie wątroby, zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych, polio) szczepionych jest ponad 90% mieszkańców świata arabskiego, za wyjątkiem czterech państw najuboższych – Iraku, Jemenu, Mauretanii i Sudanu.

¹⁴⁷ *Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State, 2002 (a), WHO, grudzień 2004.*

Tabela 16 Choroby dzieci

Kraj	Odsetek dzieci poniżej 5 l. z podejrzeniem gruźlicy ^a (2000-2003)		Odsetek dzieci poniżej 5 l. z gorączką ^b (2000-2002)		Odsetek dzieci z chorobą biegunkową ^c (1996-2000)			
	w ciągu dwóch ostatnich tygodni	wziętych do placówki medycznej	w ciągu dwóch ostatnich tygodni	otrzymujących leki przeciw malarii	w ciągu dwóch ostatnich tygodni	które otrzymały ORS ^d	które otrzymały ORS lub SSS ^e	które otrzymały IF ^f
Algieria	9	52			19,8	17,7		24,0
Arabia Saudyjska					9,1	52,1		
Autonomia Palestyńska	17	65						
Bahrajn					8,4	35,5		
Egipt	10	70			7,1	33,7	37,1	
Irak	7	76			27,8	43,0		37,4
Jemen	24	47	40		27,5	32,4	35,3	
Jordania	6	78	9		18,0	24,0		
Katar					8,8	21,1	23,9	
Kuwejt					10,2	29,2		
Liban	4	74			19,3	44,4		29,8
Libia					16,9	40,4		
Maroko	12	38			10,4	28,2		
Mauretania	10	41			28,6	13,9		
Oman					6,7	82,0		88,0
Sudan	5	57	21	50	29,4	17,2		
Syria	18	66			8,6	29,0	37,0	
Tunezja	9	43			5,8	31,5		
ZEA					8,8	39,9		

^d ORS – leczenie doustnymi płynami glukozy-elektrolitowymi (Oral Rehydration Salts); ^e SSS – leczenie mieszanką cukru, soli i wody (Sugar Salt Water Solutions); ^f IF (Increased fluids plus continued feeding) – leczenie poprzez zwiększenie podawania płynów oraz nieprzerwane żywienie doustne.

Źródło: ^a UNICEF Global Database on Treatment of Pneumonia, wrzesień 2006; ^b UNICEF Global Database on Malaria. Treatment of Malaria in Children, maj 2006; ^c UNICEF Database on Diarrhoeal Disease and ORT, dane dotyczące choroby biegunkowej mogą się różnić w zależności od pory roku, w związku z tym nie można ich porównywać.

Najtrudniej dostępne są szczepionki w Sudanie, w którym na gruźlicę, zapalenie wątroby i zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych szczepione jest zaledwie co drugie dziecko. Tyle samo dzieci otrzymuje pełne szczepienie przeciw kokluszowi, dyfterytowi i tężcowi. Pierwszą dawkę szczepionki przyjmuje ponad 80% dzieci.

Tabela 17 Dzieci szczepione (2005; %)

Kraj	BCG ^a	DTP1 ^b	DTP3 ^c	HepB3 ^d	Hib3 ^e	MCV ^f	Pol3 ^g	TT2+ ^h
Algeria	98	94	88	83		83	88	
Arabia Saudyjska	96	97	96	96	96	96	96	
Autonomia Palestyńska	99	99	99	99		99	99	
Bahrajn		99	98	98	98	99	98	
Egipt	98	98	98	98		98	98	90
Irak	93	93	81	81		90	87	70
Jemen	66	99	86	86	57	76	87	24
Jordania	89	98	95	95	95	95	95	
Katar	99	99	97	97	97	99	98	
Kuwejt		99	99	99	99	99	99	
Liban		98	92	88	92	96	92	
Libia	99	98	98	97		97	98	
Maroko	95	99	98	96		97	98	
Mauretania	87	85	71	42		61	71	34
Oman	98	99	99	99	99	98	99	
Sudan	57	86	59	52		60	59	41
Syria	99	99	99	99	99	98	99	
Tunezja	98	98	98	97	80	96	98	
ZEA	98	97	94	92	94	92	94	

^a BCG (Bacillus Calmette-Guérin) – szczepionka przeciw gruźlicy; ^b DTP1 (Diphteria-Tetanus-Pertussis, 1) – pierwsza dawka szczepionki przeciw dyfterytowi, tężcowi i kokluszowi; ^c DTP3 (Diphteria-Tetanus-Pertussis, 3) – trzecia dawka szczepionki przeciw dyfterytowi, tężcowi i kokluszowi; ^d HepB3 (Hepatitis B, 3) – trzecia dawka szczepionki przeciw zapaleniu wątroby typu B; ^e Hib3 (Haemophilus influenzae typu B, 3) – trzecia dawka szczepionki przeciw bakterii Hib, wywołującej m.in. zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych; ^f MCV (Measles-Containing Vaccine) – szczepionka przeciw odrze; ^g Pol3 (Polio, 3) – trzecia dawka szczepionki przeciw polio; ^h TT2+ (Tetanus Toxoid, 2+) – druga i kolejna dawka szczepionki przeciw tężcowi.

Źródło: *Immunization. Coverage Table 2005*, UNICEF, listopad 2006.

Wykorzystywanie dzieci

Konflikty i obce interwencje wpisały się w bliskowschodnie realia na tyle mocno, że niektórzy badacze uważają ich wpływ na sytuację w regionie za większy niż islamu¹⁴⁸. Konflikty w świecie arabskim wynikają przede wszystkim z uwarunkowań geopolitycznych oraz polityki wewnętrznej państw arabskich, a ich ofiarami są przede wszystkim kobiety i dzieci. Współcześnie największe konflikty mają miejsce w Izraelu/Palestynie, Iraku oraz w Sudanie.

¹⁴⁸ C. Henry, R. Springborg, *Globalization and the Politics of Development*, op cit., s. 8.

Sytuacja dzieci palestyńskich (a także izraelskich) jest niezwykle trudna i złożona, gdyż długoletni konflikt stanowi nieodłączny element ich świata. Konflikt izraelsko-palestyński wpływa na nie przede wszystkim pośrednio, co skutkuje przerwami w edukacji, zaburzeniami psychicznymi (1,8 mln dzieci doświadczyło przemocy w związku z izraelską operacją „tarcza ochronna”)¹⁴⁹, a także większą podatnością na uzależnienia od papierosów i alkoholu¹⁵⁰. Dzieci i młodzież są także ofiarami starć między siłami Izraela a ugrupowaniami palestyńskimi. W latach 2000-02 na skutek izraelskich akcji na terytorium Autonomii Palestyńskiej zginęło 300 dzieci, a 7 tys. odniosło rany. Z drugiej strony wiadomo, że niektóre dzieci angażują się w działania militarne, przystępując do ugrupowań zbrojnych, takich jak Hamas, Islamski Dżihad czy Brygady Męczenników Al-Aksa. Dzieci i młodzież wykorzystywane są także w demonstracjach, często poubierane jak męczennicy; w najskrajniejszych przypadkach giną jako zamachowcy -samobójcy. Nastoletni Palestyńczycy muszą także uważać na pola minowe. Osobny problem stanowią zniszczenia domów i infrastruktury, które dotyczą całych rodzin¹⁵¹.

Pomimo stopniowej poprawy, bardzo poważna jest sytuacja dzieci w Iraku. Wiele z nich straciło krewnych i przyjaciół w ogarniętym wojną kraju, co piąte dziecko jest niedożywione, ponad milion nie zostało zaszczepionych, a ponad 800 tys. przestało chodzić do szkoły. Sytuacja była na tyle poważna, że w 2003 r. planowano zrezygnować z przeprowadzenia końcowych egzaminów. Jeżeli by do tego doszło, dzieci i młodzież szkolna straciłyby rok nauki. Egzaminy udało się przeprowadzić dzięki pomocy organizacji międzynarodowych¹⁵². Pomimo tego chodzenie do szkoły jest nadal bardzo ryzykowne, a warunki w salach trudne (m.in. bardzo wysoka temperatura w związku z ograniczonymi dostawami prądu). Wiele irackich szpitali nadal przepełnionych jest osobami rannymi, a wielu lekarzy uciekło z kraju. Problemy najmłodszych, w tym coraz bardziej dramatyczne problemy psychiczne – zwłaszcza depresje i nerwice pourazowe – pozostają niezauważalne¹⁵³. Wiele dzieci irackich zginęło na skutek działań wojennych, zarówno z rąk koalicji amerykańskiej, jak i lokalnych radykalnych ugrupowań fundamenta-listycznych. Przynajmniej

¹⁴⁹ *The Impact of Conflict on Children in Occupied Palestinian Territory and Israel*, Watchlist on Children in Armed Conflict, 13.09.2002, s. 9.

¹⁵⁰ R. Barnen, *Rights of the Child in the Arab World: Needs and Challenges*, Arab Resource Collective, Cyprus 1994, s. 11.

¹⁵¹ *The Impact of Conflict on Children in Occupied Palestinian Territory and Israel*, op cit., s. 12.

¹⁵² *Childhood under Threat. The State of World's Children 2005*, UNICEF 2005, s. 70.

¹⁵³ J. Eccleston, *'Silent victims': What will become of Iraq's children?*, CNN.com, 20.03.2007.

dwa samobójcze ataki tych ostatnich wymierzone były bezpośrednio w dzieci, które na ulicach Bagdadu przyjmowały słodczyce i drobne zabawki od amerykańskich żołnierzy¹⁵⁴.

Dramatyczna sytuacja panuje również w ogarniętym wojną domową Sudanie, zwłaszcza w rejonie Darfuru. Od 2003 r. w konflikcie tym zginęło już ponad 400 tys. osób, a 2,5 mln zmuszonych było do opuszczenia swoich domów. Jak w każdym konflikcie, najwięcej ofiar stanowią kobiety i dzieci, które cierpią na brak żywności, dostępu do podstawowych dóbr, a nieraz są ofiarami przemocy, w tym seksualnej¹⁵⁵. W przypadku konfliktu w Darfurze należy także wspomnieć o dzieciach, które są angażowane do działań militarnych. Mimo iż większość ugrupowań zbrojnych oficjalnie zaprzecza, jakoby rekrutowały dzieci, w szeregach wielu z nich walczą mali żołnierze. Sudańskie bojówki rekrutują także dziewczynki, które wykonują prace kuchenne i porządkowe, a dodatkowo otrzymują przeszkolenie w zakresie używania broni ręcznej. Począwszy od 2006 r. trwa demobilizacja dzieci zaangażowanych w bojówki, np. w miejscowości Chorfulus podczas dwugodzinnej ceremonii dzieci wymieniły broń i mundury wojskowe na ubrania cywilne i podręczniki szkolne¹⁵⁶. Tym niemniej, problem udziału dzieci w bojówkach istnieje nadal, zwłaszcza w Darfurze.

W państwach arabskich ogarniętych konfliktami niezmiernie istotną rolę pełni szkoła. Stanowi ona swego rodzaju „bezpieczną przestrzeń”, a dla dzieci biorących aktywny udział w konflikcie – możliwość kontynuacji (czy nawet rozpoczęcia) nauki i tym samym resocjalizacji. Państwa takie jak Sudan, Irak czy Autonomia Palestyńska starają się więc, aby toczące się konflikty nie wpływały negatywnie na funkcjonowanie szkół¹⁵⁷. Działania państw wspierane są przez organizacje międzynarodowe i pozarządowe, np. dzięki kampanii UNICEFu do szkół powróciło około miliona palestyńskich dzieci. Także w Sudanie edukacja dzieci stała się priorytetem działalności UNICEF¹⁵⁸.

Innym problemem dotyczącym dzieci, a zwłaszcza dziewczynki w państwach arabskich, jest praca, którą zmuszone są wykonywać. Zasady islamu nie pozwalają na zatrudnianie dzieci.

¹⁵⁴ A. Mosher, K. Alsaffar, *Bombing in Iraq Kills Mostly Children*, Washington Post Foreign Service, 14.07.2005, s. A19.

¹⁵⁵ *Childhood under Threat. The State of World's Children 2005*, op cit., s. 45.

¹⁵⁶ *Sudan's Children at a Crossroads*, Watchlist on Children in Armed Conflict, kwiecień 2007, s. 41.

¹⁵⁷ *Investing in the Children of the Islamic World*, UNICEF 2005, s. 27.

¹⁵⁸ *Childhood under Threat*, op cit., s. 69.

Poza dwoma państwami (Irakiem i Mauretanią), dla których dostępne są dane, odsetek dzieci pracujących jest niski jak na kraje rozwijające się i wynosi poniżej 8%. W niektórych państwach regionu niezależnie od norm religijnych, podjęto także odpowiednie kroki ustawodawcze, których celem jest ograniczenie pracy dzieci. W Libanie minimalny wiek zatrudnienia podniesiono z 8 do 13 lat, w Egipcie do 14 lat, w Maroku do 15 lat, a w Tunezji do 16 lat¹⁵⁹.

Tabela 18 Dzieci pracujące i rejestrowane porody

Kraj	Odsetek dzieci (5-14) pracujących ^a (1999-2005)			Zarejestrowane porody ^b (1999-2004)		
	Razem	M	K	Razem	M	K
Bahrajn	5	6	3			
Egipt	8	9	6			
Irak	13	14	12	98	99	97
Liban	7	8	6			
Maroko	11	13	9	85	92	80
Mauretania	4	5	3	55	72	42
Sudan	14	15	13	64	82	46
Syria	8	10	6			

^a Dziecko uważane jest za pracujące, jeśli należy do jednej z kategorii: a) jest w wieku 5-11 i poświęciło przynajmniej godzinę na działalność gospodarczą lub przynajmniej 28 godzin na pracę w domu; b) jest w wieku 12-14 i poświęciło 14 godzin na działalność gospodarczą lub przynajmniej 28 godzin na pracę w domu w tygodniu poprzedzającym ankietę.

Źródło: ^a *Child Labour*, UNICEF, kwiecień 2007; ^b *Excluded and Invisible. The State of World's Children 2006*, UNICEF 2006, s. 140-141.

W uboższych państwach arabskich w wielodzietnych rodzinach wiejskich istnieje inny problem związany pośrednio z pracą dzieci. Dotyka on najstarszych córek, które same nie będąc jeszcze nawet nastolatkami, mają obowiązek wychowywania młodszych dzieci i pomagania matkom w prowadzeniu domu. Co ciekawe, młodsze rodzeństwo nie przejmuje od nich kolejno tych obowiązków, więc dziewczynki tracą bezpowrotnie swoje dzieciństwo, a nieraz także możliwość pójścia do szkoły. W jednym z badań terenowych, analizujących los najstarszych córek w egipskich wioskach, nazwano je trafnie „zapomnianymi kopcuszkami”. Osiągając dorosłość pozostają analfabatkami i na ogół nie wychodzą za mąż¹⁶⁰. Państwa arabskie starają się zapewnić także tym dzieciom edukację, stosując zachęty dla rodziców, aby posłali je do szkoły. Zachętę stanowią bezpłatne posiłki i wyprawki szkolne, ale także transfery gotówkowe, które stanowią kompensatę za rezygnację z pracy dzieci.¹⁶¹

¹⁵⁹ *Investing in the Children of the Islamic World*, op. cit., s. 29.

¹⁶⁰ *Progress of Arab Women*, UNIFEM 2004, s. 146.

¹⁶¹ *Women and Children. The double dividend of gender equality*, UNICEF 2007, s. 39.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązywania:

- Przeczytaj tekst o arabsko-izraelskim przedszkolu integracyjnym w Jerozolimie. Jak oceniasz tę inicjatywę?
- W których krajach arabskich sytuacja dzieci jest najtrudniejsza? Spróbuj znaleźć informacje na temat działań organizacji pozarządowych i instytucji międzynarodowych, które starają się poprawić sytuację dzieci w tych państwach.

Przydatne materiały:

- *Childhood under Threat. The State of World's Children 2005*, UNICEF 2005 – <http://www.unicef.org/sowc05/english/fullreport.html>. Raport poświęcony dzieciom, które żyją w trudnych warunkach, w skrajnej biedzie, na terenach ogarniętych konfliktami zbrojnymi i są zagrożone zakażeniem wirusem HIV/AIDS.
- K. Górak-Sosnowska, *Ku lepszemu przyszłości: przedszkole integracyjne w Jerozolimie*, ARABIA.pl, <http://www.arabia.pl/content/view/285924/2/>. Reportaż z arabsko-izraelskiego przedszkola integracyjnego w Jerozolimie.
- *Sudan's Children at a Crossroads*, Watchlist on Children in Armed Conflict, kwiecień 2007, http://www.watchlist.org/reports/pdf/sudan_07_final.pdf. Raport analizujący sytuację dzieci w Sudanie w związku z konfliktem w Darfurze.

Rozdział 8: Matki i żony

Spośród ośmiu Milenijnych Celów Rozwoju aż dwa poświęcone są kobietom. O ile w odniesieniu do Celu 3., dotyczącego równości płci i awansu społecznego kobiet, świat arabski ma jeszcze wiele do zrobienia, o tyle dane dotyczące zdrowia matek (Cel 5) pozwalają na umiarkowany optymizm. Co prawda, region nie zrealizuje tego celu w wymaganym terminie, jednak zarówno w Afryce Północnej, jak i w Azji Zachodniej wskaźnik umieralności matek jest umiarkowanie wysoki, a tylko w trzech regionach świata (na 10) jest niski¹⁶². Podobnie, jak w przypadku innych MCR, problem dotyka przede wszystkim kilku biednych i ludnych państw świata arabskiego.

Osobną kwestią jest stan badań na temat umieralności matek w państwach arabskich, które opierają się przede wszystkim na szacunkach. Tylko dwa kraje: Egipt i Tunezja przeprowadziły stosowne badania o zasięgu krajowym. W innych państwach problem został poruszony przy okazji sondaży DHS (Demographic and Health Surveys – Sondaże Demograficzne i Zdrowotne) i PAFAM (Pan Arab Project for Family Health – Panarabski Projekt dla Zdrowia Rodziny)¹⁶³, jednak dostępne dane nie pozwalają na określenie długookresowej tendencji w odniesieniu do badanego zjawiska.

Tym niemniej, Cel 5. może być punktem wyjścia dla szerszej analizy dotyczącej przemian w modelu rodziny i pozycji kobiet. Zdrowie matek można rozpatrywać przez pryzmat wskaźników MCR, jednak równie istotny wydaje się szerszy kontekst społeczny: gwałtownie spadająca dzietność kobiet, równie szybko rosnący wiek osób zawierających związki małżeńskie, a także uwarunkowania wynikające z kultury i tradycji, które przekładają się pośrednio lub bezpośrednio na zdrowie fizyczne i psychiczne kobiet.

Przemiany w modelu rodziny

W ostatnich kilkunastu latach można zaobserwować zdecydowany spadek przyrostu naturalnego (czy dokładniej: rzeczywistego) w świecie arabskim. Jednym z jego zasadniczych powodów jest obniżenie dzietności. Obecnie na jedną kobietę przypada nadal 3,7 dziecka, co

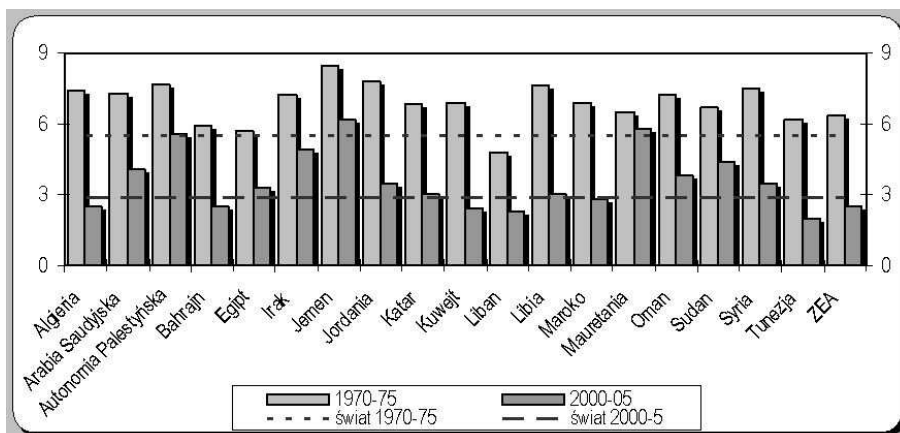
¹⁶² *Millennium Development Goals: 2007 Progress Chart*, op cit.

¹⁶³ B. Shepard, J. DeJong, *Breaking the Silence and Saving Lives: Young People's Sexual and Reproductive Health in the Arab States and Iran*, Harvard School of Public Health, 2005, s. 28.

w dalszym ciągu przewyższa średnią dla państw rozwijających się (2,9 dziecka), jednak w ciągu ostatnich 25 lat średnia dzietność w regionie spadła niemalże dwukrotnie (w latach 1970-75 na jedną kobietę przypadało 6,7 dziecka).

Najwyższa dzietność występuje w Jemenie (6,2), Mauretanii (5,8) i Sudanie (4,4) – trzech najbiedniejszych państwach regionu, oraz w Autonomii Palestyńskiej (5,6). Dużo dzieci rodzą także Saudyjki (4,1) i Omanki (3,8), co może wynikać zarówno z konserwatyizmu tych społeczeństw, jak również z relatywnie niskiego poziomu edukacji czy też z korzystania w niewielkim stopniu ze środków antykoncepcyjnych. Najmniej dzieci na kobietę przypada w państwach Maghrebu (Tunezja, Maroko, Algieria), Zatoki (Bahrajn, Kuwejt, ZEA) oraz w Libanie, w którym tradycyjnie dzietność jest najniższa. W państwach Zatoki sytuację tę tłumaczyć może stosunkowo wysoki stopień rozwoju społecznego, który wpłynął na zmiany w stylu życia; w państwach Maghrebu może to być związane m.in. z polityką sekularyzacji (zwłaszcza w Tunezji), a także z większą otwartością na wzory zachodnie. W tych państwach kobiety rodzą mniej dzieci niż wynosi średnia dla państw rozwijających się.

Wykres 1: Dzietność w państwach arabskich w latach '70. i '00.



Źródło: *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 297-300; poza Irak: *World Population Prospects. The 2006 Revision. Highlights*, Population Division of the Department of Economic and Social Affairs of the United Nations Secretariat, ONZ, New York 2007.

Dane dotyczące dzietności znajdują naturalne potwierdzenie w zestawieniu średniego wieku zamążpójścia kobiet i mężczyzn w państwach arabskich. Okazuje się, że mediana wieku mężczyzn zawierających związek małżeński w państwach Unii Europejskiej jest niewiele wyższa od tej w świecie arabskim (średnia to 29,9 lat

w UE, 28,4 w krajach arabskich)¹⁶⁴. Różnica między kobietami zawierającymi związek małżeński jest nieco większa (średnio 27,1 w UE i 24,9 lat w świecie arabskim), jednak gdy zestawi się wiek zawierających małżeństwo przeciętnej Polki i Arabki, okaże się, że ta druga jest tylko o pół roku starsza (dane dla Polski: mężczyźni – 26,5 lat, kobiety – 24,1 lat)¹⁶⁵.

Późny wiek mężczyzn wstępujących w związek małżeński może wynikać z realiów narzuconych przez kulturę muzułmańską. Mężczyzna bowiem w ramach kontraktu małżeńskiego zobowiązany jest do przekazania kobiecie daru ślubnego – *mahr*. Wysokość *mahr* ustalają zainteresowane strony (*mahr musamma*), wyznacza ją także pozycja społeczna kobiety (*mahr al-misal*)¹⁶⁶. Jako że *mahr* jest dowodem szacunku i oddania przyszłego małżonka, a także zabezpieczeniem dla kobiety w przypadku rozwodu, jego wysokość często przekracza możliwości finansowe przeciętnego mieszkańca świata arabskiego. W krajach uboższych *mahr* oraz inne koszty związane z uroczystością zamążpójścia to nieraz wydatek rzędu kilku do kilkunastu tysięcy USD¹⁶⁷. W państwach o średnim dochodzie stanowi znaczną sumę, którą przyszły małżonek musi zbierać latami. W bogatszych państwach Zatoki stawki są odpowiednio wyższe, a podbijają je dodatkowo konwenanse: mężczyzna nie może zapłacić mniej niż inni, by nie być od nich gorszym; z tego samego powodu kobieta nie może otrzymać mniej niż inne¹⁶⁸. Nie bez znaczenia jest także rola samych kobiet – późniejsze zawieranie związków małżeńskich związane jest z

¹⁶⁴ Należy dodać, że w państwach arabskich mediana wieku mężczyzn i kobiet zawierających związek małżeński należy do najwyższych w państwach rozwijających się – por. *Unlocking Employment Potential in the Middle East and North Africa*, op cit. 2004, s. 50.

¹⁶⁵ Dane nt. UE i Polski pochodzą ze strony Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.eu.int> i dotyczą 2000 r.

¹⁶⁶ M. Zyzik, „*Mahr*” – *dar ślubny w kulturze arabsko-muzułmańskiej*, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 3-4 (206-207), Warszawa 2003, s. 200-201.

¹⁶⁷ W Egipcie pod koniec lat 90. całkowity średni koszt zawarcia związku małżeńskiego wynosił 6000 USD, co w porównaniu do dochodu PKB per capita (1490 USD) było kwotą zaporową. Gospodarstwa domowe z terenów wiejskich przeznaczały na wesele piętnastokrotność swoich rocznych wydatków, a gospodarstwa miejskie – dziewięciokrotność. Oprócz samej ceremonii ślubnej i wesela, na koszty związane z małżeństwem składa się: *szabka* (złote obrączki), *mahr* (posag dla panny młodej), mieszkanie dla pary młodej wraz z wyposażeniem oraz *ghaz* – wyprawa ślubna. Trzy czwarte tych kosztów ponosi pan młody i jego rodzina – por. H. Rashad, M. Osman, F. Roudi-Fahimi, *Marriage in the Arab World*, Population Reference Bureau, 2005.

¹⁶⁸ Z tego względu w niektórych państwach Zatoki wprowadzono górną granicę wartości *mahr*u (ZEA). W wielu krajach pan młody może wziąć korzystną (często bezzwrotną i nieoprocentowaną) pożyczkę ułatwiającą mu ożenek (np. Kuwejt), o ile jego wybranka to rodowita mieszkanka danego kraju. Często bowiem mężczyźni decydują się na znacznie „tańsze” cudzoziemki – por. M. Zyzik, *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*, Elipsa, op cit., s. 77 i dalsze.

podwyższeniem ich poziomu edukacji, a mniejsza liczba dzieci jest wynikiem świadomego wyboru.

Tabela19. Mediana wieku kobiet i mężczyzn w momencie zawierania związku małżeńskiego

Państwo	Rok [1]	Rok [2]	Średni wiek zawarcia związku małżeńskiego			
			w latach [1]		w latach [2]	
			M	K	M	K
Algieria	1992	1948	30,1	25,9	26,0	20,0
Arabia Saudyjska	1996		27,7	24,2		
Bahrajn	1995		29,7	26,7		
Egipt	2000	1960	28,2	22,7	25,9	19,8
Jemen	1997		24,3	20,6		
Jordania	1997	1961	26,9	23,9	24,8	20,4
Katar	1998		28,8	26,5		
Kuwejt	1996	1965	27,6	25,3	25,1	18,9
Libia	1995		32,0	29,2		
Maroko	1996/7	1952		26,4	24,5	17,3
Oman	1995		26,0	22,0		
Sudan	1992/3		31,3	25,3		
Syria	1993	1960	28,5	24,5	25,2	19,6
Tunezja	1994/5	1956	30,1	26,5	25,9	19,3
ZEA	1995		26,5	24,3		

Źródło: *Progress of Arab Women One Paradigm, op cit.*, s. 145.

W państwach, dla których dostępne są dane porównawcze, w ciągu ostatnich 25-30 lat zdecydowanie wzrósł średni wiek zamążpójścia kobiet: w Kuwejcie o niemalże 6,5 roku oraz w państwach Maghrebu (Algieria – o 5,9; Tunezja – o 7,2; Maroko – o 9,1 roku). Interesujący wydaje się przypadek Libii, albowiem w państwie tym obydwójce małżonkowie są statystycznie najstarsi, a kobiety w momencie zawierania związku małżeńskiego mają prawie 30 lat (kolejne pod względem wieku Tunezyjki i mieszkanki państw Zatoki są w wieku około 26 lat). Brak danych uniemożliwia znalezienie przyczyny późnego zamążpójścia Libijczyków, choć jedną z hipotez może być obowiązek służby wojskowej, który w Libii obejmuje także kobiety. Pod względem długości trwania służby (od 3 do 4 lat) Libia należy do rekordzistów na świecie, a obejmując tym obowiązkiem również kobiety zalicza się także do wyjątków¹⁶⁹. Niemalże we wszystkich państwach regionu wzrasta liczba kobiet niezamężnych. Biorąc pod uwagę przemiany związane z

¹⁶⁹ *The Question of Conscientious Objection to Military Service. Report of the Secretary-General prepared pursuant to Commission resolution 1995/83, E/CN.4/1997/99, Commission for Human Rights, ONZ, <http://www.hri.ca/fortherecord1997/documentation/commission/e-cn4-1997-99.htm>.*

zakładaniem rodziny, powszechne niegdyś małżeństwa staną się dobrem wyższego rzędu.

Zdrowie matek

Państwa arabskie wydały w ostatnich dekadach znaczne fundusze na edukację i opiekę zdrowotną. Te dwa czynniki w największym stopniu wpływają na statystyki umieralności matek przy porodach¹⁷⁰. Na kraje arabskie przypada tylko 3% zgonów matek w trakcie porodu, jednak są one skumulowane w kilku państwach: Egipcie, Jemenie, Maroku i Sudanie. W dwóch ostatnich zgony związane są przede wszystkim z bardzo młodym wiekiem matek oraz z ich niedożywieniem¹⁷¹. Najwięcej kobiet, bo aż 1%, umiera przy porodzie w Mauretanii. Zważywszy na wysoką dzietność, prawdopodobieństwo śmierci kobiety przy porodzie wynosi aż 1:14. Inny istotny problem stanowi anemia kobiet w ciąży.

Najmniej zgonów przy porodach notuje się w Katarze i w Kuwejcie, które osiągnęły w tym zakresie poziom państw rozwiniętych. Także opieka medyczna w tych krajach nie odbiega od poziomu państw europejskich. Pozostałe państwa Zatoki mają również dobrze rozwinięty sektor usług medycznych, jednak w porównaniu z poziomem zamożności oraz wydatków *per capita* na opiekę medyczną, śmiertelność matek w tych państwach jest wysoka (od 23 w Arabii Saudyjskiej do 87 w Omanie).

Decydujący wpływ na obniżenie śmiertelności matek przy porodach ma zwiększenie się liczby porodów odbieranych przez fachowy personel medyczny. W Iraku tylko 55% porodów odbywa się w placówkach medycznych¹⁷². Tymczasem w większości państw arabskich ponad 90% porodów odbiera lekarz, pielęgniarka lub akuszerka. W pozostałych krajach udział porodów odbieranych przez personel medyczny jest mniejszy, chociaż zwiększył się znacząco w porównaniu z połową lat 90. W Egipcie i Maroku wzrósł od połowy do dwóch trzecich wszystkich porodów¹⁷³. Najgorsza sytuacja w zakresie opieki nad ciężarnymi kobietami jest w Jemenie, gdzie mniej niż trzecia część porodów odbieranych jest przez fachowy

¹⁷⁰ *Gender and Development in Middle East and North Africa*, World Bank 2004, s. 45.


¹⁷¹ B. Shepard, J. DeJong, *Breaking the Silence and Saving Lives*, op cit., s. 29.

¹⁷² *Country Cooperation Strategy. Iraq*, WHO/CCO/07.04/Iraq, WHO, May 2007.

¹⁷³ F. Roudi-Fahimi, L. Ashford, *Investing in Reproductive Health to Achieve Development Goals*, Population Reference Bureau, 2005, s. 5.

personel. Tam także najmniej kobiet może liczyć na opiekę w trakcie ciąży.

Tabela 20: Opieka nad matkami

Kraj	Śmiertelność matek ^a (2000) 		Porody odbierane przez profesjonalny personel ^b (1993-2004; %)	Opieka przed- porodowa ^c (1987-2004; %)	Lekarze ^d (na 100 tys. osób.)	Wydatki na opiekę medyczną ^d (per capita PPP USD; 2003)
	na 100 tys. porodów	ryzyko śmierci przy porodzie 1 do				
Algieria	140	190	96	81	113	186
Arabia Saudyjska	23	610	91	90	137	578
Autonomia Palestyńska	100	140	97	96		
Bahrajn	28	1200	98	97	109	813
Egipt	84	310	69	69	54	235
Irak	250	65	72	77		
Jemen	570	19	27	41	33	89
Jordania	41	450	100	99	203	440
Katar	7	3400	99	94	222	685
Kuwejt	5	6000	98	95	153	567
Liban	150	240	89	87	325	730
Libia	97	240	94	81	129	327
Maroko	220	120	63	68	51	218
Mauretania	1000	14	57	64	11	59
Oman	87	170	95	100	132	419
Sudan	590	30	87	60	22	54
Syria	160	130	77	71	140	116
Tunezja	120	320	90	92	134	409
ZEA	54	500	99	97	202	623

^c odsetek kobiet w wieku 15-49, które chociaż raz podczas ciąży skorzystały z profesjonalnej opieki medycznej (lekarz, pielęgniarka, położna)

Źródło: ^a WHO/UNICEF/UNFPA *Estimates of maternal mortality for 2000*, maj 2006; ^b UNICEF *Global Database on Delivery Care*, maj 2006; ^c UNICEF *Global Database on Antenatal Care*, maj 2006; ^d *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 300-304.

W niektórych państwach regionu śmiertelność matek przy porodach stanowi nadal poważne wyzwanie, jednak w porównaniu z danymi w tej dziedzinie dla krajów rozwijających się średnia dla państw Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki jest dwa razy niższa. Nie należy jednak zapominać, że średnią dla krajów rozwijających się zawiązują trzy regiony afrykańskie¹⁷⁴.

W wielu krajach arabskich, zwłaszcza uboższych o dużej liczbie ludności, istnieją znaczne dysproporcje w opiece medycznej nad mieszkańcami miast i terenów wiejskich. Dotyczy to zwłaszcza

¹⁷⁴ WHO/UNICEF/UNFPA *Estimates of maternal mortality for 2000*, maj 2006.

kobiet, które ze względu na wysoką dzietność powinny być głównymi odbiorcami usług medycznych i opieki zdrowotnej. Tymczasem wiele kobiet, zwłaszcza mieszkających na wsiach, ignoruje swoje problemy zdrowotne. Jak pokazuje badanie terenowe w jednej z egipskich wiosek, większość kobiet miała przynajmniej jedno schorzenie ginekologiczne, jednak wiele z nich nie szukało pomocy w placówkach medycznych. Uważały, że mogą ignorować swój stan zdrowia, jak długo nie będzie im przeszkadzał w rodzeniu dzieci i wypełnianiu obowiązków domowych. Przeprowadzone w tej wiosce studium wykazało także, że kobiety nie rozmawiały na tematy zdrowotne ani ze swoimi mężami, ani z innymi kobietami¹⁷⁵. Przykład ten wskazuje, że problem zdrowia matek w świecie arabskim wykracza poza kwestie związane z infrastrukturą medyczną i dotyczy także sfery kultury.

Problemy żon i matek

Podobnie jak w wielu innych społeczeństwach tradycyjnych, problemy kobiet w krajach arabskich nie kończą się wyłącznie na opiece medycznej. W wielu państwach arabskich występują zjawiska uwarunkowane kulturowo, związane ze sferą małżeństwa (endogamia, poligamia, wczesne zawieranie małżeństw) lub dotyczące wyłącznie kobiet (obrzezanie, zabójstwa honorowe). Niektóre z nich mają istotne konsekwencje medyczne.

Istotnym problemem bardziej konserwatywnych państw arabskich jest endogamia, czyli zawieranie związku małżeńskiego z partnerem z własnej grupy społecznej. Dosyć powszechną praktyką są związki małżeńskie pomiędzy ciotecznym/stryjecznym rodzeństwem. W Arabii Saudyjskiej, Libii i Mauretanii dwie z pięciu kobiet poślubiają swoich braci ciotecznych/stryjecznych, a w Jemenie, Katarze i Omanie – co trzecia. Do małżeństw między rodzeństwem ciotecznym/stryjecznym należy dodać związki małżeńskie zawierane między dalszymi krewnymi, np. w Omanie stanowią one 52% wszystkich zawieranych małżeństw¹⁷⁶. Związki endogamiczne są bardziej bezpieczne, zwłaszcza dla kobiety, bowiem zna ona swojego partnera i jego rodzinę; zapobiegają także rozdrobnieniu majątku i ograniczają wydatki weselne. Jednak dzieci ze związków osób tak blisko spokrewnionych są narażone na wady genetyczne. W Omanie

¹⁷⁵ F. Roudi-Fahimi, *Gender and Equality in Access to Health Care Services in the Middle East and North Africa*, Population Reference Bureau, 2006.

¹⁷⁶ *Country Cooperation Strategy. Oman*, WHO/CCO/07.04/Oman, WHO, May 2007.

dwie trzecie niemowląt umiera ze względu na wady wrodzone, a w Arabii Saudyjskiej w 2002 r. odnotowano tyle samo zgonów wywołanych wadami genetycznymi, co w całej Federacji Rosyjskiej¹⁷⁷. UNIFEM ocenia, że co piąty mieszkaniec Zatoki cierpi na chorobę chroniczną lub niepełnosprawność, a wiele z nich to żniwo małżeństw endogamicznych¹⁷⁸. Obecnie w państwach Zatoki propagowane są badania genetyczne kuzynostwa przed zawarciem związku małżeńskiego, co pozwala na ograniczenie ryzyka. Zwiększyła się także społeczna świadomość tego problemu. Jednak sztywne struktury społeczne oraz ograniczone kontakty między kobietami i mężczyznami nie ułatwiają znalezienia partnera poza kręgiem rodziny.

Wiele emocji wywołuje na Zachodzie poligamia. Jednakże małżeństwa poligamiczne stanowią zaledwie kilka procent wszystkich małżeństw w świecie arabskim (w Jemenie i Jordani jest ich 6%, a w Maroku 4%)¹⁷⁹. Wynika to z kilku powodów. Przede wszystkim niewielu muzułmanów stać na drugą żonę (w grę wchodzi nie tylko koszty utrzymania, które musi być na jednakowym poziomie dla każdej małżonki, ale także przekazanie *mahr*). Ponadto poligamia staje się coraz mniej popularna i np. w Egipcie nie jest w dobrym tonie posiadanie więcej niż jednej żony. Wreszcie, pierwsza żona może sobie zastrzec wyłączność: jeżeli jej mąż poślubi drugą żonę, pierwsza ma prawo do natychmiastowego rozwodu. W wielu państwach coraz częściej trzeba podać powód zawarcia związku małżeńskiego z drugą kobietą (np. w Syrii takim powodem może być bezpłodność pierwszej żony). Najwięcej związków poligynicznych istnieje najprawdopodobniej w państwach Zatoki, jednak nie ma odpowiednich danych statystycznych na poparcie tej tezy. Jedynym państwem arabskim, które oficjalnie zniósło poligamię, jest Tunezja.

W kontekście zamążpójścia warto jeszcze wspomnieć o wczesnych związkach małżeńskich, zawieranych przez kobiety w wieku 15-19 lat. Na terenach wiejskich takie związki małżeńskie są uważane za najbardziej pożądane, bowiem zmniejszają prawdopodobieństwo utraty przez kobietę dziewictwa przed ślubem, zwiększają natomiast dzietność i przyspieszają narodziny pierwszego potomka. W 1997 r. w Jemenie 60% kobiet mieszkających na wsi i 40% mieszkających w mieście, określiło idealny wiek

¹⁷⁷ Wyczenie własne na podstawie danych *Estimated total deaths ('000) by cause and Member State, 2002 (a)*, WHO, grudzień 2004.

¹⁷⁸ *Progress of Arab Women*, op cit., s. 148.

¹⁷⁹ *Child Marriage*, UNICEF, maj 2006.

zamażpójścia swoich córek na mniej niż 20 lat¹⁸⁰. O ile w latach 70. wiele kobiet wychodziło za mąż przed osiągnięciem pełnoletności, obecnie w zdecydowanej większości państw małżeństwa nastolatek należą do wyjątków. Wpłynęło na to zwiększenie poziomu edukacji kobiet, jak również w niektórych przypadkach ustawodawstwo państw arabskich, które podwyższyły dolną granicę wieku zawarcia związku małżeńskiego dla kobiet i mężczyzn. W Algierii, Iraku, Jordanii, Libanie i Maroku jest to 18 lat, a w Libii 20. W Syrii i Tunezji mogą wychodzić za mąż siedemnastolatki, w Egipcie – szesnastolatki, w Kuwejcie i w Jemenie – piętnastolatki, w Sudanie dziewczęta w okresie dojrzewania¹⁸¹.

Tabela 21: Problemy związane ze zdrowiem kobiet

Kraj	Odsetek kobiet zamężnych w wieku 15-19 ^a		Małżeństwo z bratem cioteczynym/stryjecznym (1995-2003)	Odsetek kobiet w wieku 15-49 poddanych FGM/C ^a (1997-2005)		
	1967-1976	1995-2003		ogółem	tereny miejskie	tereny wiejskie
Algieria		2	22			
Arabia Saudyjska		7	41			
Autonomia Palestyńska	17	14	28			
Bahrajn		4	24			
Egipt	22	10		97,0	94,6	98,8
Jemen		17	31	22,6	25,8	21,5
Jordania		6	26			
Katar		4	34			
Kuwejt	38	5	26			
Liban		4	18			
Libia	40	1	43			
Maroko	13		19			
Mauretania	28		43	71,3	64,8	76,8
Oman		16	34			
Sudan				90,0	91,7	88,3
Syria		11	29			
Tunezja	11	1	24			
ZEA	57	8	24			

^a FGM/C (ang. *Female Genital Mutilation*) – okaleczanie/nacinanie narządów płciowych kobiet

Źródło: H. Rashad, M. Osman, F. Roudi-Fahimi, *Marriage in the Arab World*, op cit., s. 2-3; marzec 2006, poza ^a *Female Genital Mutilation/Cutting*, UNICEF, kwiecień 2006.

W niektórych państwach, zwłaszcza Zatoki, mających niski stopień urbanizacji, co dziesiąta kobieta staje się żoną w wieku 15-

¹⁸⁰ H. Rashad, M. Osman, F. Roudi-Fahimi, *Marriage in the Arab World*, op cit., s. 3.

¹⁸¹ B. Shepard, J. DeJong, *Breaking the Silence and Saving Lives*, op cit., s. 25.

19 lat. Kobiety takie nie tylko kończą edukację na poziomie podstawowym, ale także często wykonują więcej prac domowych, są bardziej poddane mężom, utrzymują mniej kontaktów społecznych, a także wiedzą mniej o środkach antykoncepcyjnych. Wczesne macierzyństwo zwiększa jednak prawdopodobieństwo śmierci zarówno matki, jak i dziecka, a także wystąpienia patologii płodu i noworodka¹⁸². Osobną kwestią są małżeństwa o dużej różnicy wieku. Na przykład w Egipcie w 1995 r. średnia różnica wieku między małżonkami wynosiła 7,5 roku, a ponad 25% kobiet było o ponad 10 lat młodszych od swoich mężów¹⁸³. W Jordanii i Syrii wprowadzono specjalne prawa dotyczące warunków zawierania kontraktu małżeńskiego pomiędzy małżonkami, których dzieli ponad 20-letnia różnica wieku¹⁸⁴. Z jednej strony świadczy to o działaniach ustawodawcy mających na celu ograniczenie tego typu związków, z drugiej jednak wskazuje na wagę problemu.

W niektórych państwach arabskich praktykowane jest tzw. obrzezanie kobiet (*chafd*). Praktyce tej poddawana jest większość kobiet w Egipcie, Mauretanii i Sudanie. Nie jest to zwyczaj muzułmański, albowiem w Egipcie obrzezaniu poddawane są zarówno muzułmanki, jak i koptyki. W większości państw rodziny dziewcząt zwracają się do lokalnych znachorów, natomiast w Egipcie doszło do „medykalizacji” obrzezania: trzy na cztery zabiegi wykonywane są w szpitalu¹⁸⁵. Obrzezanie kobiet wywołuje szkodę nie tylko fizyczną, ale i psychiczną i stanowi pogwałcenie ich praw. W większości państw, w których obrzezanie kobiet jest istotnym problemem społecznym, prowadzone są kampanie na rzecz ograniczenia jego zasięgu, niezawsze skuteczne. W działania te włączają się autorytety religijne¹⁸⁶, władze państwowe i organizacje pozarządowe. Najbardziej zaawansowanych reform w tej dziedzinie dokonano w Egipcie, gdzie w 2007 r. Ministerstwo Zdrowia i Ludności wydało oficjalny zakaz obrzezania kobiet.

Znacznie słabiej zbadane jest inne zjawisko, które także godzi w kobiety, a mianowicie zabójstwa honorowe. Kilka państw w regionie podjęło działania, mające na celu walkę z przemocą wobec kobiet,

¹⁸² *Gender and Development in Middle East and North Africa*, op cit., s. 51.

¹⁸³ B. Shepard, J. DeJong, *Breaking the Silence and Saving Lives*, op. cit., s. 60.

¹⁸⁴ M. Zyzik, *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*, op cit., s. 108.

¹⁸⁵ *Female Genital Cutting: Current Status and Trends*, Population Reference Bureau, luty 2007.

¹⁸⁶ M.in. szajch egipskiego Al-Azharu oraz 30 szajchów z ośmiu największych bractw sufickich w Sudanie – por. *Changing a Harmful Social Convention: Female Genital Mutilation/Cutting*, UNICEF 2005, s. 12.

motywowaną honorem ich rodziny. Tym niemniej, ustawodawstwo państw arabskich nie zniechęca do popełniania tego typu czynów. Nawet jeżeli sprawa została wniesiona do sądu, oskarżony jest często sądzony jako działający w afekcie. W Libanie podjęto stosowne środki mające na celu zwiększenie wymiaru kary dla sprawców zabójstw honorowych¹⁸⁷. W Jordanii udało się wprowadzić specjalny oddział policji monitorującej przemoc w imię honoru, jednak dwukrotnie odrzucono poprawkę do prawa karnego, która zwiększałaby wyroki dla osób popełniających tego typu przestępstwa¹⁸⁸. Według danych UNIFEM, w Jordanii zabójstwa honorowe stanowią 9,3% wszystkich popełnianych przestępstw. Wśród 507 przypadków przemocy domowej w 1999 r., 37% dotyczyło przestępstw motywowanych honorem¹⁸⁹. Zabójstwa honorowe są raczej sporadyczne, niosą jednak z sobą bardzo poważne konsekwencje społeczne.

¹⁸⁷ *Progress of Arab Women*, op cit., s. 141.

¹⁸⁸ B. Shepard, J. DeJong, *Breaking the Silence and Saving Lives*, op cit., s. 44.

¹⁸⁹ *Progress of Arab Women*, op cit., s. 140.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania

- Wyszukaj dane na temat umieralności kobiet przy porodach w najslabiej rozwiniętych państwach świata (ang. *Least Developed Countries*). Co łączy te kraje? Jak myślisz, dlaczego właśnie w tych krajach prawdopodobieństwo śmierci kobiety przy porodzie jest tak duże?
- Przeanalizuj tabelę dotyczącą opieki nad matkami. Zastanów się, które czynniki wpływają w największym stopniu na poprawę zdrowia matek.
- Wyszukaj informacje na temat małżeństwa w państwach arabskich. Postaraj się znaleźć różnice i podobieństwa do małżeństwa w Polsce.

Przydatne materiały

- *Progress of Arab Women*, UNIFEM, Egipt 2004, <http://www.pogar.org/publications/gender/progress-of-arab-women04e.pdf>. Obszerny raport analizujący funkcjonowanie kobiet w świecie arabskim (w gospodarce, polityce i społeczeństwie).
- H. Rashad, M. Osman, F. Roudi-Fahimi, *Marriage in the Arab World*, Population Reference Bureau, grudzień 2005, http://www.prb.org/pdf05/MarriageInArabWorld_Eng.pdf. Artykuł przedstawiający zmiany w modelu rodziny w społeczeństwach arabskich.
- M. Zyzik, „*Mahr*” – *dar ślubny w kulturze arabsko-muzułmańskiej*, <http://www.arabia.pl/content/view/270160/2/>. Artykuł omawiający rolę daru ślubnego, a także opisujący problemy związane z zawarciem związku małżeńskiego.

Rozdział 9: HIV/AIDS, malaria i inne choroby

Patrząc na świat arabski przez pryzmat szóstego Milenijnego Celu Rozwoju można powiedzieć, że w tym regionie został on już dawno osiągnięty. Rozpowszechnienie wirusa HIV jest marginalne, a zachorowania na gruźlicę i malarię ograniczone do kilku najuboższych państw. Tym niemniej, analizy poświęcone realizacji tego MCR w państwach arabskich wskazują na zasadniczy problem braku danych, zwłaszcza w przypadku wirusa HIV. Wskaźniki dotyczące występowania wirusa wśród kobiet ciężarnych w wieku 15-24 lat czy też jakiegokolwiek dane na temat rozpowszechnienia HIV w grupach wysokiego ryzyka, praktycznie nie istnieją. Problematyczny wydaje się przede wszystkim dostęp do tych grup: prostytutek, mężczyzn utrzymujących kontakty seksualne z mężczyznami i narkomanów stosujących zastrzyki dożylnie, ponieważ w większości państw regionu działają oni nielegalnie. Informacje dotyczące wiedzy na temat HIV/AIDS są również bardzo skąpe, ponieważ rozmowy o szeroko pojętej seksualności należą w wielu tradycyjnych społeczeństwach do tematów tabu, a nosiciele wirusa są ofiarami stygmatyzacji społecznej. HIV/AIDS kojarzony jest bowiem w tych krajach z zachowaniami niemoralnymi¹⁹⁰.

Przy okazji analizy chorób występujących w świecie arabskim warto zwrócić uwagę na dosyć szczególną kategorię chorób społeczeństw nowoczesnych, a więc dolegliwości związanych ze specyficznym stylem życia właściwym dla mieszkańców państw rozwiniętych. Jak się okazuje, w państwach Zatoki zmiany w konsumpcji często nie pociągały za sobą równie szybkich zmian postaw. Doprowadziło to do specyficznej sytuacji, w której bolączki społeczeństw rozwiniętych (otyłość, wypadki drogowe, choroby serca) pojawiły się także w państwach Zatoki, niekiedy w znacznie większym nasileniu.

W kontekście chorób społeczeństwa nowoczesnego warto przyjrzeć się powszechnym w państwach arabskich używkom oraz wpływowi norm religijnych i kulturowych na ich konsumpcję przez przedstawicieli różnych warstw społecznych.

¹⁹⁰ *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa. A Window of Opportunity to Act*, World Bank, Washington 2005, s. 23.

Tabela 22: Wybrane przyczyny zgonów w krajach arabskich na 100 tys. osób (2002)

Kraj	Stopa zgonów	Choroby zakaźne i pasożytnicze	Czynniki płodowe	Nowotwór złośliwy	Choroby serca	Wypadki na drogach	Przemoc i wojny
Algieria	554,4	96,5	33,9	54,2	150,0	17,2	28,0
Arabia Saudyjska	413,6	25,8	10,6	44,5	144,4	24,0	3,0
Bahrajn	332,1	14,4	6,5	46,9	111,2	12,0	1,0
Egipt	702,4	57,0	27,0	54,9	297,1	12,3	1,2
Irak	869,7	189,5	58,4	53,8	186,6	52,7	10,5
Jemen	887,0	170,6	89,5	47,3	183,5	39,1	2,2
Jordania	436,8	44,1	11,9	61,1	137,2	28,6	3,0
Katar	247,1	16,7	8,5	21,4	101,0	21,4	1,1
Kuwejt	192,4	5,6	13,0	22,5	74,4	15,5	2,5
Liban	669,5	29,5	6,3	66,9	305,3	41,2	8,3
Libia	427,3	28,1	19,0	43,9	185,2	17,5	2,5
Mauretania	1 430,4	481,1	154,4	71,1	178,7	38,2	12,8
Maroko	511,5	44,9	37,3	41,4	200,8	19,0	1,1
Oman	301,5	13,2	10,7	37,5	126,0	12,0	2,1
Sudan	1 053,1	365,7	50,0	61,1	214,1	30,8	76,8
Syria	408,1	29,0	24,8	20,1	156,6	13,1	2,7
Tunezja	573,8	19,2	9,0	56,6	267,1	31,3	1,9
ZEA	313,7	17,6	3,4	34,1	119,6	50,6	1,0

Źródło: Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State, 2002 (a), WHO, grudzień 2004.

Analizując zagrożenie chorobami i przyczyny śmierci w świecie arabskim należy pamiętać o dużym zróżnicowaniu poszczególnych państw. Różnice we wskaźnikach zgonów pomiędzy najuboższymi krajami arabskimi a państwami Zatoki są dwu- a nawet pięciokrotne. Na choroby zakaźne i pasożytnicze umiera co trzeci Sudańczyk oraz Mauretańczyk, ale tylko co dwudziesty Libańczyk lub mieszkaniec Bahrajnu. Na nowotwór lub chorobę serca umiera odpowiednio proporcjonalnie dwa razy więcej Saudyjczyków niż Jemeńczyków i dwa razy więcej Libijczyków niż Irakijczyków. Wypadki drogowe są przyczyną 16% zgonów w ZEA, a konflikty i wojny ponad 7% w Sudanie.

Gruźlica i malaria – choroby uboższej części świata arabskiego

Najwięcej chorób zakaźnych występuje w trzech państwach arabskich: Jemenie, Mauretanii i Sudanie. To na te kraje przypada ponad 70% zgonów w całym świecie arabskim wywołanych zapaleniem

pluc, chorobami wieku dziecięcego, zapaleniem opon mózgowych i malarią, a także prawie 90% przypadków śmierci na skutek zarażenia wirusem HIV/AIDS¹⁹¹. Na gruźlicę choruje ponad 400 spośród każdych 100 tys. Mauretańczyków i Sudańczyków. W tych dwóch państwach gruźlica – choroba biedy – jest tak samo rozpowszechniona jak w innych najstabilniej rozwiniętych państwach świata. Wysoki poziom zachorowań na gruźlicę występuje także w Jemenie. Podatność na tę chorobę dodatkowo zwiększa obniżona odporność i niedożywienie części populacji. W pozostałych państwach arabskich zagrożenie gruźlicą jest relatywnie niewielkie. W dziewięciu państwach regionu występowanie tej choroby jest tylko dwukrotnie wyższe niż w krajach OECD¹⁹².

W ubogich krajach pustynnych (Mauretania, Sudan) występuje malaria, a większość państw arabskich narażona jest na rozprzestrzenianie się tej choroby. Tym niemniej, w dziewięciu państwach arabskich (Autonomia Palestyńska, Bahrajn, Jordania, Katar, Kuwejt, Liban, Libia, Tunezja, ZEA) od trzech lat nie zanotowano nowych zachorowań na malarię, a w czterech kolejnych chorobę tę udało się niedawno wyeliminować (Maroko, Oman, Syria) lub ograniczyć do rozmiarów lokalnych (Egipt)¹⁹³. Wskaźnik zgonów na malarię jest zerowy także w Algierii¹⁹⁴. Według danych WHO jest nią nadal zagrożona połowa Irakijczyków, niemal dwie trzecie Jemeńczyków, każdy obywatel Sudanu¹⁹⁵ oraz wielu Mauretańczyków. Co więcej, w Mauretanii odsetek osób wyleczonych z gruźlicy w ramach DOTS¹⁹⁶ jest najniższy w całym świecie arabskim, a poziom wykrycia tej choroby jest również dalece niezadowalający.

¹⁹¹ Na podstawie danych *Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State, 2002 (a)*, WHO, grudzień 2004.

¹⁹² Średnia dla OECD = 22; średnia dla świata arabskiego = 125; średnia dla państw rozwijających się 275. Z regionów rozwijających się niższy wskaźnik uzyskala jedynie Ameryka Łacińska i Karaiby = 83 – por. *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 314.

¹⁹³ *Strategic plan for malaria control and elimination in the WHO Eastern Mediterranean Region 2006-2010*, WHO 2007, s. 9.

¹⁹⁴ *Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State, 2002 (a)*, op. cit.

¹⁹⁵ *Strategic plan for malaria control and elimination in the WHO Eastern Mediterranean Region 2006-2010*, op. cit., s. 39.

¹⁹⁶ DOTS (ang. *Directly Observed Treatment Short Course*) – strategia bezpośredniego nadzorowanego leczenia krótkoterminowego, wprowadzona przez WHO. Składa się z pięciu elementów: zaangażowania politycznego w zwiększanie funduszy, wykrywania przypadków gruźlicy poprzez badania bakteriologiczne, standardowego leczenia wraz z nadzorem i opieką nad pacjentami, efektywnego systemu dostarczania leków oraz monitoringu i ewaluacji całego systemu.

Tabela 23: Malaria i gruźlica w państwach arabskich

Kraj	Dzieci poniżej 5 l., które (2000-2004) ⑤		Gruźlica (2004-2005) ⑥			
	śpią pod siatkami owadobójczymi	mając gorączkę otrzymały leki przeciw malarii	występowanie (na 100 tys. os.)	stopa zgonów (na 100 tys. os.)	poziom wykrycia w ramach DOTS (%)	wyleczenie w ramach OTS (%)
Algieria			55	2,0	105,5	90,9
Arabia Saudyjska			58	4,8	39,7	82,0
Bahrajn			43	4,0	48,9	81,8
Egipt			32	2,9	60,5	70,1
Irak	0,1	1,3	76	10,6	20,3	84,9
Jemen			136	10,5	78,6	82,3
Jordania			6	0,5	82,6	84,6
Katar			65	5,8	35,0	78,1
Kuwejt			28	2,4	82,6	63,2
Liban			12	1,1	81,6	90,4
Libia			18	1,3	168,7	63,9
Maroko			73	6,9	79,9	87,0
Mauretania	2,1	33,4	590	68,9	43,5	21,9
Oman			11	0,9	123,3	90,4
Sudan	0,4	50,2	400	65,2	35,1	77,2
Syria			46	4,0	45,8	86,5
Tunezja			28	2,7	95,5	89,9
ZEA			24	1,8	17,3	70,2

Źródło: *Millennium Development Goals Indicators*, UN 2007.

Gruźlica i malaria nie są jedynymi chorobami zakaźnymi, które stanowią istotne zagrożenie w niektórych państwach arabskich – chociaż to właśnie ich zwalczanie zapisane jest zostało jako jeden z Milenijnych Celów Rozwoju. Poważnym zagrożeniem jest także choroba biegunkowa, która stanowi około połowy przyczyn zgonów wywołanych chorobami zakaźnymi i pasożytniczymi w Jemenie, Omanie i Maroko oraz jedną trzecią w Egipcie, Iraku, Jordanii i Algierii. W każdym z tych państw więcej osób (nieraz kilkunastokrotnie) umiera na chorobę biegunkową niż na gruźlicę. Wśród innych występujących w niektórych państwach arabskich chorób tropikalnych można wymienić śpiączkę afrykańską i schistosomatozę. W Iraku wiele osób umiera na zapalenie opon mózgowych. Zdecydowanie lepiej wygląda sytuacja świata arabskiego jeżeli chodzi o choroby przenoszone drogą płciową (syfilis, chłamydia, rzeżączka). Nie są powszechne ze względu na uwarunkowania kulturowo-religijne, które ograniczają możliwości kontaktów seksualnych przede wszystkim do małżeństwa. Choroby

zakaźne występują zdecydowanie rzadziej w państwach Żyźnego Półksiężyca oraz Półwyspu Arabskiego.

HIV/AIDS – niedoceniane zagrożenie

Rozpatrując kwestię teoretycznie, przez pryzmat zasad religijnych, można powiedzieć, że islam ogranicza możliwość zarażenia się wirusem HIV do zera. Przede wszystkim, w religii tej zabronione są pozamałżeńskie kontakty seksualne, a zatem maleje zdecydowanie możliwość zarażenia się wirusem drogą płciową. Cudzołóstwo jest surowo karane (w przypadku osób niezamężnych karą koraniczną jest 100 batów), niedozwolone są także seks przedmałżeński oraz homoseksualizm. Większość uczonych muzułmańskich nie zabrania stosowania środków antykoncepcyjnych, w tym prezerwatyw, które również ograniczają ryzyko zarażenia się wirusem. Środki te są legalne nawet w konserwatywnych państwach arabskich, jak np. Kuwejt¹⁹⁷. A zatem islam – chociaż dostrzega seksualność człowieka i nie ogranicza jej jako takiej – stoi na straży jedynych legalnych, małżeńskich stosunków seksualnych.

Wirusem HIV można się zarazić korzystając ze wspólnych strzykawek, co bywa powszechne w środowiskach narkomanów stosujących narkotyki dożyłne. Również w odniesieniu do narkotyków stanowisko islamu jest jednoznaczne. Na zasadzie analogii do zakazu picia wina, zabronione jest spożywanie innych środków odurzających, i choć w wielu państwach muzułmańskich zażywa się substancje o działaniu narkotycznym, stanowisko islamu wydaje się być w tym zakresie jednoznaczne.

Tym niemniej, zagrożenie zarażeniem wirusem HIV występuje również w państwach muzułmańskich i staje się coraz bardziej powszechne. Według danych Komisji Gospodarczo-Społecznej ds. Azji Zachodniej ONZ, w latach 1990-2003 liczba zgłaszanych przypadków AIDS wzrosła o 42%¹⁹⁸. Biorąc zatem pod uwagę tendencję, a nie skalę zjawiska, można powiedzieć, że świat arabski nie jest w stanie zrealizować Celu 6¹⁹⁹. Wielu muzułmanów zdaje się

¹⁹⁷ M. Zyzik, *Małżeństwo w prawie muzułmańskim*, op cit., s. 152.

¹⁹⁸ *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2005*, E/ESCWA/SCU/2005/3/Summary, ONZ, New York, 6.09.2005, s. 10. W latach 2001-03 liczba nosicieli wirusa HIV wzrosła o 30% w Algierii i Omanie, 40% w Libanie oraz ponad 60% w Tunezji – por. *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 10.

¹⁹⁹ Według danych z innego raportu Banku Światowego, w 2015 występowanie wirusa HIV w świecie arabskim może się zwiększyć nawet do 3,6% (Jordania) a nawet 4,6% (Liban) – por. C. Jenkins, D.

jednak nie dostrzegać powagi sytuacji, argumentując, że w islamie zabroniony jest seks przedmałżeński, prostytutka, homoseksualizm czy zażywanie narkotyków, w związku z tym problem nie istnieje²⁰⁰. Jednak takie przekonanie, całkowicie oderwane od rzeczywistości społecznej, jest fałszywe²⁰¹. Chociaż jego zasięg zwiększa się z roku na rok, wirus HIV nie jest rozpowszechniony w większości państw regionu. W 2006 r. liczba osób zarażonych na Bliskim Wschodzie i w Północnej Afryce zwiększyła się o 68 tys., całkowita liczba chorych wyniosła niemalże 440 tys., a 37 tys. osób umarło na AIDS²⁰². Dla porównania, rok wcześniej na całym świecie żyło 33,4-46,0 mln nosicieli wirusa HIV, w tym 4,1 mln zaraziło się nim w ostatnich kilku latach, a na AIDS umarło 2,8 mln. Rozpowszechnienie wirusa HIV na Bliskim Wschodzie i w Północnej Afryce jest najniższe na świecie: w 2005 r. było to 0,2%. W Europie i w USA liczba ta wynosiła 0,5%, natomiast w Czarnej Afryce aż 6,1%²⁰³.

Nosiciele wirusa to przede wszystkim mężczyźni, mniej niż jedna na cztery osoby zarażone to kobieta. Jest to najniższy wskaźnik dla wszystkich regionów i związany jest z normami kulturowymi, dotyczącymi współżycia przed- i pozamałżeńskiego, które w znacznie większym stopniu dotyczą kobiet (kult dziewictwa, honor rodziny)²⁰⁴.

Robalino, *2003 HIV/AIDS in the Middle East and North Africa. The Cost of Inaction*, World Bank, Washington 2003, s. 60.

²⁰⁰ H. Kaiser, *HIV/AIDS Epidemics Cannot Continue to Go Unchecked in Predominantly Muslim Countries*, "The Body" 2005, http://www.thebody.com/kasier/2005/jul13_05/muslim_countries_aids.html.

²⁰¹ Z drugiej strony według badań przeprowadzonych przez zespół P. Gray'a z Harvard University muzułmańskie społeczności w 38 państwach Czarnej Afryki cechują się niższym odsetkiem osób zarażonych wirusem HIV niż osoby innych wyznań. Autorzy raportu wskazują właśnie na specyfikę religijnych zasad islamu, która wpływa na zmniejszenie przenoszenia wirusa drogą płciową – por. P. Gray, *HIV and Islam: is HIV prevalence lower among Muslims?*, "Social Science & Medicine", vol. 58, Issue 9, May 2004.

²⁰² *Middle East and North Africa. Fact sheet*, UNAIDS, grudzień 2006.

²⁰³ *2006 Report on the Global AIDS Epidemic*, UNAIDS 2006, s. 13.

²⁰⁴ C. Obermeyer, *HIV in the Middle East*, "British Medical Journal", vol. 333, 2006, s. 853.

Tabela 24: Zagrożenie HIV/AIDS

Kraj	AIDS		Środki antykoncepcyjne stosowane przez zamężne kobiety (15-49 l.; 1990-2003)	
	Nosiciele (15-49 l.; %; 2005)	Zgony (2001-2005)	Dowolna metoda (%)	w tym prezerwatywy (%) ⁶
Algieria	0,1	500	64,0	2,3
Arabia Saudyjska			31,8	2,8
Bahrajn	0,3*	200	61,8	15,5
Egipt	0,1	500	60,0	1,5
Irak	<0,1*			
Jemen	0,01*		55,8	1,4
Jordania	<0,1*	200	20,8	6,1
Katar	0,09*		43,2	6,7
Kuwejt	0,12*		50,2	5,8
Liban	0,1	100	61,0	
Libia	0,2*		45,1	
Maroko	0,1*		63,0	2,4
Mauretania	0,7	1000	8,0	10,0
Oman	0,1*		23,7	6,3
Sudan	1,6	34000	9,9	1,1
Syria	0,01*		39,6	0,8
Tunezja	0,1		63,0	2,5
ZEA		100	27,5	7,3

Źródło: Millennium Development Goals Indicators, op cit.; poza * *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa. A Window of Opportunity to Act*, World Bank, Washington 2005, s. 63-65.

Wirus HIV jest najbardziej rozpowszechniony w Sudanie (zwłaszcza w jego południowej części), gdzie żyje 350 tys. nosicieli. W pozostałych państwach rozpowszechnienie wirusa nie przekracza 0,1% i jest bardzo niskie. Mimo tego, w niektórych państwach HIV/AIDS stały się przyczyną śmierci kilkunastu procent osób, które umarły na skutek chorób zakaźnych lub pasożytniczych. Oprócz Sudanu dotyczy to państw Zatoki (Bahrajn, Katar, Oman), a także Libii – w której co czwarty zgon z tej kategorii wywołany jest zakażeniem wirusem HIV²⁰⁵.

W większości przypadków do zarażenia dochodzi drogą płciową. Dotyczy to państw Północnej Afryki, Sudanu, ale także krajów Zatoki. Na przykład w Arabii Saudyjskiej połowa zakażeń wirusem miała miejsce podczas stosunków płciowych. Wiele nosicielek to mężatki, które zarażyły się najprawdopodobniej od

²⁰⁵ *Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State, 2002*, op cit.

swoich mężów, a ci od prostytutek²⁰⁶. W Omanie w latach 1997-2001 do ponad 60% zakażeń doszło drogą płciową, w tym do 11% poprzez stosunki homoseksualne²⁰⁷, w Kuwejcie odpowiednio 73% i 6%²⁰⁸. Należy dodać, że stosowanie prezerwatyw jest incydentalne, co wynikać może z braku przeświadczenia o konieczności zabezpieczenia przez wirusem, bo na przykład w państwach Czarnej Afryki – w których ryzyko zarażenia jest nieporównanie większe – prezerwatyw używa znacznie więcej kobiet stosujących środki antykoncepcyjne. W świecie arabskim stopień użycia środków antykoncepcyjnych różni się w zależności od państwa (od 8% w Mauretanii do 64% w Algierii). W krajach najuboższych (poza Jemenem) oraz w bardziej konserwatywnych państwach Zatoki (Arabia Saudyjska, Oman) kobiety zamężne rzadko stosują środki antykoncepcyjne. Częściowo wynika to z niewiedzy, a częściowo z presji społecznej na posiadanie potomka zaraz po ślubie. Na przykład w Omanie tylko 1% kobiet stosuje środki antykoncepcyjne przed urodzeniem pierwszego dziecka²⁰⁹.

W niektórych państwach arabskich wirus rozprzestrzenia się wśród narkomanów. Według danych UNAIDS 40% algierskich, 50% marokańskich i egipskich oraz 60% libańskich narkomanów korzysta ze wspólnych strzykawek²¹⁰, jednak tylko co dwunasty narkoman z Maroka i co piętnasty z Algierii przebadał się w związku z groźbą zarażenia wirusem w ostatnim roku²¹¹. Według danych Banku Światowego większość nosicieli wirusa w Bahrajnie zaraziło się nim poprzez narkotyki dożylnie. Ponadto, w niektórych słabo rozwiniętych państwach arabskich, np. w Jemenie, wirus dodatkowo rozprzestrzenia się za pomocą różnego rodzaju narzędzi służących do nakłuwania skóry zarówno przez lekarzy, jak i przez tradycyjnych uzdrowicieli²¹².

Pomimo tego, że liczba zarażeń w świecie arabskim wzrasta, wiedza na temat HIV/AIDS w społeczeństwach regionu jest znikoma (por. ⑥). Potwierdzają to opracowane przez UNDP kwestionariusze, służące określeniu wskaźnika wiedzy społecznej na temat HIV/AIDS.

²⁰⁶ *2006 Report on the Global AIDS Epidemic*, op cit., s. 50.

²⁰⁷ *Epidemiological Fact Sheets on HIV/AIDS and Sexually Transmitted Infections. Oman*, UNICEF/WHO/UNAIDS, 2004, s. 2.

²⁰⁸ *Epidemiological Fact Sheets on HIV/AIDS and Sexually Transmitted Infections. Kuwait*, UNICEF/WHO/UNAIDS, 2004, s. 2.

²⁰⁹ J. DeJong, G. EL-Khoury, *Reproductive health of Arab young people*, op cit., s. 850.

²¹⁰ *Middle East and North Africa. Fact sheet*, op cit.

²¹¹ *2006 Report on the Global AIDS Epidemic*, op cit., s. 575.

²¹² *Epidemiological Fact Sheets on HIV/AIDS and Sexually Transmitted Infections. Yemen*, UNICEF/WHO/UNAIDS, 2004, s. 2.

Zaledwie 2% mężczyzn i 12% kobiet w Sudanie oraz odpowiednio 30% i 17% w Mauretanii wie, że prezerwatywa zmniejsza ryzyko przenoszenia wirusa²¹³. W Maroku odpowiednią wiedzę na temat wirusa HIV i AIDS ma zaledwie co dziesiąta młoda kobieta²¹⁴. W Jordanii²¹⁵ i w Autonomii Palestyńskiej co druga kobieta wie, że osoba wyglądająca na zdrową może być nosicielem; w Mauretanii dwóch na pięciu mężczyzn i co trzecia kobieta, a w Sudanie kilkanaście procent respondentów²¹⁶. Niektórzy uczestniczący w ankiecie mieszkańcy Jordanii i Omanu uważali, że wirusem HIV można zarazić się przez przedmioty²¹⁷. Niewielka wiedza społeczeństw arabskich związana jest z brakiem odpowiednich kampanii informacyjnych. Tylko w nielicznych państwach regionu (Algieria, Bahrajn, Maroko, Tunezja) wprowadzono do szkół specjalne programy edukacyjne dotyczące reprodukcji i zdrowia²¹⁸.

Większość państw arabskich przeprowadza badania krwi oddanej przez krwiodawców. Prowadzone są także rutynowe badania w innych grupach niskiego ryzyka (np. u gruźlików). Badania w grupach wysokiego ryzyka nie są w ogóle prowadzone (poza sporadycznymi badaniami krwi w więzieniach)²¹⁹. Tymczasem zagrożenie jest bardzo wysokie. W Algierii, Maroko i Sudanie odpowiednio 9%, 2% i 4% prostytutek jest nosicielami wirusa HIV²²⁰. prostytutki (w tym mężczyźni) były badane w kilku państwach arabskich (Algieria, Egipt, Maroko, Jordania, Maroko, Liban), jednak nigdzie nie mogą liczyć na pomoc ze strony państwa. Wyjątek stanowi Tunezja, w której zarejestrowane legalne prostytutki (około 300) są regularnie badane i zaopatrywane w prezerwatywy²²¹. Grupą wysokiego ryzyka są także więźniowie, np. w Libii aż 18% więźniów jest nosicielami wirusa HIV²²².

²¹³ *Millennium Development Goals Indicators*, UN 2007.

²¹⁴ *2006 Report on the Global AIDS Epidemic*, op cit., s. 566.

²¹⁵ *Epidemiological Fact Sheets on HIV/AIDS and Sexually Transmitted Infections. Jordan*, UNICEF/WHO/UNAIDS, 2004, s. 2.

²¹⁶ *Millennium Development Goals Indicators*, op cit.

²¹⁷ *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 23.

²¹⁸ *Young People's Sexual and Reproductive Health in MENA*, Population Reference Bureau MENA, Washington, 2007, s. 3.

²¹⁹ *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 7.

²²⁰ *Middle East and North Africa. Fact sheet*, op cit.

²²¹ *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 21.

²²² *2006 Report on the Global AIDS Epidemic*, op cit., s. 50.

Choroby społeczeństw nowoczesnych

Jak wspomniano we wstępie, w większości państw arabskich choroby zakaźne, w tym HIV/AIDS nie są istotnym problemem społecznym, występują bowiem przede wszystkim w kilku najstabilniej rozwiniętych krajach. W związku z tym warto przyrzeć się bolączkom innych państw arabskich – zwłaszcza tych z Zatoki – które uporały się z większością chorób występujących w krajach rozwijających się.

Krótką analizę stanu zdrowia społeczeństw pod kątem nałogów i stosowania używek, pozwoli na ukazanie specyfiki kulturowej korzystania z nich przez różne kategorie społeczne. Wskaże także na istotne problemy związane z przejmowaniem zachodniego stylu konsumpcji, na które wiele społeczeństw regionu nie jest wystarczająco przygotowanych. Wreszcie, ukaże świat arabski z innej, mniej znanej perspektywy zderzenia norm religijnych z rzeczywistością społeczną.

Choroby cywilizacyjne i społeczne są przede wszystkim domeną państw Zatoki. Ich mieszkańcy ważą coraz więcej: na nadwagę cierpi co drugi mieszkaniec Kuwejtu i Bahrajnu oraz ponad 70% Saudyjczyków. Od 28% do 35% społeczeństw państw Zatoki cierpi na otyłość. Według danych WHO nadwaga lub otyłość są przypadłością co drugiej mieszkanki świata arabskiego²²³. Dla porównania, w Stanach Zjednoczonych na otyłość cierpi 32% społeczeństwa, a diabetolodzy od lat biją na alarm. Problemy z nadwagą znajdują odzwierciedlenie w zachorowaniach na cukrzycę. Stała się ona stosunkowo częstą przyczyną zgonów w państwach Zatoki (od 5% w ZEA do 10% w Katarze zgonów wywołanych chorobami niezakaźnymi; dla porównania we Francji, Niemczech i w Polsce udział cukrzycy w tej kategorii chorób wynosi około 2%). W Stanach Zjednoczonych w 2002 r. na cukrzycę zmarło niewiele ponad dwa razy więcej osób niż w całym świecie arabskim²²⁴. Otyłość w państwach Zatoki związana jest ze znaczącą poprawą standardu życia społeczeństw na skutek odkrycia złóż ropy naftowej. Postępująca urbanizacja i bogacenie się społeczeństwa pociągnęły za sobą istotne zmiany w konsumpcji: dietę zawierającą dużo cukru, pokarmy przetworzone oraz siedzący tryb życia²²⁵. Zmianom tym nie towarzyszyły jednak postawy i kampanie społeczne właściwe dla wielu społeczeństw zachodnich, promujące zdrowy tryb życia, sport

²²³ *Facts and ideas from anywhere*, "Baylor University Medical Center Proceedings", nr 18, 2005, s. 189.

²²⁴ *Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State, 2002*, op cit.

²²⁵ *Facts and ideas from anywhere*, op cit., s. 189.

i właściwą dietę. Mieszkańcy Zatoki częściej niż inni Arabowie chorują na nowotwory (zwłaszcza raka wątroby, trzustki i przełyku)²²⁶ oraz na niektóre choroby serca (m.in. chorobę nadciśnieniową).

Tabela 25: Nałogi i używki w świecie arabskim

Kraj	Nadwaga ^a (%; 2000-2005)	Otyłość ^b (%; 1996-2003)		Alkohole wysoko- procentowe ^c (l/os.; 2003)	Papierosy ^d (%; 1998-2000)	
		M	K		M	K
Algieria					~40-49,0	
Arabia Saudyjska	72,50	26,4	44,0	0,00	22,0	1,0
Autonomia Palestyńska					40,7	3,2
Bahrajn	61,23	23,3	34,1	4,68	23,5	5,7
Egipt			32,4	0,02	35,0	1,6
Irak				0,15	~40-49,0	<10,0
Jemen			4,0	0,00	77,0	29,0
Jordania		32,7	59,8	0,15	48,0	10,0
Katar	34,0*	34,6	45,3	4,25	~30-39	<10
Kuwejt	64,16	27,5	29,9	0,01	29,6	1,5
Liban		36,3	38,3	2,26	46,0	35,0
Libia				0,01	~30-39,0	<10,0
Mauretania			19,2	0,00		
Maroko	35,39	8,2	21,7		34,5	1,6
Oman		16,7	23,8	0,00	15,5	1,5
Sudan				0,30	23,5	1,5
Syria				0,10	50,6	9,9
Tunezja	43,77	6,7	22,7		61,9	7,7
ZEA		17,1	31,4	0,00	18,3	<1,0

^a Nadwaga – BMI (ang. *Body Mass Index*) powyżej 25; ^b Otyłość – BMI powyżej 30. BMI to iloraz masy ciała i kwadratu wzrostu.

Źródło: ^a *Global Database on Body Mass Index*, WHO 2007; ^b *Prevalence of Adult Obesity*, International Obesity Taskforce, czerwiec 2007; ^c *Global Alcohol Database*, WHO 2007; ^d *Eastern Mediterranean Tobacco Control Profile*, WHO 2007.

Problemem świata arabskiego – a zwłaszcza państw Zatoki – są wypadki drogowe. W 2002 r. w całym regionie na drogach śmierć poniosło więcej osób niż w Stanach Zjednoczonych. ZEA należy do pierwszej piątki państw świata o najwyższym wskaźniku zgonów spowodowanych wypadkami. Przyczyny ich wysokiej liczby należy upatrywać w potężnym zastrzyku środków finansowych związanym z eksportem ropy naftowej. Spowodował on poprawę infrastruktury oraz wzrost dobrobytu społeczeństwa. Zwiększającej się liczbie bardzo

²²⁶ Arabowie chorują za to zdecydowanie rzadziej na choroby nowotworowe: w tym samym roku na nowotwory w całym świecie arabskim umarło mniej osób niż w Wielkiej Brytanii.

dobrych samochodów nie towarzyszyły jednak równie szybkie zmiany w postawach i nawykach kierowców. Dwie trzecie wszystkich wypadków drogowych w ZEA spowodowanych jest brakiem uwagi kierowcy lub przekroczenia szybkości²²⁷. W Arabii Saudyjskiej ponad 80% wszystkich zgonów w szpitalach dotyczy ofiar wypadków na drogach. Większość z nich to motocykliści, którzy ignorowali podstawowe przepisy ruchu, takie jak używanie świateł w nocy i kierunkowskazów przy skręcaniu, czy zachowanie rozsądnej prędkości²²⁸. Także w krajach najuboższych, w wypadkach drogowych ginie wiele osób. Głównymi przyczynami są bardzo niskiej jakości drogi oraz fakt, że kierowcy często nie posiadają prawa jazdy²²⁹. Wielu Arabów, niezależnie od kraju pochodzenia, nie używa pasów bezpieczeństwa, a czasami nie jest to nawet wymagane odpowiednimi przepisami. Osoby, które podróżowały po Bliskim Wschodzie wiedzą, jak wiele emocji kosztuje tam Europejczyka jazda samochodem czy nawet zwykłe przejście na drugą stronę ulicy.

Interesująco przedstawia się spożycie alkoholi²³⁰ w świecie arabskim. Jest ono bardzo niskie, często zerowe – zwłaszcza w państwach, w których nie można go nabyć w miejscach publicznych. W arabskich statystykach dotyczących spożycia alkoholu wyróżniają się trzy państwa: Bahrajn, Katar i Liban, w których w przeliczeniu na jednego mieszkańca przypada rocznie odpowiednio 4,68, 4,25 oraz 2,26 l. alkoholu wysokoprocentowego. Dla porównania, w Polsce jest to 1,57 l. Dane te mogą dziwić, zwłaszcza, że Bahrajn i Katar są państwami Zatoki, które w całym regionie uważane są za bardziej konserwatywne. Należy jednak pamiętać, że oba te kraje są niewielkie, zamieszkuje je łącznie niewiele ponad 1,5 mln osób, a statystyki zawiązają przede wszystkim goście z pobliskiej Arabii Saudyjskiej, w której oficjalnie nie można kupić alkoholu²³¹. W państwach Afryki Północnej dane dotyczące spożycia alkoholu są

²²⁷ A. Bener, D. Crundall, *Road traffic accidents in the United Arab Emirates compared to Western countries*, "Advances in Transportation Study", Section A, 2005, s. 5.

²²⁸ J. Matrin, *Arab Traffic Jam*, "The Middle East", nr 354, marzec 2005.

²²⁹ M. Barnashmus, A. Al-Shabooti, *Car Seat Belts*, "Community Eye Health Journal" nr 14 (38), 2001, s. 29.

²³⁰ W Koranie mowa jest wyłącznie o piciu wina, jednak prawnicy muzułmańscy rozciągnęli ten zakaz także na inne alkohole. Pomimo tego słowo alkohol pochodzi z języka arabskiego od słowa *al-kuhl*, które oznacza antymon, z którego robiono czernidło do makijażu oczu uzyskiwane w drodze destylacji. Alchemicy europejscy zapoznawszy się z arabską metodą zaczęli używać tego określenia do innych produktów pochodzących z destylacji, w tym właśnie alkoholu.

²³¹ Alkoholu nie można także oficjalnie kupić w Libii, Kuwejcie i Sudanie. W niektórych państwach jak ZEA, Katar czy Oman, alkohol dostępny jest wyłącznie w barach i restauracjach hotelowych posiadających specjalne licencje i/lub przeznaczony wyłącznie dla rezydentów i turystów.

również zawyżane – tym razem przez turystów. Na przykład, w Tunezji na jedną osobę przypada rocznie 2,2 l. wina i 7 l. piwa, ale głównymi konsumentami są turyści²³². W większości państw arabskich alkohol można kupić w sklepach, aczkolwiek nieraz butelki są owinięte szczelnie w gazetę albo zakryte czarną torebką foliową, aby nie urazić uczuć innych klientów. Zdecydowana większość kupujących alkohol to mężczyźni.

Stanowią oni także większość palaczy w państwach arabskich. Niemalże w całym regionie palaczy jest pięciokrotnie więcej niż palaczy, a w sześciu państwach nawet dziesięciokrotnie. Najwięcej palaczy zamieszkuje Jemen, kraje Żyznego Półksiężycza oraz Maghreb. W tych państwach jest także stosunkowo większy procent palaczy wśród kobiet. Niski odsetek kobiet palących papierosy związany jest z uwarunkowaniami kulturowymi. Kobietom nie wypada palić, zwłaszcza w towarzystwie mężczyzn. Nawet jeżeli kobieta pali papierosy, nie jest wskazane, aby wiedzieli o tym mężczyźni. Z tego powodu, statystyki dotyczące palących kobiet mogą być zaniżone. Tym niemniej, o ile spożycie alkoholu w świecie arabskim jest znikome, liczba palaczy jest bardzo duża: papierosy pali dwóch na pięciu Arabów. Co ciekawe, liczba zgonów na skutek raka płuc jest relatywnie niewielka. W całym świecie arabskim zmarło na tę chorobę w 2002 r. 14 tys. osób, a w Polsce 23 tys²³³.

W kontekście używek warto jeszcze wspomnieć o narkotykach. Z przedawkowania narkotyków zmarło w 2002 r. w krajach arabskich prawie tyle samo osób co w Indiach. W regionie zażywane są przede wszystkim narkotyki słabsze. Najbardziej popularny jest haszysz, który zażywa ponad 6% Libańczyków, 3% Kuwejtczyków oraz 2% Syryjczyków i Jordańczyków. Opiaty (narkotyki opiumowe) zażywane są w niektórych państwach Zatoki (Bahrajn, Kuwejt), w Egipcie oraz w niektórych państwach Żyznego Półksiężycza (Liban, Jordania)²³⁴. Według badania UNODC, większość osób poddanych leczeniu w państwach Zatoki (Bahrajn, Kuwejt), a także w Egipcie, Libanie i Syrii zażywała opiaty. W Jordanii i Arabii Saudyjskiej głównym problemem jest amfetamina, którą zażywało ponad 40% leczonych narkomanów. W Algierii – jedynym państwie Maghrebu objętym badaniem UNODC – najwięcej osób leczonych jest ze względu na uzależnienie od haszyszu, który jest popularny w całym Maghrebie.

²³² *Sektor napojów alkoholowych w Tunezji*, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Tunezji – Wydział Promocji Handlu i Inwestycji, Tunis 2006.

²³³ Na podstawie danych *Estimated deaths per 100,000 population by cause and Member State*, op cit.

²³⁴ *2007 World Drug Report*, United Nations Office on Drugs and Crime, s. 241-250.

Ponadto w niektórych państwach popularne są lokalne rośliny o działaniu odurzającym, np. prawie każdy Jemeńczyk regularnie żuje liście *katu* (czuwaliczki jadalnej), które zawierają katynę i mają działanie narkotyczne, jednak skutki uboczne tego narkotyku nie są jednoznaczne²³⁵.

²³⁵ A. Zakrzewski, *Sens życia. Qat w kulturze i życiu społecznym Jemenu*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2003, s. 15.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania

- Wyszukaj dane na temat zachorowań na gruźlicę w najslabiej rozwiniętych państwach świata (ang. *Least Developed Countries*). Co łączy te kraje? Jak myślisz, dlaczego właśnie w tych krajach tak wiele osób choruje na gruźlicę?
- Raport Banku Światowego wskazuje na to, że w wielu państwach arabskich HIV/AIDS kojarzony jest wyłącznie z niemoralnością. W jaki sposób wytłumaczył(a)byś mieszkańcom świata arabskiego przyczyny zarażenia wirusem HIV?

Przydatne materiały

- *2006 Report on the Global AIDS Epidemic*, UNAIDS 2006, http://www.unaids.org/en/HIV_data/2006GlobalReport/default.asp. Obszerny raport na temat HIV/AIDS na świecie.
- *Preventing HIV/AIDS in the Middle East and North Africa. A Window of Opportunity to Act*, World Bank, Washington 2005. <http://go.worldbank.org/12VW69I8S0>. Podstawowe informacje na temat występowania HIV/AIDS w państwach Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki.
- K. Górak-Sosnowska, M. Ujda, *Problem HIV/AIDS w muzułmańskich państwach Afryki*, <http://www.arabia.pl/content/view/281512/2/>. Artykuł poświęcony stosunkowi islamu i muzułmanów do nosicieli HIV, opisujący także przykład uwieńczonej sukcesem kampanii edukacyjnej w Senegal.
- J. DeJong, B. Shepard, F. Roudi-Fahimi, L. Ashford, *Young People's Sexual and Reproductive Health in MENA*, Population Reference Bureau MENA, Washington. 2007, <http://www.prb.org/pdf07/MENAYouthReproductiveHealth.pdf>. Artykuł poświęcony edukacji seksualnej w świecie arabskim.

Rozdział 10: Ochrona przyrody i zrównoważony rozwój

Spośród ośmiu Milenijnych Celów Rozwoju, Cel 7. wydaje się bliski osiągnięcia przez wiele państw świata arabskiego. Zalesienie regionu jest i tak znikome, więc trudno mówić o przeciwdziałaniu ograniczania ich powierzchni. Dostęp do wody pitnej i urządzeń sanitarnych jest największy wśród regionów rozwijających się, a udział mieszkańców slumsów w populacji miejskiej umiarkowanie niski.

Tym niemniej przed światem arabskim stoją zasadnicze wyzwania związane z realizacją Celu 7. Większość z nich dotyczy efektywnego i zrównoważonego gospodarowania zasobami naturalnymi, zarówno tymi, których region posiada pod dostatkiem (ropa naftowa), jak i tymi, których coraz bardziej brakuje (woda).

Środowisko naturalne

Środowisko naturalne Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki wydaje się ubogie i mało zróżnicowane. Niewiele państw arabskich może poszczycić się, tak jak Liban, śniegiem na zboczach gór czy lasami. Niektóre kraje, jak Jordania, nie mają nawet rzeki czy jeziora. Pomimo tego świat arabski potrafi zachwycić krajobrazem, a wiele z jego zakątków i zabytków zostało wpisanych na „Listę światowego dziedzictwa UNESCO”.

W państwach arabskich zalesionych jest łącznie około 85 tys. km² powierzchni, z czego ponad 80% przypada na jeden kraj – Sudan. W kilku krajach (Liban, Maroko, Tunezja) udział terenów zalesionych przekracza 5% powierzchni. W pozostałych państwach arabskich lasów praktycznie nie ma. Ich powierzchnia w świecie arabskim jest mniejsza niż w Polsce, a wyłączając Sudan – porównywalna do obszaru, który zajmują w Szwajcarii.

Tabela 26: Lasy i tereny chronione (% powierzchni)

Kraj	Lasy		Tereny chronione		
	1990	2005 ⑦	1990	2005 ⑦	powierzchnia (2005; km ²)
Algieria	0,8	1,0	5,0	5,0	119 699
Arabia Saudyjska	1,3	1,3	7,1	37,1	828 594
Bahrajn	0,3	0,6	0,2	1,3	60
Egipt	0,0	0,1	6,5	13,3	140 744
Irak	1,8	1,9	0,0	0,0	5
Jemen	1,0	1,0			
Jordania	0,9	0,9	9,8	10,9	9 734
Katar	0,0	0,0	0,0	0,6	137
Kuwejt	0,2	0,3	1,2	2,6	597
Liban	11,7	13,3	0,3	0,5	76
Libia	0,1	0,1	0,1	0,1	2 209
Maroko	9,6	9,8	0,8	1,2	5 673
Mauretania	0,4	0,3	1,7	1,7	17 490
Oman	0,0	0,0		11,3	29 828
Sudan	32,1	28,4	4,7	4,7	120 090
Syria	2,0	2,5	0,6	1,9	3 573
Tunezja	4,1	6,8	1,2	1,3	2579
ZEA	2,9	3,7	0,3	4,0	4 559

Źródło: Millennium Development Goals Indicators, UN 2007.

Znacznie większą część powierzchni państw arabskich zajmują tereny chronione, czyli takie, które pozostać mają w stanie nienaruszonym jako przykłady bogactwa różnorodności biologicznej tego regionu lub prawnie chronione rezerwaty biosfery. Zajmują one znaczny obszar Arabii Saudyjskiej, a także powyżej 10% powierzchni Egiptu, Jordanii i Omanu. Spośród 20 największych na świecie terenów chronionych, trzy znajdują się w państwach arabskich. Są to: pustynia *Ar-Rub al-Chali* oraz *Północna Strefa Zarządzania Dziką Fauną i Florą* w Arabii Saudyjskiej, na których znajdują się dzikie gatunki roślin i zwierząt, a także algierski park narodowy *Tassili N'Ajjer*²³⁶. Park ten znalazł się także na „Liście światowego dziedzictwa UNESCO” ze względu na unikatowe prehistoryczne jaskinie z bogatymi rysunkami, które odzwierciedlają ewolucję życia na ziemi przed 8 tysiącami lat. Spośród innych cennych obiektów przyrodniczych, znajdujących się na Liście, należy wymienić egipską *Dolinę Wielorybów (Wadi Al-Hitan)*, która pomogła odkryć jedną z tajemnic ewolucji wielorybów ze zwierząt lądowych w wodne, przybrzeżny park narodowy w Mauretanii *Banc d'Arguin* oraz park narodowy *Ichkeul* w Tunezji, który jest przystankiem

²³⁶ World Database on Protected Areas, WCPA 2007, <http://sea.unep-wcmc.org/wdpa/>.

dla setek tysięcy migrujących ptaków. Do niedawna na Liście znajdował się także omański rezerwat antylopy oryks, jednak Komitet Dziedzictwa wykreślił ten obiekt, ponieważ władze Omanu podjęły decyzję o pomniejszeniu strefy ochronnej wokół rezerwatu o 90%, co jest sprzeczne z postanowieniami „Konwencji o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego”²³⁷.

Z ochroną środowiska związana jest także emisja CO₂. Kraje arabskie emitują łącznie niemalże 1,4 mln m³ dwutlenku węgla – mniej więcej tyle co Federacja Rosyjska, Indie czy Japonia. Połowa z tej emisji przypada na państwa Zatoki Perskiej, które produkują rocznie tyle CO₂ co Kanada. Najwięcej dwutlenku pochodzi ze spalania paliw płynnych (i w dalszej kolejności gazowych), co wskazuje na dominującą rolę tych surowców energetycznych w regionie. W niektórych państwach praktykuje się także spalanie odpadów petrochemicznych i gazu gromadzącego się w szybach naftowych.

Tabela 27: Emisja CO₂

Kraj	Emisja CO ₂ (m ³ per capita) ^a		Łącznie ^a 2004 (m ³)	Emisja CO ₂ wg źródła (tys. t ³ ; 2003) ^b			
	1990	2004		Spalanie gazu	Paliwa gazowe	Paliwa płynne	Paliwa stałe
Algieria	3,05	6,00	194 001	8 259		104 021	2 884
Arabia Saudyjska	15,68	13,38	308 393	231	112 272	178 426	0
Autonomia Palestyńska			649				
Bahrajn	23,77	23,87	16 949	0	18 426	3 415	0
Egipt	1,37	2,21	158 237	0	53 590	70 997	1 803
Irak	2,62	2,97	81 652	1 345	2 917	68 128	0
Jemen	0,78	1,03	21 114	0	0	16 356	0
Jordania	3,13	3,07	16 465	0	502	14 143	0
Katar	26,08	69,22	52 904	575	25 677	19 236	0
Kuwejt	20,27	37,97	99 364	1 129	17 877	58 668	0
Liban	3,06	4,10	16 264	0	0	16 990	535
Libia	8,66	10,33	59 914	0	10 563	37 886	0
Maroko	0,95	1,37	41 169	0	81	19 668	12 974
Mauretania	1,36	0,89	2 555	0	0	2 382	18
Oman	5,57	69,22	30 899	3 184	16 569	11 457	0
Sudan	0,21	0,29	10 372	0	0	8 856	0
Syria	2,82	3,72	68 420	788	12 890	32 661	0
Tunezja	1,61	2,29	22 885	253	6 130	11 421	62
ZEA	29,30	37,80	149 188	883	68 993	61 200	0

Źródło: ^a Millennium Development Goals Indicators, UN 2007; ^b Climate and Atmosphere, World Resources Institute 2007.

²³⁷ World Heritage List, UNESCO, <http://whc.unesco.org>.

Stosunkowo wysokie jest w świecie arabskim zużycie substancji potencjalnie niszczących ozon w powietrzu. Dotyczy to zwłaszcza niektórych państw Afryki Północnej i Maszreku. Egipt, Libia i Syria przekraczają wartość 1000 t. ODP i razem z Algierią i Jemenem znajdują się w pierwszej dwudziestce państw o najwyższym poziomie zużycia substancji niszczących warstwę ozonową²³⁸. Łącznie w państwach arabskich zużyto w 2004 r. prawie 10 tys. t.³ ODP – tyle co w Stanach Zjednoczonych i trzy razy mniej niż w Chinach.

Tabela 28: Zanieczyszczenie powietrza i zużycie energii

Kraj	Zużycie substancji niszczących warstwę ozonową (m ³ ODP ^a)			Zużycie energii (równoważnik kg ropy) na 1000 USD (PPP) PKB		Udział populacji używającej paliw twardych ^b (2000; %) ³
	CFC ^b		ogółem	1990	2004 ³	
	1990	2005 ³	2005 ³			
Algieria		859,0	956,2	174	168	<5
Arabia Saudyjska		1150,0	1604,4	314	438	<5
Bahrajn	107,0	58,7	85,7	793	577	
Egipt	2144,0	821,2	1348,6	205	209	23
Irak						<5
Jemen		710,5	818,4	298	371	66
Jordania	540,0	59,6	201,2	289	260	10
Katar		37,0	52,0			
Kuwejt		152,7	373,9		459	<5
Liban		287,3	354,6	285	276	<5
Libia	66,6	252,0	1088,0			<5
Maroko	604,2	38,7	595,4		94	11
Mauretania		6,1	7,3			
Oman		54,3	74,1	233	336	<5
Sudan		185,0	187,1	374	284	
Syria	1272,2	869,7	1100,2	361	298	19
Tunezja	730,0	205,0	284,5	147	121	29
ZEA	447,6	264,6	659,8	492	462	<5

^a ODP – Ozone Depletion Potential, ang. potencjał niszczenia ozonu; ^b CFC – chlorofluorowęglowodory. Źródło: *Millennium Development Goals Indicators*, UN 2007; ^b *World Resources. Wealth of the Poor*, World Resources Institute 2005, s. 202-206.

Zużycie CFC (chlorofluorowęglodorów) w państwach arabskich jest równie wysokie. W pierwszej dwudziestce państw o najwyższym zużyciu CFC na świecie są cztery kraje arabskie:

²³⁸ Rok wcześniej w czołówce państw o największym zużyciu substancji niszczących ozon znajdowała się także Arabia Saudyjska, dla której nie ma jednak danych za 2005 r.

Syria, Algieria, Egipt i Jemen (a także najprawdopodobniej Arabia Saudyjska), a więc w większości te same, które ogólnie produkują najwięcej ODP. CFC stanowi około dwóch trzecich substancji niszczących warstwę ozonową, które zostały wyprodukowane w świecie arabskim. Jest to czterokrotnie więcej niż w Stanach Zjednoczonych i dwukrotnie mniej niż w Chinach. Dane te wskazują, że świat arabski będzie musiał ponieść znaczne nakłady związane z zaprzestaniem produkcji CFC, używanego m.in. w zamrażarkach i klimatyzatorach. Kraje rozwijające się zobowiązane są do wyeliminowania go z produkcji i konsumpcji do stycznia 2010 r. na mocy „Protokołu montrealskiego” w sprawie substancji zubażających warstwę ozonową²³⁹.

Zużycie energii (liczone wg równoważnika kg ropy na 1000 USD (PPP) PKB) w państwach arabskich jest zróżnicowane. Państwa Zatoki mają zużycie energii najwyższe na świecie – cztery państwa z tego regionu (Bahrajn, ZEA, Kuwejt, Arabia Saudyjska) należą do pierwszej dwudziestki krajów świata pod względem zużycia energii. W znacznie uboższych państwach Afryki Północnej zużycie energii jest zdecydowanie mniejsze.

Ropa naftowa

Rozwój gospodarczy świata arabskiego jest w dużej mierze związany z wydobywaniem ropy naftowej. To dzięki niej w połowie lat 70. nastąpił w regionie wzrost PKB na niespotykaną skalę 8,6%²⁴⁰. Również stagnacja gospodarcza świata arabskiego w latach 80. związana była z eksportem ropy naftowej i gwałtownym spadkiem cen tego surowca. Obecna poprawa sytuacji gospodarczej świata arabskiego związana jest w dużej mierze ze zwiększonym popytem na ropę naftową i gaz ziemny. W latach 2003 i 2004 PKB państw Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki wzrósł odpowiednio o 6,1% i 5,2%, a PKB *per capita* średnio o 3,5%; co stanowi największy wzrost od połowy lat 70. Należy zauważyć, że ekonomiczne podźwignięcie się świata arabskiego jest przede wszystkim zasługą państw zasobnych w surowce i w siłę roboczą, a także dwóch państw zarówno bogatych w surowce, jak też importujących siłę roboczą: Arabii Saudyjskiej i ZEA²⁴¹.

²³⁹ *West Asia gets prepared while CFCs get ready to be part of the history*, 10.05.2007, UNEP, Jemen, s. 2.

²⁴⁰ *Arab Human Development Report 2002*, UNDP 2002, s. 85.

²⁴¹ *Economics, Development and Prospects 2005*, World Bank 2005, s. V.

Ropa naftowa odgrywa szczególną rolę w strukturze handlu świata arabskiego, stanowiąc główny towar eksportowy regionu oraz zasadnicze źródło wpływów budżetowych. Według szacunków, państwa Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki posiadają 63% światowych zasobów ropy naftowej oraz 37% gazu ziemnego²⁴², a ich obecny udział w wydobyciu tych surowców na świecie jest zdecydowanie mniejszy²⁴³.

Tabela 29: Produkcja gazu ziemnego i ropy naftowej (2003; ktoe^a)

Kraj	Gaz ziemny			Ropa naftowa i produkty ropopochodne			Udział paliw w eksporcie (%)
	Zużycie	Eksport	Import	Zużycie	Eksport	Import	
Algieria	21 777	57 592	0	10 510	73 233	587	97,4
Arabia Saudyjska	49 046	0	0	81 159	400 189	0	88,3
Bahrajn	5 669	0	0	1 568	12 378	3 349	70,6
Egipt	25 430	659	0	25 511	9 524	2 096	43,8
Irak	1 274	0	0	24 617	43 256	408	
Jemen	0	0	0	5 731	17 805	2 469	87,2
Jordania	213	0	0	5 165	0	5 187	0,3
Katar	11 703	15 905	0	3 979	32 418	0	91,0
Kuwejt	7 810	0	0	15 107	97 869	600	92,4*
Liban	0	0	0	5 572	0	5 003	0,3
Libia	4 614	612	0	13 268	59 366	29	
Maroko	35	0	0	6 946	849	7 926	1,1
Oman	8 138	7 624	0	4 354	41 702	435	79,6
Sudan	0	0	0	3 129	10 699	458	81,2
Syria	5 550	0	0	11 999	17 217	1 115	71,3
Tunezja	3 188	511	1 662	3 976	3 207	4 079	8,6
ZEA	30 139	5 725	0	12 325	112 304	2 469	68,9*

^a ktoe – tys. ton równoważnika ropy naftowej; * dane z 2001

Źródło: *Energy and Resources*, World Resources Institute 2007.

Zużycie surowców energetycznych w świecie arabskim jest dosyć duże, co związane jest z ich dostępnością i niskimi cenami. Nawet w państwach, które nie posiadają znacznych złóż surowców stosowane są subsydia energetyczne dla najuboższych. Wiele państw arabskich eksportuje znaczące ilości gazu ziemnego i ropy naftowej. W zakresie eksportu gazu ziemnego przodują Algieria i Katar, duże ilości sprzedają również Oman i ZEA. Najwięcej ropy

²⁴² A. Cordesman, N. Obaid, K. Al-Rodhan, *Global Energy Demand and Capacity Building in Saudi Arabia's Petroleum Sector*, Centre for Strategic and International Studies, maj 2005, s. 1.

²⁴³ C. Mandil, *Long-term Energy Security in the Context of High Energy Prices*, BDI/BIAC Roundtable on Energy: World Energy Outlook 2005, Berlin 23.11.2005.

naftowej oraz produktów ropopochodnych eksportuje Arabia Saudyjska, na którą przypada niemal połowa arabskiego eksportu. Kolejne miejsca zajmują ZEA oraz Kuwejt. Na dalszych pozycjach znajdują się dwa arabskie państwa spoza Zatoki: Algieria i Libia. Tym niemniej na państwa Zatoki przypada 33% arabskiego eksportu gazu ziemnego i 75% eksportu ropy naftowej. Interesujące może się wydać to, że zdecydowana większość państw arabskich równocześnie eksportuje i importuje ropę naftową. Wynika to z powszechnej w regionie praktyki reeksportu, a także z potrzeb przemysłu petrochemicznego – nieraz opłaca się importować ropę naftową, zmieszać ją z ropą rodzimą i sprzedawać po bardziej korzystnych cenach.

Ropa naftowa wskazuje z jednej strony na uzależnienie regionu od tego surowca, jego cen i popytu na światowym rynku, a z drugiej strony na uzależnienie świata od jej wydobycia i warunków dyktowanych przez producentów. Dobrym przykładem drugiego rodzaju uzależnienia są kryzysy naftowe z 1973-74 i 1979-80 r., gdy cena surowca wzrosła odpowiednio cztero- i dwukrotnie, powodując kryzys energetyczny oraz zahamowanie wzrostu gospodarczego zwłaszcza w państwach Europy Zachodniej, USA i Japonii, najbardziej uzależnionych od arabskiej ropy naftowej.

Tabela 30: Import ropy naftowej i gazu ziemnego wg regionów świata (2004/2005)

Region	ropa naftowa (tys. baryłek dziennie)			gaz ziemny (mld m ³)		
	MENA	pozostałe	udział MENA (%)	MENA	pozostałe	udział MENA (%)
USA	2 981	9 917	23,1	3,0	109,0	2,7
Europa	5 127	7 411	40,9	71,5	173,9	29,1
Azja-Pacyfik	12 838	5 069	71,7	30,9	83,6	27,0
Pozostałe	22 547	25 563	46,9	8,6	153,8	5,3

Źródło: BP Statistical Review of World Energy, czerwiec 2005, s. 18 oraz s. F. Mueller, Energy Security. Demands Imposed on German and European Foreign Policy by a Changed Configuration in the World Energy Market, SWP Research Paper, RP 2, styczeń 2007, s. 15.

Obecnie również można mówić o uzależnieniu państw zachodnich od bliskowschodnich surowców energetycznych. Głównym importerem ropy naftowej (i w mniejszym stopniu gazu) z regionu są państwa Azji-Pacyfiku, które w ostatnich latach zdecydowanie zacieśniły współpracę z państwami arabskimi będącymi producentami ropy naftowej oraz z Iranem.

Od 2000 r. nastąpił wzrost popytu (zwłaszcza w Chinach) na ropę naftową, co spowodowało znaczący wzrost wpływów z eksportu tego surowca, szczególnie w państwach Zatoki. Obecny boom naftowy różni się od dwóch poprzednich nie tylko rozmiarem (niższa cena za baryłkę), ale przede wszystkim stabilnością. Nie jest to proces polegający na spektakularnym i skokowym wzroście, a następnie równie ostrym spadku dochodów. Charakteryzuje go bardziej wyważony, a co za tym idzie sukcesywnie wzrastający przychód z eksportu ropy naftowej²⁴⁴. Stabilność wzrostu oraz doświadczenia poprzednich okresów rozwoju gospodarczego mogą skłonić państwa arabskie do bardziej racjonalnego gospodarowania wpływami z eksportu ropy, wymuszając większą produktywność oraz dostosowanie wydatków do możliwości ich pokrycia w perspektywie długookresowej²⁴⁵. Innym wyzwaniem, przed którym stoją państwa arabskie eksportujące ropę naftową, jest dywersyfikacja gospodarki.

Do końca lat 80. od wydobycia ropy naftowej uzależniony był cały świat arabski, włączając w to państwa, które nie eksportowały tego surowca, lecz rozwijały się dzięki wpływom pieniężnym od emigrantów pracujących w państwach Zatoki²⁴⁶. Obecnie w największym stopniu od ropy naftowej uzależnione są państwa eksportujące ten surowiec, które nie należą do Rady Współpracy Państw Zatoki, a więc: Algieria, Libia i Jemen. W państwach tych wpływy do PKB z eksportu pochodzą wyłącznie ze sprzedaży ropy naftowej (pozostały eksport stanowi około 2%)²⁴⁷.

Struktura eksportu państw Zatoki jest nieco bardziej zróżnicowana, a udział ropy naftowej w PKB mniejszy, jednak również te państwa starają się uniezależnić swój dochód od wydobycia ropy naftowej. W efekcie tych działań, udział sektora naftowego w PKB poszczególnych państw Zatoki zmalał o ponad 1/3 w ciągu 20 lat (z około 60% w PKB Arabii Saudyjskiej, Kataru, Kuwejtu, Omanu i ZEA w 1977 r. do odpowiednio 34%, 38%, 39%, 38% i 28% w 1998 r.). W Bahrajnie udział dochodów z ropy naftowej był zawsze mniej znaczący, ze względu na mniejszą zasobność tego kraju, i wynosił 27% PKB w 1977 r. (malejąc do 17% w 1998 r.)²⁴⁸. Na zmiany te mogą

²⁴⁴ *Economic Developments and Prospects*, World Bank 2006, s. 28-29.

²⁴⁵ *World Economic Outlook. Building Institutions*, IMF wrzesień 2005, s. 55.

²⁴⁶ D. Dasgupta, J. Keller, T. Srinivasan, *Reform and Elusive Growth in the Middle-East: What has Happened in the 1990s?*, referat wygłoszony na konferencji MEEA "Economic Boundaries in the Middle East and North Africa", 20-22.07.2001, Londyn, s. 5-6.

²⁴⁷ *Trade, Investment, and Development*, World Bank 2003, s. 231-233.

²⁴⁸ E. Baroudi, *Economic Diversification in the Oil-Producing Countries: the Case of the Gulf Cooperation Council Economies*, [w:] *Economic Diversification in the Arab World*, UN, Beirut 2002, s. 62.

wpływać fluktuacje cen ropy naftowej, jednak głównym czynnikiem jest postępująca dywersyfikacja gospodarek państw Zatoki. Obejmuje ona zarówno rozwój sektora usług (finansowych, ale ostatnio także turystycznych), jak i przemysłu. W przypadku przemysłu jest to dywersyfikacja połowiczna, bowiem skoncentrowana na jego ropopochodnych gałęziach, takich jak petrochemia czy nawozy sztuczne. Z drugiej strony, nie sposób nie zauważyć, że surowce energetyczne stanowią ponad 70% wartości eksportu towarów przynajmniej w dziewięciu państwach arabskich. W Algierii, Kuwejcie i Katarze jest to ponad 90%. Wartość eksportu towarów innych niż surowce energetyczne i produkty ropopochodne dla całego świata arabskiego jest taka, jak całkowita wartość eksportu Czech. To wskazuje, jak wiele jeszcze dzieli kraje arabskie od całkowitego uniezależnienia od własnych surowców.

Woda pitna

Świat arabski ma najmniejsze zasoby wody spośród wszystkich innych regionów. Przypada na niego łącznie niecałe 300 km³ wody – zaledwie trzy razy więcej niż na Chorwację. W przeliczeniu na jednego mieszkańca jest to około 1000 m³, czyli ponad 23 razy mniej niż w Chorwacji. Według szacunków, do 2050 r. wartość ta ma zmniejszyć się o połowę (dla porównania na świecie przypadać będzie wtedy na osobę 6000 m³)²⁴⁹. Najtrudniejsza sytuacja panuje w państwach Zatoki, które mają poniżej 100 m³ wody na jedną osobę. Wśród państw o największych zasobach wody *per capita* należy wymienić pustynną Mauretanię (w dużej mierze dzięki granicznej rzece Senegal oraz dużemu pasowi wybrzeża), Irak (przez którego teren przepływają dwie wielkie rzeki – Tygrys i Eufrat, ta ostatnia przecina także Syrię) i Sudan (z Nilem).

Należy pamiętać, że same zasoby wody nie są tożsame z zaspokojeniem potrzeb ludności. Największe klęski suszy występują w krajach Sahelu: w Mauretanii i Sudanie. Zasoby wodne niektórych państw rozłożone są nierównomiernie i uzależnione od pór roku. Kraje takie jak Algieria, Liban, Maroko i Tunezja mają wystarczające zasoby wody, jednak dostępne jedynie w części terytoriów. Z kolei dostęp do wody państw leżących nad Nilem i Eufratem uzależniony jest od gospodarki wodnej krajów, przez które przepływają dolne partie rzek²⁵⁰.

²⁴⁹ *Making the Most of Scarcity. Accountability for Better Water Management in the Middle East and North Africa*, World Bank 2007, s. 5.

²⁵⁰ *Ibidem*, s. 7-8.

Tabela 31: Zasoby wody

Kraj	Odnawialne zasoby wody		Roczne zużycie wody (2000)				
	km ³	per capita (m ³)	łącznie (km ³)	per capita (m ³)	Według sektorów (%)		
					rolnictwo	przemysł	dom
Algieria	14	443	6,1	201	65	13	22
Arabia Saudyjska	2	96	17,3	782	89	1	10
Egipt	58	794	68,7	1013	78	14	8
Irak	75	2917	42,7	1839	92	5	3
Jemen	4	198	6,6	368	95	1	4
Jordania	1	157	1,0	202	75	4	21
Kuwejt	0	8	0,4	198	52	3	45
Liban	4	1189	1,4	394	67	1	33
Libia	1	106	4,8	919	89	3	8
Maroko	29	934	12,8	438	90	2	8
Mauretania	11	3826	1,7	642	88	3	9
Oman	1	337	1,4	518	91	2	7
Sudan	65	1879	37,3	1187	97	1	3
Syria	26	1441	19,9	1205	95	2	3
Tunezja	5	459	2,7	286	82	2	16
ZEA	0	49	2,3	818	68	9	23

Źródło: *World Resources. Wealth of the Poor*, World Resources Institute 2005, s. 208-209.

Porównywane z dostępnymi zasobami wody, jej roczne zużycie w świecie arabskim jest dosyć wysokie i wynosi około 220 km³ – dwukrotnie mniej niż w całej Europie, włączając w to Federację Rosyjską. W przeliczeniu na jednego mieszkańca w świecie arabskim zużywa się około 750 m³ wody, o ponad 100 m³ więcej niż na świecie i prawie dwukrotnie więcej niż w Polsce. Z wody korzystają przede wszystkim te państwa arabskie, które posiadają jej relatywnie dużo. W dalszej kolejności należy wymienić państwa Zatoki oraz Libię, które zużywają znacznie więcej wody niż posiadają. Obecnie duża część wody dostępnej w Zatoce pochodzi z odsalania (w krajach Zatoki produkowanych jest 40% odsolonej wody na świecie), na które zużywa się bardzo dużo energii, a także z importu²⁵¹. Istotnym problemem jest mało oszczędny sposób korzystania z wody, zwłaszcza w niektórych państwach Zatoki²⁵². Rejon ten ma jeden z najwyższych na świecie poziomów zużycia

²⁵¹ Wodę w żywności importują praktycznie wszystkie państwa regionu, jako że jest to bardziej opłacalne niż import samej wody. Jest to tzw. "woda wirtualna" – por. *Making the Most of Scarcity*, op cit., s. 10.

²⁵² *Our life blood is under threat*, Zawya, 22.03.2007.

wody pitnej, a jednocześnie jedne z najmniejszych jej zasobów. Kolejną kwestią jest gospodarka zasobami wodnymi w tych państwach, które do niedawna nastawione były wyłącznie na sprostanie popytowi na wodę oraz rozwój rolnictwa, powodujący nadmierne eksploataowanie i tak skromnych zasobów wód gruntowych²⁵³. Nastawienie na rozwój rolnictwa widoczne było szczególnie w Arabii Saudyjskiej, której produkcja pszenicy pod koniec lat 80. była na tyle duża, że kraj ten mógłby stać się szóstym największym eksporterem tego zboża na świecie. Jednocześnie należy mieć świadomość, że rodzima produkcja pszenicy w tym kraju jest o wiele droższa niż jej import²⁵⁴.

W państwach, których zasoby wody i jej zużycie są niewielkie, również istnieją problemy z odpowiednią gospodarką tym dobrem naturalnym. W Jemenie zużywa się rocznie ponad dwukrotnie więcej wody niż wynoszą jej zasoby przypadające na jednego mieszkańca, a stopień zużycia wody dla celów rolniczych należy do najwyższych na świecie, z czego jedna trzecia jest zużywana pod uprawę czuwaliczki jadalnej, której liście mają działanie narkotyczne i żute są codzienne przez niemalże każdego mieszkańca Jemenu (por. ⑥). Istotnym problemem jest nieuregulowane przez państwo korzystanie z wody przez osoby prywatne, często handlarzy wodą, które narusza i tak będące na wyczerpaniu zasoby odnawialne. Na wsiach funkcjonuje 13 tys. studni, z których tylko 70 należy do państwa. Dwie trzecie zasobów wody w miastach pochodzi od prywatnych dostawców. Brak regulacji i efektywnego systemu zarządzania zasobami wodnymi może sprawić, że zacznie ona znikać, zwłaszcza z terenów wiejskich²⁵⁵. Problem zbyt dużego nawadniania upraw o niewielkiej wartości występuje w wielu państwach regionu i związany jest głównie z produkcją zbóż²⁵⁶.

Także w Autonomii Palestyńskiej zasoby wody są bardzo skąpe, zwłaszcza że jej mieszkańcy mogą korzystać z dostępnych zasobów – przede wszystkim w wód Jordanu – w mniejszym stopniu niż mieszkańcy Izraela. Z tego względu, zamiast korzystać bezpośrednio ze źródeł, wielu Palestyńczyków zmuszonych jest do

²⁵³ M. Bazza, *Policies for Water Management and Food Security under Water-scarcity Conditions: the Case of GCC Countries*, 7th Gulf Water Conference, Kuwejt, 19-23.11.2005, s. 6.

²⁵⁴ *Making the Most of Scarcity*, op cit., s. 12.

²⁵⁵ *Human Development Report 2006*, UNDP 2006, s. 144.

²⁵⁶ *Making the Most of Scarcity*, op cit., s. 13.

zakupywania wody od firm izraelskich²⁵⁷. W ten sposób problem polityczny splata się z problemem dostępności zasobów wody.

Tabela 32: Stały dostęp do czystej wody pitnej na terenach wiejskich i miejskich (2004; %)

Kraj	Razem		Miasto		Wieś		urbanizacja ^a (2004)
	w domu	ogółem 7	w domu	ogółem 7	w domu	ogółem 7	
Algieria	74	85	85	88	58	80	62,6
Arabia Saudyjska	89	90	97	97	60	63	80,8
Autonomia Palestyńska	81	92	88	94	64	88	71,5
Bahrajn			100	100			
Egipt	85	98	99	99	74	97	
Irak	74	81	94	97	33	50	96,2
Jemen	23	67	59	71	10	65	42,7
Jordania	93	97	96	99	81	91	81,9
Katar		100	100	100		100	95,3
Kuwejt							98,3
Liban	98	100	100	100	85	100	86,5
Libia							84,5
Maroko	57	81	86	99	17	56	58,0
Mauretania	25	53	32	59	13	44	40,3
Oman							71,5
Sudan	26	70	46	78	13	64	39,8
Syria	84	93	96	98	72	87	50,5
Tunezja	74	93	94	99	38	82	64,9
ZEA	79	100	80	100	70	100	76,7

Źródło: Meeting the MDG Drinking Water and Sanitation Target. The Urban and Rural Challenge of the Decade, UNICEF/WHO 2006, s. 28-39, ^a Human Development Report 2006, UNDP 2006.

Pomimo tych przeciwwskazań, w porównaniu z innymi regionami rozwijającymi się, sytuacja świata arabskiego w zakresie zapewnienia stałego dostępu do wody pitnej jest bardzo dobra. Porównywalny poziom w tej dziedzinie osiągnął tylko jeden inny region świata – Ameryka Łacińska i Karaiby.

Łącznie w państwach arabskich 40 mln osób nie ma stałego dostępu do czystej wody pitnej, co stanowi 13% całkowitej populacji regionu. W najtrudniejszej sytuacji są mieszkańcy terenów wiejskich, z których co piąty nie ma dostępu do wody pitnej. Problem ten dotyczy przede wszystkim państw o niskim stopniu urbanizacji. W Iraku ponad 4 mln mieszkańców wsi nie ma stałego

²⁵⁷ *Human Development Report 2006*, op cit., s. 216.

dostępu do czystej wody pitnej, w Maroku i Jemenie – powyżej 5 mln, a w Sudanie powyżej 7 mln. Jednak najbardziej dramatyczna sytuacja panuje w Mauretanii, w której dostęp do czystej wody ma zapewniony jedynie co drugi obywatel. Jest to najniższy wynik w całym świecie arabskim. Jednocześnie należy wspomnieć, że w większości państw regionu problem dostępu do czystej wody pitnej został rozwiązany na terenach miejskich (jedynie w czterech krajach z czystej wody korzysta mniej niż 90% populacji miast); niektórym państwom udało się wyeliminować ten problem także na wsiach. Oprócz krajów Zatoki, które cechują się bardzo wysokim stopniem urbanizacji, kwestię stałego dostępu do wody pitnej rozwiązały dwa małe państwa Maszreku (Liban i Jordania) oraz Egipt.

Szczególnie interesujący wydaje się przykład Egiptu, bowiem kraj ten ma bardzo dużą liczbę ludności, a zarazem niski wskaźnik urbanizacji. Na terenach wiejskich dwie trzecie ludności korzysta z systemu wodociągów, natomiast co piąta osoba pobiera czystą wodę z publicznych kranów lub studni, które dzielone są przez kilka domostw²⁵⁸. Należy jednak pamiętać o niedoborach wody w wodociągach, co dotkliwie jest zwłaszcza latem. Z kolei osoby korzystające z publicznych kranów często zmuszone są do długich wypraw po wodę – dwa lub więcej razy dziennie. Przynoszeniem wody zajmują się zazwyczaj kobiety i dzieci. Postęp w Egipcie stał się możliwy dzięki wysiłkom UNICEFu w ramach programu *VEAP (Village Environmental Assistance Project)*, którego celem było umożliwienie 0,5 mln mieszkańcom terenów wiejskich korzystanie z czystej wody pitnej i kanalizacji. Oprócz rozbudowy sieci wodociągów i kanalizacji *VEAP* zakładał także program edukacji w zakresie higieny oraz bardziej efektywnego i ekologicznego wykorzystywania dostępnej wody²⁵⁹. Stosowna edukacja jest o tyle istotna, że rozwój sieci wodociągowych nie pociągnął za sobą równie szybkiej rozbudowy sieci oczyszczalni ścieków, które istnieją tylko na 10% terenów wiejskich²⁶⁰.

²⁵⁸ *Access to Improved Drinking Water Sources: Egypt*, WHO/UNICEF Joint Monitoring Programme for Water Supply and Sanitation Coverage Estimates 1980-2000, s. 6.

²⁵⁹ *Water Environment and Sanitation*, UNICEF. http://www.unicef.org/egypt/wes_131.html.

²⁶⁰ T. Elmitwalli, H. Elmashed, A. Mels, G. Zeeman, *Sustainable Treatment of Waste(water) in Rural Areas of Egypt*. Referat wygłoszony na International Conference and Exhibition for Environmental Technologies "Environment 2003" w Kairze, 30.09-2.10.2003.

Tabela 33: Dostęp do urządzeń sanitarnych (%)

Kraj	Ogółem		Miasto		Wieś	
	1990	2004 ⑦	1990	2004 ⑦	1990	2004 ⑦
Algieria	88	92	99	99	77	82
Arabia Saudyjska			100	100		
Autonomia Palestyńska		73		78		61
Bahrajn			100	100		
Egipt	54	70	70	86	42	58
Irak	81	79	95	95	48	48
Jemen	32	43	82	86	19	28
Jordania	93	93	97	94	82	87
Katar	100	100	100	100	100	100
Liban		98	100	100		87
Libia	97	97	97	97	96	96
Maroko	56	73	87	88	27	52
Mauretania	31	34	42	49	22	8
Oman	83		100	100	100	100
Sudan	33	34	53	50	26	24
Syria	73	90	97	99	50	81
Tunezja	75	85	95	96	47	65
ZEA	97	98	98	98	95	95

Źródło: *Millennium Development Indicators*, UN 2007, ^a *Human Development Report 2006*, UNDP 2006.

W Maroku program zwiększenia dostępności czystej wody pitnej wprowadziły władze tego państwa. W porozumieniu z władzami lokalnymi przeprowadziły projekt rozbudowy infrastruktury, w którym 80% wydatków pokrywał budżet państwa, 15% społeczność lokalna, a pozostałe 5% – inne podmioty. Dzięki temu programowi dostęp do czystej wody pitnej uzyskały w ciągu ostatniej dekady 4 mln osób. Rozwój infrastruktury przełożył się przede wszystkim na poprawę jakości życia kobiet, z których mniejsza liczba zmuszona jest przemierzać po kilka-kilkanaście kilometrów dziennie, aby przynieść do domu niezbędną ilość wody²⁶¹.

Zdecydowanie gorzej przedstawia się dostęp do urządzeń sanitarnych, których pozbawiony jest co czwarty mieszkaniec świata arabskiego, a więc łącznie ponad 80 mln osób. Podobnie jak w przypadku stałego dostępu do wody pitnej, problem ten obecny jest przede wszystkim na terenach wiejskich. Z urządzeń sanitarnych korzysta tam co druga osoba, podczas gdy w miastach – dziewięciu na dziesięciu mieszkańców. W Sudanie i Egipcie dostępu do urządzeń sanitarnych nie ma powyżej 16 mln mieszkańców wsi, w Jemenie – 10 mln, a w Maroku 6 mln. W najgorszej sytuacji są

²⁶¹ *Human Development Report 2006*, op cit., s. 105.

mieszkańcy Mauretanii, w której dostęp do urządzeń sanitarnych ma co trzecia osoba, a na wsi – zaledwie 8%. Z drugiej strony, w porównaniu z innymi regionami rozwijającymi się, pozycja świata arabskiego jest bardzo dobra, a dostępność wody najwyższa zarówno w przypadku terenów miejskich jak i wiejskich²⁶².

Slumsy

Poziom urbanizacji w świecie arabskim jest relatywnie wysoki jak na region rozwijający się (54% przy średniej 40%). Wynika to w dużej mierze z uwarunkowań geograficznych, które wymusiły zakładanie osad mieszkalnych w określonych, nadających się do tego miejscach. Gęsto zaludnione miasta otoczone są zazwyczaj terenami prawie zupełnie bezludnymi – pustyniami lub zboczami gór. Największym arabskim miastem jest Kair, który skupia ponad 10 mln osób. Kolejne pod względem wielkości są Ar-Rijad oraz Bagdad (po 5 mln mieszkańców każde).

Tradycyjne miasto arabskie składa się z centrum (*madina*), w którym zazwyczaj znajduje się meczet, bazar, szkoła i szpital, oraz z sieci wąskich, krętych uliczek. Taki system zabudowy chroni przed wiatrem i niesionym przez niego piaskiem z pustyni, a w przeszłości stanowił także zaporę dla wrogów. Stopniowo wokół *madiny* dobudowywane były dzielnice mieszkaniowe.

W świecie arabskim 42 mln osób mieszka w slumsach. Jest to z jednej strony niewiele mniej niż w Brazylii, ale z drugiej tylko dwa razy więcej niż w sąsiednim Iranie. Najwięcej osób mieszka w slumsach w Egipcie i Sudanie – po ponad 10 mln oraz w Iraku – 9 mln. Analizując udział mieszkańców slumsów w populacji miejskiej można zauważyć, że ich największe zagęszczenie występuje w najuboższych państwach regionu, a więc w Mauretanii (94%), Sudanie (86%) i Jemenie (65%). Relatywnie niewiele slumsów istnieje w Egipcie (40%), zwłaszcza jeśli porównywać ich liczbę do zamożności tego państwa i liczby ludności, oraz w państwach Maghrebu (Algieria – 12%, Tunezja – 4%) i Maszreku (Jordania – 16%, Syria – 10%). W krajach o małej liczbie slumsów na terenach zurbanizowanych, relatywnie duży odsetek rodzin posiada domy lub mieszkania na własność (w Egipcie 69%, w Tunezji 77%, a na terenach wiejskich obu tych krajów – 90%)²⁶³.

²⁶² *Meeting the MDG Drinking Water and Sanitation Target. The Urban and Rural Challenge of the Decade*, UNICEF/WHO 2006, s. 19.

²⁶³ *The Challenge of Slums. Global Report on Human Settlements 2003*, UN-Habitat 2003, s. 256.

Tabela 34: Największe miasta arabskie

Kraj	Miasto	Liczba ludności (tys.)		Przyrost ludności (%)
		2005	2015	
Algieria	Algier	3 269	4 142	26,71
Arabia Saudyjska	Dżudda	3 859	5 183	34,31
	Medyna	1 058	1 429	35,07
	Mekka	1 550	2 063	33,10
	Rijad	5 589	7 536	34,84
Egipt	Aleksandria	3 751	4 330	15,44
	Kair	10 094	11 531	14,24
	Szubra Al-Chalma	1 032	1 234	19,57
Irak	Bagdad	5 359	6 549	22,21
	Mosul	1 371	1 835	33,84
Jemen	Sana	1 777	3 028	70,40
Jordania	Amman	1 309	1 654	26,36
Liban	Bejrut	2 276	2 500	9,84
Libia	Trypolis	1 940	2 265	16,75
Maroko	Casablanca	3 378	4 605	36,32
	Fez	1 042	1 300	24,76
	Rabat	1 876	2 399	27,88
Sudan	Chartum	3 343	4 687	40,20
Syria	Aleppo	2 622	3 489	33,07
	Damaszek	2 425	3 170	30,72
Tunezja	Tunis	2 070	2 414	16,62
ZEA	Dubaj	1 029	1 229	19,44

Źródło: The Challenge of Slums. Global Report on Human Settlements 2003, UN-Habitat 2003, s. 269-271.

Tym niemniej, w wielu państwach arabskich daje się zauważyć rosnące napięcie na rynku nieruchomości. Czynsze i ceny najmu wzrastają, natomiast dochody ludności maleją. Z tego powodu często nie udaje się zahamować rozprzestrzeniania się dzielnic skrajnej biedy²⁶⁴. W większości państw regionu liczba mieszkańców miast rośnie równie szybko jak liczba mieszkańców slumsów. W Egipcie i Tunezji przyrost tych ostatnich jest ujemny. Szczególnie imponujący jest przykład Tunezji, w której najmniej osób mieszka w slumsach. Zmniejszenie liczby ich mieszkańców możliwe było dzięki programowi podnoszenia standardu życia w slumsach. Początkowo zakładano, że można je oczyścić jedynie poprzez wyburzenie, jednak w latach 80. XX wieku w dzielnicach biedy pojawiły się brukowane drogi, wodociągi i kanalizacja, a także elektryczność²⁶⁵.

²⁶⁴ Ibidem, s. 15.

²⁶⁵ J. Metelsky, *Slums. Joint project upgrades Tunis slum with AID and government help*, "Christian Science Monitor", 10.07.1985.

Tabela 35: Mieszkańcy slumsów (2001)

Kraj	Udział mieszkańców slumsów w populacji miast		Liczba mieszkańców slumsów (tys.)	Roczny przyrost populacji ^a	
	1990	2001		miejskiej	slumsów
Algieria	11,8	11,8	2 100	3,0	3,0
Arabia Saudyjska	19,8	19,8	3 609	4,0	4,0
Autonomia Palestyńska		60,0	1 333	4,0	
Egipt	57,5	39,9	11 761	2,0	-2,0
Irak	56,7	56,7	9 026	3,0	3,0
Jemen	67,5	65,1	3 109		
Jordania	16,5	15,7	623	5,0	4,0
Liban	50,0	50,0	1 601	3,0	3,0
Libia	35,2	35,2	1 674	3,0	3,0
Maroko	37,4	32,7	5 579	3,0	2,0
Mauretania	94,3	94,3	1 530	6,0	6,0
Oman	60,5	60,5	1 213	5,0	5,0
Sudan	86,4	85,7	10 106	5,0	5,0
Syria	10,4	10,4	891	3,0	3,0
Tunezja	9,0	3,7	234	3,0	-5,0

Źródło: *Millennium Development Indicators*, UN 2007, ^a UN-HABITAT 2007.

Osobną kwestią jest prawna własność lokali. Ponad połowa ludności Kairu mieszka w budynkach wybudowanych nielegalnie na terenach rolniczych zakupionych od farmerów i nieprzeznaczonych pod zabudowę. W wielu przypadkach zabudowana została cała działka: bloki i mieszkania są rozmieszczone bardzo blisko siebie. Także w Rabacie wiele domów wzniesionych zostało bezprawnie: mimo że na działkach zakupionych legalnie, jednak bez prawa zabudowy. Budynki tam postawione mają ograniczony dostęp do infrastruktury. Część działek zostało podzielonych pod budowę bloków. Między nimi pozostawiono tereny niezabudowane, *post hoc* wytyczono uliczki dojazdowe w nadziei na uzyskanie prawa do zabudowy. Inne domy postawiono bez poszanowania jakichkolwiek zasad urbanistycznych²⁶⁶.

Z przytoczonych dwóch typologii wynika, że nie wszyscy mieszkańcy slumsów muszą być biedni, ani też nie wszyscy biedacy mieszkają w slumsach. Według definicji UN-Habitat, slumsem jest pomieszczenie mieszkalne na terenie miejskim, które nie spełnia przynajmniej jednego z następujących warunków: nie jest częścią trwałej zabudowy, nie gwarantuje wystarczającej ilości miejsca do życia, stałego dostępu do wody pitnej i urządzeń sanitarnych, nie daje tytułu prawnego do własności²⁶⁷.

²⁶⁶ Ibidem, s. 84.

²⁶⁷ *State of World Population. Unleashing the Potential of Urban Growth*, UNPA 2007, s. 16.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązania

- Przeczytaj artykuł na temat upowszechniania dostępu do wody pitnej w Egipcie oraz towarzyszącej mu kampanii edukacyjnej. Zastanów się, jakie są bariery efektywnego wdrażania programów tego typu w krajach rozwijających się.
- Przeanalizuj Listę obiektów światowego dziedzictwa sporządzoną przez UNESCO. Znajdź obiekty znajdujące się w państwach arabskich i postaraj się o nich więcej dowiedzieć. Który wydaje Ci się najbardziej interesujący?
- Przeczytaj opisy slumsów trzech miast arabskich (Bejrut, Kair, Rabat) przedstawione w raporcie UN-Habitat. Jakie widzisz między nimi różnice, a jakie podobieństwa?

Przydatne materiały

- *Challenge of Slums: Global Report on Human Settlements 2003*, UN-Habitat 2003, <http://www.unhabitat.org/omss/getPage.asp?page=book&Viewbook=1156>. Analiza slumsów w kontekście urbanizacji oraz ich funkcji społecznych i gospodarczych. Opracowanie zawiera także studia przypadków slumsów z konkretnych miast (w tym trzech arabskich).
- *Making the Most of Scarcity. Accountability for Better Water Management in the Middle East and North Africa*, World Bank 2007, <http://go.worldbank.org/WDPAMJ5290>. Obszerny raport poświęcony zarządzaniu zasobami wodnymi w państwach Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki. Analizie poddano politykę wodną poszczególnych państw w perspektywie historycznej, wskazując na postęp w zakresie ilościowym, ale zarazem na wyzwania i niebezpieczeństwa stojące przed regionem związane przede wszystkim z nieoszczędnym i niewłaściwym sposobem korzystania z i tak skromnych zasobów wody.
- *Meeting the MDG Drinking Water and Sanitation Target. The Urban and Rural Challenge of the Decade*, UNICEF/WHO 2006, http://www/who.int/entity/water_sanitation_health/monitoring/jmpfinal.pdf. Obszerny, przekrojowy raport poświęcony dostępności wody pitnej i urządzeń sanitarnych na świecie.
- *Water Environment and Sanitation*, UNICEF, http://www.unicef.org/egypt/wes_131.html. Artykuł poświęcony działaniom UNICEF w Egipcie i programowi upowszechniania stałego dostępu do wody pitnej na terenach wiejskich.
- *World Heritage List*, UNESCO, <http://whc.unesco.org>. Lista obiektów światowego dziedzictwa UNESCO.

Rozdział 11: W kierunku partnerstwa globalnego

Ostatni Milenijny Cel Rozwoju łączy w sobie kilka problemów związanych z rozwojem krajów uboższych w ramach globalnego partnerstwa. Dla świata arabskiego jest on niezwykle istotny. Wiele państw regionu jest bowiem poważnie zadłużonych, a dwa kraje zwróciły się do inicjatywy HIPC o umorzenie długów. Problemem innych państw arabskich jest to, że zostały sklasyfikowane jako kraje o średnim dochodzie, a cały region jako bogaty w zasoby naturalne, co ogranicza ich możliwość otrzymywania pomocy²⁶⁸. Kolejne państwa dają się poznać jako donorzy międzynarodowej pomocy, chociaż nie są zrzeszone w DAC. Poważnym wyzwaniem dla świata arabskiego jest bezrobocie, w tym bezrobocie młodzieży, które w wielu państwach regionu osiąga rozmiary najwyższe na świecie. Bezrobocie związane jest z polityką gospodarczą poszczególnych państw, często także z nadmiernie rozwiniętym, nieefektywnym sektorem publicznym. Nie widząc szans na odpowiednie zatrudnienie, młodzi bezrobotni emigrują w poszukiwaniu pracy. Osobną kwestią jest ich wykształcenie, które niejednokrotnie nie odpowiada potrzebom pracodawców.

Dla świata arabskiego ważne jest także wejście na drogę technologii informacyjnych i komunikacyjnych, które umożliwiają uczestnictwo w globalnym przepływie informacji. Niektóre państwa regionu były do niedawna zupełnie pozbawione dostępu do Internetu, jednak obecnie notuje się gwałtowny wzrost liczby abonentów telefonów komórkowych jak również internautów. W kontekście Celu 8. należy jeszcze wspomnieć o dostępności podstawowych lekarstw – jedynym celem szczegółowym, który w większości państw regionu jest w pełni zrealizowany. W krajach arabskich większość populacji może nabyć niezbędne lekarstwa po przystępnych cenach. W państwach Zatoki, w Algierii, Jordanii i Libii leki takie może nabyć każdy, a w Egipcie, Iraku, Libanie i Syrii prawie każdy (80-95% społeczeństwa). Mniej dostępne są lekarstwa w Mauretanii, Maroku, Tunezji i Jemenie, jednak także w tych krajach stać na nie ponad połowę obywateli.

²⁶⁸ *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2005*, ESCWA, E/ESCWA/SCU/2005/3/Summary, 6.09.2005, s. 13.

Jedynie w Sudanie mniej niż połowa społeczeństwa nie może zakupić niezbędnych lekarstw²⁶⁹.

Pomoc rozwojowa i zadłużenie

W porównaniu z innymi krajami rozwijającymi się państwa arabskie otrzymywały w latach 90. XX wieku bardzo wysoką pomoc rozwojową, która stanowiła 2,7% ich PKB (średnia dla państw rozwijających się to 1,4%). Wyższą pomoc otrzymywała tylko Czarna Afryka. Obecnie ODA (ang. *Official Development Assistance*) przekazywana do państw arabskich nadal przewyższa średnią dla państw rozwijających się; jest także najwyższa pod względem wartości *per capita* dla wszystkich regionów (w tym Czarnej Afryki i państw najłabiej rozwiniętych). Należy jednak pamiętać, że ponad 70% ODA zostało przekazanych dla Iraku. Na kolejnych trzech największych beneficjentów (Egipt, Jordanię i Palestynę) przypada 13% całkowitej pomocy rozwojowej przyznanej państwom arabskim, co zdaje się odzwierciedlać interesy polityczne państw-donorów, jako że państwa obdarowane pomocą nie należą do najuboższych w regionie. Państwa najuboższe otrzymywały przez wiele lat mniejszą ODA *per capita* od średniej dla państw arabskich²⁷⁰.

Wysoki poziom uzależnienia od ODA wiąże się z koniecznością obsługi zadłużenia. Aż w siedmiu państwach regionu wartość długu przekracza połowę ich PKB, a w trzech przypadkach (Irak, Liban, Mauretania) jest od niego wyższa. Tym niemniej, we wszystkich państwach oprócz dwóch, wydatki na obsługę zadłużenia wyrażone procentem wartości eksportu dóbr, usług i wpływów netto z zagranicy, uległy znacznemu obniżeniu w porównaniu do lat 90. Wyjątkami są: Liban – który ma jedno z najwyższych zadłużeń na świecie, mierzonych stosunkiem do PKB, oraz Sudan, który wraz z dziewięcioma innymi krajami czeka na decyzję w sprawie włączenia go do inicjatywy HIPC (*Heavily Indebted Poor Countries Initiative – Program Redukcji Zobowiązań Najbiedniejszych i Najbardziej Zadłużonych Państw Świata*). Aby

²⁶⁹ *Human Development Report 2003*, UNDP 2003, s. 232-33.

²⁷⁰ *The Millennium Development Goals in the Arab Region 2005*, op cit., s. 13. Obecnie udział najuboższych państw arabskich w regionalnej ODA wzrósł. Po wyłączeniu Iraku, Jemen, Mauretania i Sudan otrzymały jedną trzecią całkowitej ODA kierowanej do świata arabskiego. Jest to przede wszystkim zasługa Sudanu, na który przypadło ponad trzy czwarte pomocy dla tych państw.

Tabela 36: ODA i ZIB (2005)

Kraj	ODA netto ^a			Zagraniczne inwestycje bezpośrednie (% PKB) ^c	Donorzy (mln USD) ^b	
	łącznie (mln USD)	per capita (USD)	% DNB		największy	kraje arabskie
Algieria	371	11	0,4	1,1	Francja - 236	9
Arabia Saudyjska	26	1	0,0		Francja - 10	0,1*
Autonomia Palestyńska	1102	304	25,0		UNRWA - 290	
Egipt	926	13	1,0	6,0	USA - 750	43
Irak	21654				USA - 6926	
Jemen	336	16	2,5	-1,8	IDA - 111	14*
Jordania	622	114	4,8	12,1	USA - 368	11
Liban	243	68	1,1	11,7	UNRWA - 61	6+7*
Libia	24	4	0,1		Włochy - 9	
Mauretania	190	62	9,9	6,2	IDA - 51	6*
Maroko	652	22	1,3	3,0	Francja - 330	76+*
Oman	31	12	0,2	0,8	Japonia - 4	51
Sudan	1829	50	2,1	8,4	USA - 575	28
Syria	78	4	0,3	1,6	EC - 57	23
Tunezja	376	38	1,4	2,5	Francja - 199	8+6*

* Organizacje arabskie;

Źródło: ^a *World Development Indicators*, World Bank 2007, s. 348-350; ^b *Aid Statistics, Recipient Aid Charts*, DCD-DAC; ^c *World Development Indicators*, World Bank 2006.

jednak państwo mogło zostać uwzględnione w HIPC musi nie tylko być zadłużone znacznie ponad swoje możliwości, ale także wypracować odpowiedni program reform, w tym strategię walki z ubóstwem²⁷¹. Do punktu końcowego HIPC udało się dotrzeć innemu państwu arabskiemu – Mauretanii, której w połowie 2002 roku Klub Paryski anulował 95% zadłużenia²⁷².

²⁷¹ *Debt Relief Under the Heavily Indebted Poor Countries (HIPC) Initiative*, International Monetary Fund, kwiecień 2007.

²⁷² *The Millennium Development Goals in Arab Countries*, UNDP, New York 2003, s. 21. Irak uzyskał 80% redukcję długu w Klubie Paryskim w 2004 r., dług Jemenu został także znacząco zredukowany.

Tabela 37: Dług i jego obsługa

Kraj	Obsługa długu ^b				Wartość zadłużenia długoterminowego (2004) ^a	
	% PKB		% wartości eksportu dóbr, usług i wpływów netto z zagranicy [Ⓒ]		%PKB	mln USD
	1990	2004	1990	2004		
Algieria	14,2	6,8	63,7	19,5*	25,9	21 101
Egipt	7,1	2,9	23,7	6,8	38,4	27 352
Irak				0,9	182,8	63 128
Jemen	3,5	1,7	7,1	4,3	42,5	4 799
Jordania	15,6	6,1	22,1	10,4	71,0	7 227
Liban	3,5	20,0	3,2*	40,5*	101,4	18 201
Mauretania	14,3	3,7	28,8	9,6	148,4	2 059
Maroko	7,0	6,0	27,9	15,2	35,3	17 461
Oman	6,3	4,1	12,0	3,2	15,9	2 563
Sudan	0,4	1,5	4,8	8,1	89,5	12 237
Syria	9,7	1,4	20,3	2,5	86,2	15 742
Tunezja	11,6	7,2	25,6	13,8	66,5	16 243

Źródło: ^a *Global Development Finance Online*, World Bank 2007 poza * *Human Development Report 2003*, UNDP 2003, s. 292, ^b *Human Development Report*, UNDP 2006, s. 344-347.

Większość państw arabskich znajduje się po stronie odbiorców ODA, jednak trzy państwa od kilku lat starają się wspierać kraje rozwijające się. Wśród państw-donorów niebędących członkami DAC należy wymienić Arabię Saudyjską (największy donator niezrzeszony w DAC), Kuwejt oraz ZEA. Przekazały one w 2004 r. odpowiednio 1734, 209 i 181 mln USD, z czego łącznie ponad 95% to pomoc bilateralna. Kraje arabskie przekazały około dwóch trzecich całkowitej wartości bilateralnej ODA państw niebędących członkami DAC, chociaż należy pamiętać, że w wartościach absolutnych jest to suma porównywalna do przekazywanej przez Włochy. Zdecydowanie największym donorem jest Arabia Saudyjska, nie tylko pod względem wartości przekazywanej pomocy, ale także jeśli idzie o stosunek ODA do dochodu narodowego brutto, który wyniósł 0,69%²⁷³. Dla porównania, obecnie tylko pięć państw DAC²⁷⁴ przekroczyło wyznaczony przez ONZ pułap wartości pomocy rozwojowej, czyli 0,7% dochodu narodowego brutto.

Wspomniane trzy państwa arabskie mają swoje agendy ds. rozwoju. Pierwsza z nich – Kuwait Fund for Arab Development – powstała w Kuwejcie w 1961 r. Początkowo miała na celu wspieranie

²⁷³ *North-South versus South-South*, "The Networker", sierpień 2006.

²⁷⁴ Są to: Dania, Holandia, Luksemburg, Norwegia i Szwecja – por. *Development aid from OECD countries fell 5,1% in 2006*, OECD, 3.04.2007.

wyłącznie państw arabskich, później rozszerzyła swoją działalność na inne kraje rozwijające się. Dziesięć lat później powstał w ZEA Abu Dhabi Fund for Development, który także rozpoczął działalność od pomocy dla państw arabskich, a następnie rozszerzył ją na inne regiony świata. W 1974 r. powstał natomiast fundusz saudyjski (Saudi Fund for Development), który od początku zorientowany był na pomoc państwom rozwijającym się²⁷⁵.

Bezrobocie wśród młodzieży

W krajach Maghrebu oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu przybywa rokrocznie 6 milionów rąk do pracy²⁷⁶, zaś przewidywany przyrost siły roboczej w ciągu najbliższych 10 lat wyniesie 3,4% rocznie, a więc niemalże dwukrotnie więcej niż w innych krajach rozwijających się²⁷⁷. Stanowi to szansę dla regionu na przyspieszenie wzrostu gospodarczego pod warunkiem umiejętnego wykorzystania tzw. „daru demograficznego”²⁷⁸. Doświadczenie państw Azji Wschodniej wskazuje, że większa liczba rąk do pracy może być załącznikiem przyspieszonego rozwoju gospodarczego dzięki szybszej akumulacji czynników produkcji. Z drugiej strony, w sytuacji, gdy podaż miejsc pracy nie nadąża za przyrostem siły roboczej – co ma miejsce w większości państw arabskich – istnieje poważna groźba dalszego wzrostu stopy bezrobocia, która obecnie należy do najwyższych na świecie.

Rozmiary bezrobocia w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki należą do najwyższych na świecie i dotyczą przede wszystkim dwóch kategorii społecznych: osób młodych w wieku 15-24 lat oraz kobiet. Co drugi bezrobotny w świecie arabskim ma poniżej 24 lat, a w wielu krajach prawdopodobieństwo nieznaalezienia pracy przez kobietę jest dwukrotnie wyższe niż przez mężczyznę. Najwyższą stopę bezrobocia mają państwa o dużej liczbie ludności położone w Maghrebie i na Arabskim Wschodzie. Bezrobotny jest co

²⁷⁵ E. Neumayer, *Arab-Related Bilateral and Multilateral Sources of Development Finance*, Discussion Paper No. 2002/96, United Nations University 2002, s. 2. Niezależnie od funduszy krajowych pomoc z państw arabskich kierowana jest przez organizacje międzynarodowe takie jak: Arab Fund for Economic and Social Development, Arab Bank for Economic Development in Africa, The Arab Monetary Fund, The Arab Gulf Programme for United Nations Development Organization, The Islamic Development Bank i in.

²⁷⁶ *Arab Human Development Report 2002*, UNDP 2002, s. 10.

²⁷⁷ *Trade, Investment and Development in the Middle East and North Africa*, World Bank, 2003, s. 3

²⁷⁸ Jest to szybszy przyrost ludności aktywnej zawodowo (w wieku 15-64 lat) niż tej, która jest zależna ekonomicznie (tj. dzieci i młodzieży do lat 15, a więc osób, które jeszcze nie mogą podjąć pracy, oraz ludzi powyżej 65 roku życia, którzy już nie pracują).

piąty Algierczyk, a także po 27% Egipcjan i Palestyńczyków. W większości państw procent bezrobotnych kobiet jest wyższy niż mężczyzn, chociaż należy pamiętać, że ich udział w zasobach siły roboczej jest generalnie znacznie niższy. Bezrobocie w państwach Zatoki jest niewielkie, jednak wpływa na to bardzo wysoki udział obcokrajowców w sile roboczej, którzy, aby móc przyjechać, muszą mieć zapewnione miejsce pracy.

Tabela 38: Bezrobocie (2000-2005)

Kraj	Stopa bezrobocia dorosłych ^a (15+)			Stopa bezrobocia młodych ^b (15-24) [ⓐ]			Udział młodych w grupie bezrobotnych ^c	Udział kobiet w grupie młodych bezrobotnych ^c
	ogółem	M	K	ogółem	M	K		
Algieria	20	20	21	43,4	42,8	46,3	51,6	18
Arabia Saudyjska	5	4	12				58,7	32
Autonomia Palestyńska	27	28	20	39,8	38,9	44,8	34,8	16
Egipt	11	7	23	27,1	21,4	40,0	65,9	47
Irak	27	29	15					
Jemen	12*	13*	8*				48,4*	17*
Jordania	12	12	17	30,3	28,0	43,2		
Katar	4	2	13	14,6*	10,6*	74,7*	45,2	51
Kuwejt	2						66,3*	17*
Liban	9*	9*	7*				49,1	
Maroko	12	12	13	17,0	17,4	15,9	34,3	28
Syria	12	9	28	26,3	21,4	38,9	57,0	39
Tunezja	15			30,7	31,4	29,3	42,3	32
ZEA	2	2	3	6,3*	6,4*	5,7*	47,0	15

* dane z 1995-9 r.

Źródło: ^a *Social indicators*, UN Statistic Division, czerwiec 2007; ^b *Millennium Development Goals Indicators*, UN 2007; ^c wyliczenia własne na podstawie danych *Laborsta*, ILO, sierpień 2007.

Bezrobocie wśród osób młodych jest jeszcze większe i często przewyższa dwukrotnie ogólną stopę bezrobocia w danym kraju. Wszystkie państwa regionu, dla których dostępne są dane statystyczne, za wyjątkiem Maroka i krajów Zatoki, osiągnęły ponad 25-procentowe bezrobocie wśród młodzieży. Pod tym względem także najwyższe wyniki osiąga Algieria, w której dwóch na pięciu młodych ludzi nie może znaleźć pracy. Udział osób młodych w populacji bezrobotnych najniższy jest w Autonomii Palestyńskiej i w Maroku. Pomimo tego, że stopa bezrobocia wśród młodych kobiet jest wyższa, stanowią one liczebnie mniejszość w populacji młodych bezrobotnych. Tylko w dwóch krajach (Egipt, Katar) bezrobotnych jest tyle samo kobiet co mężczyzn, jednak w Egipcie

stopa bezrobocia kobiet jest dwukrotnie, a w Katarze – siedmiokrotnie wyższa.

Wysokie bezrobocie powoduje emigrację zarobkową. Niektóre państwa arabskie zdają się wręcz stymulować do tego swoich obywateli²⁷⁹. O skali zjawiska świadczy zarówno wysokość wpływów przekazywanych przez emigrantów ich pozostałym w kraju rodzinom, jak również kroki podejmowane przez państwa UE mające na celu ograniczenie liczby nowych imigrantów. Kierunki emigracji mieszkańców świata arabskiego są zróżnicowane i często zależą od czynników historycznych (np. preferencja Francji w krajach Maghrebu), ale i wykształcenia. Zdecydowana większość wykształconych emigrantów (stanowiących od 40 do 60% wszystkich emigrantów z Bliskiego Wschodu) udaje się do Wielkiej Brytanii, Kanady i Stanów Zjednoczonych, co wynika z ich polityki imigracyjnej i zapotrzebowania na wykwalifikowaną siłę roboczą. W państwach Europy południowo-zachodniej: Francji i Hiszpanii ich udział wynosi poniżej 20%²⁸⁰.

Należy dodać, że emigracja wykwalifikowanej siły roboczej stanowi znaczne obciążenie dla państwa. Edukacja pracownika wysoko wykwalifikowanego trwa dłużej i związana jest z wyższymi kosztami, które się nie zwracają, jeśli pracownik ten decyduje się na emigrację. W ten sposób państwo traci podwójnie – na edukacji i na kwalifikacjach osoby. Poza granicami swojego kraju pracuje 39% wykwalifikowanych pracowników libańskich, 17% marokańskich, 13% tunezyjskich i 11% irackich²⁸¹. Można zatem powiedzieć, że zjawisko *brain-drain* obejmuje przede wszystkim państwa Maghrebu oraz kraje o tradycyjnie wysokim poziomie edukacji.

Według raportu Banku Światowego, w latach 1998-2000 wysokość wpływów pieniężnych przekazywanych przez emigrantów rodzinom przewyższała wartość zarówno zagranicznych inwestycji bezpośrednich, jak i pomocy, kierowanej do tych państw. Co więcej,

²⁷⁹ Według ankiety przeprowadzonej przez ONZ, Egipt i Jordania postrzegają poziom emigracji jako zbyt niski i chcą – podobnie jak Jemen – doprowadzić do jego zwiększenia. Z drugiej strony Syria uważa poziom emigracji za zbyt wysoki i podobnie jak Maroko dąży do jego obniżenia. Algieria i Maroko zachęcają swoich obywateli do powrotu, natomiast Egipt i Tunezja wręcz przeciwnie. – por. M. Baldwin-Edwards, *Migration in the Middle East and Mediterranean*, Mediterranean Migration Observatory, styczeń 2005, s. 28.

²⁸⁰ P. Fargues, J. Cassarino, A. Latreche, *Mediterranean migration: an overview*, [w:] *Mediterranean Migration*, P. Fargues (red.), EUI & Robert Schuman Centre for Advanced Studies, 2005, s. 20.

²⁸¹ M. Beine, F. Docquier, H. Rapport, *Measuring International Skilled Migration: New Estimated Controlling for Age of Entry*, World Bank Research Report, July 2006, s. 22.

stanowiła ona równowartość połowy eksportu regionu, jeżeli wyłączyć z rachunku eksport ropy naftowej. Jest to wartość bardzo wysoka nie tylko w porównaniu z innymi regionami rozwijającymi się, ale nawet w skali świata. Równie wysoki jest udział wpłat emigrantów w PKB państw. Potwierdza to fakt, że wśród 20 państw świata, w których wpływy te mają najwyższy udział w PKB, znajdują się trzy kraje arabskie (Jordania, Liban i Jemen), zaś wśród 20 państw o najwyższej wartości przekazywanych wpływów są dwa państwa arabskie (Maroko i Egipt)²⁸².

W kontekście bezrobocia wśród młodzieży warto wspomnieć o możliwościach znalezienia pracy przez młode osoby z wyższym wykształceniem, które ze względu na naukę nie są ujmowane w statystykach osób bezrobotnych w wieku 15-24, ale w praktyce często stają przed problemem znalezienia sobie pracy po studiach. Wykształcenie nie jest jednoznacznie skorelowane z bezrobociem. W Algierii i w Tunezji ponad połowa bezrobotnych ma wykształcenie podstawowe, natomiast w Egipcie – ponad dwie trzecie ukończyło szkołę średnią. Z kolei, w Jordanii ponad 1/3 bezrobotnych ma wykształcenie wyższe, a w Algierii i w Maroko udział absolwentów uczelni w populacji bezrobotnych jest niski, chociaż stopa bezrobocia w tych grupach należy do najwyższych. Warto dodać, że osoby bez jakiegokolwiek wykształcenia mają niewielki udział w populacji bezrobotnych w całym regionie, za wyjątkiem Maroka²⁸³.

Studenci myślący o swojej karierze zawodowej napotykają na problemy już w trakcie studiów. Wykształcenie przestało być bowiem gwarantem znalezienia pracy. Jakość kształcenia w państwach arabskich jest generalnie niska, co sprawia, że pomimo ukończenia szkoły średniej lub studiów, absolwenci nie są atrakcyjni dla pracodawców sektora prywatnego. Sami absolwenci wybierają często pracę w sektorze publicznym, ponieważ wydaje im się pewniejsza. Osoby pracujące w tym sektorze mogą liczyć na gwarancję zatrudnienia i wzrost wynagrodzenia zależny bardziej od liczby przepracowanych lat niż od wydajności. Tymczasem w sektorze publicznym występuje (w niektórych państwach od kilkudziesięciu lat) nadmiar siły roboczej.

Osobnym problemem, z którym stykają się studenci, jest trudny dostęp do praktyk zawodowych. W Egipcie w trakcie studiów

²⁸² *Global Economic Prospects. Economic Implications of Remittances and Migration 2006*, World Bank 2006, s. 90.

²⁸³ *Unlocking Employment Potential in the Middle East and North Africa*, op cit., s. 92.

praktycznie niemożliwe jest odbycie praktyki zawodowej, która pozwoliłaby absolwentowi podnieść kwalifikacje²⁸⁴. W regionie zwiększa się, co prawda, liczba programów doszkalających, jednak większość z nich powstaje bez konsultacji z przedstawicielami sektora prywatnego i niezależnie od wymagań rynku pracy. Szkolenia te nie są ogólnie koordynowane, więc często mają podobny lub taki sam zakres. To sprawia, że ich jakość i efektywność jest niska. Tymczasem system szkolnictwa ogólnego zorientowany jest na zapewnienie odpowiednich pracowników sektorowi publicznemu. Przedsiębiorcy w całym regionie wskazują na brak kwalifikacji i umiejętności praktycznych jako na zasadniczą barierę uniemożliwiającą im zatrudnienie pracowników²⁸⁵.

Wysokie bezrobocie wśród absolwentów studiów wyższych związane jest także z profilem studiów. W świecie arabskim najbardziej popularne są studia humanistyczne. W Arabii Saudyjskiej i Omanie odpowiednio ponad 60% i 50% studentów wybrało w 2004 r. kierunek pedagogiczny lub humanistyczny. Nauki ścisłe i politechniczne są najbardziej popularne w państwach Arabskiego Wschodu i Maghrebu, w których wybiera je co dziesiąty student²⁸⁶. Wykształcenie postrzegane jest jako klucz do awansu społecznego, a nie jako narzędzie podwyższające produktywność i kwalifikacje zawodowe. To sprawia, że humanistyczne kierunki studiów cieszą się większym powodzeniem²⁸⁷.

Nowoczesne technologie

Dyfuzja technologii przebiega w świecie arabskim nieporównanie sprawniej niż ich kreacja. Jeżeli chodzi o liczbę odbiorników tradycyjnych mass mediów (radio, telewizor) *per capita*, świat arabski prześcignął Czarną Afrykę oraz Azję Południową, a niektóre państwa (Zatoki i Liban) osiągnęły stan porównywalny do państw europejskich. Poziom wyposażenia w telefony – zarówno stacjonarne, jak i komórkowe – jest niski, aczkolwiek również pod tym względem świat arabski nie odbiega od innych regionów rozwijających się. Uwagę zwraca rosnąca liczba osób posiadających telefon komórkowy w coraz większej liczbie państw arabskich. Dotyczy to nie tylko państw Zatoki,

²⁸⁴ A. Isaksson, T. Hee Ng, *Determinants of Productivity. Cross-Country Analysis and Country Case Studies*, Research and Statistics Branch, Staff Working Paper UNIDO, 01/2006.

²⁸⁵ *Unlocking Employment Potential in the Middle East and North Africa*, op. cit., s. 200.

²⁸⁶ Obliczenia własne na podstawie danych Institute for Statistics, UNESCO 2006.

²⁸⁷ *Responding to Globalization: Skill Formation and Unemployment Reduction Policies*, E/ESCWA/SDD/2003/5, 11.03.2003, s. 26.

ale także krajów uboższych, np. Algierii (63% populacji posiada takie urządzenie) czy Tunezji (71%). Może to wynikać zarówno z wysokich cen rozmów przez telefony stacjonarne (np. Maroko)²⁸⁸ jak i słabo rozwiniętej sieci telefonii stacjonarnej. Bardzo wysoki wzrost liczby abonentów telefonów komórkowych jest najbardziej widoczny w państwach, które dopiero niedawno zdecydowały się otworzyć na świat (Algieria, Libia) oraz w państwach najuboższych (Sudan, Jemen). Najprawdopodobniej jest to wynikiem penetracji przez firmy telefoniczne coraz trudniej dostępnych segmentów światowego rynku.

Tabela 39: Telekomunikacja oraz nowe masmedia (2006)

Kraj	Linie telefoniczne (na 100 os.) Ⓔ	Telefony komórkowe (na 100 os.)		Internauci (na 100 os.)		Komputery PC (na 100 os.; 2004) Ⓔ
		ogółem Ⓔ	% wartości z 2001	użytkownicy Ⓔ	abonenci	
Algieria	8,52	62,95	191,4	7,38		0,9
Arabia Saudyjska	15,68	78,05	50,7	18,66	7,14	34,01
Autonomia Palestyńska	9,43	29,57	38,2	6,56	2,19	
Bahrajn	26,18	121,71	24,6	21,30	8,06	16,37
Egipt	14,33	23,86	45,2	7,95	2,65	3,29
Irak	4,00	2,22		0,14		0,83
Jemen	4,62	9,54	90,5	1,25	0,36	1,45
Jordania	10,52	74,40	38,1	13,65	3,52	5,34
Katar	27,21	109,60	38,9	34,55	8,36	21,49
Kuwejt	18,99	88,57	28,3	29,53	10,54	17,34
Liban	18,85	30,53	7,6	26,28	8,58	11,27
Libia	8,09	65,81	139,3	3,96	1,38	2,34
Mauretania	1,10	33,57	57,2	3,17	0,11	1,41
Maroko	4,12	57,02	27,4	19,85	1,30	2,07
Oman	10,65	69,59	41,3	12,22	2,44	4,02
Sudan	1,74	12,66	114,2	9,46		1,76
Syria	14,6	23,96	87,8	7,69	1,58	3,29
Tunezja	12,42	71,88	79,9	12,68	1,76	4,75
ZEA	28,12	118,51	23,7	36,69	14,67	11,99

Źródło: Main telephone lines, subscribers per 100 people; Mobile cellular, subscribers per 1000 people; Internet indicators, International Telecommunication Union 2007.

²⁸⁸ Koszt połączenia lokalnego przez telefon stacjonarny w Maroku wynosił w 2004 roku 0,147 USD i był najwyższy w całym świecie arabskim (brak danych dla: Kataru, Kuwejtu, Libii, ZEA) – por. *UNCTAD Handbook of Statistics*, TD/STAT.29, Geneva 2004, s. 30-375.

Udział świata arabskiego w technologiach informacyjnych jest nieznacznie mniejszy i pomimo dynamicznego wzrostu ma znaczenie marginalne. Przykładowo liczba komputerów PC w całym świecie arabskim w 2004 r. była niewiele większa niż w Holandii (odpowiednio 15 i 11 mln), a liczba hostów mniejsza niż na Łotwie (odpowiednio 58 i 59 tys.)²⁸⁹. Na tym tle interesujący wydaje się dosyć dynamiczny wzrost liczby internautów. Począwszy od 2000 r. ich liczba w świecie arabskim zwiększyła się niemal trzykrotnie, przy czym jest to przede wszystkim zasługa internautów z państw innych niż Rady Współpracy Państw Zatoki. Jeszcze w 2002 r. użytkownicy Internetu z państw Zatoki stanowili niewiele ponad połowę wszystkich internautów z regionu. Obecnie ich udział spadł do 23%. Jest to związane z popularyzacją Internetu w państwach, które przez długi czas były zamknięte na ten środek masowej komunikacji, m.in. w Algierii i Syrii.

Omawiając dostępność Internetu w świecie arabskim warto zwrócić uwagę na dwa zagadnienia, które stanowią o specyfice korzystania z tego narzędzia: problemy infrastrukturalne oraz cenzurę. W większości państw Zatoki infrastruktura telekomunikacyjna jest bardzo dobrze rozwinięta, jednak państwa te charakteryzują się znacznym konserwatyzmem, a zatem ograniczenia w dostępie do Internetu związane są ze sferą obyczajową (przede wszystkim w Arabii Saudyjskiej)²⁹⁰. Z kolei państwa Arabskiego Wschodu i Maghrebu są uboższe, co powoduje, że infrastruktura telekomunikacyjna jest tam słabiej rozwinięta i w odniesieniu do Internetu często ogranicza się do modemów analogowych. Jednak kraje te są bardziej liberalne, ograniczenia w dostępie do Internetu wynikają więc z braków w infrastrukturze i dosyć wysokich cen usług, a nie z odgórnej cenzury państwowej (która w tych krajach występuje jedynie w odniesieniu do polityki).

Tym niemniej Internet cieszy się nieporównanie większą wolnością słowa niż prasa. W Egipcie i Maroku doszło nawet do swego rodzaju paradoksu, gdyż artykuły, które nie mogą ukazać się w wersji drukowanej gazet pojawiają się na ich stronach internetowych. Należy jednak pamiętać, że dostępem do zasobów sieci cieszy się niecałe 10% mieszkańców świata arabskiego, a zatem Internet

²⁸⁹ Dane za ITU 2004.

²⁹⁰ Internauci łączą się z siecią wyłącznie poprzez specjalny rządowy serwer *proxy*, który kontroluje ich aktywność *online*. Jednak niemal połowa saudyjskich internautów potrafi połączyć się z innym serwerem i tym samym ominąć cenzurę – por. *Saudi Arabia to Double Number of Banned Sites*, NUA 1.05.2001, http://www.nua.com/surveys /index.cgi?f=VS&art_id=905356717&rel=true.

pozostaje dobrem luksusowym. Dostęp do niego związany jest nie tylko z zamożnością, ale również z wykształceniem (przynajmniej z umiejętnością czytania i pisania, której nie posiada jeden na trzech mieszkańców świata), umiejętnością obsługi komputera, a często także z podstawową znajomością któregoś z języków europejskich. Z tego powodu wpływ Internetu na zmiany społeczne w regionie jest ograniczony, choć niewątpliwie widoczny w niektórych sferach życia społecznego²⁹¹, zwłaszcza w państwach o stosunkowo dużej liczbie użytkowników sieci.

²⁹¹ Por. np. badanie D. Wheeler, *New Media, Globalization and Kuwaiti National Identity*, "The Middle East Journal", vol. 54, nr 3, lato 2000.

Wskazówki dydaktyczne

Zadania do samodzielnego rozwiązywania

- Odszukaj informacje o rozwoju technologii informacyjnych w Polsce. Jakie czynniki o tym zdecydowały? Zastanów się, czy w krajach arabskich rozwój technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych przebiega w podobny sposób.
- Postaraj się w Internecie znaleźć stronę w języku arabskim. W jaki sposób będziesz ją wyszukiwać? Czy możesz się domyślić, o czym ona informuje?
- Zastanów się nad przyczynami emigracji młodych ludzi z Polski. Postaraj się je porównać z przyczynami emigracji młodych mieszkańców świata arabskiego.
- Odszukaj informacje o inicjatywie HIPC. Przedyskutuj z innymi osobami w klasie, jakie korzyści przynosi ona krajom-donorom oraz krajom zadłużonym. A jakie wiążą się z nią zagrożenia?
- Przyjrzyj się skali zadłużenia państw arabskich. Postaraj się wskazać czynniki, które zdecydowały o wysokości długu w najbardziej zadłużonych krajach.

Przydatne materiały

- N. Nassr, *Licence to live*, "Al-Ahram", nr 858, 16-22.08.2007, <http://weekly.ahram.org.eg/2007/858/fe2.htm>. Artykuł z prasy egipskiej poświęcony sytuacji młodych Egipcjan, którzy próbują nielegalnej emigracji, aby zarobić na życie.
- *Unlocking the Employment Potential in the Middle East and North Africa*, World Bank 2004 – <http://go.worldbank.org/9IV774RWA0>. Raport Banku Światowego analizujący rynek pracy w świecie arabskim.
- D. Wheeler, *The Internet and Youth Subculture in Kuwait*, "Journal of Computer-Mediated Communication", nr 8, styczeń 2003, <http://www.jcmc.indiana.edu/vol8/issue2/wheeler>. Interesujące studium na temat sposobu korzystania z Internetu przez młodych Kuwejtczyków.

Zakończenie

Świat arabski wykazał znaczące postępy w realizacji wielu Milenijnych Celów Rozwoju. Należy jednak pamiętać, że zakres zmian różni się w zależności od poszczególnych krain geograficznych, państw czy regionów, a w nich samych w zależności od miast i wsi. Postępy w zakresie poprawy jakości życia mieszkańców świata arabskiego utrudniał do niedawna niski wzrost gospodarczy, utrzymujący się wysoki przyrost rzeczywisty i mało elastyczny model rządzenia, nastawiony przede wszystkim na zachowanie *status quo*.

W połowie drogi do ustalonego terminu osiągnięcia MCR, przed światem arabskim stoi nadal kilka zasadniczych wyzwań. Mają one kluczowe znaczenie dla realizacji poszczególnych Milenijnych Celów Rozwoju w regionie, a zarazem dla jego dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego:

- Polityka gospodarcza (📍): państwa arabskie powinny wypracować odpowiednie strategie włączania osób młodych do rynku pracy oraz zwiększania ich szans znalezienia zatrudnienia po ukończeniu edukacji. Przykład państw Azji Wschodniej pokazał, że umiejętne wykorzystanie „darów demograficznych” może stać się załącznikiem długookresowego wzrostu gospodarczego. W przypadku wielu państw arabskich chodzi nie tyle o przyspieszenie wzrostu, co raczej o znalezienie sposobu podźwignięcia się z kryzysu gospodarczego, wywołanego m. in. bardzo wysokim bezrobociem. Jest to tym istotniejsze, że udział osób młodych w grupie bezrobotnych jest bardzo wysoki, a w wielu państwach stopa bezrobocia w tej kategorii społecznej ponad dwukrotnie przewyższa ogólną stopę bezrobocia. Młodzi ludzie, często wykształceni, bez możliwości zdobycia pracy decydują się na emigrację, przyczyniając się w ten sposób do powiększania zjawiska *brain-drain*.

Z tworzeniem nowych miejsc pracy wiąże się szeroko pojęta polityka gospodarcza i sposób działania aparatu państwowego. Niektórym państwom udało się otworzyć rynki, wypracować przewagę konkurencyjną i zachęcić zarówno zagranicznych inwestorów, jak i rodzimych przedsiębiorców do pełniejszego udziału w gospodarce. Wiele innych krajów regionu cechuje jednak niski poziom liberalizacji gospodarczej, połączony często z niejasnymi przepisami, niewydolną administracją, niską transparentnością i niskim poziomem *governance*. Czynniki te nie

tylko nie przyciągają zagranicznych inwestorów, ale często stanowią barierę w rozwoju rodzimych przedsiębiorstw.

- Poprawa edukacji (②): z rynkiem pracy związane jest zagadnienie stanu edukacji. Dotyczy ono przede wszystkim jej jakości, ponieważ pod względem ilościowym (liczby osób mających do niej dostęp) świat arabski dokonał znaczących postępów. Profile studiów powinny w większym stopniu uwzględniać potrzeby pracodawców, a sam system kształcenia nie powinien opierać się na biernym przyswajaniu wiedzy. Dużym wyzwaniem dla regionu będzie zmniejszenie różnicy poziomów kształcenia pomiędzy szkołami prywatnymi i państwowymi, by nie wzmacniały one i tak istniejącej polaryzacji klas społecznych. Osobnym problemem jest walka z analfabetyzmem, zwłaszcza w pokoleniu osób starszych oraz wśród kobiet.
- Działania mające na celu dalsze włączanie kobiet w życie gospodarcze i polityczne (③): kobiety w coraz większym stopniu obejmowane są powszechnym obowiązkiem szkolnym. Wyzwania, które stoją przed państwami arabskimi, dotyczą innych sfer życia, w których udział kobiet jest nadal niewielki, czyli polityki i gospodarki. Pierwszym krokiem są niewątpliwie systemy kwotowe, dające możliwość określonej liczbie kobiet wejścia do świata polityki. Należy wyraźnie powiedzieć, że bez nich większość kobiet-polityków nie weszłaby do parlamentu, co wskazuje na głęboko zakorzeniony w społeczeństwach regionu dychotomiczny podział ról społecznych pomiędzy kobiety i mężczyzn. Co ciekawe, kobiety kandydujące w wyborach na szczeblu lokalnym i krajowym nie zdobywają mandatów, pomimo tego, że kobietom przysługuje także bierne prawo wyborcze. Można zatem domniemywać, że głoszące kobiety również wybierają mężczyzn.

Istotnym problemem jest aktywizacja zawodowa kobiet, dla której zasadniczą przeszkodę stanowią również normy kulturowe. Potencjał zawodowy kobiet związany z niższą dzietnością i wzrostem wykształcenia jest niewątpliwie znaczący, o czym świadczą chociażby sukcesy czołowych arabskich businesswomen. Wyzwaniem dla regionu pozostaje jednak stworzenie odpowiednich warunków do pracy kobietom z niższych warstw społecznych, zwłaszcza spoza sektora publicznego. Pozytywnym zjawiskiem jest niewątpliwie lansowanie w środkach masowego przekazu arabskich kobiet sukcesu jako swego rodzaju wzorów do

naśladowania. Dyskusyjne jest jednak, ile kobiet z niższych sfer zechce się z nimi utożsamiać.

- Opracowanie optymalnej strategii gospodarowania zasobami naturalnymi (7): zasoby naturalne świata arabskiego stanowią o jego przyszłości. Dotyczy to zarówno złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, na których niektóre państwa regionu zbudowały swój dobrobyt, a wiele innych bezpośrednio wykorzystuje, jak również coraz cenniejszych zasobów wody. Wyzwaniem dla regionu będzie rozwój innych dziedzin przemysłu oraz sektora usług, pozwalający zmniejszyć w strukturze PKB udział dochodów z eksportu i przetwórstwa ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Dotyczy to zwłaszcza niektórych państw Zatoki oraz innych państw, których cała gospodarka opiera się wyłącznie na surowcach.

Dużo poważniejszym wyzwaniem będzie jednak wypracowanie optymalnego sposobu gospodarowania wodą. Już obecnie region posiada najmniejsze odnawialne zasoby wody pitnej, a nadmierne ich wykorzystywanie, połączone z nadal wysokim przyrostem naturalnym, nie wróży poprawy. Obok rozwiązań instytucjonalnych, związanych m. in. z rozbudową infrastruktury i wprowadzeniem bardziej ekologicznych technologii (m.in. oczyszczalni ścieków, systemów odzyskiwania wody), dużo pracy należy włożyć w edukację ludności na temat higieny i efektywnego wykorzystywania zasobów wody.

- Pomoc krajom najslabiej rozwiniętym (1, 2, 4, 5, 6): kraje najslabiej rozwinięte – Jemen i Mauretania, ale także ogarnięte konfliktami wewnętrznymi Irak i Sudan nie osiągną większości Milenijnych Celów Rozwoju. W niektórych przypadkach w państwach tych dochodzi do odwrócenia trendu, tak że dany MCR zamiast przybliżyć, oddala się z każdym rokiem. To przede wszystkim te kraje „zaniżają” wyniki całego regionu. Na problemy z realizacją MCR w krajach najslabiej rozwiniętych składa się wiele czynników: skrajnie niesprzyjające rozwojowi warunki naturalne, niski poziom rozwoju społecznego, polityka wewnętrzna, a także niestabilne systemy polityczne i gnębiące niektóre państwa konflikty.

Pomoc tym krajom powinna stać się priorytetem nie tylko dla społeczności międzynarodowej, ale także dla donorów z bardziej zamożnych państw Zatoki. Dotyczy to zwłaszcza Jemenu i Mauretanii, które – w przeciwieństwie do Iraku – nie są uważane za państwa priorytetowe, do których należy kierować

międzynarodową pomoc. Wreszcie, pomoc krajom najslabiej rozwiniętym może być jedną z płaszczyzn rozwoju współpracy regionalnej. Warto dodać, że arabski Bliski Wschód i Północna Afryka należą do najslabiej zintegrowanych wewnętrznie regionów świata.

Wyzwania stojące przed światem arabskim są poważne i wymagają długich lat pracy, prowadzącej do głębokich zmian. Niektóre z nich związane są z warunkami naturalnymi, które nie sprzyjają rozwojowi. W innych kluczowe znaczenie odgrywają zakorzenione w społeczeństwie normy. Jednak zasadnicza przeszkoda w realizacji wielu Milenijnych Celów Rozwoju tkwi w polityce wewnętrznej wielu państw regionu. Zasobów wody faktycznie jest mało, można jednak postarać się efektywniej nią gospodarować. Wiele kobiet nie potrafi czytać i pisać, mało z nich pracuje, tylko niektóre działają w polityce, można jednak zachęcać je do większego zaangażowania, stwarzając odpowiednie warunki. Bezrobocie w krajach arabskich jest najwyższe na świecie, jednak można wzorem Azji Wschodniej wykorzystać nadmiar siły roboczej do osiągnięcia wzrostu gospodarczego.

Państwa arabskie udowodniły, że potrafią osiągać nawet trudne i na pozór niedosiężne dla nich cele, jak chociażby wyraźna poprawa jakości opieki zdrowotnej, znaczące zwiększenie naboru do szkół, czy upowszechnienie dostępu do wody pitnej. Dalszy postęp uzależniony jest w dużej mierze od dążeń i celów elit rządzących. Cele te są jednak często wynikiem własnych interesów tych grup, a także uwarunkowań na arenie międzynarodowej. W ten sposób problematyka Milenijnych Celów Rozwoju wiąże się z polityką, ale to już temat na inne opracowanie.

Spis tabel i wykresów

- Tabela 1: Punkt wyjściowy: realizacja MCR w latach 1990-2000 / 19
- Tabela 2: Postęp w realizacji Milenijnych Celów Rozwoju na świecie 2007) / 22
- Tabela 3: Struktura etniczna i religijna / 30
- Tabela 4: Dane podstawowe dotyczące państw arabskich / 32
- Tabela 5: Ubóstwo w świecie arabskim (1990-2004; %) / 52
- Tabela 6: Niedożywienie w świecie arabskim (2001-2) / 53
- Tabela 7: Wydatki na wybrane programy pomocy społecznej w latach 90. (% PKB) / 54
- Tabela 8: Nierówności w dochodzie (1995-2003) / 58
- Tabela 9: Nabór do szkół podstawowych (2005) / 63
- Tabela 10: Odsetek dzieci kończących szkołę podstawową i struktura własności szkół / 64
- Tabela 11: Umiejętność czytania i pisanie oraz wydatki na edukację (%) / 67
- Tabela 12: Nabór do szkół (2004) / 75
- Tabela 13: Rola kobiet w gospodarce (2006) / 77
- Tabela 14: Udział kobiet w polityce / 82
- Tabela 15: Długość życia i umieralność noworodków (2000-2005) / 88
- Tabela 16: Choroby dzieci / 89
- Tabela 17: Dzieci szczepione (2005; %) / 90
- Tabela 18: Dzieci pracujące i rejestrowane porody / 93
- Tabela 19: Mediana wieku w momencie zawarcia związku małżeńskiego kobiet i mężczyzn / 98
- Tabela 20: Opieka nad matkami / 100
- Tabela 21: Problemy związane ze zdrowiem kobiet / 103
- Tabela 22: Wybrane przyczyny zgonów w krajach arabskich na 100 tys. os. (2002) / 108
- Tabela 23: Malaria i gruźlica w państwach arabskich / 110
- Tabela 24: Zagrożenie HIV/AIDS / 113
- Tabela 25: Nałogi i używki w świecie arabskim / 117
- Tabela 26: Lasy i tereny chronione (% powierzchni) / 123
- Tabela 27: Emisja CO₂ / 124
- Tabela 28: Zanieczyszczenie powietrza i zużycie energii / 125
- Tabela 29: Produkcja gazu ziemnego i ropy naftowej (2003; ktoe^a) / 127
- Tabela 30: Import ropy naftowej i gazu ziemnego wg regionów świata (2004/2005) / 128
- Tabela 31: Zasoby wody / 131
- Tabela 32: Stały dostęp do czystej wody pitnej na terenach wiejskich i miejskich (2004; %) / 133
- Tabela 33: Dostęp do urządzeń sanitarnych (%) / 135
- Tabela 34: Największe miasta arabskie / 137
- Tabela 35: Mieszkańcy slumsów (2001) / 138
- Tabela 36: ODA i ZIB (2005) / 142
- Tabela 37: Dług i jego obsługa / 143
- Tabela 38: Bezrobocie (2000-2005) / 145
- Tabela 39: Telekomunikacja oraz nowe masmedia (2006) / 149
- Wykres 2: Dzietność w państwach arabskich w latach '70 i '00 / 96

Informacja o Stowarzyszeniu ARABIA.pl

Powstało w listopadzie 2003 r. z istniejącego wcześniej pod tą samą nazwą nieformalnego portalu internetowego. Do celów statutowych ARABIA.pl należy:

- upowszechnianie w Polsce wiedzy na temat krajów arabskich muzułmańskich oraz propagowanie wiedzy na temat Polski w świecie arabskim
- wspieranie i promowanie dialogu polsko-arabskiego i chrześcijańsko-muzułmańskiego
- współpraca z instytucjami naukowymi zajmującymi się problematyką świata muzułmańskiego

Ponad 60 tysięcy internautów odwiedza miesięcznie portal <http://www.arabia.pl>, prowadzony przez Stowarzyszenie, poświęcony problematyce politycznej, społecznej, kulturowej i gospodarczej świata arabskiego. Na stronach portalu znaleźć można zarówno informacje bieżące z krajów arabskich, jak też problemowe artykuły, felietony, reportaże i tłumaczenia związane z tym regionem świata. Osobne strony przeznaczono na informacje o Polsce w języku arabskim oraz na wiadomości i artykuły w językach czeskim, rosyjskim i angielskim. Jest to jedyny portal internetowy zawierający tak obszerny, na bieżąco aktualizowany serwis wiadomości na temat świata arabskiego, dostępny jednocześnie w kilku wersjach językowych.

Stowarzyszenie ARABIA.pl prowadzi działalność na terenie całego kraju, organizując lub współorganizując imprezy naukowe, kulturalne, biznesowe oraz edukacyjne, promujące kulturę i świat arabski. Są wśród nich zarówno seminaria naukowe, dni kultury arabskiej, jak również wystawy, pokazy filmów arabskich i strojów, a także imprezy muzyczne. Stowarzyszenie przygotowuje ponadto analizy i raporty dotyczące sytuacji gospodarczej i politycznej świata arabskiego. Jest także wydawcą książek: *Kuwejt – historia i współczesność*, K. Górak-Sosnowska, I. Szybilska (red.), Warszawa 2005, *Islam i obywatelskość w Europie*, K. Górak-Sosnowska, K. Pędziwiatr, P. Kubicki (red.), Warszawa 2006 oraz *Miraże i oazy. Su'ad as-Sabah i inne poetki kuwejskie*, M. Kubarek (oprac.), Warszawa 2006.

Jednym z kluczowych obszarów działalności Stowarzyszenia ARABIA.pl jest edukacja. Pierwsze doświadczenia edukacyjne związane były z kursem wiedzy o świecie islamu, połączonym z nauką języka arabskiego. W 2006 r. w ramach projektu polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych *Promocja Polski w świecie arabskim* Stowarzyszenie przygotowało stronę internetową, zawierającą moduły edukacyjne o Polsce dla nauczycieli arabskich (<http://www.arabia.pl/bolanda/>). Od 2005 r. wspólnie z Polskim Komitetem ds. UNESCO prowadzi program edukacyjny dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej *W kręgu kultury islamu*, którego celem jest promocja dialogu euro-arabskiego i przeciwstawianie się stereotypom. Kolejnym projektem są międzynarodowe warsztaty euro-arabskie dla młodzieży z siedmiu państw arabskich i europejskich (Algieria, Autonomia Palestyńska, Egipt, Grecja, Jordania, Niemcy, Polska), zorganizowane w Warszawie we wrześniu 2007 ze środków Programu UE *MŁODZIEŻ w działaniu* oraz UNESCO w Paryżu.

W skład Stowarzyszenia ARABIA.pl wchodzi absolwenci i studenci arabistyki oraz pracownicy naukowcy Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Handlowej. Członkami-założycielami Stowarzyszenia są prof. dr hab. Janusz Danecki – kierownik Centrum Bliskowschodniego SWPS oraz prof. dr hab. Marek M. Dziekan – kierownik Katedry Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki Uniwersytetu Łódzkiego.

Informacja o Fundacji Edukacja dla Demokracji

Celem statutowym działającej od 1989 roku Fundacji Edukacja dla Demokracji jest inicjowanie, wspieranie i prowadzenie działalności edukacyjnej, służącej krzewieniu idei demokracji oraz przygotowującej do pracy na rzecz demokracji i do działalności w instytucjach demokratycznych. Fundacja jest organizacją pozarządową, non-profit, nie jest związana z partiami politycznymi, posiada status organizacji pożytku publicznego.

W przekonaniu, że społeczeństwo obywatelskie istnieje nie tylko dla wybranych, Fundacja współpracuje z ludźmi różnych narodowości, wyznań czy przekonań politycznych, koncentrując swoją aktywność na terenach, gdzie ograniczone są szanse rozwoju, dostępu do edukacji, rynku pracy, współdecydowania o własnym losie. W Polsce działania kierowane są do obszarów, których mieszkańcy dotkliwie odczuli transformację systemową i gospodarczą, zwłaszcza do regionów o wysokim bezrobociu, mniejszych miast i wsi. W krajach Europy Wschodniej i Azji Centralnej działania koncentrują się przede wszystkim na Białorusi, Ukrainie, Mołdowie, Rosji, Azerbejdżanie, Tadżykistanie, Uzbekistanie i Mongolii.

Najważniejsze programy Fundacji:

- Kształcenie trenerów.
- Przedsiębiorczość w praktyce – pobudzenie aktywności społecznej i ekonomicznej młodzieży oraz przygotowanie do poruszania się po rynku pracy i prowadzenia firmy.
- Demokracja w Szkole – uspołecznienie oświaty poprzez współpracę rodziców, pedagogów oraz władz samorządowych; wsparcie rad rodziców, samorządności uczniowskiej, gazet szkolnych.
- Edukacja obywatelska w krajach Europy Wschodniej i Azji Centralnej.
- Przemiany w Regionie „RITA” – wsparcie demokratycznych i wolnorynkowych przemian w krajach byłego bloku wschodniego,

przede wszystkim poprzez dzielenie się polskim doświadczeniem (w tym program grantowy).

- Study Tours to Poland www.studytours.pl) – wizyty studyjne studentów i profesjonalistów (we współpracy z Kolegium Europy Wschodniej i Fundacją Borussia).
- Współpraca rozwojowa i edukacja globalna - wspieranie działań polskich organizacji pozarządowych i instytucji edukacyjnych w obszarze pomocy dla krajów rozwijających się (w latach 2005-2007 FED realizował konkursy dotacyjne na projekty z zakresu Edukacji Rozwojowej współfinansowane przez MSZ).
- Obywatelski Fundusz Demokratyczny.

Fundacja jest członkiem Grupy Zagranica.

Informacja o programie

Polska Pomoc Zagraniczna

Program polskiej pomocy zagranicznej obejmuje pomoc rozwojową na rzecz krajów rozwijających się oraz promowanie zasad demokratycznych i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w krajach przechodzących transformację społeczno-gospodarczą.

Trzy główne instytucje rządowe zaangażowane w udzielanie pomocy zagranicznej to: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Środki przeznaczane przez Polskę na wsparcie rozwoju biedniejszych krajów systematycznie rosną. Łączna wartość Oficjalnej Pomocy Rozwojowej (ODA) udzielonej przez Polskę w 2006 r. wyniosła 922,2 mln PLN, czyli równowartość 0,09% wytworzonego dochodu narodowego.

Na te liczby składa się w 40% pomoc dwustronna, a w 60% pomoc wielostronna. Pomoc dwustronna przeznaczona jest dla krajów rozwijających się i przechodzących transformację społeczno-gospodarczą. Przekazywana jest przez polskie organizacje i instytucje współpracujące z partnerami w tych krajach. W ramach pomocy dwustronnej dofinansowanie współpracy przybiera formę m.in. określonego projektu.

Projekty pomocowe są realizowane przez: polskie organizacje pozarządowe, administrację rządową i samorządową, polskie placówki zagraniczne (Fundusz Małych Grantów). Oprócz pomocy projektowej, Polska udziela pomocy dwustronnej w formie stypendialnej i finansowej.

Pomoc wielostronną stanowią środki przekazywane za pośrednictwem organizacji i instytucji międzynarodowych prowadzących długoterminowo programy pomocowe dla krajów rozwijających się lub wyspecjalizowanych w konkretnych dziedzinach, np. w walce z HIV/AIDS, pomocy uchodźcom, ochronie i promowaniu praw człowieka.

Do najważniejszych partnerów, za pośrednictwem których Polska świadczy pomoc wielostronną, należą: Unia Europejska, Organizacje Systemu Narodów Zjednoczonych (m.in. Światowa Organizacja Zdrowia – WHO, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża – ICRC, Grupa Banku Światowego. Największymi biorcami polskiej pomocy dwustronnej w formie projektowej w 2006 r. były

Ukraina, Białoruś, a w dalszej kolejności Mołdowa, Afganistan, Autonomia Palestyńska, Angola, Irak oraz Gruzja.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych dofinansowało w 2006 r. ok. 360 projektów pomocowych, które obejmowały różnorodne dziedziny wsparcia. Społeczności lokalne w Malawi, Senegalu czy Kenii mogły skorzystać z kursów zawodowych, warsztatów dla nauczycieli oraz otrzymać wsparcie przy budowie nowych szkół i przedszkoli. Obok edukacji, także działania w dziedzinie ochrony zdrowia czy poprawy warunków sanitarnych znalazły się wśród priorytetów polskich projektodawców: rozbudowa i udoskonalenie szpitali w Angoli, wsparcie miejscowych lekarzy w walce z AIDS w Ghanie czy zapewnienie dostępu do wody pitnej w Autonomii Palestyńskiej, Libanie i Iraku. Ogromna część środków była przeznaczana na projekty realizowane na Wschodzie, głównie na Ukrainie i Białorusi. Działania w tych rejonach wiązały się głównie z przekazaniem polskich doświadczeń w przekształcaniu struktur administracji i dostosowywaniu ich do standardów UE. Działacze ukraińscy mieli szansę wziąć udział w szkoleniach w Polsce na temat doradztwa rolniczego czy wyzwań stojących przed rozwojem ukraińskiego eksportu do UE. Polskie projekty pomocowe służyły także wsparciu procesów demokratyzacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego w krajach przechodzących reformy i zmiany ustrojowe. Partnerzy z Gruzji mieli możliwość zapoznania się w Polsce z praktycznymi rozwiązaniami w dziedzinie rozwiązywania konfliktów społecznych, a działacze z Mołdowy odbyli szkolenie na temat umacniania roli organizacji pozarządowych w tworzeniu polityki państwa.

Koordinacja polskiej działalności pomocowej jest zadaniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Za programowanie i wdrażanie polskiej pomocy zagranicznej odpowiada Departament Współpracy Rozwojowej MSZ.